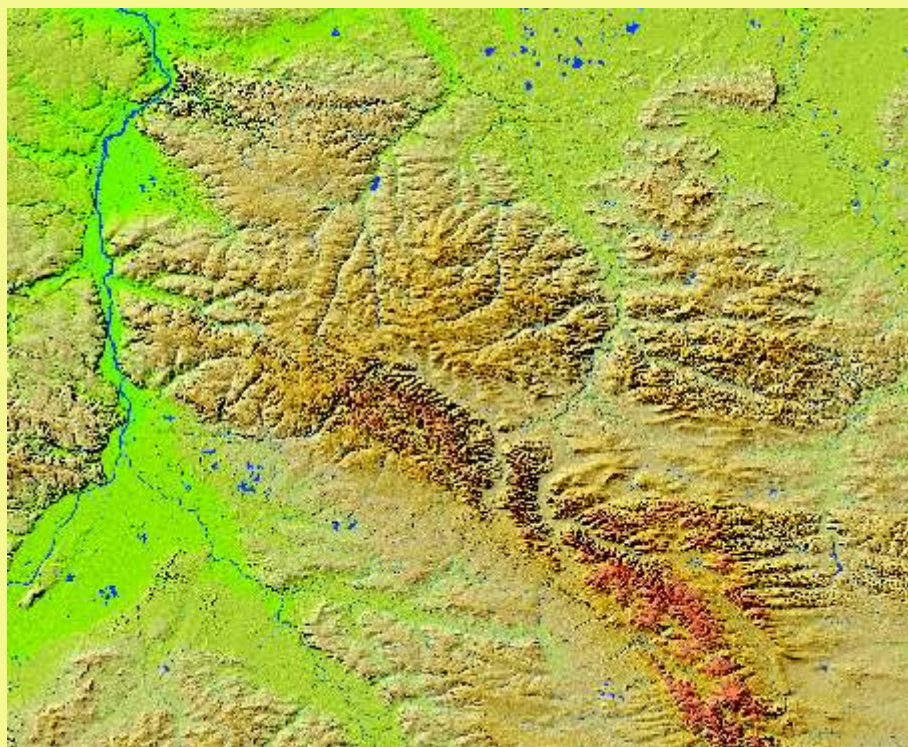


STAN I ZMIANY
RODOWISKA GEOGRAFICZNEGO
WYBRANYCH REGIONÓW
WSCHODNIEJ POLSKI
II



STAN I ZMIANY
RODOWISKA GEOGRAFICZNEGO
WYBRANYCH REGIONÓW
WSCHODNIEJ POLSKI
II

UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
WYDZIAŁ NAUK O ZIEMI I GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ
POLSKIE TOWARZYSTWO GEOGRAFICZNE
ODDZIAŁ LUBELSKI

STAN I ZMIANY
RODOWISKA GEOGRAFICZNEGO
WYBRANYCH REGIONÓW
WSCHODNIEJ POLSKI
II

REDAKCJA
MAŁGORZATA FLAGA
PRZEMYSŁAW MROCZEK

LUBLIN 2015

STAN I ZMIANY RODOWISKA GEOGRAFICZNEGO
WYBRANYCH REGIONÓW WSCHODNIEJ POLSKI II

STATE AND CHANGES OF GEOGRAPHICAL ENVIRONMENT
IN SELECTED REGIONS OF EASTERN POLAND II

Recenzent

dr hab. Leopold Dolecki, prof. WSSP

Redakcja

Małgorzata Flaga, Przemysław Mroczek

Projekt okładki

Przemysław Mroczek

Na okładce

cieniowana mapa rzeby województwa lubelskiego,
opracował Leszek Gawrysiak

Zdjęcia na wkładkach wewnętrznych

Widok z Wieży Trynitarzkiej na Bramę Krakowską i Krakowskie Przedmieście
w Lublinie (fot. Przemysław Mroczek)

Kościół pw. św. Jana Nepomucena w Zwierzyńcu (fot. Łukasz Tkaczyk)

Kompleks grodowy w Czermnie (fot. Mariusz Gala/Zdzisław Cozac Media Promocja)

Skład

Przemysław Mroczek, Małgorzata Flaga

Copyright by Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej UMCS w Lublinie

ISBN 978-83-940911-1-8

Wydawca

Polskie Towarzystwo Geograficzne, Oddział Lubelski,

Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin,

tel: (81) 537-68-55, 537-68-11, ptglublin@gmail.com



Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej,
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin,
tel. (81) 537-68-00, geograf@poczta.umcs.lublin.pl



UMCS
UNIVERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
LUBLIN

Spis treści

Słowo wstępne 7

Współczesny Lublin. środowisko przyrodnicze – dziedzictwo wielokulturowe – oblicze gospodarcze

Przemysław Mroczek

Lublin – miasto na lessach 11

Małgorzata Flaga, Jolanta Rodzina, Joanna Szczepaniak

Historyczne podstawy współczesnej tożsamości Lublina 25

Małgorzata Flaga, Jolanta Rodzina, Joanna Szczepaniak

Przestrzeń kulturowa Lublina 49

Andrzej Miszczuk, Magdalena Miszczuk

Przemiany społeczno-gospodarcze Lublina – przeszłość i teraźniejszość 74

Roztocze jako region pogranicza przyrodniczego i kulturowego

Teresa Brzezińska-Wójcik, Ewa Skowronek

Atrakcyjność turystyczna Krasnobrodu 95

Ewa Skowronek, Teresa Brzezińska-Wójcik

Szczerzeszyn – miasto na pograniczu regionów 111

Ewa Skowronek, Teresa Brzezińska-Wójcik

Zwierzyniec – tradycje ochrony przyrody na Rzeczypospolitej: od zwierzynicy
ordynackiej do europejskiej sieci obszarów chronionych 127

Wyżyna Wołyńska – dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe

Przemysław Mroczek, Zdzisław Jary, Marcin Krawczyk

Walory przyrodnicze i kulturowe zachodniej części Wyżyny Wołyńskiej ... 143

Radosław Dobrowolski, Marcin Wołoszyn, Jan Rodzik,

Przemysław Mroczek, Piotr Zagórski, Krystyna Bałaga,

Tomasz Dziekoński, Irka Hajdas

Kompleks grodowy w Czermnie - studium geoaologiczne 161

Jan Rodzik, Przemysław Mroczek,

Anna Hyrczała, Bartłomiej Bartecki

Antropogeniczne przekształcenia środowiska przyrodniczego w otoczeniu
wielokulturowego stanowiska archeologicznego na krawędzi Grzyby
Horodelskiej w Rogalinie koło Hrubieszowa 173

Literatura 185

Słowo wstępne

Ważnym celem środowiska geograficznego są cię przeobrażenia, które dokonują się we wszystkich jego sferach, od przyrodniczej, poprzez kulturową, a także społeczną i gospodarczą. Niezwykle interesującym obszarem do badań przestrzeni geograficznej, a zwłaszcza jej przemian jest wschodnia Polska. Silnie zróżnicowana pod względem warunków naturalnych, wykazuje cechy przebiegu wielu elementów przyrody oraz bogactwa krajobrazów.

Szczególnie wyraźne zmiany w przestrzeni Polski Wschodniej zachodzą w ostatnich latach na płaszczyźnie społeczno-ekonomicznej. Przyczyniło się do tego przystąpienie naszego kraju do Unii Europejskiej, w której tereny wschodnie stały się wyjątkowym obszarem pogranicznym. W związku z funkcjonowaniem w strukturach europejskich, pojawiły się tutaj nowe bodźce rozwoju regionu w postaci unijnych środków pomocowych. Stały się one istotnym czynnikiem korzystnych przemian warunków i struktur społeczno-ekonomicznych. Jednocześnie jednak, nasiliły się pewne negatywne zjawiska i procesy społeczne i gospodarcze, związane peryferyjnym położeniem tych terenów, zarówno w skali kraju, jak i Europy. Należy zaznaczyć, że część z tych niekorzystnych procesów ma podłoże historyczne.

Coraz większą rolę w rozwoju Polski Wschodniej odgrywa jej bogate dziedzictwo kulturowe, związane m. in. z położeniem w strefie przenikania wpływów kultury zachodnio- i wschodnioeuropejskiej. Walory kulturowe, poza tym, jest ważnym elementem tożsamości regionu, stanowi podstawę dla wielu inicjatyw o charakterze kulturalnym, stymulujących lokalny rozwój. Stopniowo, przyczyniają się także do intensyfikacji ruchu turystycznego w regionie.

Zarówno urozmaicone środowisko przyrodnicze, jak i przemiany zachodzące w różnych sferach życia człowieka sprawiają, że Polska Wschodnia zajmuje wyjątkowe miejsce w badaniach przestrzennych. Niniejszy tom również wpisuje się w ten nurt. Jest on drugim w cyklu opracowań regionalnych, opisujących wybrane regiony wschodniej Polski. Stanowi kontynuację książki dotyczącej stanu i zmian środowiska geograficznego w tej części kraju, przygotowanej na poprzedni „lubelski” Ogólnopolski Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego w 2004 r. Jednocześnie, jest jej rozszerzeniem, gdyż przybliży kolejne, nie prezentowane wcześniej obszary Polski Wschodniej.

Pierwszą część tomu obejmuje zbiór artykułów przedstawiających w szczegółowy sposób środowisko przyrodnicze, rozwój historyczny i urbanistyczny oraz przemiany społeczno-gospodarcze Lublina, będącego najwęższym miastem we wschodniej Polsce. Ukazane są także główne walory

turystyczne (przede wszystkim kulturowe) Lublina w kontekście ich wykorzystania jako potencjału rozwojowego miasta. Rozdziały składają się na kolejne części tomu, spośród których pierwsze traktują o terenie Roztocza oraz Wyżynie Wołyńskiej i zaznajamiają z wybranymi elementami dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego tych regionów. Niewątpliwą zaletą wszystkich artykułów zamieszczonych w poniższym tomie jest fakt, iż aktualny stan środowiska geograficznego prezentują na tle dokonujących się w nim długookresowych przemian.

Autorzy publikacji wyrażają nadzieję, że lektura zamieszczonych w niej tekstów przyczyni się do poszerzenia Państwa wiedzy o Polsce Wschodniej oraz rozbudzi Państwa zainteresowanie i skłoni do dalszego samodzielnego poznawania tej części naszego kraju.

*Małgorzata Flaga
Przemysław Mroczek*

Lublin, czerwiec 2015 r.

*Współczesny Lublin.
rodowisko przyrodnicze – dziedzictwo
wielokulturowo ci – oblicze gospodarcze*



Lublin – miasto na lessach

WPROWADZENIE

Lublin jest stolicą regionu lubelskiego, w ujęciu społeczno-ekonomicznym czy stożto samianego z województwem lubelskim, za w ujęciu fizycznogeograficznym – z Wyżyną Lubelską. Ta ostatnia, w oczach geografów bywa stożto samiana z lessami. W badaniach geograficznych o rodka lubelskiego tematyka występowania, genezy oraz wieku lessów jest prowadzona od ponad sto lat (Krischtafowitsch 1902, 1904). Jednak w niewielkim stopniu, te lessowe w tki były realizowane na terenie Lublina. Na szczególne wyróżnienie zasługują działania w lessowej części miasta realizowane przez m.in. H. Maruszczaka (1958, 1961), H. Maruszczaka i R. Racinowskiego (1976), czy te M. Harasimiuka wraz z A. Henkielew (1982a,b). Po rednio na temat pokrywy lessowej Lublina mo na znaleź informacje w publikacjach specjalistycznych z innych dziedzin nauk o Ziemi (Bartmiński i in. 2010; Kociuba 2003, 2012; Rodzo 2005), czy te innych dyscyplin, ze szczególnym uwzględnieniem publikacji zawierających wyniki badań archeologicznych (np. Rozwałka 1997; Rozwałka i in. 2006). Oddzielne, zgeneralizowane informacje na temat lessów Lublina mo na odnaleźć w pracach przyrodniczych omawiających region lubelski w ujęciu monograficznym (np. Jahn 1956; Turski i in. 2008).

LESS – DEFINICJA I WYSTĘPOWANIE W REGIONIE LUBELSKIM

Less jest klastycznymi skałami osadowymi, powstał w wyniku aktywności zespołu procesów geologicznych, przy znacznym udziale procesów eolicznych (por. Maruszczak 2000).

W przypadku europejskiego pasa lessów, mówimy o osadach akumulowanych w rodowisku peryglacjalnym strefy ekstraglacialnej podczas zlodowaceń (glacjalów). Za cechy diagnostyczne utworów lessowych uważa się specyficzne wyselekcjonowane uziarnienie (dominuje pył redni: 0,02-0,05 mm), zasobność w gląny (do kilkunastu procent) i jasno ołty kolor. Zazwyczaj przypisuje się im strukturę makroskopowo masywną lub warstwową. W warunkach suchych, less wykazuje skłonność do tworzenia pionowych, w miarę trwałych i stabilnych i niemal pionowych cian (krawędzi), za w wilgotnych – podatny jest na osiadanie, co stwarza poważne problemy geoinżynierjne w wielu miastach, do których zalicza się te Lublin. Właściwościami te w znacznym stopniu warunkują cechy krajobrazu lessowego, którego charak-

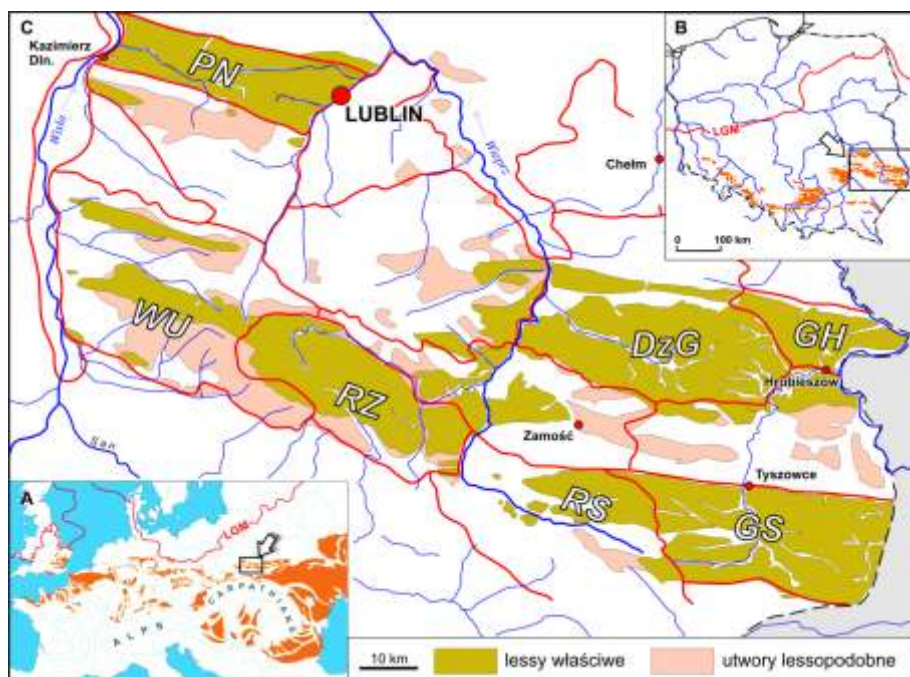
terystycznymi elementami s formy zarówno akumulacyjne, jak te denu-
dacyjne i erozyjne. Pierwsze z nich wyra one s przede wszystkim w postaci
płatów o cz sto bardzo wyra nych granicach, ale ró nej wielko ci (od izolowa-
nych wyspa po zwarte pokrywy, maj ce rang mezoregionów) i mi szo ci (do
nawet 30 m). Z kolei działalno procesów niszczy cych, głównie postsedymen-
tacyjnych w obszarach lessowych jest widoczna w postaci zmian pierwotnej
rze by terenu tworzy cych formy rze by o genezie denudacyjnej i/b d ero-
zyjnej.

W skali Polski, a nawet Europy rodkowej lubelski region jest dosko-
nałym poligonem badawczym nad genez i wiekiem lessów. Płaty lessowe
pokrywaj trzeci cze tego regionu (Dolecki i in. 2004). Miasto Lublin
poło one jest na wschodnim skraju jednego z najwa niejszych płatów lesso-
wych Lubelszczyzny (ryc. 1). Najstarsza jego cz ulokowana jest w strefie
marginalnej wschodniego skraju Płaskowy u Nał czowskiego. Mezoregion ten
jest jednym z najbardziej znanych regionów lessowych o unikatowej, erozyjnej
rze bie, z g st sieci systemów w wozowych, rozcinaj cych stref przy-
kraw dziow na kontakcie płata z dolin Wisły (Kazimierz Dolny – Puławy).
Podobnie jest w Lublinie, gdzie naturaln granic wyst powania lessów jest
dolina rzeczna (Bystrzyca). Wschodni (prawobrze n) cz Lublina cechuje
brak pokryw, które mo na by okre li mianem lessów lub chocia osadów
lessopodobnych. Podkre lenia wymaga fakt, e wschodni i zachodni cz
płata nał czowskiego buduj lessy o mi szo ci kilkunastu metrów (Lublin –
Maruszczak, Racinowski 1976; Harasimiuk, Henkiel 1982a,b), a nawet ponad
20 metrów (Kazimierz Dolny – Bochońnica – Puławy) (Harasimiuk, Jezierski
2001). Tak du e mi szo ci s dowodem na zwi zki wyst powania lessów
z dnami dolin du ych rzek oraz starszym, podlessowym reliefem, stanowi cym
bariery orograficzne (np. Badura i in. 2013; Jersak i in. 1992).

POŁO ENIE, BUDOWA GEOLOGICZNA I UKSZTAŁTOWANIE TERENU LUBLINA

Miasto Lublin poło one jest w północno-zachodniej cz ci Wy ny
Lubelskiej, na styku czterech mezoregionów fizjograficznych (Chalubi ska,
Wilgat 1954), fizycznogeograficznych (Kondracki 2002), jak te geomorfologi-
cznych (Maruszczak 1972). Jego krajobraz jest wyra nie zró nicowany, co
szczególnie uwidacznia si w układzie wschód-zachód, dla których granic jest
dolina Bystrzycy (lewostronny dopływ Wieprza). Pod wzgl dem geologicznym
oba skrzydła (wschodnie vs. zachodnie) ró ni wykształcenie litologiczne
utworów powierzchniowych, jak te wyra nie ró ne ukształtowanie terenu
(ryc. 2A,B i 3).

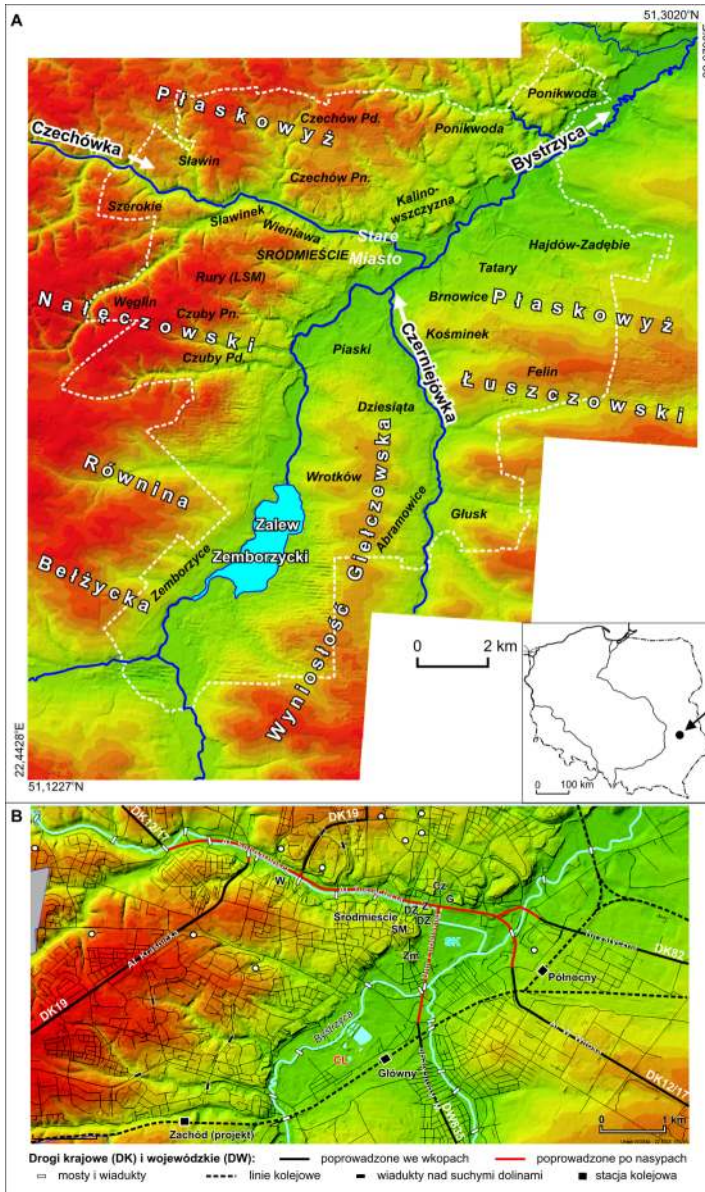
Naturaln osi miasta jest dolina rzeki Bystrzycy wy cielona osadami
mineralno-organicznymi wieku plejstoce skiego i holoce skiego, pokrywaj -
cymi, starsze górnokredowe podło e (Harasimiuk, Henkiel 1982a,b). Dolina ta
stanowi subpółudnikow , uwarunkowan tektonicznie stref o zmiennej
szeroko ci od około 300 do ponad 1000 metrów. Jej dwa skrzydła, prawo-
i lewobrze ne, zło one s z dwóch par mezoregionów (nazewnictwo za
J. Kondrackim 2002) – na zachodzie s to: Płaskowy Nał czowski i Równina
Beł ycka, za na wschodzie: Płaskowy Łuszczowski i Wyniosło Gielczewska



Ryc. 1. Lublin i lubelski region lessowy na tle: A – rozmieszczenia lessów w Europie (LGM – maksymalny zasięg zlodowacenia Wisły); B – rozmieszczenia lessów w Polsce; C – miasto i dzierzycza Wisły i Bugu według Doleckiego i in. (2004, zmienione).
 Symbole głównych mezoregionów z pokrywą lessów: DzG – Działy Grabowieckie, GH – Grzyda Horodelska, GS – Grzyda Sokalska, PN – Płaskowy Nałczowski, RS – Roztocze Rodkowskie, RZ – Roztocze Zachodnie, WU – Wzniesienia Urzędowskie

(ryc. 1). Jednostki te wyrażają różnice między sobą przede wszystkim litologii skał powierzchniowych oraz ukształtowaniem terenu. Czarna zachodni budują głównie pokrywy lessowe o wysokości do kilkunastu metrów (Maruszczak, Racinowski 1976; Harasimiuk, Henkiel 1982; Dolecki i in. 2004), tworzą one stosunkowo zwarty płaski rozdziany subrównoleżny dolin Czechołki (dopływ Bystrzycy). Południowe „zaplecze” lessowego plateau stanowi pylasto-piaszczysty północno-wschodni skraj Równiny Bełżyckiej, zalegający na reziduiach glin lodowcowych i/lub skałach wapienych górnej kredy (Harasimiuk, Henkiel 1975/1976, 1982a,b). Lessy wschodniej części Równiny Bełżyckiej występują wyspowo i mają charakter wyklinowujących się pokryw pylastych. Z kolei prawobrzeżna część miasta pokrywa względnie cienka warstwa osadów piaszczysto-pylastych, pod którą znajdują się skrasowiałe margle i opoki górnej kredy.

Wykształcenie litologiczne utworów powierzchniowych ma odbicie w reliefie. Maksymalne deniwelacje, dochodzące nawet do 40 metrów występują w zachodniej części miasta na Płaskowyżu Nałczowskim. Mezoregion ten ma wszystkie typowe cechy dla obszarów o rzebie lessowej (Maruszczak 1958) w typie erozyjno-denudacyjnym (Rodzik i in. 2008), w znacznym stopniu antropogenicznie przemodelowanym (Rodzina i in. 2005). W pozostałej południowo-zachodniej części miasta (Równina Bełżycka), oraz wschodniej



Ryc. 2. Lublin na tle hipsometrycznych modeli ukształtowania terenu: A – przebieg granic mezoregionów geomorfologicznych według H. Maruszczaka (1972); B – wybrane obiekty geoinżynierijne w centrum miasta (za Mroczkiem 2014). Oznaczenia symboli: DK – droga krajowa, CL – Cukrownia „Lublin”, Cz – Czwartek, DZ – Dzielnica żydowska, G – Grodzisko, SK – Staw Królewski, SM – Stare Miasto, Z – Zamek, Zm – migród, W – Wieniawa. Podział na dzielnice na tle modelu rzeby terenu opracowany na podstawie zasobów geoportal.lublin.eu w modyfikacji Mroczka (2014)

(Płaskowy Łuszczowski wraz z Wyniosło ci Gielczewsk) deniwelacje s znacznie mniejsze, zaedwie kilkunastometrowe. T cz miasta cechuje wyra nie denudacyjny krajobraz typu w glanowego i krzemionkowego (Rodzik i in. 2008). Ich dopełnieniem jest budowa geologiczna i rze ba dna dolin Bystrzycy i jej dopływów (Czechówka i Czerniejówka), b d ce zło onymi systemami akumulacyjno-erozyjnych form fluwialnych wieku głównie holoceńskiego, ale tak e plejstoceńskiego (Harasimiuk, Henkiel 1982a,b). Wspólcznie dna ww. dolin cechuje znaczne antropogeniczne przemodelowanie, dostosowuj ce ich powierzchni do potrzeb zwi zanych z wielowiekowym funkcjonowaniem miasta.



Ryc. 3. Lublin i główne szlaki komunikacyjne w obr bie miasta na tle mapy utworów powierzchniowych (zasoby m.bazagis.pgi.gov.pl) z uwzgl dnieniem opracowania Marksa i in. (2008) w modyfikacji Mroczka (2014). Oznaczenia lotnisk: L – Lublin (zlikwidowane), L-S – Port Lotniczy Lublin- widnik, S – PZL widnik

GEOINWESTYCJE MIEJSKIE NA LESSACH NA PRZESTRZENI WIEKÓW

Funkcjonowanie Lublina, w redniowieczu w formie grodu obronnego, potem miasta wa nego administracyjnie i politycznie (stolica województwa), a po czasy obecne (aglomeracja monocentryczna), wymuszało konieczno wykonania szeregu inwestycji realizowanych przewa nie wła nie na obszarach lessowych. Rozrost miasta, głównie w obr bie Płaskowy u Nał czowskiego oraz granicz cych z nim dolin Bystrzycy i Czechówki, wymagał przeprowa dzenia zmian form ukształtowania terenu. Na przestrzeni blisko siedmuset lat istnienia miasta, Lublin wzbogacił si o szereg obiektów geoin ynierskich, z których nieliczne przetrwały do czasów współczesnych. Ich konstrukcje wynikały z aktualnych potrzeb miasta i wi zały si z formami u ytkowania terenu i zabudow , jak te z infrastruktur komunikacyjn .

U ytkowanie terenu. Najstarsze działania in ynierskie, znajduj ce wyraz w obrazie współczesnego Lublina widoczne s w obr bie wzgl dnie w skiej strefy Starego Miasta i ródnie cia oraz po cz ci tak e dzielnic przyległych (obecna Kalinowszczyzna) (ryc. 2B). Osadnictwo wczesno-redniowiecznego Lublina koncentrowało si w obr bie wschodniej cz ci Płaskowy u Nał czowskiego w widłach Bystrzycy i Czechówki. Najstarsze jego ludy, dokumentowane s archeologicznie, na cyplach lessowych okre lanych współcze nie jako wzgórze Zamkowe, Staromiejskie, migród, Grodzisko i Góra Białkowska oraz na Czwartku (Rozwałka i in. 2006). Czynnikiem warunkuj cym rozwój osadnictwa było w znacznym stopniu naturalne ukształtowanie terenu o korzystnym, wybitnie obronnym charakterze. Naturalnymi barierami były doliny rzeczne oraz strome granice płata lessowego, maj ce charakter kraw dzi erozyjno-akumulacyjnych o wysoko ci kilkunastu metrów (Maruszczak, 1958). Współcze nie s one w znacznym stopniu zabudowane, a ich pierwotny stromy charakter najlepiej oddaj obrazy z widokiem Lublina z minionych wieków (patrz: rozdział poni ej „*Lessy na widokach ...*”). Kilkusetletni rozwój osadnictwa przyczynił si bowiem do znacznych zmian w rze bie. Ich dobitnym przykładem mo e by zatarcie czytelno ci dzielnicy izolowanego wzgórze migród, obecnie poł czonego zwart zabudow z wierzchowin lessow . Drugim przykładem jest całkowite odci cie Wzgórze Zamkowego od Staromiejskiego, maj cego współcze nie charakter izolowanego wzgórze, wznosz cego si na wysoko kilkunastu metrów ponad dno doliny Bystrzycy.

Z kolei materiały archeologiczne dostarczaj istotnych dowodów na pierwotne ukształtowanie wierzchowiny lessowej. Najlepszym przykładem jest Wzgórze Starego Miasta, które obecnie stanowi niemal e całkowicie zabudowany teren o stosunkowo niewielkich deniwelacjach. Badania archeologiczne (np. Rozwałka i in. 2006) ukazuj urozmaicenie ukształtowania pierwotnego reliefu. W zapisie osadów i warstw kulturowych dokumentowane jest wyst powanie obni e , odpowiadaj cych fosom. Ich układ nawi zuje do naturalnych erozyjnych rozci pokrywy lessowej. Do ich przebiegu nawi zywały tak e mury obronne redniowiecznego Lublina, co jest do dnia dzisiejszego widoczne w układzie ulic i ci gów kamienic odwzorowuj cych układ grodu.

Wzgl dnie wysokie zaawansowanie inwestycji inżynierskich na Wzgórzu Staromiejskim współcześnie nie oddają złożeń, wielopoziomowe systemy piwnic, do dziś funkcjonujące pod kamienicami. Ich historia sięga co najmniej XVI wieku, ich najwyższe poziomy wydrążone są w warstwie lessów, głębiej położone – w górnokredowych opokach.

Na oddzielnych wzmiankach odnośnie zmian w ukształtowaniu terenu zasługuje historia dwóch dużych przedwojennych osiedli żydowskich, funkcjonujących do II wojny światowej – na Podzamczu (1336-1942/43 r.) i jako oddzielna osada na zachodnich przedmieściach tzw. Wieniawa (XV w. - 1940 r.) (Witkowski 1971). W wietle analizy terenu, oba osiedla usytuowane były na wyszej, plejstoceńskiej terasie zalewowej i na lessowych zboczach, opadających ku dnom dolin rzecznych – odpowiednio: Bystrzycy i Czechówki (ryc. 2B). W obu przypadkach, po zniszczeniu zabudowy, jej materiał został wtórnie wykorzystany do lokalnych prac nad niwelacją terenu w obrębie dolin rzecznych (rejon Placu Zamkowego, al. Unii Lubelskiej oraz al. Solidarności).

Zasadniczo dna dolin rzecznych w obrębie Lublina to tereny istotnych zmian ukształtowania terenu realizowanych na rzecz poprawy funkcjonowania miasta na przestrzeni wieków. Do głównych inwestycji tego typu należą działania związane z gospodarką wodną – osuszanie oraz celowe retencje wód powierzchniowych (Michalczyk 1997; Kociuba 2003; Bartoszewski i in. 2012). Za najstarsze uznaje się prace związane z ogroblowaniem dna dolin rzecznych Bystrzycy i Czechówki na wysokości współczesnego różniwca w celach głównie gospodarczych, ale też i obronnych. Były to przede wszystkim tzw. Wielkie Stawy Królewskie (XII-XIX w.), założone w obrębie dna doliny Bystrzycy oraz zespół stawów w dolinie Czechówki, od wysokości obecnej ul. Puławskiej aż po Wzgórze Zamkowe. Współczesne dna dolin na wymienionych odcinkach są całkowicie sztucznie poprowadzone. Dodatkowo, koryto Czechówki na wysokości różniwca i Starego Miasta jest nie tylko uregulowane, ale także jest w podziemny kanał ukryty pod powierzchnią głównej arterii komunikacyjnej (al. Tysiąclecia) na odcinku o długości ponad 700 metrów (ryc. 2A).

Szlaki komunikacyjne i sieć drogową. średniowieczny Lublin położony był na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych o randze międzynarodowej: Kraków-Litwa i Kraków-Kijów. Ich przebieg na terenie miasta był wymuszony przede wszystkim warunkami środowiskowymi tj. układem sieci rzecznej oraz ukształtowaniem terenu i budową geologiczną. Główny szlak – równoleżnikowy – biegł od wschodu - tj. poniżej miasta względnie dem. Bystrzycy - przekraczał bród w rejonie Czerwonej Karczmy (Tatary-Kalinowszczyzna) i był usytuowany na odcinku względnie w skrajnej dolinie (około 400 m) pomiędzy łagodnym stokiem Płaskowyż Łuszczowski, a skarp lessów wschodniego skraju Płaskowyżu Nałczowski. Następnie, szlak przebiegał w rejonie grodziska (cypel Góry Białkowskiej i Kirkut) i Czwartku, plejstoceńskich teras nadzalewowych w strefie przykrawdziwej płyta lessowego. W rejonie Wzgórza Zamkowego i Staromiejskiego szlak ten musiał przekraczać ujęciowy odcinek doliny Czechówki o podmokłym dnie (Gawarecki 1974; Rozwałka 1997). Jego kontynuacją w kierunku zachodnim był szlak wytyczony po Płaskowyżu Nałczowskim tj. strefy wododziałów (ul. Krakowskie Przedmieście) oraz wzdłuż jego wschodniej krawędzi (rejon Wzgórza Migród) w stronę kolejnego brodu do Piasków (ul. Zamojska) o podobnym reliefie, jak

w przypadku brodu wcz e niej opisanego.

Młodsze szlaki komunikacyjne wyra nie nawi zuj do ich rednio-wiecznego układu, za „współczesne” głównie XX-wieczne, zwi zane z komunikacyjnym udro nieniem miasta, poprowadzono w wariantach ju nienawi zuj cych do naturalnych uwarunkowa hydro- i geomorfologicznych. Przeprowadzone zmiany stosunków wodnych (Bartoszewski i in. 2012) w obr bie dolin rzecznych Bystrzycy i jej dopływów pozwoliły na ulokowanie w ich obr bie najwi kszych arterii dróg krajowych. Do momentu otwarcia obwodnicy Lublina (2014 r.) główny, najdłu szy równole nikowy wspólny odcinek tras nr 12 (Warszawa-Zamo) i 17 (Warszawa-Chełm) we wschodniej cz ci Płaskowy u Nał czowskiego przebiegał dnem doliny najpierw rodkowej i dolnej Czechówki (al. Solidarno ci), a nast pnie Bystrzycy (al. Tysi clecia). W obu przypadkach drogi krajowe poprowadzono po nasypach, nadbudowuj cych holocce skie dna dolin. Współczesne główne korytarze komunika-cyjne wewn trz lessowej cz ci miasta s dobrze dostosowane do naturalnych warunków hydro- i geomorfologicznych lub te s od nich zupełnie niezale ne poprzez system mostów nad rzekami i suchymi dolinami erozyjno-denudacyjnymi (ryc. 2B).

Sie i obiekty kolejowe. W latach 80. XIX wieku, przy wytyczeniu linii nadwi la skiej kolei (Warszawa-Lublin-Kowel) brano pod uwag półno-cne obrze a ówczesnego miasta (Ponikwoda, ryc. 1A), a wi c dzielnice polo one na lessach. Ostatecznie jednak szlak linii kolejowej wytyczono poprzez połud-niowe przedmie cia (Wrotków-Piaski) o bardziej korzystnym, monotonnym ukształtowaniu, gdzie deniwelacje nie przekraczaj dziesi ciu metrów (Popiel-Popielec i in. 2012). W wyborze szlaku kolejowego istotne było ulokowanie go na obszarze miasta poza lessowym Płaskowy em Nał czowskim. Linia kolejowa poprowadzona na południe od ówczesnego miasta i do Lublina (Piaski) wkracza ona poprzez północno-wschodni skraj Równiny Beł yckiej, gdzie utworzy powierzchniowe czwartorz dem. Podobne zało enia przyj to przy projektowaniu szlaku kolejowego Lublin – Łuków (1898 r.). Ten szlak kolejowy poprowadzono przez teren równinnego Płaskowy u Łuszczowskiego (ryc. 2B i 3). Alternatywn rozwa an tras był szlak poprzez zachodnie obrze a miasta (dzielnica Sławinek), która zapewne została odrzucona ze wzgl du na yw , typowo lessow rze b terenu. Jedynie w rejonie dzielnicy Ponikwoda linia kolejowa wymagała wykonania wi kszych wykopów w pokrywie lessowej. Na tym czterokilometrowym odcinku przeci tne gł boko ci wykopu w podło u lessowym dochodz do 3-4 metrów, a skrajna ich gł boko przekracza nawet 7 metrów. T cze miasta cechuje typowo lessowy, falisty charakter rze by, na któr składa si szereg stosunkowo w skich grz d wododziałowych, rozdzielonych dolinami erozyjno-denudacyjnymi uchodz cymi do doliny Bystrzycy.

Opis inwestycji kolejowych Lublina dopełnia nieistniej ca ju cztero-kilometrowej długo ci kolejka buraczana (1926 r.), ł cz ca zachodnie rogatki miasta (współczesne ul. Zana i al. Kra nicka) z Cukrowni Lublin (ul. Krochmalna). Jej lokalizacja (ryc. 3) uwarunkowana była poł czeniem składów buraczanych wschodniej cz ci yznego Płaskowy u Nał czowskiego z cukrowni polo on na prawobrzej nej terasie nadzalewowej Bystrzycy w Piaskach. Pokonywane deniwelacje przekraczały 40 metrów, a spadek linii

dochodził do 40 promili. Usytuowanie linii w strefie kraw dziowej płaskowy u nie wymagało du ych prac ziemnych, konieczne były one jedynie w obr bie doliny Bystrzycy. Linia ta jest widoczna na rycinie 6.

Infrastruktura lotnicza. Wymagania stabilnego podło a do lokalizacji lotniska w bliskim otoczeniu Lublina spełnia szereg miejsc położonych poza obszarami lessowymi (ryc. 2A). Warunki te spełniają pozabawione lessów wschodnie peryferie Lublina (Płaskowy Łuszczowski). W latach 1922-1944 funkcjonowało lotnisko przy wytwórni samolotów E. Plage i T. La kiewicza. Na terenie o podobnym ukształtowaniu, od grudnia 2012 roku działa Port Lotniczy Lublin (widnik), zbudowany przy trawiastym lotnisku PZL widnik. Pierwszy z wymienionych obiektów, usytuowany był w obr bie obecnej dzielnicy Bronowice (Studzi ski 1995) na powierzchni zrównania denudacyjnego o wysokości 190-200 m n.p.m (Harasimiuk, Henkiel 1982a,b) (ryc. 2A). W podobnej sytuacji geologiczno-geomorfologicznej, wybudowano najnowsze lotnisko w widniku, mają ce powierzchnię 250 ha, na którym wytyczono drog startow o długo ci ponad 2,5 km.

LESSY NA WIDOKACH I FOTOGRAFIACH DAWNEGO LUBLINA

O pierwotnie erozyjnym typie krajobrazu lessowego wschodniej strefy kraw dziowej Płaskowy u Nał czowskiego w obr bie obecnych granic administracyjnych Lublina, wiadczy mog cho by dawne widoki miasta (por. Harasimiuk i in. 2007) oraz stare, archiwalne fotografie o charakterze dokumentacyjnym, publikowane przy ró nych okazjach. Bardzo czytelny wyd wi k geomorfologiczny ma nazwa dzielnicy mieszkaniowej, położonej w skrajnie południowo-wschodniej cz ci Płaskowy u Nał czowskiego, określanej jako „Czuby”. Nazwa ta jest toponimem (Sochacka, 1997), oddającym wy wy, erozyjny charakter rze by lessowej odpowiadającej określeniu „bedland” dla obszarów lessowych silnie poci tych przez formy erozyjne (np. Superson i in. 2014).

Najlepszymi przykładami widoków Lublina, prezentującymi jednoznacznie zwi zki miasta z lessami s dzieła przedstawione na ryc. 4-7. Nie s to jedyne obrazy, na których czytelne s elementy rze by lessowej w rejonie obecnego Starego Miasta, jednak te wymienione powy ej s unikalnymi dziełami, prezentującymi typowo lessow rze b . Z ich analiz wynika, e w wiekach minionych strome zbocza wzgórz (Staromiejskiego, Zamkowego, migrodu i tzw. Grodziska – ryc. 3B) były poro ni te sk p ro linno ci trawiast , słabo zabezpieczające stoki przed erozją . Nagie oblicza stropu pokrywy lessowej s cz stymi elementami ówczesnej topografii miasta. Taki te wyd wi k mają XV-wieczne freski Kaplicy Trójcy wi tej na Zamku Lubelskim, przedstawiające skutki erozji w wozowej (interpretacja J. Poesena 2011). Do wy ej wymienionych dzieł tematycznie nawi zują liczne fotografie, prezentujące zbocza doliny Bystrzycy i wschodnie Płaskowy u Nał czowskiego z XX wieku. Dobrym przykładem tego typu jest fotografia nr 5 w publikacji Jahna (1956), prezentująca pionowe, lessowe ciany o wysokości 5-6 metrów. Jak podają K. i T. Wilgatowie (1954) formy tego typu były cz stym elementem krajobrazu Lublina w latach 50. XX wieku.



Ryc. 4. Widok Lublina Hogenberga i Brauna (1618) – wierny wygląd XVII-wiecznego miasta od strony południowej. Na pierwszym planie widoczne są Wielkie Stawy Królewskie (dolina Bystrzycy), za nimi – krajobraz lessowy wschodniego skraju Płaskowyżu Nałęczowskiego z gęstą zabudową miejską



Ryc. 5. Zamek Lubelski i dzielnica żydowska (L. Urmowski, 1810 rok).

LESSY WE WSPÓŁCZESNYM KRAJOBRAZIE MIASTA

Lewobrzeżna, lessowa część miasta zajmuje obecnie powierzchnię równą 62,1 km², co stanowi 42,1% powierzchni Lublina. Ta wschodnia część Nałęczowskiego Płaskowyżu lessowego, zamknięta w granicach miasta, stanowi bardzo atrakcyjny obszar do lokowania nowych osiedli mieszkaniowych. W okresie powojennym (głównie czasy PRL), na lessowym zapleczu różnorodnie powstały duże dzielnice mieszkaniowe tj. Kalinowszczyzna, Czechów, Rury (LSM) i Czuby. Ich zabudowa to głównie bloki wielokondygnacyjne, posadowione na rozczłonkowanej wierzchołkowej lessowej. Naturalnymi granicami między nimi są systemy suchych dolin erozyjno-denudacyjnych, uchodzących do dolin Bystrzycy i Czechówki.

Z krajobrazu współczesnego miasta zasadniczo zniknęły charakterystyczne dawniej elementy rzeby lessowej takie jak: skarpy lessowe, gł-



Ryc. 6. Centralna część obrazu „Wjazd generała Zajczka do Lublina w 1826 roku” Philipa Dombecka przedstawia miasto oglądane od południa. Czytelne są elementy XIX-wiecznej rzeby dna doliny Bystrzycy u ujścia Czechówki. Stoki Wzgórz Staromiejskiego i Zamkowego z wyraźnie podkreślonymi skarpami lessowymi pozbawionymi roślinności



Ryc. 7. Wierna kopia ryciny nr 5 w monografii A. Jahna (1956) podpisana jako „Less warstwowany w dolinie Bystrzycy (Rury Jezuickie – Lublin)”

bocznice drogowe i w wozy. Formy tego typu są obecnie silnie przekształcone – znielowane bądź zasypane, a te które pozostały są niezauważalne ze względu na wytykowanie terenu (zabudowa). Wyjątkami są wyrobiska dawnych cegielni, bazujących na złożach lessów. Do dziś czytelne w rzebie, pomimo ich zrehabilitowania i/lub zabudowania, są stare ich wyrobiska – na przykład u zbiegu ul. Kosmowskiej z Północną (oś. Moniuszki, Czechów) oraz poniżej Domu Studenta Zaocznego UMCS na os. Piastowskim (rejon ulic L. Wyczółkowskiego

i Gł bokiej). Ten ostatni obiekt to podstawowy profil lessowy H. Maruszczaka i R. Racinowskiego (1976) okre lany mianem „Lublin”. Obecnie jedynie w wyrobiskach poeksploatacyjnych przy ul. Głównej i Przejrzystej/W dolnej (Szerokie) widoczne s nadal pionowe ciany lessowe (ryc. 8A,B), o wysoko ci nawet 10 metrów.



Ryc. 8. Elementy lessowe we współczesnym krajobrazie Szerokich, jednej z najmłodszych zachodnich dzielnic mieszkaniowych: A i B - ciany lessowe i zabudowania dawnej cegielni przy ul. Głównej; C i D - skrajnie wysokie oznaczenia spadków na ul. Gnie nie skiej

Najmłodsze dzielnice mieszkaniowe, zło one z domów jednorodzinnych, s budowane na dalszym zapleczu ww. wielkich dzielnic. W ostatnim 25-leciu na zachodnich peryferiach Lublina powstały osiedla o zabudowie rozproszonej. Ich lokalizacja jest w znacznym stopniu limitowana yw rze b terenu, stosunkowo w skiej wierzchowiny lessowej, poci tej g st sieci suchych dolin. Na terenach tych, po rednio o ywey rze bie lessowej, której wyrazem s znaczne deniwelacje, informuj jedynie drogowe znaki ostrzegawcze o nachyleniach ulic powszechnie dochodz cych do 12 procent (ryc. 8C,D).

PODSUMOWANIE

Współczesny Lublin jest miastem jedynie cz ciowo polo onym na lessach. Jego najstarsza cze była zało ona we wschodniej strefie przykraw dziowej Płaskowy u Nał czowskiego. Warunki geomorfologiczne, jak te

hydrogeologiczne z pewno ci sprzyjały zakładowaniu osady/osad w miejscach cho by cz ciowo naturalnie izolowanych, które okre lane s powszechnie jako wzgórze, cho powinno si je traktowa jako cyple lessowe. Podobne lokalizacje, warunkowane yw rze b lessow , mo na odnale w innych polskich miastach lokowanych na lessach, najlepszymi przykladami s : Sandomierz i Hrubieszów (Mroczek i in. 2015, w tym tomie).

Pierwotna, erozyjno-denucyjna rze ba lessowa lewobrze nej cz ci miasta zostala calkowicie przemodelowana wskutek co najmniej kilkusetletniego u ytkowania centrum (Stare Miasto i ródemie cie). Podobnie przedstawia si sytuacja w mlodszych dzielnicach mieszkaniowych, budowanych w okresie PRL. Z krajobrazu miasta zupełnie znikn ły typowo lessowe elementy rze by. Podstawowymi, niezatartymi elementami rze by lessowej s systemy suchych dolin erozyjno-denucyjnych, u ytkowane glównie jako tereny zielone o wysokich walorach rekreacyjnych oraz ci gi komunikacyjne.

Przemysław Mroczek

Lublin - town on loess

Lublin is the greatest city of the eastern Poland, an important administrative and economic centre. Irrespective of the state to which Lublin belonged, it was always the main city of large administrative-political units, and for a short time (July 1944 – January 1945) even the capital of Poland. The city was founded almost 700 years ago (AD 1317) but archaeological investigations indicate that it is 300 years older.

Submeridionally valley of the Bystrzyca River is a natural axis of the city and, at the same time a sharp morphological boundary. The valley divides the city into two parts, which are different in respect of relief and surface deposits (loess in the left-bank area, and Pleistocene non-loessy silty-sandy deposits in the right-bank area). The oldest quarters of Lublin are located in the eastern part of the Nał czów Plateau, which is typically loessy mezoregion of the north-western part of the Lublin Upland. Generally, loess is underlain by the Upper Cretaceous opokas and marls and Palaeocene gaizes. These rocks are also covered by the Saalian tills and their residua. Loess deposits, occurring in Lublin, are of Vistulian age but older ones have been found in borings. The city area is characterized by typical loess relief of denudation or erosion-denudation nature, which has been considerably transformed by economic activity lasting hundreds of years. A characteristic relief feature is the occurrence of dry erosion-denudation valley systems, which are separated by the relatively narrow plateau zones. Typical loess gullies or road gullies do not occur in Lublin in our times.

The main settlement centres of the early medieval Lublin were located on the loessy promontories (the so-called loessy hills) in the edge zone of the plateau, near the valleys of the Bystrzyca River and its main left-bank tributary – Czechówka River (Mroczek 2014). Very steep and distinct loess scarp of accumulation-erosion nature is 20-30 m high in this area. This zone is also characterized by the greatest thickness of loess deposits reaching a dozen or so metres. Their thickness considerably decreases in a westward direction.

The most recognizable in the relief are two hills – Castle Hill and Old Town Hill. The first one is in our times an isolated “island” composed of the Upper Cretaceous rocks covered by loess. Historical castle complex on its culmination consists of several buildings, the oldest of them is dating from the thirteenth and fourteenth centuries (“donjon” i.e. defensive tower, and Holy Trinity Chapel with Byzantine-Ruthenian polychrome). The Old Town Hill is relatively well-preserved medieval town. Many buildings were built in the specific Lublin Renaissance style, i.e. Renaissance of typical Italian features but with local modifications. Loess in the form of fired bricks was the main building material.

Important parts of the research on the loess cover in the Lublin area are not only investigations conducted on the loess hills-promontories and continuous loess plateau but also in the cellars of the Old Town. The underground corridors and chambers form a two- or three-level system. The highest levels are cut in loess deposits, and the lower – in the Upper Cretaceous rocks. The cellars are open to the public as the Lublin Underground Tourist Route, which is almost 300 m long.

The natural loess scarps are still well visible in the modern Lublin, especially close to the valley of the Bystrzyca River, near its confluence with the Czechówka River (migród - Old Town - Wieniawa/Kalinowszczyzna). The appearance of this part of the city has been changed to a considerably degree during the Second World War. Jewish quarter, densely packed with largely wooden buildings, existed on the loess slopes and in their foots till 1942 when it was destroyed. In the same circumstances, the Wieniawa quarter (typical Jewish suburb being a separate small town) was demolished.

The last few decades were characterized by a significant expansion of the city. Till the end of the epoch of socialism, the large residential quarters were built on fertile soils in the watershed zones of the loess plateau, and transport corridors with the rank of national roads – in the dry valley systems. Such location of roads causes sometimes drainage problems during torrential rainfalls. Industrial plants were located in the right-bank, non-loessy part of the city.

Key words: Lublin, loess, loess relief, Nałęczów Plateau, urban development

Małgorzata Flaga¹, Jolanta Rodzo², Joanna Szczesna²

¹ Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin, malgorzata.flaga@umcs.lublin.pl

² Pracownia Dydaktyki Geografii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin, jolanta.rodzos@poczta.umcs.lublin.pl,
joannaszczesna@tlen.pl

Historyczne podstawy współczesnej to samo ci Lublina

ZARYS DZIEJÓW MIASTA

Lublin jest jednym z najstarszych miast Polski, powstałym w okresie, kiedy się miast w naszym kraju zaczynała się dopiero tworzyć. Jako ośrodek na prawach miejskich, uzyskanych z nadania Władysława Łokietka, funkcjonuje od 1317 roku, czyli prawie 700 lat. Jednak historia Lublina jest znacznie starsza. Udokumentowane ślady osadnictwa na tym obszarze pochodzą już z VI w. W północnej części dzisiejszego miasta, na wzgórzu Czwartek i sąsiednich wzniesieniach, rozwijała się osada targowa, stanowiła jeden z punktów pośrednich przy szlaku handlowym z południa Europy nad Bałtyk, tzw. wschodniego szlaku bursztynowego (Rozwałka 1997; Szczygieł 2008b).

Lublin jako gród funkcjonował od VIII w. – początkowo jako gród obronny o charakterze ośrodka plemiennego, a od XI w. jako ważny ośrodek miejski państwa piastowskiego. W XII w. Lublin pełnił funkcję najbardziej na wschód wysuniętego przyczółka władzy państwowej (siedziba kasztelana) oraz kościelnej (siedziba archidiaconatu). W tym okresie, mieszkańcy Lublina zajmowali wzgórze Czwartek (ryc. 1) i nowopowstałe osiedle na Wzgórzu Staromiejskim, a na Wzgórzu Zamkowym znajdowała się siedziba kasztelana. Od połowy XIII w. Lublin miał już w pełni charakter miejski, pełnił swoje funkcje gospodarcze i polityczno-wojskowe. Przypieczętowaniem tego stanu było nadanie Lublinowi dokumentu lokacyjnego w 1317 roku, zgodnie z miejskim prawem magdeburskim. Zapewniło to miastu liczne przywileje gospodarcze i umożliwiło jego intensywny rozwój (Myliński 1997; Witusik 1997; Rozwałka i in. 2006).

Okres od XIV do XVII w. należał do najlepszych pod względem gospodarczo-politycznym okresów w historii Lublina i całego regionu. Miasto rozwijało się jako przynajmniej ośrodek handlowy, dzięki swojemu korzystnemu położeniu przy skrzyżowaniu międzynarodowych szlaków handlowych z południa na północ oraz ze wschodu na zachód Europy. Jarmarki przyciągały element kupiecki z całej Europy i Imperium Osmańskiego. Handlowa funkcja Lublina wzmocniła przywilej na handel z Litwą, nadany przez Władysława Jagiełłę w 1383 r., zwłaszcza, że po zawarciu unii polsko-litewskiej w Krowie, kontakty z sąsiednim państwem zacieśniły się. Lublin był także jednym z ośrodków rzemieślniczym, a lokalna produkcja silnie wspierała handel. W XV



Ryc. 1. Kościół w. Mikołaja na Czartku, lata 30. XX w.



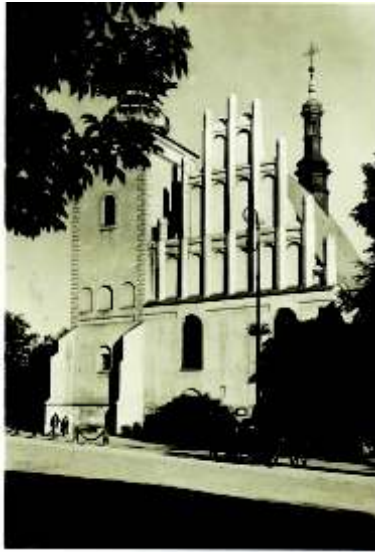
Ryc. 2. Widok na Zamek Lubelski, „Album Lubelskie” Adam Lerue (1852 r.). źródło: zasoby Teatru NN

wieku doskonała sytuacja Lublina nadała mu charakter gospodarczej stolicy kraju (Myliński 1997).

Ze względu na położenie Lublina przy głównej drodze królewskiej, wiodącej z Krakowa do Wilna, miasto było areną kluczowych wydarzeń państwowych. Na Zamku Lubelskim (ryc. 2) często prowadzono rozmowy z poselstwami obcych państw, odbywały się tu także ważne zjazdy polityczne. Od 1474 r. miasto było stolicą województwa lubelskiego, od 1532 do 1793 roku odbywały się tu sejmy i sejmiki szlacheckie. Za 1 lipca 1569 roku miało miejsce jedno z najważniejszych wydarzeń politycznych w ówczesnej Europie – podpisanie zjednoczeniowego aktu unii polsko-litewskiej, na mocy którego powstało wspólne państwo Polaków i Litwinów. Wielki organizm państwowy przetrwał ponad dwa wieki. Na sejmie unijnym doszło do jeszcze jednego ważnego wydarzenia – 19 lipca Albrecht II Fryderyk Hohenzollern, król pruski, złożył królowi Zygmuntowi II Augustowi hołd w obecności szlachty Litwy i Korony (Myliński 1997; Szczygieł 2008a).

Wzmocnieniem i tak wysokiej rangi polityczno-gospodarczej i administracyjnej miasta było utworzenie przez Stefana Batorego w Lublinie, w 1578 roku, Trybunału Głównego Koronnego – najwyższego sądu apelacyjnego dla Korony Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej dla spraw prawa ziemskiego, ówczesne sądy szlacheckie, na Małopolskę. W ówczesnej Rzeczypospolitej funkcjonowały tylko dwa takie trybunały: w Piotrkowie i w Lublinie (Tworek 1972).

Lublin jako miasto powstał na peryferiach państwa polskiego i jednocześnie nie całej kultury zachodniej, związanej z religią rzymsko-katolicką. Jednocześnie, na skutek sąsiedztwa z Rusią, w naturalny sposób podlegał wpływowi wschodu – kultury ruskiej i religii prawosławnej. W XVI w., po



Ryc. 3. Kościół powiżytkowski ufundowany w XV w. jako wotum dziękczynne króla Władysława Jagiełły za zwycięstwo pod Grunwaldem – na rycinie lata 30 XX w.

podpisaniu aktu zjednoczeniowego, Lublin znalazł się w centrum nowopowstałego, zróżnicowanego kulturowo organizmu państwowego.

Położenie geopolityczne, doskonała sytuacja gospodarcza oraz wysoka ranga administracyjna miasta, spowodowały napływ do Lublina i okolic magnaterii i szlachty z Polski i Litwy, czego efektem był wzrost zapotrzebowania na ekskluzywne usługi budowlane, rzemieślnicze i handlowe. Było to impulsem do osiedlania się wielu cudzoziemców - specjalistów różnych branż. W XVI i XVII w. w mieście powstało wiele imponujących pałaców magnackich, kamienic mieszkalnych i dworów szlacheckich, a także w tym okresie Lublin stał się ośrodkiem wielokulturowym i wielonarodowościowym. Miasto stało się również ośrodkiem kształtowania się inteligencji, centrum życia umysłowego i kulturalnego na wschodzie, miejscem dyskusji religijnych, politycznych i artystycznych. Tworzyli tu słynni poeci, pisarze i architekci, działali uczeni, drukarze i lekarze. Z Lublinem związani byli m.in.: Jan Kochanowski, Mikołaj Rej, Biernat z Lublina i Sebastian Klonowicz (Tworek 1972; Myliński 1997; Szczygieł 2008a). Pozytywna polityczna, gospodarcza, społeczna i kulturalna Lublina w XVI i XVII w. ustawiła miasto na pozycji jednego z przodujących ośrodków miejskich Rzeczypospolitej (Tworek 1972).

Złoty okres rozwoju Lublina zakończył się w drugiej połowie XVII w. Począwszy od lat 50. XVII w. do drugiej połowy XVIII w. przez Polskę przetaczały się wojny, które nie ominęły Lubelszczyzny. Region do wiańczył najazdów kozacko-rosyjskich, tatarskich, saskich i szwedzkich. Działania wojenne, pożary, zniszczenia, epidemie i zubożenie okolicznej ludności, a dodatkowo także zmiana przebiegu szlaków komunikacyjnych, doprowadziły do osłabienia wielu funkcji miejskich Lublina - zwłaszcza tak istotnej funkcji handlowej i to zarówno w skali międzynarodowej, jak i lokalnej. W efekcie,

załamała si koniunktura gospodarcza, co spowodowało utrat przez Lublin rangi jednego z naj wietniejszych o rodków miejskich Rzeczpospolitej. Stał si on prowincjonalnym miastem kresowym, co skutkowało znacznym odpływem cudzoziemców. Jednym z najtragiczniejszych epizodów w tym okresie był najazd wojsk kozacko-rosyjskich w 1655 roku. W jego wyniku, Lublin został całkowicie spl drowany, a dzielnic ydowsk na Podzamczu doszcz tnie zniszczono, morduj c jej mieszka ców. Ubytek cudzoziemców z Lublina uzupełniła dopiero nowa fala ludno ci ydowskiej, napływaj ca do miasta (Cielak i in. 1976; Janas 1997; Gmiterek 2008).

W przerwach mi dzy okresami działań wojennych nast powały lata o ywienia gospodarczego i odbudowy miasta ze zgłiszczy. Zdecydowana poprawa wizerunku miasta nast piła za rz dów Stanisława Augusta Poniatowskiego. Znac c rol w poprawie sytuacji Lublina odegrała tak e rosn ca aktywno samego mieszcza stwa, która osi gn ła kulminacj w czasie Sejmu Wielkiego. W tym okresie Lublin uzyskał rang miasta wydzielonego, czyli apelacyjnego i zwierzchniego w stosunku do mniejszych o rodków w województwie lubelskim. Mieszka cy Lublina z entuzjazmem przy li ogłoszenie Konstytucji 3 maja w 1791 roku. W tym samym roku dokonano reorganizacji wewn trznej miasta. Okres prosperity i rz dów nowego magistratu zako czył si jednak szybko, bo ju w 1772 roku w wyniku przegranej wojny polsko-rosyjskiej, miasto zostało zaj te przez Rosjan - rozpoc ł si okres rozbiorowy. Konfederacja targowicka przywróciła przedkonstytucyjne porz dki. W 1774 roku Lublin przył czył si do insurekcji ko ciuszkowskiej, ale po pora kach został ponownie zaj ty przez Rosjan, po czym w wyniku III rozbioru w 1795 roku trafił w r ce Austriaków i do 1809 roku nale ał do tzw. Galicji Zachodniej. Był to okres ponownego zastoju społeczno-gospodarczego i koniec dawnej Rzeczpospolitej w Lublinie. Miasto opu ciła szlachta i wielu zakonników, a siedziby magnackie zostały zaj te przez nowe władze i urz dników, natomiast cz klasztorów zamieniono na koszary dla wojsk okupa cyjnych (Mazurkiewicz 1972; Janas 1997; Gmiterek 2008).

Spod okupacji austriackiej, Lublin został wyzwolony w 1809 roku przez wojska ksi cia Józefa Poniatowskiego, pod wodz pułkownika Dominika Dziewanowskiego. W mie cie zorganizowano polsk administracj . W czerwcu tego roku ulokowano w Lublinie Rz d Centralny Obojga Galicji, a miasto na kilka miesi cy stało si stolic wyzwolonych ziem polskich. W 1810 roku, wraz z pozostałymi ziemiami Galicji Zachodniej Lublin został wł czony w skład Ksi stwa Warszawskiego i stał si siedzib departamentu lubelskiego. W krótkim okresie Ksi stwa Warszawskiego, Lublin prze ywał rozwój, cho był to bardziej rozwój kulturalny ni gospodarczy, a miasto było znacznie obci one kosztami utrzymania stacjonuj cego tu wojska. Natomiast kwitło ycie towarzyskie, gdy w mie cie pojawili si dyplomaci i oficerowie wojska napoleo skiego. Rozwijalo si szkolnictwo, a w 1811 roku powstała w Lublinie lo a wolnomularska Wolno Odzyskana (Mencel 1972; Iadkowski 2000).

Krótki okres Ksi stwa Warszawskiego zako czyła kl ska wojsk napoleo skich pod Moskw . W jej wyniku, Rosjanie w 1813 roku ponownie zaj li Lublin. W 1815 roku miasto znalazło si w obr bie Królestwa Kongresowego w zaborze rosyjskim, a w latach 1816 - 1837 stanowiło stolic nowoutworzonego województwa lubelskiego w ramach Królestwa Polskiego.

W 1937 roku województwo zostało przemianowane na guberni lubelsk (ładkowski 2000).

Okupacja rosyjska przyniosła miastu nowe straty społeczno-ekonomiczne. Ponowny rozwój zaczął się w latach 20. XIX w. W Królestwie Polskim, Lublin był najwielszym po Warszawie miastem i jego odbudowę interesowały się władze centralne. Porządkowano miasto, wprowadzano szereg inwestycji, odradzała się gospodarka, rozwijał przemysł oraz działalność oświatowa i kulturalna, m. in. w 1818 roku, z inicjatywy Stanisława Staszica, powstało Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Dużym impulsem do rozwoju miasta było uruchomienie w II połowie XIX w. połączenia kolejowych z Warszawą i Kowlem.

Pomimo trudnej sytuacji politycznej i zaostrzenia represji ze strony zaborcy w okresach powstaniowych, rozwijał się lubelski przemysł. W jego tworzeniu szczególny udział mieli przemysłowcy napływowi, zwłaszcza Niemcy i Szkoci. Aby wspierać lokalnie przedsiębiorczość powstały: Towarzystwo Kredytowe Ziemskie i Bank Przemysłowców Lubelskich, które udzielały tanich kredytów inwestycyjnych. Handlem zajmowali się w Lublinie głównie Żydzi, a w mniejszym stopniu także Niemcy i Polacy. W ciągu ostatniego wieka XIX w. liczba ludności miasta niemal się podwoiła. Wiek XIX był to także okres umacniania się pozycji społecznej żydowskiej w Lublinie (por. rozdział: *Mniejszości narodowe...*). Natomiast systematycznie zmniejszała się liczba zakonów i klasztorów katolickich, a także do wielkiej katastrofy przeprowadzonej po powstaniu styczniowym. Lublin miał swój udział w obu XIX-wiecznych zrywach narodowowyzwoleńczych (powstaniu listopadowym i powstaniu styczniowym), po których mieszkańcy spotykały restrykcje ze strony władz rosyjskich, a miasto przechodziło okresy zastoju (Mencel 1972; Janas 1997; Mikulec 1997; ładkowski 2000).

Na początku XX w., w związku z osłabieniem pozycji carskiej Rosji w wyniku klęsk w wojnie z Japonią, w Lublinie odżyła się działalność patriotyczna i narodowowyzwoleńcza. Jej symbolicznym wyrazem było m.in. odnowienie pomnika Unii Polsko-Litewskiej - symbolu wietnic polskiego. Odbywały się także manifestacje środowiska robotniczego i strajki młodzieży szkolnej. Spełnienie nadziei o odzyskaniu niepodległości przyniosła I wojna światowa. W 1915 roku po wycofaniu się wojsk rosyjskich, Lublin został zajęty przez wojska austro-węgierskie i stał się tymczasową siedzibą Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Polsce. Po odzyskaniu niepodległości, w listopadzie 1918 roku, w Lublinie utworzono Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej, tym samym stał się ona na krótko stolicą odradzającego się kraju (Lewandowski 1997; Michałowski 1997).

W niepodległej Polsce, Lublin miał rangę miasta wojewódzkiego. Ofensywa armii radzieckiej w 1920 roku ominęła miasto, dzięki czemu mogło ono systematycznie rozwijać się. Przystąpiło do realizacji wielkomiejskiego planu rozwoju Lublina. Powstały nowe fabryki, gmachy użyteczności publicznej, zabudowa mieszkalna. W 1921 roku powstała pierwsza polska wytwórnia lotnicza Plage i Lańcuchowice, która w latach 1921–1935 produkowała samoloty, w tym własne konstrukcje pod nazwą "Lublin". Intensywnie rozwijała się kultura i oświata. Jeszcze w 1918 roku z inicjatywy ks. Idziego Radziszewskiego powstał Katolicki Uniwersytet Lubelski, w 1926 roku powstała druga wyższa



Ryc. 4. Panorama dzielnicy żydowskiej usytuowanej u podnó a Wzgórza Zamkowego. ródło: zasoby Teatru NN

uczelnia o charakterze teologicznym – jezuickie "Bobolanum", a w 1927 roku - Towarzystwo Przyjaciół Nauk, koncentruj ce si na badaniach regionalnych, których wyniki publikowano w „Pami tniku Lubelskim”. Liczba mieszka ców Lublina w okresie mi dzywojennym uległa potrojeniu. Swoj pozycj w mie cie ponownie umocniła gmina żydowska. W przededniu II wojny wiatowej, społeczno żydowska w Lublinie posiadała: wy sz uczelni talmudyczn – jesziw , trzy cmentarze, jedna cie synagog, szpital, dwie mykwy (z których jedna posiadała najbardziej koszern wod na wiecie), kilkadziesi t szkół, bibliotek , około stu prywatnych bo nic, własn gazet "Lubliner Togblat" oraz wiele instytucji społecznych i kulturalnych (Krzykała 1972; Jabło ska-Deptuła 1997).

Rozwój Lublina w niepodległej Rzeczpospolitej przerwała II wojna wiatowa. Od wrze nia 1939 roku miasto znalazło si pod okupacj niemieck jako cz Generalnego Gubernatorstwa. Podczas II wojny, Lublin stał si jednym z najwi kszych w kraju o rodków ruchu oporu i walki podziemnej, ale tak e miejscem terroru i represji hitlerowskich. Głównym celem była polska inteligencja oraz ludno żydowska. W 1941 roku na przedmie ciach Lublina hitlerowcy zorganizowali obóz koncentracyjny - Majdanek, który podczas swojej działalno ci do 1944 roku pochłon ł 230 tys. ofiar, reprezentuj cych 30 narodowo ci, w tym tak e wi kszo lubelskich ydów. Oprócz tego, w mie cie funkcjonowało kilka punktów przesłucha i egzekucji, m.in. na lubelskim zamku, gdzie znajdowało si cie kie wi zienie Gestapo. Przeszło przez nie 40 000 wi niów i jeszcze w przededniu opuszczenia miasta w 1944 roku, Niemcy dokonali tam masowego mordu 400 osób. Wojna przyczyniła si do ogromnego zniszczenia i zubo enia Lublina, sprawiła tak e, e utraciło ono swój wielokulturowy charakter (Ma kowski 1972; Rodzo , Szcz sna 2012).

Lublin został wyzwolony w lipcu 1944 roku. Do miasta przeniosły si PKWN, Krajowa Rada Narodowa i sztab główny Wojska Polskiego, a miasto przez 164 dni ponownie pełniło funkcj stolicy kraju. Okres powojenny to czas systematycznego rozwoju miasta: przestrzennego, przemysłowego, kulturalnego i o wiatowo-naukowego. Zbudowano szereg zakładów przemysłowych, mi dzy innymi Fabryk Samochodów Ci arowych (FSC) i fabryk helikopterów w pobliskim widniku (WSK PZL widnik). W 1944 roku powstał

Uniwersytet Marii Curie - Skłodowskiej, w 1950 wydzielona z UMCS Akademia Medyczna, w 1953 Politechnika Lubelska, a w 1955 Akademia Rolnicza. Pięć z tych uczelni i liczne instytucje kulturalne w mieście umieściły Lublin na pozycji przynajmniej o rodka naukowo-kulturalnego w kraju.

Jednocześnie nie okres od 1944 do 1956 roku, to jeden z najbardziej represyjnych dla powojennego Lublina. W Lublinie stworzono i wprowadzono polityczne i społeczno-gospodarcze podstawy systemu totalitarnego. Tu pojawiła się cenzura, tutaj powstały akty prawne, łącznie z dekretem o ochronie państwa, które skazywały patriotów na śmierć za zdradę ojczyzny. Wykorzystano po hitlerowsku infrastrukturę, NKWD wzięło i mordowało polskich patriotów: żołnierzy AK i NSZ oraz działaczy opozycyjnych. Mieszkańcy Lublina aktywnie walczyli w walce z totalitarnym systemem. W 1956 i 1968 roku odbywały się tu wiece i manifestacje skierowane przeciwko rządom komunistów. W 1980 roku w Lublinie i w okolicy odbyły się strajki robotnicze, które zapoczątkowały ogólnopolskie protesty i powstanie NSZZ "Solidarność". Znaczącym wydarzeniem w historii miasta była wizyta w 1987 r. Jana Pawła II - papieża, wcześniej przez długi czas związany z Lublinem wykładowcy KUL-u (Dąbrowski 2000).

Po 1989 roku, Lublin starał się dostosować do nowych warunków gospodarczo-politycznych, a także powrócił do roli wielokulturowego centrum na pograniczu Wschodu i Zachodu. Współczesne miasto liczy prawie 350 tys. stałych mieszkańców (2012 r.) i jest pod względem liczby ludności 8-tym w kraju, a największym po wschodniej stronie Wisły o rodkiem miejskim. Dodatkowo, w okresie roku akademickiego liczba mieszkańców wzrasta o ok. 100 tys. studentów. W wyniku transformacji po 1989 roku odrodził się lubelski samorząd, niestety zaistniały także negatywne zmiany gospodarcze - likwidacji uległa większość zakładów przemysłowych, co znacząco odbiło się na sytuacji ekonomicznej miasta i jego obywateli.

Współczesny Lublin pełni głównie funkcje administracyjne i usługowe, miasto przekształciło się w ośrodek o charakterze przede wszystkim akademickim, ponieważ do istniejących uczelni państwowych dołączył szereg prywatnych szkół wyższych. W mieście przynajmniej działa także wiele instytucji kulturalnych. Od czasu kolorytu Lublina, jako miasta wielokulturowego, szczególnie za sprawą wiadomych działań władz i instytucji lokalnych, a szczególnie za sprawą napływu dużej liczby obcokrajowców - głównie studentów, wybierają się do lubelskich uczelni, a reprezentują one narodowo i religijnie. Dzisiejszy Lublin jest rozwijającym się, wiodącym o rodkiem wschodniej Polski i wschodniego pogranicza Unii Europejskiej, miastem o dużych szansach gospodarczych, o wspaniałych i kulturalnych. Inwestuje ono dzięki rodkom unijnym w infrastrukturę, naukę i oświatę. Miasto jest także członkiem Unii Metropolii Polskich.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE I RELIGIJNE W DZIEJACH MIASTA

Położenie Lublina w miejscu krzyżowania się wpływów zachodniego i wschodniego chrześcijaństwa oraz związane z funkcją handlową, obecność przybyszów z różnych części świata przyczyniły się do tego, że w przeszłości, na

społeczno Lublina składały si rozmaite grupy etniczne i narodowo ciowe. Ponadto, dzi ki tolerancji religijnej, z jakiej słyn ło miasto w pewnych okresach dziejów, osiedlali si w nim przedstawiciele ró nych wyzna i religii. Niejednokrotnie, znajdowali w nim schronienie uciekinierzy z krajów ogarni - tych wojnami lub prze ladowaniami religijnymi.

Wpływy wschodnie. Grup społeczn , obecn w przestrzeni Lublina od pocz tku jego funkcjonowania jako miasta, byli Rusini. Z czasem, stworzyli oni dobrze zorganizowan prawosławn wspólnot , zachowuj c swoj etnicz i religijn odr bno . Obecno Rusinów wi zała si z poło eniem Lublina na pograniczu polsko-ruskim i bliskich kontaktów miast z Rusi . Ju pod koniec XIV w., w okolicach wzgórza Czwartek, funkcjonowała w Lublinie drewniana cerkiew prawosławna. W 1588 r. prawosławni mieszcza nie lubelscy zało yli bractwo cerkiewne, które poza sprawami religijnymi, zajmowało si te nauczaniem i opiek nad ubogimi. Protektorami i członkami bractwa byli przedstawiciele znakomitych ruskich rodów, m. in. Ostrogskich, Sanguszków i Czartoryskich (Radzik 1997).

W pierwszej połowie XVII w., ju po zawarciu unii brzeskiej, w miejscu spalonej starej cerkwi, powstała w Lublinie nowa wi tynia, która przez szereg kolejnych lat zmieniała kilkakrotnie przynale no : do unitów lub do prawosławnych. Wreszcie w 1695 r., cerkiew wraz monasterem i wi kszo ci wier nych znalazła si w r kach unitów, przy których pozostała do kasaty unii w 1875 roku. Pod koniec XVIII w. nieliczna lubelska społeczno prawosławnych Greków wybudowała własn cerkiew, przy której utworzyła parafi . Przył czyli si do niej ci prawosławni mieszka cy miasta, którzy odmówili przyst pienia do unii (Radzik 1997).

Społeczno prawosławna w Lublinie powi kszyła si i wzrosła na znaczeniu w okresie rozbiorów, kiedy to miasto po krótkim okresie przynale no ci do Austrii, znalazło si pod rz dami Rosji. Do Lublina napłyn ła wówczas znaczna liczba carskich urz dników oraz onierzy. Prawosławna młodzie przewa ła w lubelskich gimnazjach, gdzie cieszyła si szczególnie przywilejami. Dla potrzeb rosn cej liczby osób prawosławnych, w mie cie powstały nowe cerkwie. Ponadto, istniej c parafi unick zacz to przygotowywa do powrotu do prawosławia, co nast pilo ostatecznie w maju 1875 r. Istniej ca parafia Przemienienia Pa skiego weszła w skład nowo utworzonej prawosławnej diecezji warszawsko-chełmskiej, a Lublin stał si tytularn stolic biskupów prawosławnych. Sam cerkiew odnowiono, a nast pnie powołano przy niej bractwo cerkiewne, szkółk i bibliotek (Radzik 1997).

Liczebno ludno ci prawosławnej zmniejszyła si po roku 1915, kiedy du jej cz ewakuowano do Rosji. Ponadto, prawosławni utracili wi kszo nieruchomo ci. Do ich dyspozycji pozostawiono jedynie cerkiew Przemienienia Pa skiego i kaplic na cmentarzu. Na pocz tku lat 20. powoli zacz ło odradza si ycie religijne i kulturalne wspólnoty prawosławnej, któr tworzyła w du jej cz ci grupa Rosjan i Ukrai ców, uchod ców z Rosji Radzieckiej. Do Lublina przybył wówczas duchowny prawosławny, przy parafii utworzono Prawosławne Towarzystwo Dobroczynno ci, odrodziło si tak e bractwo cerkiewne. II wojna wiatowa spowodowała kolejn dezorganizac ycia parafii. Kiedy w 1940 r. utworzono prawosławn diecezj chełmsko-podlask , w jej skład weszła tak e parafia lubelskie (Radzik 1997).

Po zakończeniu wojny, parafia znalazła się w archidiecezji warszawsko-bielskiej, a Cerkiew Przemienienia Pańskiego stała się katedrą dla tytularnych biskupów prawosławnych, wikariuszy diecezji. Została ona odnowiona, renowacji poddano także ikonostas. Stopniowo, normalizowało się życie lubelskiej wspólnoty prawosławnej. W 1985 r. powstało Bractwo Młodzieży Prawosławnej, a w 1993 r. odrodziło się bractwo cerkiewne. Od 1956 r. działa w Lublinie koło Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, a obecnie Związek Ukraińców w Polsce, skupiający w dużej części prawosławnych Ukraińców. Na początku lat 90-tych powstały również w Lublinie koła Białoruskiego Zjednoczenia Studentów oraz Związku Niezależnej Młodzieży Ukraińskiej. W latach 1990-91 Bractwo Młodzieży Prawosławnej wydawało trójjęzyczne piśmiotwo "Orthodox" (w językach polskim, ukraińskim i białoruskim), zaś od 1992 r. ukazuje się piśmiotwo "Lublin Kyj Ukrain Kyj Wisnyk", mówiące o życiu wspólnoty prawosławnej (lublin.cerkiew.pl/parafia, Radzik 1997).

W marcu 1989 r. restytuowana została diecezja lubelsko-chełmska i od tej chwili, lubelska cerkiew Przemienienia Pańskiego jest katedrą biskupa diecezjalnego. Obecnie jest nim Prawosławny Arcybiskup Lubelski i Chełmski Abel (Andrzej Popławski). Parafia lubelska liczy ok. 1000 wiernych: Ukraińców, Białorusinów, Rosjan, a także Polaków. Posiada 3 wotywy: katedralną cerkiew pw. Przemienienia Pańskiego przy ul. Ruskiej, kaplicę pw. wotywy Niewiast Niosących Wonności na cmentarzu przy ul. Lipowej oraz kaplicę pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego w Domu Spokojnej Starości. Ponadto, pod lubelską parafią podlega parafia w Dratowie pw. św. Mikołaja Cudotwórcy i filia w Kolechowicach pw. św. w. Kosmy i Damiana. W Lublinie jest również wydawane piśmiotwo diecezjalne "Wiadomości Diecezji Lubelsko-Chełmskiej" (lublin.cerkiew.pl/parafia).

Przez cały wiek XV wzrastała i umacniała się handlowa funkcja Lublina. Ponadto, rozwijało się w nim intensywnie rzemiosło, czyniąc z miasta duże ośrodki produkcyjne. W rezultacie, Lublin stał się jednym z najbogatszych ośrodków gospodarczych Rzeczypospolitej. Przybywali do niego powszechnie rzemieślnicy i kupcy z miast i miasteczek Lubelszczyzny oraz całej Polski. Obok Polaków, już od połowy XVI w. rozpoczął się napływ osadników obcych narodowości: Włochów, Francuzów, Niemców, Szkotów, Węgrów, Ormian i innych. Często byli to kupcy, którzy przybywali na jarmarki, pozostawali już w mieście, zakładając warsztaty rzemieślnicze i handlowe. Mimo zaistnienia pewnej mozaiki narodowościowej, to nacja polska tworzyła trzon mieszczaństwa lubelskiego, zaś pozostałe nacje, szczególnie te mało liczne, ulegały spolszczeniu i asymilacji (Szewczyk 1947; Tworek 1972). W XVI i XVII w. najliczniejszą grupę mniejszości wśród lubelskich mieszczan stanowiły osoby pochodzenia niemieckiego, zarówno te już osiadłe i spolonizowane, jak i nowi przybysze, głównie z Gdańska, Prus, Śląska, Nadrenii, Szwabii, Saksonii, Meklemburgii, Brandenburgii, Austrii i Tyrolu. Poza nimi, w mieście przebywało wiele osób narodowości niemieckiej, nie osiedlających się jednak na stałe. W przypadku protestantów, ich polonizacji sprzyjał obowiązek nakazujący przejście na katolicyzm w chwili przyjmowania praw miejskich. Osobom bez obywatelstwa stawiano



Ryc. 5. Cerkiew prawosławna w Lublinie ok. 1899 r.



Ryc. 6. Kościół ewangelicki w Lublinie w latach 30. XX w.

tak e warunek o enku oraz nabycia nieruchomości w mie cie, co miało prowadzi do zacie nienia wi zi z nowym miejscem zamieszkania. Ludno niemiecka zajmowała si przede wszystkim handlem, a w mniejszym stopniu rzemiosłem, medycyn czy te innymi zawodami o twórczym charakterze. Wiele osób pochodzenia niemieckiego nale ało do patrycjatu i niejednokrotnie zasiadało we władzach miejskich. Była to wi c społeczno znacząca dla Lublina, zarówno w sferze ekonomicznej, jak i administracyjnej (Radzik 1997; Szewczyk 1947).

Napływ do Lublina Szkotów i Anglików wi zał si z burzliwym przebiegiem reformacji i konfliktem pomi dzy anglikanami a prezbiterianami w ich ojczystych krajach, a w konsekwencji z konieczno ci ucieczki przed prze ladowaniami religijnymi do innych pa stw europejskich. Emigracj szkock w Lublinie (do której wł czano tak e Anglików) stanowili głównie kupcy, handlarze i kramarze, których zaj cie wi zało si z cz stymi zmianami miejsca pobytu. Dlatego te w grupie Szkotów, nad stałymi osadnikami, przewa ali ci, przebywaj cy w mie cie tylko czasowo (Szewczyk 1947).

Szkoci, w mniejszym stopniu ni wcze niej wymienione narodowo ci, ulegali polonizacji. Wynikało to z faktu, e uciekaj c przed prze ladowaniami, do Polski przybywali prawdopodobnie całymi rodzinami. Umo liwiało to małe stwa w obr bie własnej narodowo ci, za ograniczało małe stwa mieszane z Polakami. Ponadto, Szkoci byli nacj do ruchliwi, utrzymuj c stały kontakt z ojczyzn , pomimo znacznego jej oddalenia. Polsk traktowali jako przej ciowe miejsce schronienia, daj ce mo liwo wzbogacenia si ekonomicznego (Szewczyk 1947). Niemniej, równie Szkoci, w momencie zwi zania si z Lublinem wi zami ekonomicznymi, wtapiali si w mieszcza stwo polskie, a dzi ki zamo no ci i przedsi biorczo ci niejednokrotnie wchodzili w kr gi lubelskiego patrycjatu (Radzik 1997).

Napływowi do Lublina ludno ci protestanckiej sprzyjał fakt, i w XVI w. miasto stało si jednym z głównych o rodków reformacji w Polsce i odegrało istotn rol dla przebiegu tego ruchu w kraju. Początkowo, w Lublinie rozwijał si kalwinizm, lecz wkrótce popularno zaczął zdobywa ruch aria ski (Bracia polscy), powstały w wyniku rozłamu w kalwinizmie. W 1562 r. działał ju pierwszy zbór aria ski i niedługo potem, o rodek lubelski zaczął nadawa kierunki rozwoju całemu ruchowi aria skiemu w Polsce. Zało enie gminy aria skiej osłabiło lubelski zbór kalwi ski. Obie gminy prowadziły jednak o ywion działalno religijn ; w Lublinie odbywały si liczne synody aria skie i kalwi skie oraz dysputy arian z duchowie stwem katolickim. Polemiki te nasiliły si po przybyciu w 1581 r. do Lublina jezuitów, których celem była walka z ruchami innowierczymi. Debaty mi dzywyznaniowe miały miejsce w ko ciolach katolickich: jezuitów, dominikanów, karmelitów oraz zborach protestantów. W o rodku lubelskim powstawało te wiele protestanckich pism polemicznych. W XVI w. do zboru aria skiego nale eli przede wszystkim rzemie lnicy, kupcy, plebs i chłopi, za w mniejszym stopniu bardziej zamo ni i wykształceni mieszczenie oraz rednio zamo na szlachta. Cudzoziemcy, tacy jak: Szkoci, Anglicy, Holendrzy czy Niemcy brali udział raczej w yciu gminy kalwi skiej (Tworek 1967).

Od początku wieku XVII w., Lublinie zaczął zanika dotychczasowa atmosfera tolerancji religijnej, natomiast powszechne stały si konflikty na tle

religijnym. Najcz ciej były to incydenty, w których plebs, kierowany przez jezuitów wyst pował przeciw ró nowiercom. Kolejnym krokiem do osłabienia protestantów był dekret trybunału lubelskiego z 1627 r. znosz cy w mie cie wszelki kult protestancki i narzucaj cy przyjmowanie do cechów miejskich jedynie katolików. W sytuacji nasilenia si kontrreformacji, podj to próby doprowadzenia do unii aria sko-kalwi skiej. Pomimo, e kwestie polityczne umo liwiały ugod , to jednak gł bokie ró nice w kwestiach wiary nie pozwoliły na osi gni cie porozumienia pomi dzy oboma odłamami. Z kolei kolejne uchwały sejmu i króla, wymierzone przeciwko protestantom oraz działania kontrreformacji, osłabiły ruch aria ski i ostatecznie doprowadziły do likwidacji lubelskiego zboru kalwi skiego i aria skiego. Ten pierwszy przeniesiono w 1633 r do Beł yc, gdzie przyje d ali na nabo e stwa kalwini z Lublina. Natomiast arianie przebywali w Lublinie do 1667 r., jeszcze przez pewien okres po wydaniu pa stwowej uchwały o wydaleniu z kraju wszystkich Braci polskich (Radzik 1997; Tworek 1967).

Protestanci zaznaczyli swój obecno w Lublinie po raz kolejny dopiero w drugiej połowie XVIII w. W 1784 r. uzyskali pozwolenie od króla Stanisława Augusta Poniatowskiego na budow wi tyni, szkoły i szpitala. Przy ko ciele pw. w. Trójcy (ryc. 6) powstała parafia, gromadz ca wiernych ewangelickich i dodatkowo prowadz ca dom dla ubogich (Radzik 1997).

Od ko ca XIX w., ludno ewangelicka zacz ła odgrywa wa n rol w yciu gospodarczym Lublina. W pierwszych latach XX w., w r kach ewangelików znajdowało si 60% zakładów przemysłowych miasta z bran y metalowej i ok. 45% z bran y spo ywczej. Niektóre z powstałych wówczas fabryk stały si przedsi biorstwami rodzinnymi, prowadzonymi przez kolejne pokolenia. Znanymi przemysłowcami w tym okresie byli: Gerliczowie, zajmuj cy si browarnictwem oraz produkcj mydła i wiec; bracia Krausse, wła ciele młyna wodnego na Bystrzycy, W. Hess, A. Plage, R. Moritz, F. Mejnzer, zało yciele i wła ciele znanych i doskonale prosperuj cych lubelskich zakładów przemysłowych. W sposób szczególny zapisała si rodzina Vetterów i ich przedsi biorstwo browarnicze. Oprócz działalno ci przemysłowej, Vetterowie zajmowali si tak e dobroczynno ci . Z ich fundacji powstała w mie cie szkoła handlowa oraz szpital. Podobnie inni lubelscy ewangelicy anga owali si powszechnie w akcje charytatywne (Radzik 1997).

Nale y podkre li , e XIX/XX-wieczna lubelska społeczno ewangelicka, maj ca swoje korzenie najcz ciej w Niemczech, do szybko asymilowała si z polskimi s siadami, przyjmowała j zyk polski i niejednokrotnie stawała w obronie polsko ci. W wyniku represji I wojny wiatowej, liczba wiernych ewangelickich zmniejszyła si i w 1915 r. wynosiła ponad 500 osób. Kolejnym ciosem dla lubelskiej parafii i całej wspólnoty ewangelickiej w Polsce była II wojna wiatowa. wi tynia w Lublinie została przej ta przez władze okupacyjne i przeznaczona na ko ciół wojskowy Wehrmachtu, natomiast dokumenty parafialne wywieziono do Niemiec, gdzie zagin ły (Radzik 1997).

Po wojnie, z ko ciołem ewangelickim identyfikowało si w Lublinie sze ciu wiernych. W 1944 r. odzyskali oni swój wi tyni i zacz li odnawia ycie religijne zboru. Wspólcz nie, parafia nale y do Diecezji Warszawskiej Ko cioła Ewangelicko-Augsburskiego w RP i jest czwartym co do wielko ci

zbozem w diecezji, liczy cym ponad 200 osób, i cinnie z filialem w Kuzawce nad Bugiem. Podtrzymuj c tradycje wcze niejszych pokole , wspólnota bierze czynny udział w yciu społecznym i kulturalnym Lublina. W miar mo liwo ci uczestniczy w akcjach charytatywnych, nie tylko na rzecz swoich członków oraz anga uje si w działania ekumeniczne (lublin.luteranie.pl/ewangelicy-w-lublinie).

ydzi. Odr bn grup w ród mieszka ców Lublina stanowili ydzi. Nie tylko nie ulegli asymilacji, ale w niektórych okresach historii stanowili dobrze zorganizowan i wyró niaj c si wi kszo w ród chrze cija skiej ludno ci miasta. ydziejacz li masowo przybywa do Lublina w drugiej połowie XV w., i osiedlaj c si przez kolejne wieki wokół wzgórza zamkowego utworzyli ydowskie Miasto w Lublinie. Poza tym, osadnictwo ydowskie rozwijało si na przedmie ciach Lublina: Kalinowszczy nie, Piaskach i Wieniawie. W samym mie cie (chrze cija skim) zamieszkiwa ani prowadzi handlu nie mieli prawa. W praktyce, powszechne były odst pstwa od tych zasad – ydziej prowadzili działalno gospodarcz równie w obr bie murów miejskich (Wysok 2001b).

Wiek XVI i pocz tki wieku XVII był to okres szybkiego rozwoju politycznego, kulturalnego, religijnego i gospodarczego gminy ydowskiej w Lublinie. Na mocy przywilejów królewskich, ydziej podlegali królowi i jemu bezpo rednio płacili podatki. W sprawach s downicznych równie podlegali przedstawicielowi króla, tj. wojewodzie, któremu pomagali ydowscy ławnicy. Ponadto, ydziej mieli prawo samodzielnie wybiera starszych gminy oraz urz dników. O randze lubelskiej gminy w kraju wiadczył fakt, e tamtejsi rabini sprawowali funkcje generalnego rabina dla całej Małopolski. W XVI i XVII w. szczególnie wysoki poziom osi gn ła kultura ydowska. W Lublinie istniał znany nie tylko w Polsce, ale i za granic o rodek studiów talmudycznych. W 1567 r. król Zygmunt August wydał zgod na otwarcie w Lublinie akademii talmudycznej, w której obok prawa talmudycznego, były nauczane tak e przedmioty wieckie. Jesziwa cieszyła si wielk renom w całej Europie, m. in. ze wzgl du na kieruj cych ni wybitnych rektorów, słynnych rabinów i znawców Talmudu (Wysok 2001b).

Dzi ki przychylnoci króla i wielu chrze cija skich mieszka ców Lublina, a tak e dzi ki inicjatywom handlowym i gospodarczym samych ydów, szybko wzrastała ich zamo no . Ucz ci chrze cija skiej konkurencji wzbudzało to niech i zazdro oraz powodowało wprowadzanie ró nych ogranicze działalno ci, akty nietolerancji, czy nawet przemocy wobec ydów. Z drugiej strony, w relacjach chrze cija sko- ydowskich pojawiało si tak e zrozumienie, sympatia i wspólne interesy (Wysok 2001b).

Koniec okresu wietno ci społeczno ci ydowskiej nast piał w połowie XVII wieku w zwi zku z wojnami, jakich do wiadczała cała Rzeczpospolita. W 1655 r., podczas najazdu wojsk moskiewsko-kozackich, a nast pnie szwedzkich został zniszczony Lublin i prawie całkowicie znikn ła dzielnica ydowska. Pozostali jej mieszka cy przenie li si w obr b murów miejskich, gdzie zacz li wynajmowa mieszkania, a tak e prowadzi działalno handlow i rzemie lnicz . Odrodziły si jednak wówczas dawne konflikty i niech ci pomi dzy ludno ci chrze cija sk a ydowsk , co poci gn ło za sob wieloletnie procesy i ustalenia dotycz ce obecno ci ydów w mie cie i swobody handlu ydowskiego. Spory wychodziły poza władze miejskie i opierały si

nawet o s d królewski. Ich ostatecznym wynikiem był najpierw dekret królewski z 1720 r., a nast pnie decyzja s dowa z 1761 r. o usuni ciu ydów z obr bu miasta. Nast pilió wówczas ponowne zasiedlenie dzielnicy ydowskiej na Podzamczu i przedmie ciach Lublina. Stan ten został utrwalony w okresie rozbiórów, kiedy władze austriackie, a potem carskie zabroniły osiedlania si ydów w granicach miasta chrze cija skiego. Zmiany nast piły dopiero w 1862 roku wraz z reformami margrabiego Wielopolskiego, który nadał ydom równouprawnienie. Dzi ki temu, mogli oni ponownie osiedla si na lubelskim Starym Mie cie, które bardzo szybko przekształciło si w dzielnic ydowsk (Radzik 1997; Wysok 2001b).

Przez cały okres zaborów, ludno ydowska była wi kszo ci w ród mieszka ców Lublina. W 1859 r. stanowiła ona 57,2%, za w 1905 r. 50% ogólu ludno ci miasta. Do połowy XIX w. gmina lubelska była te drug co do wielko ci w kraju. Sama społeczno ydowska była jednak dyskryminowana i podlegała wielu restrykcjom. Przede wszystkim, ydzi mieli ograniczon mo liwo osiedlania si w Lublinie - jedynie do Podzamcza oraz dwóch przedmie – Kalinowszczyzny i Piask. W zwi zku z tym, praktycznie nie istniały kontakty pomi dzy ludno ci polsk a ydowsk . W konsekwencji, ydzi lubelscy nie znali j zyka polskiego; cechował ich przez to bardzo niski stopie asymilacji i trwanie w kulturowej izolacji (Kuwałek 2001b; Radzik 1997).

ydów obowi zywał tak e zakaz wykonywania pewnych profesji. W strukturze zawodowej dominowali handlarze (przekupnie, kramarze, faktorzy) oraz rzemie lnicy, niech tnie jednak widziani w miejskich cechach. ydzi posiadali w mie cie monopol na zakłady ku niercze, czapnicze, krawieckie, blacharskie i inne. W wi kszo ci były to jednak drobne zakłady i sklepiki, w których pracowała najbli sza rodzina wła ciciela lub krewni. Bardzo w sk grup stanowili zamo ni przedsi biorcy ydowscy. Na pocz tku XX w. w ich r kach znajdowała si 1/3 du ych zakładów przemysłowych Lublina. Posiadali oni fabryki głównie w bran y spo ywczej, mineralnej, poligraficznej i chemicznej (Kuwałek 2001b; Radzik 1997).

Lubelska społeczno ydowska była zdecydowanie konserwatywna i przywi zana do tradycji. Pozostawała poza tym pod du ym wpływem chasadyzmu, którego pocz tki si gaj w Lublinie II połowy XVIII w. Ruch ten pojawił si w mie cie wraz z osob Jakuba Icchaka Horowitza, słynnego „Widz cego z Lublina”. Znany był on z daru jasnowidzenia, na którym opierał swój sław . Posiadał te wykształcenie religijne, a na swoim dworze wyuczył wielu przyszłych cadyków. Nie zało ył jednak własnej dynastii. Po mierci, został pochowany na lubelskim Starym Cmentarzu ydowskim, a jego grób jest stale celem pielgrzymek ydów z ró nych stron wiata. Po mierci Horowitza, Lublin nadal utrzymywał miano centrum chasydyzmu we wschodniej Polsce. Powstało tu kilka miejscowych linii chasydzkich, których cadykowie organizowali odr bne domy modlitwy i gromadzili swoich zwolenników na modlitwie (Kuwałek 2001a).

W okresie mi dzywojennym, Lublin nadal pozostawał „twierdz ydowskiej ortodoksji” (Kuwałek 2001b, s. 65), chocia stopniowo zmieniał si charakter tej społeczno ci. Przede wszystkim, zmniejszył si udział ydów w ród mieszka ców miasta; w 1921 r. wynosił on 39,5%, za w 1931 r. ok. 35%.

Stosunki między Polakami a żydami pozostały jednak te same, obie grupy żyły oddzielnie, nie dłużyły do wzajemnych kontaktów (Kuwałek 2001b).

W samej społeczności żydowskiej istniało znaczne rozwarstwienie zarówno ekonomiczne, jak i społeczno-kulturalne. Z jednej strony, znaczna część ludności, na którą składali się robotnicy, drobni kupcy i sklepikarze-kramarze charakteryzowała się ubóstwem, analfabetyzmem i zacofaniem. Z drugiej strony, wśród wyższych warstw (wielkich kupców, fabrykantów i inteligencji) działały organizacje polityczne, liczne stowarzyszenia i związki zawodowe. Organizacje kulturalno-ogólnolubelskie prowadziły szeroko działalność kulturalną; w Lublinie działał Teatr Żydowski, wydawane były także gazety w języku jidysz. Jednak mimo wkraczającego postępu i przemian społecznych, religia i tradycja nadal odgrywały istotną rolę w życiu ludności (Kuwałek 2001b).

W okresie międzywojennym rozwinęło się także szkolnictwo żydowskie. Kształceniem młodzieży i dorosłych, z zachowaniem tradycji żydowskich, zajmowały się nie tylko nowo powstające szkoły, ale również liczne organizacje ogólnolubelskie. Szczególnym osiągnięciem było otwarcie w 1930 r. Jesziwas Chachmej Lublin – Uczelni Młodych Lublina. Jej założycielem i rektorem był słynny działacz polityczny i religijny, rabin Meir Szapiro. Jesziwa posiadała wprawdzie tradycyjne kierunki nauczania, ale była nowoczesnym obiektem o daleko sięgającej sławie. Dzięki tym wszystkim inicjatywom i działaniom, przedwojenna ludność żydowska Lublina była już społecznie nowoczesna i sprawnie funkcjonująca we wszystkich sferach życia (Kuwałek 2001b).

II wojna światowa spowodowała całkowitą eksterminację ludności żydowskiej z Lublina i zniszczenie zamieszkiwanych przez nią dzielnic miasta, tj. Podzamcza, Wieniawy i Majdanu Tatarskiego. Już w początkach okupacji, żydzi zostali pozbawieni przez nazistów wszelkich praw i dla odróżnienia od pozostałych mieszkańców, zobowiązani do noszenia specjalnych oznakowań na ubraniach. Ograniczenia i represje objęły wszystkie płaszczyzny życia ludności żydowskiej, począwszy od zakazu swobodnego poruszania się po mieście i korzystania z miejskich usług, poprzez wysokie kontrybucje pieniężne, rabunek mienia i przejmowanie własności żydowskiej, a po uniemożliwienie wykonywania praktyk religijnych. Część ludności żydowskiej stanowiła siłę roboczą w licznych obozach pracy, utworzonych przez Niemców w Lublinie, część pracowała przy budowie obozu koncentracyjnego na Majdanku, inni byli wysyłani do obozów pracy rozrzuconych na Lubelszczyźnie. Wśród tych przymusowych pracowników zginęła potem podczas masowej egzekucji na Majdanku w listopadzie 1943 r. (Wysok 2001a).

W 1941 r. rozpoczęła się akcja usuwania żydów z Lublina, polegająca na przesiedlaniu ich do małych miasteczek Lubelszczyzny. W marcu tego roku, dla pozostałych żydowskich mieszkańców utworzono w mieście getto. W 1942 r. wobec zgromadzonej tam ludności podjęto przymusową akcję wysiedleńczą, która miała doprowadzić do całkowitej eliminacji żydów. Część osób wywieziono do obozu zagłady w Bełżcu, część przeniesiono do nowego getta na Majdanie Tatarskim. Likwidację tego getta, Niemcy przeprowadzili w listopadzie 1942 r., umieszczając w jego miejsce mieszkańców w obozie na Majdanku, gdzie zginęli w komorach gazowych, najczęściej rozstrzelani

miejscu. Wkrótce potem, wyburzono dzielnicę żydowskie miasta. Zniszczeniu uległy wszystkie zabudowania mieszkalne, bo nice, zdewastowano tak e cmentarze. W ten sposób, z przestrzeni Lublina znikn ła nie tylko społeczno żydowska, ale tak e niemal wszystkie materialne łądy jej obecno ci (Wysok 2001a).

Współcze nie, w Lublinie funkcjonuje filia Gminy Wyznaniowej żydowskiej w Warszawie, b d cej jedn z o miu gmin skupionych w Zwi zku Gmin Wyznaniowych żydowskich w RP. Od lat 90. XX w. nast puje powolne odradzanie si ycia religijnego i kulturalnego lubelskich żydów, których społeczno liczy obecnie ok. kilkadziesi t osób. Wa nym wydarzeniem było odzyskanie budynku dawnej jesziwy w 2003 r., która stała si siedzib lubelskiej filii Zwi zku Gmin Wyznaniowych żydowskich. Od tego roku jest ona systematycznie odnawiana i wykorzystywana na potrzeby społeczno ci żydowskiej.

Inne społeczno ci lubelskie. Poza grupami religijnymi i narodowo ciowymi, które przez wieki współ ycia z Polakami zachowały swoj to samo , przez dawny Lublin przewin ły si te takie społeczno ci, które bardzo szybko wtopiły si w społecze stwo polskie i o ich obecno ci informuj obecnie jedynie wzmianki w ksi gach miejskich. Do takich mo na zaliczy ludno włosk , osiedlaj c si licznie w Lublinie w XVI i XVII w. Stanowiła ona bardzo aktywn grup w ród mieszka ców miasta, o czym wiadczy fakt, i zakładała własne stowarzyszenia, m. in. muzyków i piewaków. Włoscy osadnicy pochodzili najcz ciej z północnej cz ci Włoch, z regionów alpejskich. Przybywali oni zazwyczaj sami, bez rodzin, natomiast ch tnie enili si z Polkami. Prowadziło to do asymilacji z ludno ci polsk , czemu dodatkowo sprzyjało wyznawanie tej samej religii rzymskokatolickiej (Szewczyk 1947).

Innym czynnikiem, który powodował spolszczenie włoskich migrantów było ich szybkie bogacenie si . Lubelscy Włosi trudnili si głównie kupiectwem, w przypadku którego natrafili na skuteczn konkurencj w grupie Szkotów, Niemców, Ormian i żydów. Innym zawodem, w którym Włosi odgrywali wa n rol było budownictwo i kamieniarstwo, rozumiane jednak nie jako typowe prace murarskie, ale rzemiosła wymagaj ce znacznych umiej tno ci i wiedzy z zakresu architektury. Ponadto, w ród Włochów liczni byli aptekarze i lekarze. Lubelscy Włosi stosunkowo szybko zdobywali znaczne maj tki, przez co nale eli do zamo niejszych warstw społecze stwa. Ta zamo no powodowała przywi zanie migrantów do nowego miejsca zamieszkania, osłabiała ich zwi zki z ojczyzn i przyspieszała asymilacj z ludno ci polsk (Radzik 1997, Szewczyk 1947).

Liczba Francuzów w Lublinie była niewielka, przez co nie odegrali powa niejszej roli w historii miasta. Powszechnie ulegali oni wynarodowieniu poprzez mał e stwa z Polkami. Podobnie jak Włosi, Francuzi byli cenionymi kandydatami na m ów, ze wzgl du na to, e nazwiska roma skie uchodziły za szczególnie zaszczytne (Szewczyk 1947).

Bardzo nieliczn grup w ród mieszka ców Lublina stanowiły osoby narodowo ci węgierskiej. Wykonywali oni ró ne zawody, lecz nie sprawowali urz dów miejskich. Utrzymywali ywe kontakty z własnym krajem, ale jednocze nie zawierali mał e stwa z Polkami. Ten fakt oraz generalnie



Ryc. 7. Ulica Szeroka 28 i Szeroka 30 w przedwojennym Lublinie. Na początku XIX w. w kamienicy przy Szerokiej 28 mieszkał Jakub Icchak Horowitz, słynny „Widz cy z Lublina”. Źródło: zasoby Teatru NN

niewielka liczebność w mieście zdecydowały o wtopieniu się w gród w rodowisko polskie (Jakimińska 1997; Szewczyk 1947).

Podobna sytuacja dotyczyła lubelskich Ormian, którzy tworzyli niezbyt liczne społeczeństwo, a poprzez mieszane małżeństwa ulegali polonizacji. Podobnie jak Szkoci, trudnili się prawie wyłącznie handlem i wykazywali znaczny ruchliwość. Dużo liczniejsze były wśród Ormian osoby czasowo przebywające w Lublinie, aniżeli mieszkające tam stale. Konkurencją w tym względzie dla Lublina stanowił Lwów, w którym Ormianie utworzyli liczne i znaczne diaspory (Szewczyk 1947).

W dziejach Polski, Lublin odegrał rolę szczególnie, stając się miejscem, gdzie obok siebie przedstawiciele wielu narodów i religii. Ta różnorodność, największa w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej, była widoczna jeszcze w okresie międzywojennym (Tab. 1).

Tabela. 1. Mniejszości religijne i narodowe w Lublinie w 1921 r.

Liczba ludności w Lublinie wg wyznania								
Ogółem	Chrześcijaństwo, w tym:						Żydzi	Inni
	Ogółem	Rzymscy-Katolicy	Prawosławni	Greko-katolicy	Ewangelicy	Pozostali		
94412	57049	55610	514	57	593	275	37337	23

Liczba ludności w Lublinie wg narodowości									
Polacy	Rusini	Niemcy	Żydzi	Rosjanie	Serbowie	Czesi	Francuzi	Lotysze	Inni
59472	92	39	34537	139	29	24	22	20	34

źródło: Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 4, Województwo lubelskie, GUS Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 1924

Po II wojnie wiatowej, struktura ludno ciowa Lublina uległa znacznemu ujednoczeniu i dopiero od lat 90. XX w. zacz ły od ywa tradycje minionej wielokulturowo ci miasta. Współcze nie, mo na je pozna dzi ki działalno ci ró nych grup narodowo ciowych i wyznaniowych oraz do wiadczy na lubelskich szlakach turystycznych, prowadz cych ladami dawnych mieszka ców miasta.

UNIWERSYTECKIE TRADYCJE LUBLINA

Naukowe tradycje Lublina maj korzenie ju w XV wieku. Pomimo braku uniwersytetu, w mie cie, w ka dym okresie dziejów, była prowadzona o ywiona działalno kulturalno-naukowa. Mieszkali tu wybitni twórcy, których pracy sprzyjała atmosfera tolerancji i wolno ci my li, istniały instytucje i organizacje, podejmuj ce ró nego rodzaju przedsi wzi cia o charakterze naukowym. Swoje szkolnictwo prowadziły i rozwijały poszczególne mniejszo ci narodowe i religijne, składaj ce si na społecze stwo Lublina.

Potrzeba utworzenia w mie cie wy szej uczelni, piel gnuj cej polsk kultur oraz warto ci chrze cija skie pojawiła si ju w latach zaborów, jednak mo liwa do realizacji stała si dopiero w niepodległej Polsce. Okres mi dzywojenny stał si generalnie czasem znacznych osi gni Lublina w sferze nauki i kultury.

Pierwsz , która powstała w mie cie po odzyskaniu przez Polsk wolno ci i jednocze nie najstarsz uczelni Lublina, był Katolicki Uniwersytet Lubelski. Został zało ony w lutym 1918 r. z inicjatywy Polonii w Petersburgu, pod przewodnictwem ks. Idziego Radziszewskiego, rektora tamtejszej Akademii Duchownej. On te został pierwszym rektorem Uniwersytetu, za głównymi fundatorami byli przemysłowiec Karol Jaroszy ski i in ynier Franciszek Sk pski. Pierwsz siedzib uczelni były budynki Diecezjalnego Seminarium Duchownego w Lublinie, ale ju w 1921 r. przeniosła si ona do własnego gmachu, dawnych zabudowa zakonnych dominikanów obserwantów. Nowo utworzony uniwersytet posiadał cztery wydziały, a jego zasadniczym celem było kształcenie kadry katolickiej inteligencji, prowadzenie bada naukowych w nawi zaniu do wiary i warto ci chrze cija skich oraz podnoszenie narodu na wy szy poziom ycia religijnego i intelektualnego. Dewiz Uczelni stało si hasło "Deo et Patriae - "Bogu i Ojczy nie" (www.kul.pl).

Rozwój uczelni w okresie mi dzywojennym post pował bardzo szybko. W 1922 r. powstało Towarzystwo Uniwersytetu Lubelskiego, pó niejsze Towarzystwem Przyjaciół KUL. Do jego zada nale ało finansowe wspieranie lubelskiej uczelni oraz szerzenie idei wy szych uczelni katolickich. Dodatkow finansow pomoc dla uniwersytetu stały si regularne dotacje pieni ne z diecezji oraz dochody z Fundacji Potulickiej. W 1928 r. Ministerstwo zatwierdziło Statut Uniwersytetu. W 1933 r dzi ki ustawie sejmowej, uczelnia uzyskała prawo nadawania stopnia magistra na obu wydziałach wieckich, za w 1938 r. prawa nadawania doktoratów i przeprowadzania habilitacji na

wszystkich wydziałach. W 1934 r. powstało Towarzystwo Naukowe KUL, które redagowało serię wydawnictw naukowych i organizowało coroczne wykłady dla polskiego duchowieństwa. Na KUL-u odbywały się także zjazdy młodzieży akademickiej i inteligencji katolickiej, podczas których dyskutowano nad zagadnieniami dotyczącymi życia narodowego i problemami społecznymi w kraju. Uniwersytet wzmocnił się również kadrowo. Liczba zatrudnionych pracowników naukowych w okresie 1918-1938 wzrosła z 25 do 67. Z KUL-em było związane wielu wybitnych uczonych: biblistów, teologów i filozofów, jak również językoznawców, historyków, czy też prawników. Stałemu wzrostowi podlegała też liczba studentów, która przed wojną osiągnęła poziom ok. 1400 osób (www.kul.pl).

Podczas II wojny światowej, w gmachu KUL-u Niemcy zorganizowali szpital wojskowy, niszczyli materialny dorobek Uczelni. Wobec ówczesnego rektora, ks. A. Szymańskiego zastosowano areszt domowy, natomiast wielu profesorów i studentów zostało aresztowanych i wywiezionych na roboty do Niemiec lub do obozów koncentracyjnych. Pomimo represji, uniwersytet i jego pracownicy pozostali wierni swojej dewizie i prowadzili tajne nauczanie w kilku polskich miastach, m. in. Lublinie, Warszawie, Kielcach, Jędrzejowie i Nawarżycach (www.kul.pl).

Wznowienie działalności Uniwersytetu po wojnie nastąpiło w sierpniu 1944 r. Jego uruchomienie wymagało szeregu działań: skompletowania kadry naukowej i pracowników administracyjnych, odnowienia gmachu i zapewnienia środków finansowych. Mimo trudności, uczelnia się rozwijała, największe wysiłki koncentrując na kształceniu nowego pokolenia inteligencji, zdziśierowanej podczas wojny. Wśród wykładowców KUL-u znalazło się wielu profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, a także naukowcy z innych środowisk, a wśród nich Karol Wojtyła. Na studia na KUL przybywała młodzież z całej Polski, którą przyjmowano bez ograniczeń (www.kul.pl).

W okresie komunizmu, Uniwersytet poddawany był różnorodnym prześladowaniom i naciskom, ze względu na odcięcie się i negowanie ideologii marksistowskiej. Szykan ze strony władz dostrzegali pracownicy i studenci uczelni, którzy otwarcie przyznawali się do przekonań katolickich. W ten sposób, KUL był utożsamiany w całej Polsce z niezależnością i swobodą poglądów. Mimo represji, nastąpił powolny rozwój uczelni, a szczególnie dużym naciskiem władz kładł się na podniesienie poziomu naukowego Uniwersytetu. Poprzez wyjazdy zagraniczne profesorów KUL, nawiązano kontakty z wieloma uniwersytetami poza Polskę, w tym zwłaszcza z uczelniami katolickimi. W 1976 r. na KUL-u miały miejsce obrady Rady Międzynarodowej Federacji Uniwersytetów Katolickich (FILTC) i Konferencji Rektorów Europejskich Uniwersytetów Katolickich. Z okazji powołania w latach 70. Zakładu Duszpasterstwa i Migracji Polonijnej, Szkoły Letniej Kultury i Języka Polskiego oraz Kursu Języka i Kultury Polskiej dla Studentów Zagranicznych została nawiązana współpraca między KUL a Polonią na wiecie. Niezwykle ważnym wydarzeniem dla Uniwersytetu był wybór na Papieża ks. kard. Karola Wojtyły, kierownika katedry etyki na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej. Na jego cześć, w 1982 r. utworzono Instytut Jana Pawła II, poświęcony badaniom Jego myśli i dzieł, za rok później Ojciec Święty otrzymał tytuł doktora honoris

causa od wszystkich wydziałów KUL. Na pocz tku lat 80. pracownicy uniwersytetu wł czyli si tak e aktywnie w dziaaln o nowo powstałego ruchu społecznego NSZZ "Solidarno ", uczestnicz c w krajowych strajkach i protestach (www.kul.pl).

Po 1989 r. KUL kontynuował współprac naukow z innymi o rodkami naukowymi i uczelniami w kraju i za granic (m.in. w Niemczech, Francji, Szwajcarii, USA). Poszerzał tak e ofert dydaktyczn , tworzc nowe wydziały oraz otwieraj c Fili Wydziału Nauk Społecznych w Stalowej Woli i Zamiejscowy Wydział Nauk Prawnych i Ekonomicznych w Tomaszowie Lubelskim. Dodatkowo, powołano kilkana cie ró nych studiów podyplomowych. W latach 90. coraz bardziej powszechne stały si przyjazdy na studia na KUL młodzie y ze Wschodu i Południa (m. in. z Litwy, Białorusi, Ukrainy i Słowacji). W 2000 r. KUL stał si jednym z twórców Polsko-Ukrai skiego Kolegium Europejskiego, przeznaczonego dla studentów zza wschodniej granicy (www.kul.pl).

Aktualn nazw - Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, uczelnia przybrała w 2005 r., po mierci Ojca wi tego. Pami o byłym



Ryc. 8. Stary gmach KUL z lotu ptaka. ródło: zasoby Teatru NN

Profesorze jest tam wci niezwykle ywa. O współczesnej randze i znaczeniu Uniwersytetu decyduje aktywne uczestnictwo w yciu naukowym, kulturalnym i społecznym kraju, szeroka współpraca na ró nych płaszczyznach z uczelniami i o rodkami naukowo-badawczymi za granic oraz rozległa oferta dydaktyczna. Uczelnia posiada wci wysok renom jako jednostka naukowo-badawcza i cieszy si stał popularno ci w ród polskich oraz zagranicznych studentów. Na specyfik KUL-u i jego wyj tkowo jako uczelni wy szej składa si tak e, zało ona w Statucie Uniwersytetu, jego misja, jak jest „prowadzenie bada naukowych w duchu harmonii mi dzy nauk i wiar , kształcenie i wychowywanie inteligencji katolickiej oraz współtworzenie chrze cija skiej kultury” (www.kul.pl).

Drug znaczc uczelni Lublina, powstał równie w okresie mi dzywojennym był Instytut Teologiczny OO. Jezuitów tzw. Kolegium

„Bobolanum”. Został on otwarty w lipcu 1926 r. i miecił się w budynku przy ul. Raclawickiej. Jako uczelnia wyśza, kształcił początkowo zarówno kleryków diecezjalnych, jak i kleryków Towarzystwa Jezusowego. Po zatwierdzeniu statutu w 1931 r., kolegium zostało przemianowane na Wydział Teologiczny, funkcjonujący podobnie do uniwersyteckich wydziałów teologii. Studium Teologiczne zaliczono w 1929 r. do wyższych zakładów naukowych, co potwierdziło Ministerstwo Oświaty w 1946 r. W 1932 r. z Bobolanum została połączona jezuicka Akademia Teologiczna, przeniesiona z Krakowa do Lublina. Od tego momentu, słuchaczami Wydziału byli już głównie klerycy jezuicki. Warunkiem studiów w Bobolanum było ukończenie 3-letniego kursu filozofii w Instytucie Filozoficznym OO. Jezuitów w Krakowie (Daszyńska-Golińska 1932; Ziółek 1997).

Profesorami Bobolanum byli wyłącznie jezuici, a kanclerzem uczelni był aktualny generał zakonu. Generał mianował rektora na okres 3 lat. Wydział posiadał 9 katedr: 2 teologii dogmatycznej, 2 teologii fundamentalnej, 2 Pisma Świętego, 1 teologii moralnej i pastoralnej, 1 prawa kanonicznego oraz 1 historii Kościoła, patrologii i archeologii chrześcijańskiej. Ponadto, wykładano w nim liturgikę, katechetykę, ascetykę oraz prowadzono lektoraty z biblijnego języka hebrajskiego i greckiego. Studia odbywały się na 2 kursach: wyższym, który kończył się stopniem licencjata oraz niższym, o kierunku duszpasterskim, kończącym się bez uzyskania dyplomu. Poza Polakami, w Bobolanum studiowali też klerycy innych narodowości, m. in. Czesi, Słowacy, Niemcy, Węgrzy, Rumuni, Łotysze, Jugosłowianie. Znaczną wartość posiadały zbiory biblioteczne Bobolanum, które powiększały się dzięki darowiznom i funduszom profesorów bobolańskich pracujących na KUL-u. Z księgi bobolańskich korzystali nie tylko profesorowie wykładowcy, ale również nauczyciele szkół, księża, a także mieszkańcy Lublina (Wyszkowska 2007; Ziółek 1997).

Po wybuchu II wojny światowej, w związku z aktualnymi potrzebami miasta, budynek Bobolanum został przystosowany i przemieniony na polski szpital wojenny. Po zajęciu miasta przez Niemców, również i ten gmach dostał się w ręce okupanta i został przeznaczony na szpital wojskowy. Profesorowie i studenci zostali usunięci, natomiast biblioteka uczelni trafiła do magazynów Biblioteki im. H. Łopacińskiego, gdzie przetrwała wojnę. Po wojnie, do czystej pomieszcze Bobolanum powrócili jezuici, by kontynuować studia teologiczne, zaś inne pozostały pod zarządem wojska, z dalszym przeznaczeniem na szpital. W 1951 r. jezuici zostali zmuszeni do ostatecznego opuszczenia swojej uczelni i przenieśli się do Warszawy. Od tamtego czasu, budynek dawnego Kolegium Jezuickiego w całości jest wykorzystywany przez I Wojskowy Szpital w Lublinie (Wyszkowska 2007).

W okresie międzywojennym powstała jeszcze jedna szkoła wyższa w Lublinie, żydowska Jeszywa Chachmej Lublin, czyli Uczelnia Mędrców Lublina (ryc. 9). Podobnie, jak celowy był wybór Lublina na lokalizację KUL-u, tak też nieprzypadkowo akurat w tym mieście została otworzona uczelnia żydowska. Lublin posiadał bowiem dawne tradycje badań talmudycznych, sięgające okresu wietnoć gminy żydowskiej w XVI w. Od 1518 r. działała w mieście jesziwa, zaś w 1567 r., żydzi uzyskali od króla Zygmunta Augusta zgodę na wybudowanie akademii talmudycznej i synagogi. W jesziwie

wykładali wybitni rabini, znani poza granicami Polski. Odbływały si w niej tak e sejmiki ydowskie, zbierali si tam uczeni, rabini i przewodnicz cy kahałów z terenu całej Rzeczypospolitej. Wraz ze zniszczeniem Lublina w XVIII w., upadła tak e jesziwa. Nie bez znaczenia dla lokalizacji nowej uczelni miał te fakt, i Lublin był silnym o rodkiem ydowskiej ortodoksji i chasydyzmu (Kuwalek 2001c; Radzik 1994).

Nowa jesziwa została wybudowana w latach 1924-30 przy wsparciu finansowym ydów prawie z całego wiata. Inicjatorem i realizatorem budowy był wybitny badacz Talmudu, działacz społeczny i wychowawca religijny młodzie y – rabin Majer Szapiro. Jego zamierzeniem było stworzenie nowoczesnej, dobrze wyposa onej szkoły, w której uczniowie, zdobywaj cy wiedz na poziomie rednim i wy szym, mieliby zapewniony nie tylko wysoki poziom kształcenia, ale te godziwe warunki ycia. Gmach szkoły znajdował si przy ul. Lubartowskiej i był przygotowany do celów dydaktycznych oraz internatowych. Na kompleks składały si pomieszczenia wykładowe, biblioteka z czytelniami, zaplecze gospodarcze, administracyjne oraz internat na ok. 200 osób. Funkcjonowała tam równie oddzielna bo nica, za wokół gmachu znajdował si ogród przeznaczony na spacer, wypoczynek i dysputy naukowo-religijne. Ogromn warto posiadały zasoby biblioteczne jesziwy, licz ce kilkana cie tyśi cy ksi ek, w tym wiele starodruków oraz r kopisów. Zbiory te miały sta si zacz tkiem wiatowej biblioteki rabinackiej (Radzik 1994; Ziółek 1997).

Szkoła utrzymywała si z dotacji ofiarodawców, zapisów testamentowych, zbiorów, kwest i subsydiów z poszczególnych gmin ydowskich. W wielu miastach Polski działały stowarzyszenia Jeszywas Chachmej Lublin, zbieraj ce rodki na działalno uczelni. Szkoła nie była dotowana przez władze polskie, udzielały one co najwy ej jednorazowej pomocy w wyj tkowych sytuacjach (Radzik 1994).

Na czele uczelni stało Kolegium Rabinów, do którego nale eli najwybitniejsi przedstawiciele nauk talmudycznych; przed nimi składano tak e egzaminy dyplomowe. Kolegium wybierało rektora, który z pomoc Rady Pedagogicznej bezpo rednio kierował jesziw . Struktur uczelni tworzyły dwie szkoły. Pierwsza, dla uczniów w wieku szkolnym, miała charakter przygotowawczy. Najzdolniejsi, po jej uko czeniu mogli kontynuowa 3-letni nauk w Wy szej Szkole Talmudycznej, gdzie przygotowywali si do pracy rabinów, uczonych i działaczy społecznych. Pierwsi absolwenci uko czyli lubelsk jesziw w lutym 1934 r., ju po mierci pierwszego rektora Majera Szapiry (Radzik 1994).

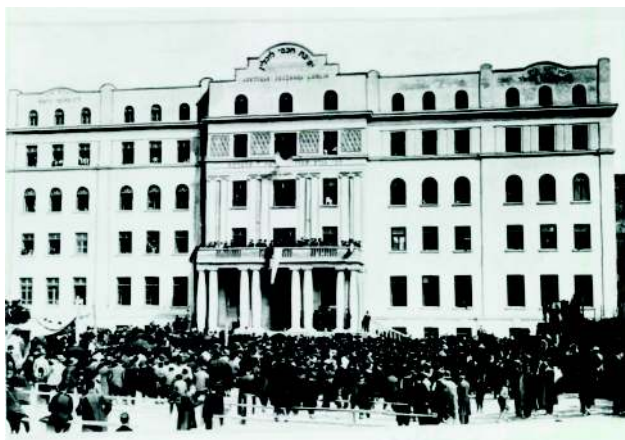
Zamkni cie i dewastacja jesziwy przez Niemców nast piły zaraz na pocz tku okupacji hitlerowskiej, we wrze niu 1939 r. Rozproszeniu uległa rada uczelni oraz studenci. Wyposa enie szkoły zrabowano lub zniszczono. Podobny los dotkn ł cz cennego ksi gozbiór, pozostałe ksi ki, wg zarz dzenia Niemców, umieszczono w magazynie Biblioteki Miejskiej im. H. Łopaci skięgo. Po wojnie, zbiory te zagin ły w niewyja niony sposób. Sam budynek był pocz tkowo wykorzystywany przez andarmeri , a nast pnie niemiecki szpital wojskowy, dzi ki czemu przetrwał lata okupacji (Kuwalek 2001c; Radzik 1994).

Po wojnie, a do pocz tku XXI w. gmach jesziwy był u ytkowany przez

lubelsk Akademi Medyczn jako Collegium Maius. Jesieni 2003 r. budynek wraz z posesj powrócił do Gminy Wyznaniowej ydowskiej w Warszawie, staj c si siedzib jej filii w Lublinie. Od tego czasu, nast puje sukcesywna odnowa zabudowa uczelni, a kolejne pomieszczenia s oddawane na potrzeby społeczno ci ydowskiej.

Lata powojenne były czasem odnowy i rozwoju szkolnictwa wy szego w Lublinie. Obok reaktywacji KUL-u, miało miejsce powołanie nowej pa stwowej uczelni – Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Utworzono go w pa dzierniku 1944 r. na mocy dekretu PKWN, a pierwszym rektorem został prof. Henryk Raabe. Zało eniem uniwersytetu było kształcenie sił naukowych i specjalistów we wszystkich dziedzinach nauki oraz prowadzenie prac naukowo-badawczych. Pierwotnie, uniwersytet posiadał 4 wydziały: lekarski, matematyczno-przyrodniczy, weterynaryjny i rolny, a do 1949 r. powi kszyl si o wydziały: farmaceutyczny i prawa (Ziółek 1997).

Uczelnia nie posiadała własnych pomieszcze , zaj cia odbywały si w ró nych punktach rozrzuconych po mie cie, dlatego konieczno ci stało si szybko zorganizowanie bazy lokalowej. W 1949 r. rozpocz to wi c budow miasteczka akademickiego, które utworzyły budynki administracyjne, dydaktyczne oraz domy akademickie wraz zapleczem socjalnym, kulturalnym i sportowym. Pewne trudno ci istniały tak e ze skompletowaniem kadry



Ryc. 9. Otwarcie Jeszywas Chachmej Lublin w 1930 rok. ródoło: zasoby Teatru NN

naukowo-dydaktycznej dla UMCS-u. Swoj działalno wznowiały bowiem uczelnie w innych miastach: Krakowie, Warszawie, Poznaniu, ci gaj c dawn kadr , która podczas wojny rozproszyła si po całej Polsce, w tym tak e na Lubelszczy nie (Ziółek 1997).

W pocz tkowych latach istnienia, uniwersytet działał w niezmienionej strukturze organizacyjnej. Kompletowano wówczas aparatur naukow , gromadzono ksi gozbiór, organizowano Bibliotek Uniwersyteck . Od 1946 r. zacz to wydawa czasopismo uniwersyteckie „Rocznik Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej”, którego nazw zmieniono na „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”. Obecnie działa 14 sekcji tego czasopisma (www.umcs.pl).

Od lat 50. uczelnia przechodziła kolejne reorganizacje i zmiany w strukturze. W 1950 r. z wydziału farmaceutycznego i lekarskiego utworzono oddzielną uczelnię – Akademię Medyczną, a w 1955 r. na bazie wydziałów: rolnego, weterynaryjnego i zootechnicznego wyodrębniła się Wyższa Szkoła Rolnicza, niedługo potem przemianowana na Akademię Rolniczą. Sukcesywnie, przybywały nowe wydziały na samym UMCS-ie i otwierano samodzielne jednostki, m. in.: Studium Wychowania Fizycznego i Studium Języków Obcych. W 1975 r. utworzono Polonijne Centrum Kulturalno-Owiatowe, działające w ród Polaków na emigracji (Ziółek 1997).

Obecnie, UMCS jest najwieszszą uczelnią publiczną po wschodniej stronie Wisły. Kształci studentów na ponad 60 kierunkach studiów oraz ponad 200 specjalnościach w ramach 11 wydziałów w Lublinie oraz Wydziału Zamiejscowego w Puławach. Prowadzi te szeroko zakrojoną współpracę z wieloma instytucjami, władzami samorządowymi i przedsiwiorcami oraz partnerami zagranicznymi z krajów Unii Europejskiej, byłego ZSRR oraz państw spoza Europy. Uczelnia otrzymała wiele znaczących tytułów i wyróżnień, m. in.: „Uczelnia Liderów”, „Aurea Praxis”, „Dobra Uczelnia – dobra praca”. Jest także laureatem konkursu „Najbardziej innowacyjna i kreatywna Uczelnia w Polsce w tworzeniu perspektyw zawodowych” (www.umcs.pl).

Współczesne Lublin może poszczycić się posiadaniem czterech uniwersytetów, jednej politechniki oraz kilku prywatnych szkół wyższych. Obok KUL-u i UMCS-u miano uniwersytetów noszą bowiem dawna Akademia Medyczna i Akademia Rolnicza – obecnie Uniwersytet Medyczny oraz Przyrodniczy. Politechnika Lubelska kontynuuje tradycję Wyższej Szkoły Inżynierskiej, która powstała w 1965 roku. Wszystkie lubelskie uczelnie przyczyniły się do ukształtowania współczesnego wizerunku i charakteru miasta. Od początków niepodległości państwa polskiego, uczestniczyły w jego historii. Obecnie zaś, poza wiodącymi funkcjami naukowymi i dydaktycznymi, współtworzą życie kulturalne i społeczne Lublina, angażując się w organizowanie rozmaitych przedsięwzięć i imprez z zakresu kultury i nauki. Nie do pominięcia jest też znaczenie rodowiska uniwersyteckiego, a zwłaszcza studentów dla kreowania atmosfery i ducha miasta. To właśnie ich obecność przypomina o wielowiekowych tradycjach akademickich Lublina i nadaje mu klimat i koloryt miasta o bogatym dziedzictwie kulturalno-naukowym.

Małgorzata Flaga, Jolanta Rodzina, Joanna Szczepańska

Historical basis of present identity of Lublin

Lublin, situated in the eastern region of Poland, is a city with extremely rich historical heritage. Due to the borderland localization, influences of various cultures, ethnic and denominational groups encountered in the town through ages. Furthermore, many significant historical events, that shaped political affairs in that part of Europe, took place in Lublin. They all left traces in the cultural – material as well as intangible - landscape of the town. A wide variety of both: sacred and secular monuments is a witness of those events and

cultural confrontations. Among various functions and roles that Lublin played throughout history of Poland, academic traditions are also of great importance. Presence of higher schools, especially several universities is distinctly marked in the space of the town.

In the work, the authors present basic facts concerning history of Lublin, that were shaping its image and finally created its identity. Besides, ethnic and religious diversification of Lublin's society is shown as it also left indelible signs on the present picture of the town. As the essential factors of cultural-scientific atmosphere of contemporary Lublin, history and activity of the most famous town's higher schools are described as well.

Key words: Lublin, historical heritage, national and ethnic minorities, religious diversity, academic traditions

Małgorzata Flaga¹, Jolanta Rodzo², Joanna Szczesna²

¹ Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin, malgorzata.flaga@umcs.lublin.pl

² Pracownia Dydaktyki Geografii Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin, jolanta.rodzos@poczta.umcs.lublin.pl,
joannaszczesna@tlen.pl

Przestrze kulturowa Lublina

ROZWÓJ PRZESTRZENI URBANISTYCZNEJ LUBLINA

Jedną z niezaprzeczalnych wartości Lublina, stanowi sposób jego rozpoznawalności, który jest układ urbanistyczny miasta. Jest on efektem oddziaływania wielu czynników, spośród których istotną rolę odgrywa forma terenu i lokalizacja miasta w odniesieniu do nadrzędnych jednostek geomorfologicznych.

Lublin średniowieczny ulokowany został na wierzchołku lessowej Płaskowyżu Nałęczowskiego, w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Bystrzycy, w miejscu, w pobliżu którego do Bystrzycy uchodzą dwie mniejsze rzeki: płynące od zachodu Czechówka i od południa Czerniejówka (patrz ryc. 2A, [w:] Mroczek 2015 – w tym tomie). Lubelski układ osadniczy, podobnie jak w przypadku wielu innych ośrodków Polski średniowiecznej, składał się z trzech głównych elementów: grodu obronnego, rzemieślniczej osady przygródowej i osady handlowej. I choć jak podają źródła archeologiczne (Rozwałka 1997) istniały co najmniej trzy różne miejsca lokalizacji grodu obronnego, ostatecznie został on usytuowany na wzgórzu zwanym dzisiaj zamkowym, położonym w dolinie Bystrzycy, na zachód od koryta tej rzeki i na południe od koryta Czechówki. Osada przygródowa zaczęła powstawać wokół miasta rozwinęła się w jego bezpośrednim sąsiedztwie, na najdalej na wschód wysuniętych wierzchołkach lessowej, wcinając się pomiędzy doliny rzeczne Bystrzycy i Czechówki. Kształt tego cypla i jego niewielka powierzchnia zdecydowały o układzie urbanistycznym powstającego miasta. Układ ten jest na tyle oryginalny, że stanowi dziś jeden z elementów składających się na to samo kulturowe Lublina.

Początkowo (do XIII w.), osadnictwo miejskie rozwijało się tylko we wschodniej, najniższej części owego cypla lessowego, lecz w najbliższym sąsiedztwie wzgórza, na którym ulokowany był gród obronny. W zachodniej części istniała natomiast osada przyklasztorna, związana z obecnością zakonu OO. Dominikanów (Rozwałka 1997). Te dwie strefy rozdzielone były fizycznie poprzez suche doliny erozyjne, wcinające się w zbocza wierzchołków od strony południowej i północnej. Łączący je natomiast trakt biegnący pomiędzy tymi rozciętymi, wzdłuż osi cypla, był jego fragmentem w postaci szlaku handlowego prowadzącego od Sandomierza i Krakowa. Trakt ten, po przeciwległej osady staromiejskiej i po omignięciu Wzgórza Zamkowego, łączył się z innym kluczowym szlakiem, prowadzącym z Rusi w kierunku Kazimierza, a następnie

Gda ska (Rozwałka 1997).

W XIV wieku, na skutek rozwoju demograficznego Lublina i nadania osadzie praw miejskich, obydwie cz ci uległy poł czeniu, a całe wzgórze uzyskało koncepcj urbanistyczn , b d c wynikiem okre lonego przebiegu procesów historycznych i lokalnych warunków rodowiskowych. Trakt Krakowski stał si główn ulic miasta, osi kompozycyjn , do której dochodziły ulice boczne. Jej zako czeniem od zachodu była Brama Krakowska, od wschodu za Brama Grodzka.

Plan miasta lokacyjnego, pomimo e powstał w oparciu o prawo magdeburskie i typowy dla niego układ szachownicowy, nie przyj ł cech regularno ci (por. ryc. 1). Specyficzny kształt wzgórza, ulegaj cy zw eniu ku wschodowi, sk po przestrzeni oraz przebieg zasypywanych z biegiem czasu rozci erozyjnych spowodowały, e zarówno obrys Starego Miasta, jak i rozplanowanie ulic nabrały indywidualnego charakteru. Cały ten obszar porównywany jest do kształtu amfory lub wachlarza z najw szym odcinkiem w s siedztwie Wzgórza Zamkowego, a wi kszo ulic dochodz cych do ulicy Grodzkiej ma przebieg łukowaty. Rynek, w porównaniu z głównymi placami innych miast, jest stosunkowo niewielki i ma kształt trapezu. Niemal w cało ci wypełniony jest brył dawnego ratusza, który w pó niejszym okresie pełnił rol gmachu s dowego. Tylko w dwu rogach rynku wyst puje, charakterystyczne dla układu szachownicowego, skrzy owanie dwu prostopadłych do siebie ulic. Nie ma te adnej ulicy wychodz cej ze rodka rynku. Ten oryginalny, powstały w redniowieczu układ urbanistyczny został zachowany do czasów współczesnych i stanowi dzi jeden z charakterystycznych elementów tkanki materialnej Lublina.

Całe Stare Miasto, ze wzgl du na specyficzne poło enie topograficzne ma posta swoistej enklawy przestrzennej, odseparowanej nieco od innych kwartałów miejskich. Wyizolowanie wzgórza staromiejskiego od wschodniej i południowej strony oraz s siedztwo stosunkowo szerokich i przez wiele wieków podmokłych dolin rzecznych, nie pozwoliły na swobodne rozszerzanie granic miasta. Nawet likwidacja murów obronnych nie stworzyła mo liwo ci rozwoju przestrzeni miejskiej. Skarpa lessowa o wysoko ci dochodz cej niekiedy do 20 metrów, pełniła funkcje naturalnej granicy, okre laj cej mo liwy zasi g zwartej zabudowy miejskiej. Z kolei od strony zachodniej i południo-zachodniej, otoczonej pierwotnie przez naturalne rozci cia erozyjne, na bazie których zało ono fos , w XIX wytrasowano ulice. Wzdłu tych ulic utworzono ci g zwartej zabudowy kamienicznej, która pod wzgl dem komunikacyjnym pełni podobne funkcje, jak niegdy mury miejskie. Stare Miasto w Lublinie ma zatem charakter odr bnej przestrzeni, która odsłania swoje warto ci dopiero po przekroczeniu okre lonych miejsc. Najwa niejsze z nich to historyczne bramy miejskie: Grodzka i Krakowska.

Zdaniem H. Gawareckiego i C. Gawdzika (1966) specyficzne poło enie miasta redniowiecznego, cho interesuj ce z planistycznego punktu widzenia, nie pozwoliło na przej cie przez niego nowych funkcji, pojawiaj cych si na dalszych etapach rozwoju Lublina. Pozostaj c na uboczu, na peryferiach rozrastaj cej si aglomeracji, nie odegrało ono wi kszej roli ani w yciu społecznym, ani gospodarczym miasta. Wspólce nie jednak, dzi ki opisanym cechom jest to miejsce niezwykle atrakcyjne turystycznie. Zwarto zabudowy



Ryc. 1. Układ urbanistyczny centrum Lublina wraz ze Starym Miastem.
Obja nienia: 1 – tereny zielone; 2 – zabudowania; 3 – granica Starego Miasta

i wyra na odr bno tego fragmentu przestrzeni stanowi niew tpliwe atuty, doceniane zarówno przez mieszka ców, jak i odwiedzaj cych miasto.

Obecna zabudowa w obr bie Starego Miasta jest znacznie mlodsza ni sam układ urbanistyczny. Jak podaj ródla historyczne (Gawarecki, Gawdzik 1966), Lublin w pierwszym okresie swojego istnienia posiadał budynki przede wszystkim drewniane. Pierwsze murowane kamienice pojawiły si dopiero pod koniec XIV wieku. Ze wzgl du na liczne po ary i wojny nawiedzaj ce Lublin w ci gu jego historii, nie przetrwały jednak do dzisiaj. Obecna forma architektoniczna to efekt nakładania si wielu stylów stosowanych w kolejnych etapach przebudowy i odbudowy miasta. Elementy gotyku odnale mo na jedynie w nielicznych obiektach, jak np. w zrbach bryły ko ciola OO. Dominikanów, czy trzonie Bramy Krakowskiej. Najbardziej gotycki w formie obiekt – ko ciół farny pw. w. Michała Archanioła został rozebrany w połowie XIX wieku. Do wyra nie zaznacza si natomiast styl renesansowy, uwidacz niaj cy si zarówno w konstrukcji wielu budynków, jak i ich formie zewn - trznej, w wie cz cych elewacj atykach, dekoracjach sgraffitowych i rze biarskich. Bogata reprezentacja renesansu w Lublinie ma zwi zek z faktem, i wiek XVI i pocz tek wieku XVII, czyli czas rozkwitu sztuki odrodzenia, to okres dynamicznego rozwoju miasta. Dobra kondycja ekonomiczna miasta miała bezpo rednie przelo enie na jego tkank architektoniczn .

Stare Miasto w Lublinie posiada te liczne elementy klasycystyczne, wniesione poprzez przebudow zapocz tkowan pod koniec XVIII wieku z inicjatywy Komisji Dobrego Porz dku. Po okresie regresu ekonomicznego, zwi zanego z wojnami drugiej połowy wieku XVII i pierwszej połowy wieku XVIII wieku, jakie nawiedziły Polsk i Europ , zabudowa Lublina wymagała zdecydowanych działa naprawczych. Najbardziej wyra n form klasycystyczn otrzymał m. in. stary ratusz oraz Brama Grodzka. Za kwintesencj stylu lubelskiego Starego Miasta mo na jednak uzna Bram Krakowsk – z genezy gotyck , z wyra nymi elementami typowymi dla renesansu i z barokowym

helmem. W tej mozaice stylistycznej odbija się trudna historia miasta i jego siła, będąca gwarantem przetrwania.

Wzgórze staromiejskie z urbanistycznego punktu widzenia to niewątpliwie najistotniejszy element średniowiecznego Lublina, stanowiłby historyczny trzon miasta. Był to jednak tylko jeden z elementów całego kompleksu osadniczego, rozwijającego się w siedlisku doliny Bystrzycy i Czechówki. W skład tego kompleksu wchodziło także Wzgórze Zamkowe, będące najpierw miejscem lokalizacji grodu obronnego, a później zamku, a także osada Czwartek oraz Przedmieście Lwowskie. Osada na wzgórzu Czwartek była niezależną jednostką osadniczą, z historią sięgającą VI-VIII wieku. Początkowo był to osada rolnicza, później, w XI-XIII wieku, ze względu na siedlisko z rosnącym w siłę organizmem miejskim, rozwinęła funkcje handlowe. Lwowskie przedmieście to z kolei jednostka, która powstała przy szlaku wodnym na Rurę, w pobliżu przeprawy przez Bystrycę, przy wejściu do Lublina od strony południowo-wschodniej. Obydwie osady położyły się jednak po drugiej, północnej stronie doliny Czechówki, co zdecydowanie kontrastowało z ogólnym kierunkiem rozwoju przestrzennego Lublina. Do końca XVIII wieku rozwijały się jako wyłączone spod jurysdykcji lubelskiej organizmy para-miejskie. Do miasta przyłączone zostały dopiero w roku 1791 (Cielak i in. 1976).

Wzgórze Zamkowe pełniło przede wszystkim funkcje obronne. To tutaj, pomiędzy dolinami rzek Bystrzycy i Czechówki w XI wieku ulokowano gród o charakterze obronnym (Rozwałka 1997). Miejsce to, ze względu na swoje położenie okazało się bardziej odpowiednie niż wysoczyzna położona na północ od doliny Czechówki, w obrębie której istniał gród we wcześniejszym okresie. Funkcją obronnej Wzgórze Zamkowe zawdzięcza Lublin swój jedyny zachowany obiekt sztuki romańskiej. Jest to okrągła baszta obronno-rezydencjalna zwana dononem. W XIV wieku cały kompleks wzbogacony został o dalsze obiekty o charakterze obronnym, w tym zamek. Jedynym elementem tego zespołu, zachowanym do czasów obecnych jest kaplica św. Trójcy. Dawny zamek gotycki, przebudowany w XVI wieku według zasad sztuki renesansowej, w XVII wieku został niemal całkowicie zniszczony, a na początku XIX wieku został ostatecznie rozebrany. W jego miejscu, z inicjatywy S. Staszica wybudowano nowy obiekt, o okazałej formie zewnętrznej, z licznymi elementami neogotyku, nawiązującymi do średniowiecznej historii tego fragmentu przestrzeni (*Lublin. Przewodnik* 2000). Obiekt ten, choć nazywany zamkiem, od początku swego istnienia, czyli od lat dwudziestych XIX w. aż do 1953 roku był w ruinie. Obecnie, pełni funkcje bardziej odpowiednie dla miejsca o tak wysokiej randze historycznej – jest siedzibą Muzeum Lubelskiego. W wiadomościach mieszkańców funkcjonuje jako Zamek Lubelski.

Naturalnym kierunkiem rozwoju przestrzennego Lublina był kierunek zachodni. Było to uwarunkowane zarówno topografią terenu, jak i czynnikami o charakterze geopolitycznym; kierunek zachodni był kierunkiem bezpiecznym. Ataki na miasto przychodziły bowiem od strony północnej i wschodniej. W kierunku zachodnim rozszerzała się twierdza, na cyplu której położyła się Stare Miasto, co dawało dogodny warunki do zabudowy. Jej południowym skrajem biegł jeden z głównych traktów Lublina – trakt na Kraków.

Zabudowa Lublina, ze względu na skłócenie powierzchni w obrębie

murów miejskich, wykroczyła poza Bram Krakowską już w XV wieku. Utworzyły się dwa skupiska zabudowy mieszkalnej: tu przed Bramą Krakowską – Krakowskie Przedmieście i nieco bardziej na południe, wzdłuż szlaku wiodącego na Kraków – Przedmieście Panny Marii, o nazwie wywodzącej się od znajdującego się nieopodal kościoła pw. Najświętszej Marii Panny Zwycięskiej (*Lublin. Przewodnik 2000*). W okresie późniejszym miasto zaczęło rozwijać się również wzdłuż szlaku południowego, wiodącego na Zamość oraz północnego, prowadzącego na Litwę. Początek obydwu dróg miał miejsce w obrębie płaskowyżu lessowego.

W krajobrazie kulturowym Lublina szczególnie rolę odegrało Krakowskie Przedmieście. W XVII wieku, na jego obszarze dokonano regulacji ulic. Wprost przed Bramą Krakowską, wzdłuż osi wierzchołkowej wytrasowano ulicę, początkowo zwaną Wielką, potem Krakowską, a od XVIII wieku zgodnie z pierwotną nazwą całego obszaru – Krakowskie Przedmieście (*Lublin. Przewodnik 2000*). Ulica ta w swym założeniu miała pełnić funkcje reprezentacyjne. Ulokowano przy niej okazałe kamienice, z parterami przeznaczonymi do celów handlowych. W okresie późniejszym, w jej ścisłym siedlisku budowano dwory i pałace, a także gmachy urzędowe. To tutaj mieszkali najbogatsi mieszkańcy miasta. Ten fragment miasta stał się więc sercem Lublina. Od roku 1990. odcinek ulicy przylegający do Bramy Krakowskiej wyłączony został z ruchu kołowego, a zamieniony w pieszy pas prowadzący na Stare Miasto, stanowi swego rodzaju wizytówkę Lublina.

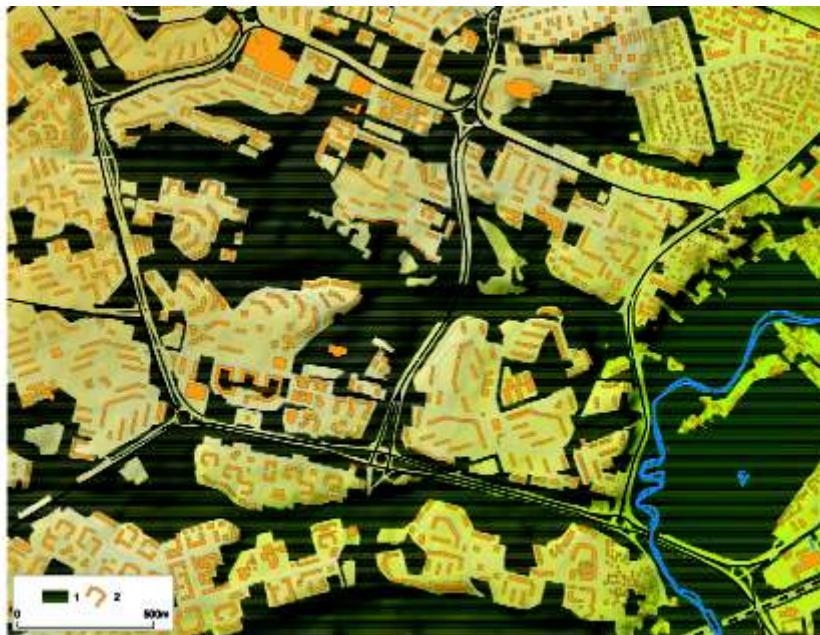
Aż do drugiej połowy XIX wieku Lublin rozwijał się wyłącznie w obrębie lessowego Płaskowyżu Łuszczyńskiego. Miasto widoczne na planie z 1875 roku, na dwa lata przed uruchomieniem linii kolejowej, ma kształt nieregularny, wydłużony w kierunku zachodnim, wyraźnie ograniczony przebiegiem dolin rzecznych. Barię stanowiła zwłaszcza dolina Bystrzycy. Ze względu na jej dużą szerokość i podmokłą rozległą terasę zalewowej, Lublin nie rozwijał się w kierunku południowym. Na południe od Bystrzycy istniały niezalane osady: Piaski, Bronowice i Tatary, jednak ich funkcjonalność znacznie z miastem nastąpiła dopiero pod koniec XIX wieku, po wybudowaniu mostów łączących lewy i prawy brzeg doliny Bystrzycy. Administracyjnie, do Lublina zostały one włączone dopiero w 1916 roku.

Płaskowyż Łuszczyński pozostał głównym obszarem lokalizacji osiedli mieszkaniowych Lublina również w XX wieku. Dlatego zabudowa mieszkaniowa zajmuje tu ponad 25% jego powierzchni znajdującej się w granicach miasta, niemal dwa razy więcej niż w części prawobrzeżnej, należącej do Płaskowyżu Łuszczyńskiego. W związku z tym, jest to obszar porożnięty gęstą siecią dolin erozyjno-denuwacyjnych, charakteryzujący się stosunkowo dużymi spadkami terenu, krajobraz powstałych tu osiedli mieszkaniowych ma cechy niepowtarzalności. Doliny stanowią podstawę podziału osiedlowego, a jednocześnie osnowę kompozycji przestrzennej poszczególnych jednostek. Ponieważ większość dolin jest dołkami, wyznaczone przez nie osiedla są niewielkie powierzchniowo, co korzystnie wpływa na ich spójność, zarówno w sensie urbanistycznym, jak i społecznym. Siatka ulic, układ i typ zabudowy wyraźnie nawiązują do kształtu wysoczyzn i warunków morfologicznych w ich obrębie. Ze względu na niepowtarzalność form rzeźby, każdy zespół urbanistyczny ma indywidualny charakter. Jednostki mieszkaniowe lessowej części

Lublina mają wi c swój to samo fizjonomiczn , swoje *genius loci*. Przez mieszkańc ów uznawane s za jedno z najbardziej atrakcyjnych fragmentów miasta. Ciesz si te uznaniem w ród profesjonalistów (Dylewski 2005). Stanowi dobry przykład twórczego wykorzystania rze by terenu jako podstawy indywidualizacji krajobrazu miejskiego (por. ryc. 2).

Rozwój dzielnic mieszkaniowych w cz ci prawobrze nej nast pił dopiero na przełomie XIX i XX wieku i miał zwi zek z lokalizacj przemysłu w bliskim s siedztwie linii kolejowej, przeprowadzonej wzdłu prawego zbocza doliny Bystrzycy. Poprowadzenie kolei przez ten wła nie obszar pozostawało w cisłym zwi zku z silnym urze bieniem Płaskowy u Nał czowskiego (Wilgutowie 1954). Niskie powierzchnie zrówna o niewielkim nachyleniu stoków okazały si bardziej odpowiednie do tego celu ni porożcinane sieci suchych dolin wysoczyzny lessowe. Poziom ówczesnej techniki stwarzał mo liwo stałego poł czenia dwóch brzegów do rozległej doliny rzecznej. Tendencja do lokowania obiektów przemysłowych w prawobrze nej cz ci miasta utrzymała si równie w okresie pó niejszym. Jednym z czynników temu sprzyjaj cych, oprócz blisko ci rzeki, było wyst powanie rozległych powierzchni o nieznacznych nachyleniach, dogodnych do budowy du ych obiektów przemysłowych. W konsekwencji, niemal cały przemysł Lublina jest obecnie skoncentrowany na Płaskowy u Łuszczowskim.

W prawobrze nej cz ci miasta, gdzie powierzchnia topograficzna jest wyrównana, układ komunikacyjny składa si z systemu ulic prostolinijnych i przecinaj cych si przewa nie pod k tem prostym. Odpowiada mu wzgl dnie



Ryc. 2. Zabudowa mieszkaniowa dzielnic LSM i Czuby, rozlokowana na wierzchoinach lessowych rozdzielonych sieci suchych dolin. Obję nienia: 1 – tereny zielone; 2 – zabudowania

przejrzysty układ urbanistyczny osiedli, oparty na prostopadło ciennej siatce ulic. Granice pomiędzy poszczególnymi dzielnicami i osiedlami nie są wyraźne. Mają charakter umowny, wyznaczone zostały wzdłuż wybranych ulic. Krajobraz poszczególnych jednostek nie jest tu więc tak zindywidualizowany, jak w lewobrzeżnej, lessowej części miasta.

Patrząc na Lublin całościowo i oceniając jego walory urbanistyczne należy stwierdzić, że jest to element działający zdecydowanie na korzyść miasta. Niepowtarzalny układ Starego Miasta wraz z indywidualnym charakterem znaczących części współczesnych osiedli mieszkaniowych to niewątpliwe atuty przestrzeni miejskiej Lublina. Są to elementy nadające miastu cechy oryginalności i unikalności, wartości tak cenionych i poszukiwanych we współczesnym, zuniifikowanym świecie.

MIEJSCA ZNACZĄCE W PRZESTRZENI KULTUROWEJ LUBLINA

Przestrze miasta można postrzegać dwuwymiarowo: po pierwsze jako zbiór obiektywnie istniejących, materialnych elementów kulturowych (budynków, ulic, infrastruktury) ułożonych w środowisku przyrodniczym. Po drugie, jako nośnik znaczenia, symboli i wartości nadawanych poszczególnym miejscom i obiektom, a wynikających z zamierzenia ich twórcy, historii tych obiektów, ich estetyki albo ich funkcji, a także percepcji odbiorców. Z kolei postrzeganie przestrzeni miasta jest uwarunkowane psychofizyczną konstrukcją odbiorcy, jego wiedzą, doświadczeniem, kulturą, poczuciem estetyki (por. Przetacznik-Gierowska, Tyszkowa 1996; Szkurlat 2004; Madurowicz 2007; Kałamucka, Rodzko 2011).

Niektóre miejsca i obiekty w mieście noszą pewne znaczenie tylko dla pojedynczych osób, ale są i takie, które stanowią przedmiot doświadczenia społecznego i posiadają określone wartości symboliczne czy wręcz mityczne dla większej zbiorowości (Bukowska-Floreńska 2001; Szkurlat 2004). Taki charakter mają przede wszystkim te elementy przestrzeni, które charakteryzują się oryginalną formą, funkcjami czy treścią, przez co swoją niezwykłością przyciągają uwagę i budzą emocje, są więc łatwiej dostrzegane i zapamiętywane (Pawłowska 2000). Miejscami, którym przypisuje się szczególne znaczenie z racji doniosłości treści, które przekazują, są także dzielnice i obiekty historyczne, będące zapisem dziejów miasta i świadectwem jego trwania. W historycznych częściach ośrodków miejskich, występuje największe nagromadzenie obiektów o znaczeniu symbolicznym i będących nośnikami tożsamości kulturowej miasta (Kałamucka, Rodzko 2011).

W przestrzeni miejskiej Lublina można znaleźć wiele miejsc o szczególnej wartości architektonicznej, estetycznej, historycznej czy emocjonalnej, będących świadectwem rozwoju miasta i jego burzliwej historii. Jednym z najbardziej symbolicznych części Lublina, z którą związane jest bogactwo wydarzeń historycznych, jest jego najstarsza część, na którą składają się: wzgórze "Czwartek", zamek i Stare Miasto wraz z ich otoczeniem i szczególnie wyróżniają się tymi elementami.

Początek osadnictwa na terenie Lublina jest związany ze wzgórzem "Czwartek", położonym w północnej części miasta. Na wzniesieniu tym, już w VI w. istniała osada, która rozprzestrzeniła się później na obszary sąsiednie.

Osada miała charakter handlowy, o czym zadecydowało jej położenie przy szlaku handlowym, prowadzonym na Ruś. Nazwa osady - "Czwartek" jest związana z dniem tygodnia, w którym odbywały się jarmarki. Obecnie, na wzgórzu znajduje się Kościół pw. w. Mikołaja, opiekuna kupców. Przypuszcza się, że został on wybudowany już w X wieku z fundacji Mieszka I, w miejscu dawnej wieży pogańskiej, chociaż hipotezy tej nie udało się ostatecznie potwierdzić.

Niewątpliwie jednym z najbardziej rozpoznawalnych obiektów Lublina, będących historycznymi i estetycznymi wizytówkami miasta jest lubelski zamek - dawny zamek królewski. Zamek usytuowany jest na wzgórzu, na którym w średniowieczu powstał gród obronny, będący zaledwie jednym z elementów organizmu miejskiego Lublina. Założenie zamku jest związane z powstaniem w XII w. kasztelanii lubelskiej. Murowany zamek został wzniesiony w XIV w. za panowania Kazimierza Wielkiego. Zamek, leżący na szlaku królewskim z Krakowa do Wilna cieszył się zainteresowaniem i bytnością wielu członków rodziny królewskiej i dworu Jagiellonów. Na zamku odbyły się między innymi "ogłoszenia" Władysława Jagiełły, jako kandydata na męża dla królowej Jadwigi i przyszłego króla Polski. Tu także, pod opieką Jana Długosza, wychowywali się młodzi Jagiellonowie, synowie Kazimierza Jagiełły. Zamek był także wielokrotnie areną wydarzeń państwowych i politycznych. Wydarzeniem najwyższej rangi, były obrady sejmowe, w wyniku których podpisano akt unii polsko-litewskiej, zwany unią lubelską. W wyniku działań wojennych w XVI i XVII w. zamek królewski popadł w ruinę i ostatecznie w XVIII w. został rozebrany. Budynek, który obecnie wznosi się na jego miejscu, został postawiony z inicjatywy Stanisława Staszica w latach 1824-26 i pełnił funkcję wieży z wieńcem. Funkcję tę utrzymał przez 128 lat, służąc kolejno zaborcom: rosyjskim, hitlerowskim, a po II wojnie komunistom, jako jednostka karnolegionowa, a do 1954 roku. Przez cały ten okres był miejscem kaźni wielu ofiar kolejnych reżimów, co stanowi o szczególnej, martyrologicznej symbolice tego miejsca. Istnienie tego budynku jest zatem niesłusznie nazywane zamkiem, chociaż wcale nie to znaczenie jest utrwalone w świadomości mieszkańców. Historyczno-kulturowo warto Wzgórze Zamkowe podnosić dwie oryginalne, średniowieczne budowle, które zachowały się z jego najstarszej zabudowy: XIII - wieżowa baszta, tzw. donon (jedyne zabytki sztuki romańskiej w Lublinie) oraz XIV - wieżowa Kaplica Trójcy, wieżowa, z słynnymi rusko-bizantyjskimi polichromiami, ufundowanymi przez Władysława Jagiełłę i stanowiłymi swoisty pomnik unii religijnej i kulturalnej dwóch wielkich tradycji chrześcijańskich: zachodniej i wschodniej. Od 1957 roku wewnątrz zamkowej mieszczona dla tego samego miasta Muzeum Lubelskie, którego jednym z najważniejszych eksponatów jest obraz Jana Matejki „Unia Lubelska”. Zamek lubelski ma także dużą wartość estetyczną i krajobrazową. Zajmując odosobnione wzgórze jest wyraźnie wyeksponowany, jego sylwetka dobrze się prezentuje, dzięki czemu stanowi atrakcyjny wizualnie punkt miasta (ryc. 3) (Kalamucka, Rodzko 2011).

W bezpośrednim sąsiedztwie zamku znajduje się kolejny znaczący obszar w przestrzeni Lublina – Stare Miasto. Jest to usytuowana na odrębnym wzgórzu, najstarsza, czysto organizmowa część miasta - teren średniowiecznego miasta w obrębie murów obronnych. Ze względu na swoją wartość historyczną,



Ryc. 3. Zamek Lubelski, widok od strony Wzgórza Staromiejskiego

nietypow jak na średniowieczne miasto estetyk urbanistyczn oraz specyficzny klimat kulturowy i duchowy Stare Miasto stanowi jedn z wizytówek współczesnego Lublina. Przestrze staromiejska pełna jest obiektów spełnionych symbolik . Mo na do nich zaliczyć dwie, pochodzące z połowy XIV wieku, bramy miejskie: Grodzką i Krakowską , stanowiące element fortyfikacji średniowiecznego Lublina. Brama Krakowska strzegła dostępu do miasta od strony południowo-zachodniej i stanowiła początek tzw. traktu krakowskiego (stała jej nazwa). Pierwotnie wybudowana w stylu gotyckim brama była wielokrotnie przebudowywana, zgodnie z obowiązującą w danym okresie stylistyką , ale ślady poszczególnych etapów jej kształtowania są widoczne w architekturze budowli (ryc. 4). Wizerunek Bramy Krakowskiej jest najbardziej rozpoznawalnym i najczęściej reprodukowanym elementem architektury staromiejskiego Lublina. Obecnie w budynku bramy mieści się Muzeum Historii Miasta Lublina – zbiory tej placówki ilustrują dzieje Lublina od VI wieku do końca II wojny światowej.

Druga z bram miejskich – Brama Grodzka, zamykała wejście do miasta od strony północno-wschodniej (ryc. 5). Obecny wygląd XIV-wiecznej bramy jest efektem jej remontu, wykonanego w 1785 roku na zlecenie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Brama Grodzka ma też inne, bardziej symboliczne nazwy – Brama żydowska, ponieważ stanowiła ona granicę formalną i kulturową , pomiędzy miastem chrześcijańskim a dzielnicami żydowskimi okalającymi wzgórze: zamkowe i staromiejskie. Dziś we wnętrzu budowli znajduje się Ogród „Brama Grodzka – Teatr NN”, instytucja zajmująca się dokumentacją dziejów Lublina i udostępnianiem ich szerokiemu odbiorcy.

W obrębie Starego Miasta na szczególnie uwagę zasługuje jeszcze kilka obiektów. Jednym z nich jest bazylika pw. św. Stanisława z klasztorem dominikanów (ryc. 6). Klasztor powstał w latach 50. XIII w., a kościół z fundacji Kazimierza Wielkiego w wieku XIV, wchłaniając w swoje mury istniejące tu wcześniej obiekty: oratorium św. Krzyża oraz wieżę . Kompleks dominikański był świadkiem ważnych wydarzeń z historii miasta. To prawdopodobnie



Ryc. 4. Brama Krakowska

w jego wnętrzu podpisano akt Unii Lubelskiej w 1569 r. W murach kościoła przechowywana była cenna relikwia Drzewa Krzyżowego, do której pielgrzymowano z całej Polski. Według historyków, w XVI wieku dominikańska wotywnia w Lublinie, obok Jasnej Góry w Częstochowie i kościoła Bożego Ciała w Poznaniu, należała do najważniejszych polskich sanktuariów. Według przekazów, relikwia słynęła licznymi cudami: chroniła miasto przed „morowym powietrzem”, ocaliła je przed najazdem wojsk Bohdana Chmielnickiego w 1649 roku, a procesja z relikwią uchroniła miasto przed powstaniem, który wybuchł latem 1719 roku. Setkami lat nieomówione dzieje obecności Drzewa Krzyżowego w Lublinie zakończyły się w 1991 roku, kiedy to relikwia została skradziona (Wzorek 1991; Kopeć 2008). Dziś bazylika i klasztor dominikanów jest nie tylko miejscem kultu religijnego, ale i placówką kulturalną. Zakonnicy udostępniają wnętrza dla różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych, jak wernisaże plastyczne i fotograficzne czy koncerty muzyczne.

Innym kościołem Starego Miasta, równie ściśle związanym z historią Lublina i Polski była wotywnia św. Michała Archanioła. Jej fundatorem był w XIII w. król Leszek Czarny. Według tradycji, przed wyruszeniem do walki z Jastrzęgami przyniósł mu św. Archanioł Michał i wręczył ognisty miecz, obiecał zwycięstwo i sławę. Bitwa zakończyła się pomyślnie dla Polaków, w związku z czym władca postanowił wznieść kościół w miejscu, na którym miał cudowny sen, a przy budowie wykorzystał wizerunki tych do niewoli jego. Wotywnia nazywana była „farą”, znajdowała się w przedlokacyjnym mieście, na Wzgórzu Staromiejskim i była otoczona cmentarzem. Od początku swego



Ryc. 5. Droga ze Wzgórza Zamkowego na Stare Miasto z widoczną Bramą Grodzką



Ryc. 6. Zabudowania klasztoru OO. Dominikanów widoczne od strony Alei Unii Lubelskiej

istnienia była kościołem parafialnym (w latach 1574-1826 dodatkowo kolegiatą) i koncentrowała życie religijne mieszkańców. Skupiały się przy niej liczne bractwa i stowarzyszenia religijne, gromadziły cechy rzemieślnicze i utrzymywały instytucje dobroczynne. W jej wnętrzu odbywały się uroczyste inauguracyjne posiedzenia Trybunału Koronnego. Fara cieszyła się wielką estymą wśród ludności miasta, o czym świadczyło jej bogate wyposażenie oraz pokaźna liczba kaplic, pod którymi znajdowały się krypty grobowe fundatorów. Niestety, od powstania Lublina w 1575 r. kościół doznawał kolejnych uszkodzeń, co przyczyniło się do utraty wczesniejszego znaczenia. Ostatecznie, w oparciu o decyzję rosyjskiego gubernatora, zagrożona bezpieczeństwem fara została rozebrana w 1856 r. Jej wyposażenie umieszczono w różnych lubelskich kościołach, zaś sam budynek przeznaczono na naprawę dróg. Współcześnie,



Ryc. 7. Odtworzony zarys murów dawnego kościoła w Michała Archanioła na Placu Po Farze na Starym Mieście

materialną pamiętkę po dawnej wiotki parafialnej zostały wyeksponowane pozostałości jej fundamentów w miejscu, w którym istniała, na tzw. Placu Po Farze (ryc. 7) (Wadowski 2004).

W samym centrum Starego Miasta, na jego rynku, znajduje się obiekt będący symbolem miejscowości Lublina, ale także jego wysokiej rangi polityczno-administracyjnej w skali kraju. Jest to budynek, który pełnił funkcję ratusza miejskiego, a w latach 1578-1794 także funkcję Trybunału Głównego Koronnego na Małopolskę (ryc. 8). Znaczenie Lublina, gdy w XVI wieku stał się siedzibą trybunału, ogromnie wzrosło, głównie pod względem ekonomicznym. Prowadzone w Lublinie obrady przyczyniły się także do rozwoju przestrzennego miasta. Istnienie trybunału wywarło także duży wpływ na funkcjonowanie miasta, a pomimo jego likwidacji ponad dwa wieki temu, dotychczas o nim najbardziej znana z lubelskich legend - o czarnej łapie czyli o sędzie diabelskim, wywołanym wyrokiem niesprawiedliwych sędziów. Do ciekawych epizodów z historii trybunału można zaliczyć fakt, że za czasów Stanisława Augusta mieściła się tam pracownia artystyczna królewskiego malarza Marcello Bacciarellego, czyli tzw. *Bacciarellówka*. Były nawet plany, aby urządzić tu pierwszą w Polsce akademię sztuk pięknych (Stankowa 1959). Pośród licznych obrazów zgromadzonych obecnie w gmachu Trybunału, znajduje się między innymi portret króla Stefana Batorego oraz portret Stanisława Małachowskiego – marszałka Sejmu Czteroletniego. Obecnie budynek dawnego Trybunału Koronnego mieści Pałac Lubów, a w jego podziemiach - dawniej piwnicy-winiarni i wiozienia, znajduje się jedna z turystycznych atrakcji miasta, czyli Lubelska Trasa Podziemna. W budynku odbywają się również imprezy kulturalne, m.in. koncerty muzyczne, a czopomieszcze zajmuje Muzeum Historii Ratusza i Trybunału Koronnego.

Po zewnętrznej stronie murów miasta lokacyjną jest usytuowana główna wiotki Lublina i archidiecezji lubelskiej, archikatedra pw. Jana Ewangelisty i Jana Chrzciciela (ryc. 9). Katedra spełnia w miasteczku szczególną rolę, ponieważ stanowi sanktuarium Matki Bożej Placowej. Kultem jest tam

otaczany wizerunek Maryi, b d cy, nie do ko ca wiern , kopi obrazu z Jasnej Góry, zamówion w 1927 r. przez bp. M. Fulmana. Umieszczaj c w katedrze cz stochowskie wyobra enie Maryi, chciał on przybli y wiernym Lubelszczyzny Królów Polski oraz podtrzyma i o ywi tutejszy kult maryjny. 3 lipca 1949 r., kiedy przed obrazem było odprawiane uroczyste nabo e stwo, stwierdzono, e na twarzy Matki Bo ej pojawiły si łzy, spływaj ce po policzkach. To niezwykle zdarzenie, chocia okre lone mianem „Cudu Lubelskiego”, nie zostało oficjalnie uznane przez Ko ciół. Ówczesne badania nie pozwoliły bowiem ustali , czym była substancja na twarzy Maryi i czy pojawiła si w nienaturalny sposób. Wyja nieniu tego niezwyklego zjawiska nie sprzyjała atmosfera stworzona przez władze komunistyczne, które oskar yły Ko ciół o celowe spreparowanie cudu i przeprowadziły o mieszej c go kampani . Pomimo tego, obraz od razu zacz ł przyci ga tłumy wiernych, po ród których dokonywały si nawrócenia i uzdrowienia. Do pocz tku lat 80. obraz i jego historia były otoczone, wymuszonym przez władze milczeniem. Po raz pierwszy oficjalne uroczysto ci przed obrazem odbyły si w 1981 r., kiedy wyniesiono go z katedry do wiernych. Licznie przybywaj cy pielgrzymi, po wiadczone łaski przez nich uzyskiwane oraz trwało czi oddawanej wizerunkowi Maryi sprawiły, e ówczesny biskup lubelski rozpoc ł starania o jego koronacj . Sprzyjaj cym wydarzeniem stała si wizyta i modlitwa Ojca wi tego w katedrze w 1987 r. W nast pnym roku, obraz Matki Bo ej Placzej został ukoronowany przez prymasa J. Glempa (Marczewski 2005).

Archikatedra lubelska, poza tym, e jest regionalnym sanktuarium maryjnym, stanowi tak e uznany zabytek architektoniczny i najwi kszy obiekt sakralny Lublina. Zbudowana na przełomie XVI i XVII w. jako ko ciół przyklasztorny zakonu jezuitów, jest przykładem tzw. renesansu lubelskiego. Po po arze w 1725 r. wi tynia została odnowiona w stylu barokowym, za w XIX wieku dobudowano do niej klasycystyczny portyk. Oprócz cennego barokowego wyposa enia, niezwyklej iluzjonistycznej polichromii na sklepieniu, podziemi z grobami dostojników ko cielnych oraz zbioru szat i naczy liturgicznych, osobiwo ci katedry jest tzw. zakrystia akustyczna. Ponadto,



Ryc. 8. Trybunał Koronny na Rynku Starego Miasta

w przylegającej do wieży neogotyckiej Wieży Trynitarzkiej mieści się Archidiecezjalne Muzeum Sztuki Sakralnej. Wszystkie te walory sprawiły, że archikatedra znalazła się na trasie lubelskiego miejskiego Szlaku Zabytków Architektury i stała się podobna do wielu innych atrakcji turystycznych (Lublin. Przewodnik 2000).

Obszarem o wyrazistej symbolice historycznej, byłby jednym z świadectw wielokulturowo ci dawnego Lublina, są tereny położone w śródmieściu Starego Miasta, wokół Wzgórza Zamkowego. Na tzw. Podzamczu, na mocy przywileju nadanego przez Kazimierza Wielkiego w XIV w., zaczęła się kształtować dzielnica żydowska. Jej największy rozkwit nastąpił w XVI i XVII w. W tym czasie gmina żydowska uzyskiwała szereg przywilejów królewskich, m.in. na budowę nowej murowanej synagogi oraz szpitala. W centralnej części dzielnicy, przy ul. Szerokiej zakładali swoje siedziby bogaci i wpływowi lublinianie wyznania mojżeszowego. Znajdowały się tu także żydowskie instytucje, między innymi Sejm Czterech Ziem, najstarsza drukarnia hebrajska, czy dwór sławnego cadyka zwanego Widzycym z Lublina. Przy obecnej ul. Nadstawnej znajdowało się kilka dworów chasydzkich oraz wiele żydowskich szkół dla dzieci, tzw. chederów, a przy ul. Jatecznej - Wielka Synagoga Maharszala i wysza szkoła talmudyczna - jesziwa, ciesząca się sławą w całej Europie. Ponadto, znajdowały się tu: mykwa, rytualne jatki i szkoła religijna *talmud tora*. Podczas okupacji hitlerowskiej w 1941 roku, na terenie dzielnicy żydowskiej na Podzamczu, utworzono getto, w którym internowano lubelskich żydów i Romów. Już rok później getto zlikwidowano, jego mieszkańcy zostali przewiezieni do obozów koncentracyjnych w Bełżcu i na lubelskim Majdanku, a sama dzielnica zrównana z ziemią, niszczone dorobek materialny i duchowy wielu pokoleń lubelskich żydów. Wojenne zniszczenia przetrwała tylko północna część dzielnicy żydowskiej. Przy ul. Lubartowskiej do dziś znajduje się



Ryc. 9. Archikatedra lubelska – Sanktuarium Matki Boskiej Placowej

gmach wy szej uczelni rabinackiej - Jesziwas Chachmej im. Meira Szapiry z 1930 roku, w którym obecnie mie ci si synagoga oraz wystawa po wi cona historii lubelskich ydów, obiekt słu y tak e turystom pochodzenia ydowskiego. W bezpo rednim s siedztwie zachował si budynek dawnego szpitala ydowskiego, a nieopodal zabudowania fabryki wag Hessa. Ponadto, do czasów współczesnych przetrwała aktualnie działaj ca synagoga Chewra Nosim, znajduj ca si w jednej z dawnych ydowskich kamienic, Dom Ludowy oraz Dom Starców i Sierot, Budynek Centralnego Komitetu ydów w Polsce oraz dwa cmentarze – jeden z najstarszych w Polsce, pi setletni kirkut na Kalinowszczy nie (ryc. 10) oraz nowy, znajduj cy si przy ul. Walecznych, na którym nadal odbywaj si pochówki i gdzie zorganizowano Izb Pami ci ydów.

Pomimo hitlerowskiego pogromu społeczno ci ydowskiej, pami o lubelskich ydach przetrwała. O szczególnie wa nych obiektach zniszczonych przez nazistów, postaciach rodowiska ydowskiego oraz szczególnych wydarzeniach z dziejów tej społeczno ci przypominaj tablice i pomniki, znajduj ce si na terenie dawnej ydowskiej dzielnicy, np. tablica pami tkowa w miejscu wysadzonej przez nazistów synagogi Maharszala, Pomnik Ofiar Getta, czy tablica z planem dzielnicy ydowskiej umieszczona na Podzamczu. ładami kultury ydowskiej w Lublinie prowadzi szlak turystyczny Pami ci ydów Lubelskich, a w ofercie kulturalnej miasta obecne s cykliczne imprezy nawi - zuj ce do tradycji ydowskiej.

Na map miejsc znac zych Lublina wpisuje si tak e Krakowskie Przedmie cie – główna i najbardziej reprezentacyjna ulica ródemie cia (ryc. 11). Stanowi ona przedłu enie osi komunikacyjnej prowadz cej ze Starego Miasta przez Bram Krakowsk . Pocz tek ulicy zbiega si z przebiegiem redniowiecznego traktu krakowskiego, natomiast dalsza jej cz ma ju genez XVII-wieczn . Krakowskie Przedmie cie ma dla mieszka ców, a tak e samego miasta niezwykle znaczenie zarówno w sensie komunikacyjnym, jak



Ryc. 10. Stary Cmentarz ydowski na Kalinowszczy nie z widocznym po prawej stronie osłoni tym grobowcem Jakuba Icchaka Horowitza - „Jasnowidz cego z Lublina”, do którego odbywaj pielgrzymki ydzi z całego wiata

i symbo-licznym. Ulica dała pocz tek głównej arterii miasta i otworzyła je na rozwój w kierunku zachodnim. Ze wzgl du na ograniczenia przestrzenne Starego Miasta, Krakowskie Przedmie cie do szybko stało si „sercem” miasta, skupiaj cym najbardziej presti owe obiekty i instytucje. Reprezentacyjny charakter ulicy podkre la pieszy pasa , który utworzono na odcinku prowa-dz cym od Starego Miasta, wył czaj c go z ruchu kołowego. W ostatnich latach, Krakowskie Przedmie cie zostało poddane gruntownej rewaloryzacji, dzi ki czemu uwydatniły si wyj tkowe walory estetyczne i architektoniczne znajduj cych si tutaj kamienic, nadano im tak e nowe funkcje. Podj te działania sprawiły, e jest to obecnie wa na ze społecznego punktu widzenia cz miasta, skupiaj ca jego ycie towarzyskie i kulturalne, a tak e strefa luksusowej konsumpcji, typowa dla centrów współczesnych miast. Jednocze nie Krakowskie Przedmie cie stało si jednym z najbardziej ulubionych przez mieszka ców i turystów miejsc w Lublinie (Kalamucka, Rodzo 2011).

Przy ul. Krakowskie Przedmie cie znajduje si Plac Litewski – kolejne w przestrzeni Lublina miejsce o znaczeniu symbolicznym. Tereny dzisiejszego placu wpisuj si w histori Lublina od kilku wieków. W XVI wieku przez te tereny prowadziła droga do traktu na Warszaw . W 1569 roku Zygmunt August odebrał tu od ksi cia pruskiego Albrechta Fryderyka hołd i przysi g lenn , za podczas podpisywania w tym samym roku Unii Lubelskiej, plac był miejscem obozowania posłów litewskich, st d jego dzisiejsza nazwa. W połowie XVII wieku w zachodniej cz ci placu osiedli ojcowie bonifratrzy. Po kasacie zakonu i wyburzeniu zabudowa klasztornych, wytyczono tu Plac Musztry przeznaczony dla rosyjskich olnierzy. W tym czasie, w centrum placu znajdował si tak e znienawidzony przez mieszka ców miasta symbol rusyfikacji, czyli sobór prawosławny, słu cy stacjonuj cym w Lublinie Rosjanom. Sobór został rozebrany z rozkazu Józefa Piłsudskiego w 1922 roku, a jego materiał przeznaczono na budow Domu olnierza Polskiego (Dybała 1972). Na Placu Litewskim i wokół niego rozegrały si w roku 1918 kluczowe wydarzenia



Ryc. 11. Deptak na Krakowskim Przedmie ciu

związane z przejmowaniem władzy od Austriaków i tworzeniem si Tymczasowego Rządu Ludowej Republiki Polskiej. Do 2 listopada Pałac Poradziwiłłowski przy placu Litewskim był rezydencją gubernatora, a 7 listopada stał się siedzibą gabinetu Ignacego Daszyńskiego i odbyło się w nim pierwsze posiedzenie rządu. W 1826 roku, z inicjatywy ks. Stanisława Staszica, w obrębie placu umieszczono obelisk upamiętniający zawarcie unii polsko-litewskiej. Został on zniszczony przez Rosjan w czasie wojny, wystawiony w 1569 roku przez Zygmunta Augusta. Po drugiej stronie placu znajduje się pomnik Konstytucji 3 Maja ustawiony tu w 1795 roku, a w latach 80. XX wieku, zwłaszcza w okresie stanu wojennego, symbolem niezawisłości narodowej. Obok znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza – niegdyś spoczywały w nim prochy obrońców Lwowa, jednak jeszcze w latach 20. XX wieku został on przekształcony w pomnik zawierający ziemię z kilku pol bitewnych. W okresie powojennym, gdy plac nosił imię Józefa Stalina, na jego rodku postawiono pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej w formie odlanej z brązu postaci radzieckiego żołnierza trzymającego w ręku sztandar. Dla mieszkańców miasta był on symbolem politycznej niewoli i zależności. Pomnik został usunięty w 1990 roku. Obecnie, na jego miejscu znajduje się konny posąg marszałka Piłsudskiego (<http://teatrnn.pl>).

Współcześnie, położony w centrum miasta, Plac Litewski jest popularnym miejscem spotkań Lublinian (ryc. 12), oazą zieleni i ulubionym miejscem rekreacji osób starszych oraz rodzin z dziećmi (na placu zlokalizowana jest fontanna, ustawione są stoliki do gry w szachy i warcaby), ale także jest miejscem lokalizacji uroczystości państwowych, kulturalnych i kochanych, ze względu na historyczny symbolik miejsca, ale także znaczne rozmiary placu. Od lat planowana jest przebudowa i rewitalizacja Placu Litewskiego, w celu nadania mu nowego wizerunku, godnego znaczącej roli, jaką odegrał w historii miasta, jak również wychodzący naprzeciw zapotrzebowaniu na nowoczesny, estetyczny przestrzeń publiczny, jak powinno być centrum miasta.

Szczególnym miejscem rekreacji, obecnie położonym w centrum



Ryc. 12. Plac Litewski

Lublina, a w momencie powstawania - za rogatk warszawsk , jest Ogród Saski. Ten presti owy park miejski, został zało ony w połowie XIX wieku, w ramach prac nad porz dkowaniem przestrzeni publicznej Lublina, jako miejsce wypoczynku i spacerów dla tzw. "towarzystwa" z wy szych sfer. Projektantem parku w stylu angielskim został in ynier Feliks Łodzia Bieczy ski. Teren pod inwestycj ukształtowany w urozmaicony sposób, park ogrodzono fos i obsadzono krzewami ozdobnymi. Zaprojektowano budowle, altany i fontanny, sprowadzono cenn ro linno , m.in. w 1851 roku zało ono centralny kwietnik z 700 ró ami hamburskimi. W altanie ogrodowej parku otworzono cukierni . Wszystko to przyczyniło do ogromnej popularno ci parku w ród mieszka ców Lublina. Atrakcyjny wygl d sprawił, e zacz to go nazywa Ogrodem Saskim na wzór warszawskiego, któremu według opinii Lublinian dorównywał - nazwa ta przyj ła si na stałe. Pod koniec XIX w. wokół parku postawiono ozdobne ogrodzenie z bram i domkiem od wiernego. Park pocz tkowo ogrodzony i ekskluzywny, na pocz tku XX wieku, pod presj społeczn , stał si ogólnie dost pny. Przyczyniło si to do wielu zniszcze . Szczególnie po II wojnie, kiedy rozebrano stylow bram i ogrodzenie, park szybko tracił swój pierwotny charakter. Z tego wzgl du w 2012 roku podj to prace rewitalizacyjne, które uko czono dwa lata pó niej. Od wie ono i na nowo wystylizowano zarówno wn trze parku, jak i jego ogrodzenie, przywracaj c mu pierwotny kszałt, wprowadzono tak e unowocze nienia w postaci dost pu do Internetu, modernizacji muszli koncertowej i przebudowy placu zabaw dla dzieci. Obecnie Ogród Saski jest oaz zieleni i spokoju w centrum miasta, ulubionym miejscem spacerów i wypoczynku mieszka ców, a tak e miejscem organizacji imprez kulturalnych (teatrnn.pl).

Kolejnym miejscem znaczym w przestrzeni miasta, b d cym swoistym wiadectwem dawnej wielokulturowo ci Lublina oraz burzliwej historii Polski i regionu, jest XVIII-wieczna nekropolia przy ul. Lipowej, zwana „Cmentarzem trzech wyzna ”. Składa si ona z cz i rzymskokatolickiej, prawosławnej i ewangelickiej oraz komunalnej i wojskowej. S tu pochodnicy przedstawiciele wielu narodowo ci i wyzna (ryc. 13), zamieszkuj cy Lublin w ró nych momentach jego dziejów, ólnierze i dowódcy, którzy stracili ycie w ró nych wojnach i powstaniach, Lublinianie zasłu eni dla miasta i kraju. Znajduj si tu tak e symboliczne miejsca pami ci, m in.: powsta ców styczniowych, ofiar Katynia czy pomordowanych przez hitlerowców w wi zieniu na zamku w 1944 roku. Od 1985 roku nekropolia posiada status zabytku, zarówno ze wzgl du na walory historyczne, jak i artystyczne, poniewa znajduj ce si tutaj pomniki nagrobne zostały wykonane przez wielu znanych artystów. Cmentarzowi przy ul. Lipowej lubelski poeta - Józef Czechowicz, po wi cił wiersz „Cmentarz lubelski” (w tomiku „Stare kamienie”), o nim tak e pisał w swoim „Poemacie o mie cie Lublinie”.

Tragicznym wiadectwem historii Lublina i symbolem wydarze II wojny wiatowej, zwi zanych z pobytem hitlerowskich okupantów, jest niemiecki obóz koncentracyjny na Majdanku, funkcjonuj cy w latach 1941-1944, powstały z inicjatywy Heinricha Himmlera (ryc. 14). Dzieje tego obozu s zwi zane z polityk zagłady ydów i Słowian oraz koncepcj pełnej germanizacji miast regionu, w tym Lublina, oraz akcj wysiedle cz prowadzon na Zamojszczy nie. Obóz miał stanowi rezerwuuar darmowej siły roboczej dla



Ryc. 13. Grobowiec rodzinny Vetterów na Cmentarzu Ewangelickim przy ul. Lipowej



Ryc. 14. Pomnik Walki i M cze stwa przy bramie wej ciowej na teren obozu koncentracyjnego na Majdanku

realizacji planów budowy imperium germa skiego na Wschodzie. Dla ponad 230 tys. wi niów stał si miejscem zagłady. Tylko w dniu 3 listopada 1943 r. Niemcy w ramach akcji „Erntefest” (niem. „do ynki”) zamordowali około 18.400 ydowskich wi niów.

Jesieni 1944 r., na terenie byłego obozu koncentracyjnego, powstało Pa stwowe Muzeum na Majdanku. Jego elementem jest monumentalny Pomnik Walki i M cze stwa wraz z Drog Hołdu i Pami ci oraz Mauzoleum-Panteon z prochami ofiar, które straciły ycie w obozie (Siwek-Ciupak 2014; www.majdanek.eu). Dzi „Majdanek” jest symbolem najbardziej dramatycznego okresu w dziejach Lublina i losów jego mieszka ców, miejscem pami ci o ofiarach faszystowskiego terroru i celem turystyki martyrologicznej, której wa nymi uczestnikami s mieszka cy Izraela, odwiedzaj cy miejsca zwi zane z histori przodków i Holocaustem.

Współczesny Lublin jest miastem ludzi młodych, pomimo e ta grupa nie dominuje w strukturze wiekowej mieszka ców. Jednak ka dego roku w pa dzienniku, wraz z rozpocz cciem kolejnego roku akademickiego, do

Lublina – silnego o rodka akademickiego, skupiaj cego wiele uczelni publicznych i niepublicznych, przybywa prawie 100 tyśi cy studentów. Pomimo rozproszenia lubelskich uczelni wy szych w przestrzeni miasta, obszarem, który symbolizuje jego studencki charakter jest miasteczko akademickie, usytuowane pomi dzy al. Raclawickimi i ul. Gł bok . Jest to kompleks budynków nale cych do trzech uczelni: Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (ryc. 15), Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz Uniwersytetu Przyrodniczego oraz domów studenckich i całego zaplecza infrastruktury towarzyszej. Idea powstania miasteczka akademickiego na terenach powojkowych, zrodziła si w okresie II Rzeczypospolitej i dotyczyła KUL. Plany te zakłócił wybuch II wojny wiatowej, ale tu po jej zako czeniu powrócono do przedwojennej koncepcji, tyle e miasteczko akademickie miało si rozwija wokół nowopowstałej uczelni pa stwowej UMCS, poniewa Władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ze wzgl dów politycznych nie zamierzały popiera rozwoju KUL.

Dzi miasteczko akademickie wci si rozrasta, na jego terenie powstaj nowe obiekty, np.: Wydział Informatyczny UMCS, Biblioteka UP, Centrum Innowacyjno-Wdro eniowe Nowych Technik i Technologii w In ynierii Rolniczej UP czy Centrum Innowacji i Komercjalizacji Bada UMCS.

Miasteczko akademickie ma na swoim obszarze dwa miejsca o szczególnej symbolicie. Pierwszym miejscem znaczym, zwłaszcza ze wzgl du na duchowy rozwój i integracj społeczno ci studenckiej w wierze, jest ko ciół pw. w. Krzy a, pełni cy funkcj ko cioła akademickiego KUL, ale słu cy akom ze wszystkich uczelni. Historia ko cioła pw. w. Krzy a jest bardzo długa, bo si ga I połowy XV wieku. Ko ciół powstał przy redniowiecznym trakcie na Kraków jako budowla drewniana. Lokalizacja wi tyni poza miastem, na lekkim wzgórzu, nawi zuj ca w symboliczny sposób do Golgoty, wskazuje na jej pasyjny charakter. Wierni z Lublina udawali si tu, aby rozwa a M k Pa sk . Na pocz tku XVII w., w tym samym miejscu wybudowano wi tyni murywan . W 1921 roku ko ciół został oddany w dzier aw KUL, a w latach 1934–1935 został gruntownie przebudowany przez warszawskiego architekta Mariana Lalewicza, który nadał mu tzw. styl narodowy z elementami modernizmu (teatrnn.pl).

Od 1997 roku ko ciół jest własno ci KUL. Kieruj cy placówk ojcowie Jezuici prowadz szeroko zakrojon działalno duszpastersk w społeczno ci akademickiej, ale tak e działalno społeczn , wspieraj c i integracyjn . Przy ko cielem akademickim funkcjonuj poradnie: psychologiczna, rodzinna i duchowa, wolontariat, kilkana cie wspólnot, a tak e herbaciarnia studencka. Duszpasterstwo akademickie organizuje tak e szereg imprez kulturalnych, religijnych i społecznych. Stałe miejsce w kalendarzu maj : piesza pielgrzymka studencka na Jasna Gór , młodzie owe obozy chrze cija skie w porze wakacyjnej oraz liczne rekolekcje (www.dakul.jezuici.pl).

Drugim miejscem - symbolem w obr bie miasteczka akademickiego, cho o zupełnie innym charakterze, jest pomnik patronki UMCS Marii Curie-Skłodowskiej wzniesiony w 1964 roku, w 20. rocznic zało enia uniwersytetu. Pomnik pomysłu senatu uczelni został zaprojektowany przez artyst Mariana Koniecznego. Ponad czterometrowej wysoko ci obelisk, umieszczony na



Ryc. 15. Gmach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

obszernym postumencie, góruje nad placem imienia patronki i zajmuje centralny obszar miasteczka akademickiego (ryc. 16). Od ponad 50 lat jest to punkt orientacyjny dla osób poruszających się po terenie uniwersytetu, a także ulubione miejsce spotkania studentów, którzy „u stóp” patronki, zwanej swojsko „Maryką”, za chwilę relaksu, albo wręcz przeciwnie - uczą się do egzaminów i zaliczeń (Ogórek 2014).

Do punktów znaczących Lublina, chociaż o zdecydowanie krótszej historii niż prezentowane dotychczas obiekty i miejsca, można dołączyć zespół sakralny parafii pw. w Rodziny. Jest on położony w południowo-zachodniej części miasta, w mieszkaniowej dzielnicy Czuby. Kościół i związane z nim obiekty są szczególnym miejscem kultury religijnej, gdy stanowiłbyś obecność w tym miejscu Jana Pawła II w Lublinie. To właśnie na terenie tej parafii, Ojciec Święty odbył mszę świętą podczas swojego pobytu w mieście w 1987 r. Pozostałością po tym wydarzeniu jest wysoki, aluminiowy krzyż z figurą Chrystusa, zaprojektowany przez współczesnego artystę D. Bagińskiego (ryc. 17). Krzyż byłbyś ołtarzem, przy którym Papież odbywał mszę świętą. Krzyż nie pozostałbyś jedynie martwą pamiątką tamtego wydarzenia, ale stałbyś



Ryc. 16. Plac Marii Curie-Skłodowskiej z pomnikiem patronki Uniwersytetu – serce miasteczka akademickiego



Ryc. 17. Krzyż Papieski przy kościele pw. w. Rodziny na Czubach

inspiracją dla szeregu inicjatyw nawiązujących i poświęconych Osobie Ojca wi tego. Przede wszystkim, odbywają się przy nim okresowe nabożeństwa, a w ważniejsze uroczystości religijne odprawiane są msze święte. Na co dzień, gromadzą się przy nim wierni, modlą się i zapalają świeczki przy umieszczonym w dolnej części portrecie Jana Pawła II.

Również parafialna wieżownia, zbudowana w latach 1982-1990 jest miejscem silnie związanym z Janem Pawłem II. Przede wszystkim, znajdują się w niej relikwie krwi wi tego oraz ornat, w którym sprawował mszę na Czubach. Ponadto, kościół jest obecnie nie tylko centrum życia religijnego, ale także kulturalnego, którego zasięg oddziaływania wychodzi poza granice parafii i obejmuje całe miasto, a nawet i region. Główną inicjatywą jest, odbywający się tutaj od 1997 r. coroczny Festiwal Organowy, który w ostatnim czasie w sposób szczególny nawiązuje do Osoby Papieża. Ponadto, w kościele często goszczą wybitni artyści krajowi i zagraniczni, którzy przybliżają mieszkańcom Lublina muzykę i poezję o charakterze sakralnym oraz patriotycznym.

Kompleks parafialny oprócz wartości sakralnych i kulturowych posiada także walory krajobrazowe. W 2010 r. przy kościele powstał ogród rózańcowy, na który składają się drewniane kapliczki poszczególnych tajemnic rózańcowych, otoczone roślinnością i połączony krętymi dróbkami. Centrum ogrodu stanowi niewielki zbiornik wodny. Drzewa tworzą izolację od sąsiedniej Al. Jana Pawła II - ruchliwej arterii komunikacyjnej o dużym natężeniu hałasu. Ogród pozwala na chwilę odpoczynku i refleksji, umożliwia modlitwę i kontemplację.

Parafia pw. w. Rodziny w Lublinie jest doskonałym przykładem dynamicznego rozwoju ośrodka religijnego. Pomimo niekorzystnej lokalizacji - pomiędzy typowymi blokowiskami i w bliskiej odległości od jednej z głównych arterii komunikacyjnych miasta - zostało tu stworzone miejsce zarówno ożywione

cia religijnego, jak i kulturalnego (Bernat, Flaga 2014).

Opisane powyżej miejsca i obiekty to nie wszystkie znaczące punkty na mapie współczesnego Lublina i w wiadomo ci jego mieszkańców, ale te, które w najbardziej symboliczny sposób wiążą się z historią miasta i współtworzą jego tożsamość.

WALORY HISTORYCZNE I KULTUROWE LUBLINA JAKO POTENCJAŁ ROZWOJOWY MIASTA

Dużym zainteresowaniem przeszło ci ze strony współczesnego człowieka sprawią, że dziedzictwo historyczne stanowi dziś jeden z ważniejszych zasobów przestrzeni miejskiej. Zachowane układy urbanistyczne, obiekty architektury i miejsca będące nośnikami pamięci o konkretnych wydarzeniach stanowią istotny element składający się na ogólną atrakcyjność miasta i wspomagają budowanie przewagi konkurencyjnej nad innymi jednostkami miejskimi. Odpowiednio wykorzystane, budują tożsamość i wizerunek miasta, wzmacniają więzi mieszkańców z miejscem oraz przyciągają turystów i inwestorów. Mają więc wpływ na kondycję miasta, również w wymiarze ekonomicznym.

Lublin, dzięki swojej długiej i bogatej historii, posiada znaczące zasoby historyczne i kulturowe. Pomimo, że na skutek wielu zniszczeń nie zachowały się tu pełne warstwy kulturowe ze wszystkich etapów rozwoju miasta w postaci kompletnej i oryginalnej tkanki materialnej, miasto prezentuje się interesująco. Zwarte i jednorodne Stare Miasto, wielowarstwowe wzgórze zamkowe, wypełnione symboliką Podzamcze oraz reprezentacyjne Krakowskie Przedmieście – to tylko niektóre elementy określające wartość zasobów kulturowych Lublina. Warto zaznaczyć, że w odbiorze wizualnym historycznej części miasta, czynnikiem wspomagającym pozytywne doświadczenia jest rzeźba terenu. Siedziwość rozległych dolin rzecznych powoduje, że mimo intensywnie przebiegających procesów urbanizacji, duże fragmenty bliskiej przedpola Starego Miasta nie zostały zabudowane. Od strony wschodniej odsłania się więc niezwykle atrakcyjna panorama. Dominują w niej wznoszące się ponad otoczenie sylwetki zamku, bazyliki OO. Dominikanów oraz archikatedry wraz z towarzyszącymi im wieżami. Wyeksponowana sylwetka Starego Miasta przyjmuje funkcję pozytywnego symbolu Lublina, daje obserwatorowi poczucie trwałości i głębi historii.

Duży potencjał, zasługujący na szersze wykorzystanie stanowi dawna wielokulturowość Lublina. Jak się okazuje, jest to jeden z bardziej charakterystycznych elementów historycznej tożsamości tego miasta. Jest on coraz powszechniej podkreślany i staje się ważnym czynnikiem obecnego wizerunku Lublina. Motyw wielokulturowości został wykorzystany między innymi w projekcie „Marka Lublin”, realizowanym przez Samorząd Miasta Lublina od 2007 roku. Historyczna wielokulturowość stanowi też inspirację dla nowopowstałych koncepcji przyszłego rozwoju Lublina. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że obecnie realizowana jest w Lublinie duża inwestycja o charakterze kulturalnym. Budowany jest wielofunkcyjny obiekt, który będzie ogniskował różnorodną działalność kulturalną i artystyczną miasta i regionu. W nawiązaniu do tradycji, obiekt ten otrzymał nazwę Centrum Spotkania Kultur.

Wielokulturowość Lublina jest też obecna w ofercie turystycznej

i kulturalnej miasta. W mie cie wyznaczono 3 szlaki turystyczne nawi zuj ce do tego w tku: Szlak Wielokulturowy, Szlak Pami ci ydów Lubelskich, Jagiello ski Szlak Unii Lubelskiej, prowadz ce po zabytkowych obiektach zwi zanych z obecno ci w Lublinie ró nych narodowo ci i wyzna oraz upami tniaj ce wydarzenia historyczne o mi dzynarodowej randze.

W mie cie organizowane s równie imprezy nawi zuj ce swym charakterem do czasów, kiedy Lublin zamieszkiwały zró nicowane pod wzgl dem kulturowym grupy społeczne. Do takich imprez nale m.in.: Jarmark Jagiello ski, Festiwal Rozstaje Europy, Europejski Festiwal Smaków, Mikołajki Folkowe, Festiwal Teatrów Europy rodkowej S siedzi, Mi dzynarodowe Spotkania Teatrów Ta ca, Wielokulturowy Lublin, czy Festiwal Sztukmistrzów, nawi zuj cy do powie ci „Sztukmistrz z Lublina”, której autorem jest noblista narodowo ci ydowskiej - Izaak Beshewis Singer. Wspóln cech tych zró nicowanych pod wzgl dem formy i tre ci wydarze jest mi dzynarodowy charakter i promocja ró nych kultur, zwłaszcza narodów oraz grup etnicznych i wyznaniowych Europy rodkowej i Wschodniej. Lublin kontynuuje tradycj otwarcia na wschód. Miasto prezentuje sztuk tego regionu i staje si jej ambasadorem. Jednocze nie przywraca swojej przestrzeni wielokulturowy wymiar i przywołuje atmosfer dawnego Lublina.

Historyczna wielokulturowo Lublina traktowana jest przez władze miasta jako du y walor, o czym wiadczy kampanie reklamuj ce miasto, np.: Lublin. Nieziemski Klimat; Lublin. Wielkie Dzieje si ; Renesans Inspiracji, czy Zagubione wspomnienia znajdziesz w Lublinie. Wymienione projekty reklamowe bardzo wyra nie odwołuj si do wielokulturowo ci miasta, wi c j z tolerancj , m dro ci i wyj tkowo ci . Wiele innych obecnych inicjatyw o charakterze kulturalnym, równie nawi zuje do dawnego etnicznego i religijnego zró nicowania Lublina, co dowodzi, e historyczna wielokulturowo staje si na powrót istotnym elementem to samo ci współcze- snego miasta.

Bior c pod uwag zarówno zasoby kulturowe Lublina, jak i obecne zapotrzebowanie na ofert turystyczn wykorzystuj c elementy dziedzictwa historycznego mo na stwierdzi , e mo liwe i potrzebne jest wykreowanie zintegrowanego produktu turystycznego bazuj cego na wielokulturowym charakterze miasta. lady bytno ci ró nych grup narodowo ciowych, etnicznych i wyznaniowych s na tyle wyraziste i ywe, e mog sta si podstaw interesuj cej oferty turystycznej. S jednocze nie wystarczaj co oryginalne i niepowtarzalne, e powstały w oparciu o nie produkt miałby szans sta si mark turystyczn Lublina. Realizacja tego produktu mo e wykreowa Lublin na centrum wielokulturowo ci historycznej. Odbiorcami tego produktu mogliby by nie tylko tury ci, ale te sami mieszka cy, dla których projekt byłby dobr okazj do poznania historii własnego miasta.

Poszerzenie istniej cej oferty przysłu yłoby si wi c nie tylko promocji wielokulturowego dziedzictwa Lublina, ale byłby te szans na wykreowanie nowego oblicza lubelskiej turystyki.

Małgorzata Flaga, Jolanta Rodzo , Joanna Szcz śna

Cultural space of Lublin

A city's identity can be understood in terms of a set of characteristic features that distinguish it from any other city and underscore its uniqueness. Such unique identity is defined by several factors such as: natural environment, urban landscape, cultural space, economy and public life. They all interact each other. For example, natural conditions, such as: topographical location, as well as geomorphological, hydrographic and climatic conditions determine the features of urban landscape. Another significant factor is the city's geographical location in the regional and national sense. Such geographical background creates a specific economic and social character of the city.

In turn, cultural space is shaped in a long-term process and is heavily influenced by political and historical factors. It reflects, to some extent, the past of space. Cultural space consists of, among others, a variety of secular and sacred places from which certain are of exceptional meaning.

In the case of Lublin, the geographical conditions that shape the city's cultural image are very characteristic. The dynamic landscape and the presence of three river valleys have resulted in a specific spatial display and urban planning. This concerns both older and newer districts. Said conditions are all reflected in Lublin's urban landscape, green areas arrangement, transport routes, and many other elements.

The "significant places" also co-create individual identity of the city. In Lublin, they are witnesses of its historical development as well as ethnic and religious diversification. In the recent years, those cultural and material resources have earned great significance and become basis for enhancing both domestic and foreign tourism in Lublin.

Key words: Lublin, urban development, cultural heritage, significant places, multiculturalism, tourist values

Andrzej Miszczuk¹, Magdalena Miszczuk²

¹ Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin, miszczuk.andrzej@gmail.com

² Katedra Finansów i Rachunkowości, Politechnika Lubelska,
ul. Nadbystrzycka 38, 20-618 Lublin

Przemiany społeczno-gospodarcze Lublina – przeszło i tera niejszo

WST P

Cech charakterystyczny społeczno-ekonomicznego rozwoju Lublina w ujęciu historycznym jest jego duża podatność na uwarunkowania geopolityczno-komunikacyjne, decydujące o rozkwicie, stagnacji czy wręcz regresie miasta. Obok syntetycznej charakterystyki tego typu uwarunkowania, celem opracowania jest także dokonanie analizy porównawczej potencjału gospodarczego Lublina (na tle innych dużych miast Polski) oraz ukazanie - na przykładzie czterech studiów przypadku - działań wspólnych nie zmierzających do wzmocnienia jego ekonomicznych podstaw rozwoju.

UWARUNKOWANIA HISTORYCZNO-GEOPOLITYCZNE

Początki miasta. Niewątpliwie najważniejszym czynnikiem rozwoju miasta, zwłaszcza w okresie przedlokacyjnym było jego korzystne położenie geograficzne. Lublin powstał u ujścia do Bystrzycy dwóch małych rzek: Czechówki i Czerniejówki. Taka obfitość wody była wyjątkowa na Lubelszczyźnie, która ze względu na przepuszczalność lessów ma najrzadszą w Polsce sieć rzeczną. Ponadto zróbnicowana rzeźba terenu i podmokłe doliny rzeczne stanowiły o walorach obronnych osady (Wilgat 1966).

Nie mniej istotne znaczenie dla rozwoju Lublina miało jego położenie na szlaku handlowym między Wschodem a Zachodem oraz na pograniczu dwóch krain geograficznych: rolniczej na południu i leśnej na północy, co powodowało, że miasto rozwijało się jako ośrodek handlu tranzytowego i lokalnego (Wojciechowski 1965). Wyrazem rosnącego znaczenia Lublina było nadanie mu w 1317 roku przez króla Władysława Łokietka praw miejskich.

Pewną niedogodnością położenia była z kolei bliskość wschodniej granicy Polski pierwszych Piastów z Rusią i Grodami Czerwieńskimi, co obniżało poziom bezpieczeństwa miasta, narażając je na najazdy ze Wschodu i wywołane nimi zniszczenia.

Lublin w okresie ekspansji państwa Piastów i Jagiellonów. Król Kazimierz Wielki rozpoczął ekspansję na wschód zajmując część Rusi Czerwonej, w tym Ziemi Chełmską. Za sprawą dynastii Jagiellonów nastąpił proces integracji Polski i Litwy, zapoczątkowany unią polsko-litewską w Krewie z 1385 roku, dzięki czemu Lubelszczyzna przestała mieć charakter przygraniczny i nie groziły jej już najazdy. W warunkach bezpieczeństwa

zewn trznego mogła dzi ki yznym glebom sta si obszarem prowadzenia intensywnej gospodarki rolnej i eksportu zbo a. Sprzyjała temu tak e blisko Wisły, głównej arterii wywozu zbo a do portu w Gda sku. Lublin zacz ł si rozwija , korzystaj c z renty poło enia na szlaku mi dzy dwoma najwa - niejszymi miastami Rzeczypospolitej, tj. Krakowem i Wilnem. Odgrywał tak e istotn rol w handlu ruskim i w gierskim. W roku 1474 stał si siedzib - wydzielonego z Ziemi Sandomierskiej przez króla Kazimierza Jagiello czyka - województwa lubelskiego. Zwie czeniem roli politycznej Lublina w I Rzeczy - pospolitej była zawarta w mie cie w 1569 roku mi dzy Polsk i Litw - Unia Lubelska.

Pierwszy okres prosperity Lublina ko cz wojny prowadzone przez Rzeczpospolit w XVII wieku. Szczególnie dotkliwe okazało si powstanie Chmielnickiego, a tak e „potop szwedzki”. Korzystne z punktu widzenia gospodarczego poło enie miasta, okazało si wysoce niekorzystne w przypadku, wojen tocz ych si na wschodnich i południowo-wschodnich rubie ach pa stwa. Powolny rozwój miasta trwaj cy do połowy XVIII wieku nast pował głównie za spraw rzemiosła. Lublin utracił funkcje o rodka handlu tranzytowego, nie tylko ze wzgl du na zniszczenia wojenne, ale przede wszystkim w wyniku przeniesienia stolicy z Krakowa do Warszawy, co w efekcie spowodowało, e znalazł si na uboczu głównych szlaków komunikacyjnych Rzeczypospolitej. Druga połowa XVIII wieku przyniosła pewne o ywienie gospodarcze za spraw rzemiosła, handlu lokalnego oraz funkcji administra - cyjnych, zwłaszcza s downicznych.

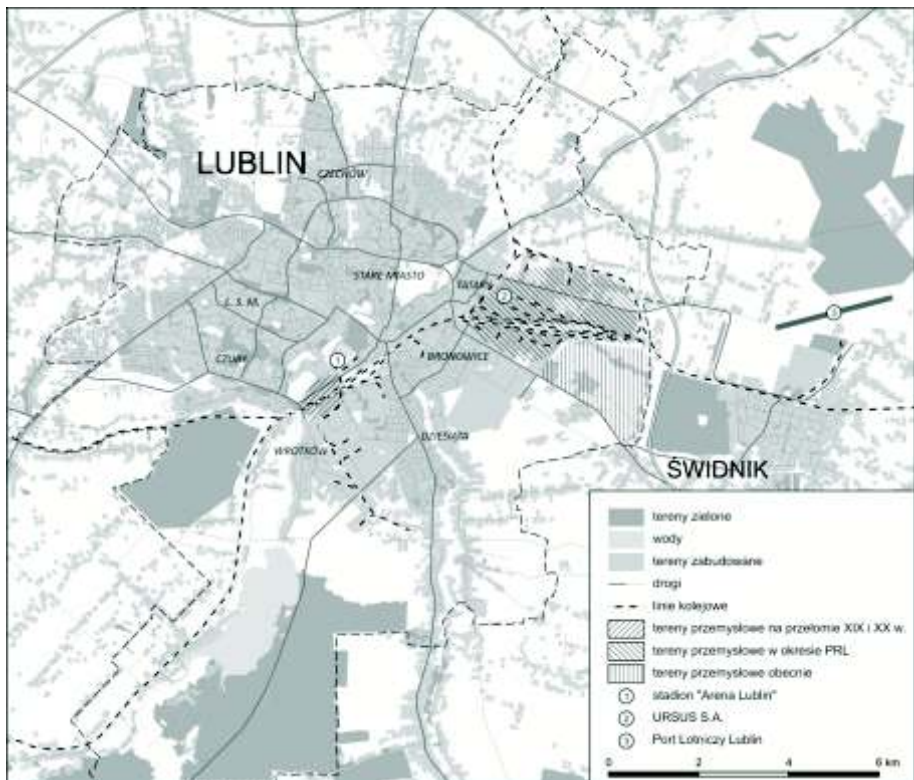
Lublin jako o rodek peryferyjny pa stw zaborczych. Kolejne wojny z udziałem Rzeczypospolitej, słabo jej władzy królewskiej, rozpr enie armii oraz zacofanie gospodarcze, wobec rosn cej pot gi pa stw o ciennych, a zwłaszcza Prus, doprowadziły od upadku pa stwa polskiego. Okres utraty niepodległo ci, próby jej odzyskania oraz czasy panowania austriackiego zahamowały rozwój miasta. W roku 1815 w wyniku Kongresu Wiede skiego utworzono w ramach zaboru rosyjskiego Królestwo Polskie, na terenie którego znalazł si Lublin. O tego momentu nast puje stopniowa poprawa sytuacji gospodarczej miasta. Rozpocz ł si bowiem okres manufakturowy trwaj cy do 1864 roku, któremu sprzyjało bogactwo surowców pochodzenia rolniczego, dzi ki czemu powstawały: browary, gorzelnie, destylarnie, młyny zbo owe, manufaktura tytoniowa. Ponadto funkcjonowały cegielnie, manufaktury metalowe i sukiennicze. W okresie od ko ca XVIII wieku do 1861 roku wzrosła 2-krotnie liczba mieszka ców Lublina, osi gaj c poziom 19,3 tys. osób (Kierek 1965a). Potencjalne mo liwo ci rozwoju manufakturowego były wi ksze, ale utrudniała ich wykorzystanie niska dost pno komunikacyjna miasta.

Uwłaszczenie chłopów, traktowane jako definitywny koniec okresu feudalizmu oraz pocz tek kapitalizmu, nast piło w Królestwie Polskim dopiero po upadku Powstania Styczniowego w 1864 roku, podczas gdy w zaborze pruskim miało miejsce w 1807 roku, a w austriackim - w 1848 roku. Nie dziwi zatem fakt, e najwy szym poziomem rozwoju rolnictwa charakteryzował si zabór pruski. Podobnie było z przemysłem, którego rozwojowi sprzyjał napływ ludno ci wiejskiej do miast. Od drugiej połowy XIX wieku, industrializacja obj ła Górny l sk, rejon Wrocławia, Przedgórze Sudeckie, Pozna , Gda sk, Bydgoszcz, Toru , Szczecin i Elbl g. W efekcie, przed I wojn wiatow

w zaborze pruskim zatrudnionych było w przemyśle 710 tys. osób, czyli 63 na 1000 mieszkańców, natomiast w zaborze rosyjskim było to ok. 400 tys. osób (34 osoby na 1000 mieszkańców) (Winiarski 1976). Głównymi ośrodkami przemysłowymi Królestwa Polskiego były: Łódź, Zagłębie Dąbrowskie, Warszawa, a spośród mniejszych ośrodków warto wymienić: Czestochowa, Radomsko, Jarosław, Włocławek i Białystok.

Zabór rosyjski charakteryzował się także – w porównaniu z zaborem pruskim i austriackim – niedorozwojem infrastruktury drogowo-kolejowej, dlatego Lublin jako ośrodek przemysłowy, przetwarzający przede wszystkim surowce pochodzenia rolniczego, zaczął się intensywniej rozwijać dopiero z chwilą wybudowania w latach 70. XIX wieku „kolei nadwiślańskiej” Warszawa-Kowel, a także linii Dąbrowa – Dąbrowa Górnicza (ze względu na możliwość przywozu węgla z Zagłębia Dąbrowskiego). Pod koniec XIX wieku wybudowano także linię kolejową do Łukowa, zapewniającą miastu bezpośrednio połączenie z Brześciem nad Bugiem oraz zmodernizowano „kolej nadwiślańską”. Rozwojowi gospodarczemu miasta sprzyjało także zniesienie celnic między Królestwem Polskim a Rosją.

Istniejące manufaktury wyposażano stopniowo w maszyny parowe. Wybudowano też nowe fabryki przemysłu spożywczego (cukrownia, zakłady młynarskie), metalowego (fabryka maszyn rolniczych, pomp i wąg), skórzanego (garbarnia) i mineralnego (cegielnie, wytwórnia eternitu). Powstała



Ryc. 1. Strefy przemysłowe Lublina

w Lublinie (pocz tkowo poza formalnymi granicami miasta) pierwsza strefa przemysłowa, rozci gaj ca si wzdłu linii kolejowej w kierunku Warszawy, w rejonie dzisiejszych ulic: Krochmalnej i Wrotkowskiej (ryc. 1). W roku 1912 najwi ksz warto ci produkcji charakteryzował si przemysł spo ywczy (8,4 mld rubli, co stanowiło 50% warto ci przemysłowej Lublina ogółem), zatrudniaj cy 1,9 tys. osób (25% zatrudnienia przemysłowego w mie cie). Drugie miejsce zajmował przemysł metalowy (4,5 mld rubli i 2,6 tys. zatrudnionych; Kierek 1965b). Na uwag zasługiwał tak e przemysł mineralny, skórzany, drzewny, poligraficzny i chemiczny. Wyroby przemysłu metalowego były sprzedawane w Cesarstwie Rosyjskim, a przemysłu spo ywczego - w Królestwie Polskim. Dzi ki poprawie dost pno ci komunikacyjnej Lublin zacz ł odgrywa wa n rol w handlu hurtowym płodami rolnymi. Powstało kilka instytucji kredytowych, rozwijała si tak e funkcja administracyjna miasta. W efekcie w latach 1870-1914 nast pił 4-krotny wzrost liczby mieszka ców z 21,4 tys. do 80,1 tys. osób (Kierek 1965b).

Lublin w okresie mi dzywojennym. Działania wojenne 1914-18 spowodowały w Lublinie znaczne straty ludno ciowe i w majtku trwałym. W roku 1915 Austriacy wybudowali na potrzeby frontu lini kolejow Lublin-Rozwadów. Proces tworzenia regionalnych o rodków władz polskich w listopadzie 1918 roku obj ł tak e Lubelszczyzn . 7 listopada powstał bowiem w Lublinie Tymczasowy Rz d Ludowy Republiki Polskiej pod przewodnictwem Ignacego Daszy skięgo, który zło ył dymisj na r ce Józefa Piłsudskiego cztery dni pó niej.

Odzyskanie niepodległo ci w listopadzie 1918 roku nie oznaczało, e zostały ostatecznie wytyczone granice Polski, a tym samym zdefiniowane jej terytorium. Proces wyznaczania polskich granic oraz efektywnego sprawowania władzy nad terytorium II Rzeczypospolitej zako czył si w połowie 1922 roku, tj. z chwil przej cia władzy nad przyznan Polsce cz ci Górnego l ska. Jednak ju w sierpniu 1919 roku na terenie byłęgo Królestwa Kongresowego utworzono m.in. województwo lubelskie, które znalazło si w rodkowej cz ci pa stwa, Lublin był oddalony w linii prostej 260 km od granicy wschodniej oraz 315 km od granicy zachodniej. Lubelszczyzna obejmowała terytorium mi dzy Wisł i Bugiem, które jednak nie miało charakteru przygranicznego, gdy po jej wschodniej stronie znajdowały si województwa: poleskie i woły skie. Od południa, województwo lubelskie s siadowało z województwem lwowskim, od zachodu - z kieleckim i warszawskim, a od północy z białostockim.

Pierwsze lata w niepodległej Polsce po wi cono w Lublinie głównie na usuwanie zniszcze wojennych i rekonstrukcj potencjału gospodarczego. W przemy le, do 1935 roku nadal dominował przemysł spo ywczy oraz maszyn rolniczych. Warto jednak zauwa y , e w 1920 roku Zakłady Mechaniczne „Plage i La kiewicz”, zlokalizowane we wschodniej cz ci miasta (rejon dzisiejszej ulicy Wro skiej) jako pierwsze w II Rzeczypospolitej rozpoczę ły produkcj samolotów licencyjnych i własnej konstrukcji oraz karoserii samochodowych. W roku 1935 zbankrutowały, zostały znacjonalizowane i funkcjonowały nast pnie jako Lubelska Wytwórnia Samolotów.

Nowym czynnikiem rozwoju miasta był prywatny Uniwersytet Lubelski o charakterze katolickim (obecnie Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła

II), który zainaugurował swój działalno w grudniu 1918 roku. Lublin stał si jednym z sze ciu obok Warszawy, Krakowa, Poznania, Lwowa i Wilna miast akademickich ówczesnej Polski. Z kolei w 1930 roku rozpocz ła działalno najwi ksza na wiecie i jedna z najbardziej presti owych, szkoła talmudyczna Jeszywas Chachmej Lublin (Lubelska Szkoła M drców).

Zagro enie ewentualn agresj Niemiec i Zwi zku Sowieckiego na Polsk spowodowały, e władze wojskowe rozwa ły mo liwo wyznaczenia na obszarze kraju „trójk ta bezpiecze stwa”, w którym powinien zosta zlokalizowany przemysł zbrojeniowy. Tak narodziła si koncepcja Centralnego Okr gu Przemysłowego (COP), której realizacja, za spraw wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego, rozpocz ła si w 1936 roku. W ramach COP poł czono aspekt militarny z aspektem aktywizacji społeczno-gospodarczej obszarów słabo rozwini tych, w tym województwa lubelskiego, oraz integracj obszarów nale cych do dwóch zaborów: rosyjskiego i austriackiego. Onowoczesno ci koncepcji COP wiadczy mi dzy innymi (Winiarski 1976):

- a. znaczna skala przestrzenna przedsi wzi cia, obejmuj ca obszar o powierzchni 60 tys. km², zamieszkały przez ok. 6 mln mieszka ców;
- b. przygotowanie przez krajowy o rodek planowania, usytuowany przy wicepremierze;
- c. uznanie, e podstawowymi rodkami interwencji s pa stwowe inwestycje przemysłowe;
- d. potraktowanie COP jako jednego z elementów długofalowego, perspektywicznego planu rozwoju gospodarczego II Rzeczypospolitej.

Centralny Okr g Przemysłowy obejmował rodki wschodni cz województwa kieleckiego, południow cz województwa lubelskiego (w tym Lublin), wschodni cz województwa krakowskiego oraz zachodni cz województwa lwowskiego. Obszar ten został podzielony na trzy strefy o wyspecjalizowanych dominuj cych funkcjach. Były to: cz kielecka („A”) surowcowa, nawi zuj ca do tradycji Staropolskiego Okr gu Przemysłowego, lubelska („B”) aprowizacyjna oraz sandomierska („C”) przemysłu przetwórczego (zbrojeniowego), zlokalizowanego w widłach Wisły i Sanu.

Zaletami obszaru COP z punktu widzenia obronno ci były:

- a. du e odległo ci od granicy wschodniej i zachodniej Polski;
- b. położenie Karpat, jako naturalnej granicy obronnej, od południa;
- c. dodatkowe przeszkody naturalne w strefie „C” w postaci dwóch du ych rzek: Wisły i Sanu;
- d. samowystarczalno energetyczno-surowcowa (rudy elaza, gaz ziemny i ropa naftowa oraz energia wodna);
- e. samowystarczalno ywno ciowa.

Na Lubelszczy nie planowano mi dzy innymi budow : fabryki samochodów ci arowych na licencji Chevroleta pod Lublinem (rozpocz to budow w 1938 roku). Ponadto w okolicach miasta miały by zlokalizowane fabryki amunicji (Jawidz, Kra nik) oraz zakłady radiotechniczne (Poniatowa). Do wybuchu II wojny wiatowej udało si uko czy mi dzy innymi zakłady mi sne oraz chłodni składow w Lublinie. W okresie mi dzywojennym, wzrost ludno ciowy miasta był umiarkowany: z 86,7 tys. osób w 1920 roku do 122 tys. w 1939 roku (Kierek 1975).

Lublin w czasach PRL. W nast pstwie agresji niemieckiej i sowieckiej na Polsk we wrze niu 1939 roku oraz zawartego mi dzy agresorami porozumienia, region lubelski wraz z Lublinem pozostal pod okupacj niemieck w ramach tzw. Generalnego Gubernatorstwa. W 1941 roku utworzono w poblbi u miasta hitlerowski obóz koncentracyjny na Majdanku (KL Lublin), w którym straciło ycie ok. 80 tys. wi niów z ró nych krajów, w tym ok. 60 tys. ludno ci pochodzenia ydowskiego (www.majdanek.eu). Ofensywa Armii Czerwonej w 1944 roku spowodowała wycofanie si wojsk niemieckich z obszaru Lubelszczyzny, a w Lublinie przez sze miesi cy miał swój siedzib mianowany przez Stalina - Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Nowy ład polityczny w Europie, ustanowiony po zako czeniu II wojny wiatowej na mocy postanowie konferencji w Teheranie, Jalcie i Poczdamie spowodował, e Polska poszerzyła swoje terytorium na zachodzie, ale straciła znacznie wi ksze powierzchniowo obszary na wschodzie (na rzecz Zwi zku Sowieckiego). Ubytek netto terytorium wyniósł ok. 80 tys. km². Województwo lubelskie ponownie nabrało charakteru przygranicznego, a odległo Lublina od wschodniej granicy pa stwa zmalała do 70 km w linii prostej. Granica polsko-sowiecka do pocz tku lat 90-tych XX wieku nabrała charakteru zamkni tego, co sprzyjało peryferyzacji Lubelszczyzny, szczególnie w wymiarze komunikacyjnym.

Straty ludno ciowe i zniszczenia powstałe w czasie II wiatowej znacznie zahamowały rozwój miasta. Kierunki jego dalszego rozwoju w okresie powojennym oparte były podobnie jak całego kraju na industrializacji, której skutki widoczne były szczególnie w latach 50. i 70. XX wieku. W 1951 roku, w nawi zaniu do tradycji przedwojennych uruchomiono dwa najwi ksze zakłady przemysłowe Lubelszczyzny (zatrudniaj ce rednio po ok. 10 tys. pracowników) Fabryk Samochodów Ci arowych w Lublinie oraz Wytwórni Sprz tu Komunikacyjnego PZL w pobliskim widniku. Pierwszy z zakładów produkował samochody ci arowe (pocz tkowo - Lublin 51 na licencji rosyjskiego samochodu Gaz 51, a nast pnie - własnej konstrukcji samochód dostawczy uk), a tak e transportery opancerzone SKOT. W latach 70. XX wieku FSC stała si tak e znaczym kooperantem dla innych zakładów bran y motoryzacyjnej, zwłaszcza w zakresie produkcji kół, resorów i ró nego typu odlewów. Natomiast w latach 80. XX wieku opracowano bardziej nowoczesny pojazd własnej konstrukcji marki Lublin, b d cy nast pc przestarzałego uka. Z kolei WSK stała si wiod cym producentem: helikopterów, szybowców oraz moto-cykli.

Od lat 50. XX wieku systematycznie dywersyfikowano struktur gał ziw przemysłu w oparciu m.in. o zakłady chemiczne, odzie owłókiennicze oraz materiałów budowlanych. W latach 70-tych XX wieku rozpocz to budow du ej, nowoczesnej odlewni eliwa dla potrzeb Zakładów Mechanicznych URSUS, maj cej zatrudnia docelowo ok. 3 tys. pracowników, któr uruchomiono w połowie lat 80. XX wieku. Wi kszo zakładów przemysłowych powstawała w nowej strefie we wschodniej cz ci miasta (rozci gaj cej si w stron s siedniego miasta widnika) w rejonie ulicy Melgiewskiej (ryc. 1).

W okresie PRL, Lublin umocnił tak e swój pozycj o rodka akademickiego. W roku 1944 reaktywował swój działalno KUL. W opozycji ideologicznej do tej uczelni powstał w pa dzierniku tego samego roku - pa stwowy

Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej (UMCS). Z jego Wydziału Lekarskiego oraz Farmaceutycznego utworzono w 1950 roku Akademię Medyczną (obecnie Uniwersytet Medyczny), za na bazie kolejnych trzech wydziałów: Rolnego, Weterynaryjnego i Zootechnicznego powołano do ycia w 1955 roku Wy sz Szkoł Rolnicz (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy). W roku 1953 powstała również Wieczorowa Szkoła In ynierska (obecnie Politechnika Lubelska).

Lublin w okresie transformacji ustrojowej i integracji europejskiej. Przemiany polityczno-ustrojowe i społeczno-ekonomiczne, jakie zaszły na przełomie lat 80-tych i 90-tych XX wieku w Europie rodkowo-Wschodniej w sposób znacz cy wpłyn ły na rozwój gospodarczy Lublina. Transformacja gospodarki socjalistycznej, centralnie planowanej w gospodarck rynkow zweryfikowała ekonomiczn efektywno firm zlokalizowanych w mie cie. Du e zakłady przemysłowe miały trudno ci wynikaj ce z przerostów zatrudnienia oraz małej innowacyjno ci oferowanych wyrobów.

W FSC w latach 90. XX wieku rozpoczo monta samochodów osobowych Peugeot 405, zako czono produkcj uków, uruchomiono produkcj samochodów dostawczych marki Lublin. W 1995 roku Fabryka Samochodów Ci arowych została przeję ta przez korea ski koncern samochodowy Daewoo i tym samym zmieniła nazw na Daewoo Motor Poland (DMP). Rozpoczto monta samochodów osobowych Nexia, terenowych Musso i Korando oraz ci arowych Avia i LDV, odkupiono prawa do produkcji samochodu wojskowego marki Honker, zintensyfikowano prace projektowe nad nowoczesnym, korea sko-brytyjskim nast pc samochodem dostawczym Lublin. Niestety w 2001 roku koncern Daewoo ogłosił upadło . Syndyk sprzedawał i dzierawił maj tek likwidowanej fabryki. W efekcie powstawały mniejsze spółki, które produkuj do dzisiaj podzespoły (kołowania, odlewnia), ale tak e podję ły si kontynuacji produkcji samochodu Lublin (zako czona) oraz Honkera i jego nast pcy Pasagona. Jedn z najbardziej dynamicznych spółek działaj cych na terenie bylej FSC a DMP jest POL-MOT Warfama (od 2012 roku funkcjonuje pod nazw Ursus S.A.).

W Wytwórni Sprz tu Komunikacyjnego w widniku produkowane s od lat 90. XX wieku migłowce w wersji cywilnej i bojowej Sokół (własna konstrukcja) oraz AugustaWestland. Zakłady stały si tak e kooperantem w produkcji samolotów paserskich Airbus A-320/A-340. Od 2010 WSK „PZL- widnik” jest cz ci potentata lotniczego włosko-brytyjskiej grupy kapitałowej AugustaWestland. W pobli u zakładów i przyfabrycznego lotniska, w 2012 roku uruchomiono Port Lotniczy "Lublin". Odlewnia eliwa „Ursus” pomimo zastosowania nowoczesnych technologii osi gn ła jedynie 40% zdolno ci produkcyjnej. W tej sytuacji wysokie koszty produkcji spowodowały trudno ci finansowe. Kilka prób ratowania fabryki nie powiodło si i w 2000 roku rozpoczo ła si proces jej likwidacji.

Z innych zakładów przemysłowych sukces rynkowy odniosły m.in.:

- a. Browary Lubelskie „Perła”, sprywatyzowane przy udziale kapitału zagranicznego,
- b. Lubella spółka powstała w latach 90-tych XX wieku z przekształcenia Pa stwowych Zakładów Zbo owych „Lublin”, wiod cy producent makaronów, m ki i słonych paluszków, od 2003 roku jest cz ci grupy Maspex

Wadowice;

- c. Stock Polska i Polmos Lublin producent wódek, zwłaszcza „Gorzkiej oł dkowej”, spółka Skarbu Pa stwa sprywatyzowana w 1998 roku, obecnie nale ca do brytyjskiej Grupy Stock Spirits;
- d. Firma Cukiernicza „Solidarno ” (wcze niej spółdzielnia pracy) naj- wi kszy polski producent pralin, z najbardziej znanym produktem jakim jest „ liwka Nał czowska w czekoladzie”, od 2013 nale ca do grupy kapitałowej Colian S.A. z Opatówka k/ Kalisza.

Z kolei - pomimo wieloletniej tradycji funkcjonowania - likwidacji uległy mi dzy innymi:

- a. Cukrownia „Lublin” jeden z najnowocze niejszych zakładów w bran y, zmodernizowany w latach 90-tych XX wieku, zamkni ty po wej ciu Polski do UE w ramach dostosowywania produkcji cukru do limitów narzuconych Polsce. Z Cukrowni wydzielono zakład produkcji cukierków „Pszczołka”, przekształcony w spółk , a na terenie zlikwidowanej i rozebranej cukrowni wybudowano przy wsparciu rodków unijnych stadion sportowy Arena Lublin;
- b. Zakłady Mi sne w Lublinie, powstałe w ramach COP-u;
- c. Spółdzielnia Mleczarska w Lublinie, przej ta przez krajowego potentata w bran y - Spółdzielni Mleczarsk „Krasnystaw”;
- d. Zakłady Dziewiarskie „Lubgal”;
- e. Zakłady Przemysłu Odzie owego „Gracja”.

W roku 1991, z chwil uzyskania przez Białoru i Ukrain niepodl- egło ci zmienił si te charakter granicy z tymi pa stwami (wcze niej granicy polsko-sowieckiej). Przejawem tych zmian na Lubelszczy nie były mi dzy innymi ułatwienia w ruchu granicznym i otwarcie nowych przej granicznych z Białorusi : w Kukurykach (drogowego) i Sławatyczach (drogowego) oraz z Ukrain : w Dorohusku (drogowego i kolejowego), Hrebennem (drogowego i kolejowego) oraz Zosinie (drogowego). Główn korzy ci ekonomiczn , osi gan z poło enia przygranicznego był i w mniejszym stopniu jest obecnie handel przygraniczny (bazarowy), który stał si ródłem dochodów dla wielu drobnych podmiotów gospodarczych i osób fizycznych. Pierwszy etap tej aktywno ci (1990-1993) polegał na napływie tanich, cz sto niezbyt wysokiej jako ci towarów z Białorusi i Ukrainy. Dochody ze sprzeda y tych towarów, wymienione na dolary wywo one były z Polski. Etap drugi (1994-1998) charakteryzował si odwróceniem strumieni towarowo-pieni nych. Braki towarów na rynku białoruskim i ukrai skim spowodowały, e Białorusini i Ukrai cy przyje d ali mi dzy innymi na Lubelszczyzn po towary (szczeg- ólnym powo- dzeniem cieszyły si z artykułów spo ywczych - owoce, warzywa i ryby, a z artykułów nie ywno ciowych - odzie , meble, materiały budowlane).

Białoru i Ukraina w ci gu ostatnich ponad 20 lat - pomimo zwi ksze- nia przenikalno ci granicy - nie stały si jednak wa nymi partnerami gospodar- czymi Polski, zarówno w zakresie eksportu i importu towarów, jak te inwesty- cji zagranicznych. Sytuacja ta spowodowała, e województwo lubelskie nie mo e efektywnie wykorzysta swojej „renty poło enia” w kontaktach z tymi pa stwa-mi, a jego poło enie w stosunku do najwa niejszego partnera gospo- darczego naszego kraju, jakim s Niemcy jest wyra nie peryferyjne. Pogł bianie inte-gracji Polski w ramach Unii Europejskiej powoduje kolejne

wzmacnianie bariery przestrzennej, jak jest granica polsko-białoruska i polsko-ukraińska. W roku 2003 wprowadzono dla obywateli Białorusi i Ukrainy wizy, a po wejściu Polski w 2007 roku do strefy Schengen ich przyznawanie poddano dodatkowym ograniczeniom. Spowodowało to wyraźne zmniejszenie ruchu granicznego obywateli obu wspomnianych państw. Granica polsko-białoruska oraz polsko-ukraińska w obecnej swojej funkcji granicy zewnętrznej UE sprzyja pogłębieniu dysproporcji ekonomicznych na niekorzyść przygranicznych regionów białoruskich i ukraińskich, w porównaniu z takimi słabo rozwiniętymi Lubelszczyzną.

POTENCJAŁ SPOŁECZNO-EKONOMICZNY LUBLINA NA TLE PORÓWNAWCZYM

Po syntetycznej historycznej retrospekcji rozwoju gospodarczego miasta, w tej części opracowania zaprezentowano analizę współczesnego potencjału społeczno-ekonomicznego Lublina na tle pozostałych polskich miast, których liczba mieszkańców przekroczyła 300 tys. osób, tj. Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Kraków, Łódź, Poznań, Szczecin, Warszawa i Wrocław. Wykorzystano dane statystyczne dla roku 2012 by poprzez różnego typu wskaźniki ukazać sytuację demograficzną, aktywność gospodarczą i rynek pracy oraz stan rozwoju infrastruktury technicznej i społecznej (tabela. 1).

Na podstawie danych zawartych w tabeli można uchwycić specyficzne cechy potencjału społeczno-ekonomicznego Lublina. Miasto liczy 347,7 tys. mieszkańców (2012) i zajmuje pod tym względem 8 lokat w kraju. Liczba ludności Lublina wykazuje tendencję spadkową, jednak mniej niż ma to miejsce w przypadku Katowic i Łodzi, a porównywalną z Bydgoszczą. Jest to następstwem minimalnego przyrostu naturalnego oraz przekraczającego go ujemnego salda migracji, czego powodem są procesy suburbanizacji w strefie podmiejskiej, a w znacznym stopniu wynikają z odpychającego charakteru Lubelszczyzny. Dopelniając całości obrazu demograficznego Lublina, warto odnotować do znaczną przewagę kobiet nad mężczyznami oraz najniższą – ze wszystkich miast uwzględnionych w porównaniu – odsetek ludności w wieku 65 lat i więcej. Dość duża jest natomiast gęstość zaludnienia (większa jest tylko w Warszawie i Łodzi).

W zakresie aktywności gospodarczej, Lublin odbiega od większości analizowanych miast zarówno pod względem liczby podmiotów (w tym zagranicznych), jak i osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Po tym względem, podobny jest jedynie do Bydgoszczy i Łodzi. Relatywnie wysoka stopa bezrobocia jak na miasta tej wielkości, powoduje, że Lublin znalazł się w grupie takich miast jak: Bydgoszcz, Łódź i Szczecin. Z kolei pod względem przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, zajmuje 7 miejsce, przed Łodzi i Bydgoszczą.

Relatywnie gorzej rozwinięta jest sieć wodociągowa Lublina na tle pozostałych porównywanych miast. Lepsza sytuacja jest natomiast w zakresie sieci kanalizacyjnej. Liczba mieszkańców w przeliczeniu na 1000 mieszkańców mniejsza jest tylko w Bydgoszczy. Lepiej jest w zakresie przeciętnej powierzchni użytkowej mieszkań oraz liczby mieszkań oddawanych do użytku.

Tabela 1. Potencjał społeczno-ekonomiczny Lublina na tle porównawczym w 2012 roku. Zestawienie własne na podstawie *Lublin w liczbach 2012...*

Wyszczególnienie	Lublin	Bydgoszcz	Górniki	Katowice	Kraków	Łódź	Poznań	Szczecin	Warszawa	Wrocław
Procesy demograficzne										
Powierzchnia w km ²	147	176	262	165	327	293	262	301	517	293
Łudność w tys.	347,7	361,3	460,4	307,2	758,3	719,0	550,7	408,9	1715,5	631,2
Łudność (2000 r =100,0)	96,9	96,2	99,4	92,9	99,9	90,1	94,6	98,1	102,6	98,5
Łudność na 1 km ²	2358	2053	1758	1866	2320	2452	2103	1361	3317	2156
Współczynnik feminizacji	117	112	111	110	115	120	115	110	118	114
Udział ludności w wieku 65 lat i więcej (%)	15,4	16,5	16,3	17,8	16,6	18,6	16,4	16,0	18,0	16,6
Przyrost naturalny (‰)	0,7	-1,6	-0,2	-2,9	0,0	-5,8	0,2	-1,7	0,2	-0,6
Saldo migracji (‰)	-2,7	-3,0	-	-3,2	1,0	-2,3	-4,2	0,5	3,9	1,4
Aktywność gospodarcza i rynek pracy										
Podmioty na 10 tys. osób w wieku produkcyjnym	1892	1893	2319	2247	2495	1992	2907	2519	3325	2586
Podmioty z udziałem kapitału zagranicznego na 10000 mieszkańców	16	15	34	40	40	25	56	51	13	54
Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą na 10000 mieszkańców	880	859	972	901	1063	900	1258	1149	1245	1103
Pracujący na 1000 mieszkańców	331	317	319	512	383	313	415	261	474	370
Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto (zł)	3711	3469	4412	4967	3878	3569	4120	3881	5078	3924
Stopa bezrobocia rejestrowanego (%)	9,9	8,6	6,3	5,2	5,8	12,0	4,2	11,0	4,3	5,7
Infrastruktura techniczna i społeczna										
Łudność korzystająca z sieci wodociągowej (% ogółu ludności)	95,2	96,8	98,8	98,0	99,7	94,7	96,6	96,2	95,5	96,5
Łudność korzystająca z sieci kanalizacyjnej (% ogółu ludności)	90,3	91,8	96,1	89,7	91,1	86,3	90,9	87,7	92,1	91,5
Zasoby mieszkaniowe na 1000 mieszkańców	408,4	401,4	433,4	450,4	447,4	482,3	438,3	412,0	508,6	447,6
Mieszkania oddane do użytku na 1000 mieszkańców	6,3	2,8	11,1	1,2	9,0	3,6	4,9	4,8	7,9	10,6
Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania (m ²)	72,5	62,8	65,5	115,9	63,1	71,3	71,0	70,1	71,9	65,4
Liczba studentów na 1000 mieszkańców	222	111	176	205	240	127	233	118	146	209
Liczba ludności na 1 zakład opieki zdrowotnej	1246	2286	2314	1086	1371	1123	1208	1503	1635	1471
Miejsca w kinach stałych na 1000 mieszkańców	7,5	16,1	14,2	30,8	19,0	8,5	28,8	12,0	17,5	19,0
Miejsca noclegowe na 1000 mieszkańców	6,6	7,2	29,1	11,4	34,9	9,0	14,7	17,6	14,8	15,7
Stopień wykorzystania miejsc noclegowych w hotelach (%)	40,8	31,4	45,4	33,2	48,5	32,9	32,8	41,2	50,2	39,3
Udział turystów zagranicznych w ogólnej liczbie korzystających z noclegów (%)	28,1	14,8	36,2	28,3	51,5	20,0	28,1	35,4	39,7	32,3
Finanse miasta										
Dochody budżetu miasta na 1 mieszkańca (zł)	4417	3667	6373	4515	4539	4197	4985	4057	6978	5689
Wydatki budżetu miasta na 1 mieszkańca (zł)	4711	4043	6453	5036	4595	4602	5467	4427	7370	5849

Bardzo duże znaczenie dla rozwoju miasta mają uczelnie wyższe. Wiadczą o tym wskaźnik liczby studentów w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, który lokuje Lublin na 3 pozycji (za Krakowem i Poznaniem). Dostępność do placówek ochrony zdrowia kształtuje się na wysokim poziomie, natomiast wyraźne braki występują w zakresie infrastruktury kultury, o czym wiadczą najmniejsza w zestawieniu, porównywalna jedynie z Łodzi, liczba miejsc w kinach stałych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców.

Turystyka pomimo posiadanego interesującego potencjału kulturowego, nie jest jeszcze istotnym czynnikiem rozwoju Lublina. Występuje do niskiego stopnia rozwój infrastruktury noclegowej, porównywalny jedynie z Bydgoszczą i Łodzi. Nienajlepszy jest natomiast poziom jej wykorzystania oraz udział turystów zagranicznych (głównie z Ukrainy i Izraela) w różnym ogółu korzystających z noclegów.

Pod względem potencjału dochodowego w przeliczeniu na 1 mieszkańca, samorząd miasta Lublina wyprzedził Bydgoszcz, Łódź i Szczecin, natomiast w zakresie wydatków - oprócz wspomnianych miast - znalazł się dodatkowo przed Krakowem.

Podsumowując tocząca się rozmowa można stwierdzić, że pod względem poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego, Lublin podobny jest głównie do Bydgoszczy i Łodzi, a pod pewnymi względami także do Szczecina. Szczególną rolę, ze względu na relatywnie bliskie położenie (ok. 170 km) w funkcjonowaniu miasta odgrywa Warszawa. Jak już wcześniej wspomniano, w perspektywie historycznej przeniesienie na początku XVII wieku przez króla Zygmunta III Wazę stolicy Polski z Krakowa do Warszawy zakończyło trwający - w czasach Jagiellonów - okres prosperity miasta. Współcześnie, Warszawa jest 5-krotnie większym pod względem liczby ludności miastem w porównaniu z Lublinem. Charakteryzuje ją duża napływ migracyjny, motywowany przeciwnym miesięcznym wynagrodzeniem wyższym o ponad 1/3 i przeszło 2-krotnie mniejszym bezrobociem w porównaniu z Lublinem. Warszawa to również najwięcej stopni pod względem liczby studentów o rodek akademicki w Polsce (249,8 tys. w 2012 roku), kształtujących się w renomowanych uczelniach. Znaczący udział w różnym nich stanowią studenci pochodzący z Lubelszczyzny.

Można zatem blisko Warszawy postrzegać w charakterze zagrożenia, polegającego na „wymywaniu” najcenniejszych zasobów ludzkich z Lublina i regionu lubelskiego. Jednak poprawa dostępności komunikacyjnej i skrócenie czasu podróży z Lublina do Warszawy (obecnie ok. 2,5-3 godziny) tworzy te same szanse rozwojowe. Mogą one przejawiać się m.in. w rozwoju migracji wahańdłowych (a nie definitywnych) oraz napływie inwestorów do Lublina, pozostających w strefie oddziaływania Warszawy.

Działania zmierzające do usprawnienia komunikacji na trasie Lublin-Warszawa zostały już podjęte. Około 50 km drogi krajowej 17 (E 372) zostało wykonane w standardzie drogi ekspresowej. Do 2020 roku inwestycja ta ma zostać dokończona. Przygotowywana jest także modernizacja „kolei nadwiślańskiej” na odcinku Lublin-Warszawa. Wspomniane prace modernizacyjne mają także zakończyć się do 2020 roku, tj. do końca obecnej perspektywy finansowej Unii Europejskiej.

POLITYKA WZMACNIANIA PODSTAW ROZWOJOWYCH LUBLINA - STUDIA PRZYPADKU

Rewitalizacja XIX-wiecznej dzielnicy przemysłowej. Najstarsza dzielnica przemysłowa w Lublinie powstała na przełomie XIX i XX wieku w rejonie dzisiejszych ulic: Krochmalnej i Wrotkowskiej. Impulsem do jej powstania było wybudowanie „kolei nadwiślańskiej”. Z zakładów mających wieloletnią tradycję, czyste tak i obecnie bardzo dobrze sobie radzi (Lubella, Stock Polska), czyste balansuje na granicy bankructwa (Zakłady Tytoniowe), a niektóre zostały zlikwidowane (Cukrownia „Lublin”).

Likwidacja Cukrowni „Lublin”, połączona z rozbiórką budynków fabrycznych stała się impulsem do podjęcia działań na rzecz zagospodarowania terenów poprzemysłowych. Władze miasta uznały, że w miejscu tym powinien powstać nowy stadion piłkarski - Arena „Lublin”. Obiekt został wzniesiony w latach 2012-2014 kosztem 155 mln złotych, z czego ok. 70 mln złotych pochodziło z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego (www.urbanity.pl). Obiekt mieści 15,5 tys. widzów. W jego sąsiedztwie powstaje parking na 1000 pojazdów oraz dwa boiska treningowe. Przebudowywany jest także układ ulic wokół obiektu. Roczne koszty utrzymania Areny „Lublin” szacowane są na 24 mln zł, z czego ok. 80% ma pochodzić z działalności obiektu, a pozostałe 20% (ok. 5 mln zł) z budżetu miasta (www.dziennikwschodni.pl).

Budowa nowego stadionu miejskiego budziła od początku liczne kontrowersje, przede wszystkim natury ekonomicznej. Budowa stadionu piłkarskiego w mieście, które ma dwie drużyny w III lidze, z tego jedna walczy o utrzymanie się w niej, minimalizuje szanse na zapelnienie stadionu kibicami piłkarskimi. Jedyną drużyną piłkarską na Lubelszczyźnie, grającą w ekstraklasie, Górnik Łęczna, ma swój, stosunkowo nowy stadion w Łęcznej. Budowa stadionu piłkarskiego, a nie wielofunkcyjnego powoduje, że nie mogą na nim rozgrywane - np. bardzo popularne w Lublinie - zawody ułowe. Można na oczywicie na stadionie organizować różnego typu imprezy, koncerty itp., chociaż do wiadzenia w tym zakresie ze stadionami powstałymi na EURO 2012 (poza Narodowym) nie napawaj optymizmem. Rodzi się także pytanie co z dotychczas eksploatowanymi stadionami. Tworzone coraz bardziej zdewastowane przestrze w centrum miasta. Rodzi się także refleksja natury bardziej ogólnej aktualna także w przypadku Portu Lotniczego „Lublin” o celowo wydatkowania środków pochodzących z UE. Powinny one mieć charakter rozwojowy, tak by inwestycje wnoszone z ich udziałem były ekonomicznie efektywne i mogły samodzielnie funkcjonować, zwłaszcza po roku 2020 kiedy strumień środków unijnych zostanie znacząco ograniczony. Tymczasem Areny „Lublin” budżet trzeba corocznie dotować z budżetu miasta.

Odbudowa tradycji przemysłu motoryzacyjnego. Tradycje przemysłu motoryzacyjnego w Lublinie sięgają okresu międzywojennego. W Zakładach Mechanicznych „Plage i La kiewicz”, oprócz samolotów, produkowane były karoserie samochodowe. Z kolei w 1938, roku rozpoczął się budowę fabryki samochodów ciężarowych, które miały być wytwarzane na licencji Chevroleta. W roku 1951 w nawiązaniu do tradycji przedwojennych uruchomiono jeden z największych zakładów przemysłowych Lubelszczyzny (zatrud-

niaj cy rednio ok. 10 tys. pracowników) Fabryk Samochodów Ci arowych w Lublinie, produkuj c samochody ci arowe pocz tkowo - Lublin 51 na licencji rosyjskiego samochodu Gaz 51, a nast pnie - własnej konstrukcji samochód dostawczy uk i Lublin, a tak e transportery opancerzone SKOT. W latach 70. XX wieku FSC stała si tak e znaczym kooperantem dla innych zakładów bran y motoryzacyjnej, zwłaszcza w zakresie produkcji kół, resorów i ró nego typu odlewów. Z kolei w latach 90-tych XX wieku rozpoc to monta samochodów osobowych Peugeot 405, zako czono produkcj uków, uruchomiono produkcj samochodów dostawczych marki Lublin II i III. W 1995 roku Fabryka Samochodów Ci arowych została przeję ta przez korea ski koncern samochodowy Daewoo i tym samym zmieniła nazw na Daewoo Motor Poland (DMP). Rozpocz to monta samochodów osobowych Nexia, terenowych Musso i Korando oraz ci arowych Avia i LDV, odkupiono prawa do produkcji samochodu wojskowego marki Honker, zintensyfikowano prace projektowe nad nowoczesnym, korea sko-brytyjskim nast pc samochodem dostawczym Lublin. W sytuacji, gdy wydawało si , e fabryka wchodzi w faz szybkiego rozwoju technologicznego, w 2001 roku koncern Daewoo ogłosił upadło .

W 2010 roku cz maj tku byłej FSC i DMP kupiła spółka POL-MOT Warfama z siedzib w Dobrym Mie cie. W tym samym roku rozpoc ła ona monta - w ramach 3-letniego kontraktu - chi skich samochodów typu pickup, marki ZX Grand Tiger. Z kolei w 2011 roku nabyła udziały w spółce Ursus sp. z o.o. i wył czne prawo do znaku towarowego. Nast pnie, rozpoczę ła monta w Lublinie ci gników Ursus. Zdolno produkcyjna została okre lona na 500 ci gników rocznie. Rok pó niej spółka Pol-Mot Warfama zmieniła nazw na Ursus S.A., a dwa lata pó niej przeniosła swój siedzib do Lublina. W roku 2013 podpisała kontrakt na dostaw 3000 ci gników do Etiopii. W tym samym roku podpisała tak e kontrakt na dostaw 38 trolejbusów, produkowanych w kooperacji z ukrai sk firm Bogdan, dla potrzeb komunikacji miejskiej w Lublinie. Z kolei w 2014 roku zawarła umow w sprawie powołania konsorcjum wspólnie z MPK Lublin i Politechnik Lubelsk , przy wsparciu Urz du Miasta Lublina na opracowanie i wdro enie dla potrzeb komunikacji miejskiej innowacyjnego autobusu elektrycznego EKOVOŁT.

Obecnie, firma Ursus S.A. jest najwi kszym w Polsce producentów ci gników i maszyn rolniczych, jedynym notowanym na warszawskiej Gieldzie Papierów Warto ciowych. Obok siedziby i zakładu produkcyjnego w Lublinie, ma jeszcze zakłady w Dobrym Mie cie, Opalenicy i Biedaszkach Małych koło K trzyna. W swojej ofercie posiada 19 typów ci gnika marki Ursus oraz kilkadziesi t maszyn z nimi współpracuj cych. Wchodzi tak e na rynek rodków transportu miejskiego (trolejbusy, autobusy elektryczne). Swoje produkty sprzedaje w Czechach, Słowacji, na W grzech, w Belgii, Holandii, Słowenii, Chorwacji oraz na rynkach skandynawskich i wschodnich, a z krajów afryka skich w Etiopii. Zatrudnia ponad 800 osób, z tego 300 w Lublinie (z mo liwo ci wzrostu od 2015 roku). Współpracuje z Wojskow Akademi Techniczn oraz Politechnik Lubelsk . Za rok 2014 osi gn ła przychody w kwocie 224,1 mln zł (o ponad 50% wi ksze ni w 2013 roku) oraz zysk brutto w wysoko ci 42,2 mln zł (blisko 2-krotnie wy szy w stosunku do 2013 roku) (<http://ursus.com.pl>). W planach rozwojowych jest m.in. rozbudowa zaplecza produkcyjnego oraz budowa nowoczesnego laboratorium R&D, w ramach

funkcjonuj cego od 2010 roku o rodka badawczo-rozwojowego.

Przypadek firmy Ursus S.A. (wcze niej POL-MOT Warfama) jest pozytywnym przykłądem odbudowania polskiej marki z ponad 120-letni histori w oparciu o maj tek i tradycje firmy motoryzacyjnej funkcjonuj cej w Lublinie przez 50 lat.

Nowe przestrzenie przemyslowe - Specjalna Strefa Ekonomiczna EURO-PARK Mielec - Podstrefa Lublin. W ród przedstawicieli wladz samorz dowych w Polsce do powszechnie panuje prze wiadczenie, e najlepszym instrumentem aktywizacji gospodarczej miast czy regionów jest utworzenie specjalnej strefy ekonomicznej. Pierwsza SSE EURO-PARK powstała w Mielcu w 1995 roku. Obecnie w Polsce działa 14 takich stref. Miały one mie charakter przeji ciowy i działa przez 20 lat od chwili powstania. W roku 2008 wydlu ono czas działania wszystkich stref do 2020 roku, zwi kszaj c jednocze nie ich limit obszarowy z 12 tys. ha do 20 tys. ha. Od do dawna strefy wykazuj du e rozproszenie przestrzenne gruntów, którymi zarz dzaj . I tak SSE EURO-PARK Mielec posiada swoje podstrefy w woje-wództwach: podkarpackim, małopolskim, lubelskim i zachodnio-pomorskim. Podstrefa Lublin powstała w 2007 roku. Pocz tkowo obejmowała 70 ha terenów typu „greenfield” zlokalizowanych w południowo-wschodniej cz ci miasta (w pobli u planowanej obwodnicy miasta i lotniska oraz w zła komunikacyjnego trasy ekspresowej S17). W 2009 roku została rozszerzona o 10 ha gruntów poprzemysłowych dawnej fabryki DMP, a w 2010 roku - o kolejne 37 ha gruntów zlokalizowanych w bezpo rednim s siedztwie dotychczasowych terenów inwestycyjnych (ryc. 1 i 2). Uzbrojenie terenów strefy (budowa sieci dróg wewn trznych, sieci wodoci gowej, kanalizacyjnej i deszczowej) w du ym stopniu zapewnił projekt „Infrastruktura dla strefy ekonomicznej na Felinie w Lublinie” o warto ci blisko 26 mln zł (z tego wkład miasta Lublina wyniósł 6,4 mln zł), realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013.

Przedsi biorca podejmuj cy działalno ci na terenie Podstrefy LUBLIN SSE EURO-PARK Mielec nabywa prawo do korzystania z pomocy publicznej, stanowi cej pomoc regionaln w postaci zwolnienia z podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych (PIT/CIT), udzielonej z tytułu poniesionych nakładów inwestycyjnych oraz tworzenia nowych miejsc pracy. Ponadto, nabywa zwolnienie z podatku od nieruchomości. Z wywiadów przeprowadzanych z przedsi biorcami z Podstrefy Lublin wynika, e nie przywileje podatkowe s najwa niejsze (mo na z nich nie korzysta), ale dost pno uzbrojonych terenów inwestycyjnych (w Lublinie ich brakuje) oraz uproszczone procedury zezwole s głównymi atutami SSE.

W roku 2008 wydano 3 zezwolenia na prowadzenie działalno ci gospodarczej w Podstrefie Lublin, w 2009 - 7, 2010 - 3, 2011 - 3, 2011 - 3, 2012 - 4, 2013 - 7, 2014 - 5. Obecnie funkcjonuje tu 28 inwestorów (ryc. 2), z tego 15 firm zrealizowało ju planowane inwestycje, zatrudniaj c l cznie 1741 osób (w tym 1048 to nowoutworzone miejsca pracy). Warto zrealizowanych dotychczas inwestycji osi gna poziom 576 mln zł (www.lublin.eu). Warto jednak podkre li , e tylko dwie firmy, tj. Aliplast Sp. z o.o. (producent profili aluminiowych dla budownictwa oraz MW Poland Sp. z o.o., wiod cy wytwórca kół stalowych dla samochodów osobowych i dostawczych, nale do grupy

Poprawa dost pno ci komunikacyjnej - Port Lotniczy Lublin. Problem dost pno ci komunikacyjnej Lublina szczególnie dotkliwie był odczuwany po II wojnie wiatowej. Województwo lubelskie ponownie nabrało charakteru przygranicznego, a granica polsko-sowiecka do pocz tku lat 90. XX wieku miała charakter zamkni ty, co sprzyjało peryferyzacji Lubelszczyzny, szczególnie w wymiarze komunikacyjnym. Z kolei w stosunku do reszty kraju w pewnym sensie wymiar graniczny, ze wzgl du na zbyt małą liczb mostów, miała rzeka Wisła. Brak znac zych inwestycji drogowych i kolejowych sprzyjał trudnej dost pno ci komunikacyjnej Lublina. W tej sytuacji, w latach 90. XX wieku pojawił si pomysł wybudowania portu lotniczego. Rozwa ano ró ne lokalizacje, jednak adna z nich nie została wybrana. Powołany do ycia w dniu 1 stycznia 1999 roku Samorz d Województwa Lubelskiego, w pierwszej swej strategii rozwoju zdecydował o utworzeniu portu lotniczego w gminie wiejskiej Nied wiada, w powiecie lubartowskim. Zalet tej lokalizacji była obfito gruntów o niskiej przydatno ci rolniczej, co zapewniało mo liwo ci rozwojowe, zwłaszcza lotniska cargo. Niew tpliw wad był brak uzbrojenia gruntów, do znaczna odległo od Lublina (40 km) i konieczno poniesienia znacznych nakładów na infrastruktur drogow i kolejow ł cz c miasto z lotniskiem. Pomimo, e Samorz d Województwa rozpoc ł wykup gruntów w gminie Nied wiada (nadal jest ich wła cicielem), w roku 2007 zmienił lokalizacj na s iaduj ce z Lublinem miasto widnik.

W celu budowy i eksploatacji lotniska powołano do ycia spółk Port Lotniczy Lublin S.A., której udziałowcami s : Miasto Lublin (ok. 58%) i Samorz d Województwa Lubelskiego (ok. 36%), a ponadto: Miasto widnik i Powiat widnicki. Tradycje funkcjonowania lotniska w widniku si gaj czerwca 1939 roku, kiedy oddano do u ytku lotnisko trawiaste, wykorzystywane potem przez Niemców w czasie II wojny wiatowej, a po wojnie eksploa- towane jako przyfabryczne lotnisko PZL widnik. Ponadto, wykorzystywane było ono tak e przez Aeroklub Robotniczy. Nowy port lotniczy zlokalizowano w s siedztwie istniej ceo lotniska. Przygotowania do jego budowy trwały dwa lata i obejmowały: wykup gruntów i kilkunastu domów, wyci cie cz ci lasu, zapewnienie ochrony kolonii susła perełkowanego, przeniesienie cmentarza wojennego oraz oczyszczenie terenu przyszłego lotniska z niewybuchów. Budowa rozpoc ł si w 2010 roku, a port lotniczy oddano do u ytku w listopadzie 2012 roku. W trakcie realizacji budowy, na skutek opinii eksper- tów UE, zmniejszono o ponad połow powierzchnię terminala. Koszt budowy portu lotniczego wyniósł około 380 mln zł, w tym wsparcie Unii Europejskiej - 125 mln zł.

Zaletami nowego portu lotniczego jest nowoczesna i funkcjonalna architektura terminala, do którego wje d a szynobus, zapewniaj cy dojazd z i do dworca głównego PKP Lublin. Bardzo dobre jest tak e poł czenie dro- gowe zarówno od strony Lublina, jak te Chełma i Zamo cia. Droga startowa lotniska ma długo 2520 m i szeroko 45 m. Płyta postojowa przeznaczona jest dla 5 samolotów. Posiada te stanowisko do odladania samolotów. Lotnisko wyposa one jest w system ILS kategorii I (www.airport.lublin.pl). Posiada te stałe przej cie graniczne. Wad jest natomiast brak lotniska cargo.

Pierwszymi przewo nikami, którzy pojawili si w Porcie Lotniczym Lublin (widnik) byli: Ryanair i Wizz Air (poł czenia regularne) oraz EnterAir

(czartery). Kolejni przewo nicy to: Eurolot (2013), rumu ski Carpatair (2014) oraz Lufthansa (2014). Upadło spółki Eurolot spowodowała, e znikn ły popularne poł czenia do Gda ska, Wrocławia i Mediolanu. Przez krótki okres jesieni 2014 roku przewo nik ten realizował wysoce nierentowne poł czenie do Warszawy, traktowane jednak głównie jako lot ł cznikowy wobec rejsów LOT-u z Warszawy. Pewne ograniczenia były tak e w siatce poł cze realizowanych przez Ryanair. Obecnie z Portu Lotniczego Lublin (widnik) mo na dolecie do: Frankfurtu nad Menem (Lufthansa), Londynu (Luton Wizz Air, Stansted Ryanair), Oslo (Wizz Air), Sztokholmu (Wizz Air) oraz Dublina (Ryanair od pa dziernika 2015). Prawdopodobnie powróc tak e w sezonie letnim poł czenia z Rzymem realizowane przez Carpatair. Planowane w 2015 roku poł czenia czarterowe obejmuj loty do Egiptu, Grecji, Turcji i Tunezji.

Nie sprawdzily si optymistyczne prognozy zakładaj ce w ci gu dwóch lat ruch pasa erski na poziomie ok. 0,5 mln, a w 2016 r. nawet 1 mln osób. W rzeczywisto ci, w 2014 r. lubelskie lotnisko obsłu yło zaledwie 187,5 tys. pasa erów. Warunkiem uzyskania dotacji ze rodków UE na budow było osi gni cie w 2016 roku ruchu na poziomie 400 tys. pasa erów. Wska nik ten jest wyra nie zagro ony, co mo e powodowa konieczno zwrotu cz ci dotacji w kwocie ok. 31 mln zł (www.kurierlubelski.pl). Pozyskiwanie kolejnych przewo ników wymaga dopłat ze strony Portu Lotniczego, ale jego sytuacja finansowa jest bardzo slaba. Przychody z lotów zapewnij ok. 3,5 mln zł rocznie. Nieco mniej wpływa z pozostałych usług, takich jak wynajem powierzchni handlowych. Natomiast strata za 2013 r. wyniosła 31,5 mln zł, a za 2014 mo e by jeszcze wy sza. Dodatkowo od 2016 roku spółka musi rozpocz wykup obligacji, wyemitowanych na budow lotniska.

Z jednej strony, mo na potraktowa Port Lotniczy Lublin (widnik) jako wyraz ambicji władz lokalnych i regionalnych (nie obcy tak e w innych cz ciach Polski). Z pewno ci nakłady poniesione na jego budow , zainwestowane w modernizacj linii kolejowej Lublin Warszawa lub doko czenie budowy drogi ekspresowej na tym samym odcinku, osi gn łyby znacznie wy sz warto dodan . Z drugiej jednak strony mo na spojrze na lubelskie lotnisko jako inwestycj długoterminow , z której zyski pojawi si przykładowo po 20 latach. Oczywi cie powstaje pytanie czy miasto i region sta na tak długie oczekiwanie (odpowied jest raczej retoryczna) oraz jakie s perspektywy zmian na rynku lotniczym w Polsce, na których skorzystałby Lublin.

W Polsce powstaje coraz wi cej lotnisk regionalnych i coraz wi cej osób korzysta z transportu lotniczego, oferowanego zwlaszcza przez tzw. tanich przewo ników (Ryanair, Wizz Air). Problem jednak polega na tym, e spo ród 27,1 mln pasa erów w 2014 roku (o 2 mln wi cej w stosunku do 2013 roku), a 22,5 mln, czyli 83% obsłu yło pi najwi kszych portów, tj.: w Warszawie, Krakowie (wzrost w skali roku o 5%), Gda sku (15%), Katowicach (6%) i Wrocławiu (10%). Z kolei spadek odnotowały lotniska w miastach zbl onych pod wzgl dem potencjału społeczno-gospodarczego do Lublina, czyli Bydgoszcz i Szczecin (15%) oraz Łód (a 30%) (wyborcza.biz/biznes). Port Lotniczy Lublin s siaduje w zasi gu 2-3 godzinnego dojazdu z trzema lotniskami. S to: najwi ksze lotnisko w Polsce - Ok cie z najbardziej rozbudowan

siatk poł cze , z którego rocznie korzysta ponad 10 mln pasa erów, odbudowuj ce swoj pozycj rynekow , lotnisko w Modlinie (1,7 mln pasa erów) oraz podrzeszowska Jasionka, otoczona dynamicznie rozwijaj c si stref przemysłow , która obsługuje rocznie 0,6 mln podró nych, nie tylko z Podkarpacia, ale tak e z południowej Lubelszczyzny, obwodu lwowskiego i północno-wschodniej cz ci Słowacji. Trudno b dzie lubelskiemu lotnisku z sukcesem konkurowa z wymienionymi trzema lotniskami, tym bardziej, e brak jest np. poł cze z Izraelem czy krajami Europy Wschodniej, atrakcyjnych dla odwiedzaj cych czy studiuj cych w Lublinie.

ZAKO CZENIE

Podsumowuj c cało rozwa a , mo na pokusi si o kilka wniosków. Po pierwsze, ujmuj c rozwój społeczno-gospodarczy Lublina z perspektywy historycznej, mo na dostrzec jego du podatno na uwarunkowania geopolityczne oraz dost pno komunikacyjn miasta i regionu. Przynale no do zaboru rosyjskiego powodowała opó nienie pewnych procesów dziejowych, takich jak uwłaszczenie chłopów, niedorozwój infrastruktury komunikacyjnej, a brak swobód i działalno ci samorz du terytorialnego wpłyn ł na ni szy kapitał społeczny w porównaniu z innymi cz ciami Polski. Okres nadrabiania zaległo ci w okresie II Rzeczypospolitej przerwał wybuch wojny, a w czasach PRL został zweryfikowany transformacj społeczno- ustrojow i ekonomiczn pocz tku lat 90. XX wieku.

Po drugie, w oparciu o analiz porównawcz obecnego potencjału społeczno-ekonomicznego Lublina mo na wykaza , e lokuje on miasto na poziomie porównywalnym z Bydgoszcz , Szczecinem i Łodzi , czyli w słabszej grupie miast powy ej 300 tys. mieszka ców. Z kolei blisko Warszawy powaduje, z jednej strony „wymywanie” kapitału ludzkiego, ale z drugiej, przy poprawie dost pno ci komunikacyjnej mo esta si szans na dynamizowanie rozwoju. W kategoriach niezbyt du ych szans rozwojowych nale y rozpatrywa przygraniczne poło enie Lublina i regionu z Białorusi i Ukrain .

Po trzecie, działania podejmowane głównie przez władze samorz dowe, przy wykorzystaniu rodków UE dla dynamizowania rozwoju, mog wykazywa zró nicowan efektywno . Z czterech studiów przypadku, przedstawionych w opracowaniu wynika, e w dwóch z nich efektywno ekonomiczna mo e by niska, a rentowno ujemna i to w dłu szym okresie czasu. S to: stadion Arena „Lublin”, wybudowany w miejscu zlikwidowanej Cukrowni „Lublin” oraz Port Lotniczy Lublin. Dwa pozostałe przypadki napawaj wi kszym optymizmem. Pierwszy z nich to podstrefa SSE EURO-PARK Mielec, w której mo e nie nazbyt dynamicznie s tworzone nowe miejsca pracy, ale jak na razie te nie doszło dzi ki niej do znacz ego wzmocnienia podstaw rozwojowych miasta poprzez obecno du ych inwestorów. Z kolei drugi przykład spółki „Ursus” S.A. jest o tyle optymistyczny, e firma dynamicznie si rozwija, nawi zuje do tradycji zarówno marki, jak i miejsca, a jednocze nie wykazuje si du innowacyjno ci .

Andrzej Miszczuk, Magdalena Miszczuk

Socio-economic transformations of Lublin - past and present

A characteristic feature of the socio-economic development of Lublin, historically-wise, is its high vulnerability to the geopolitical-communication conditions which decides on the city's economic boom, stagnation or even regression. The fact that Lublin was under Russian partition delayed certain historical processes such as enfranchisement of the peasantry, underdevelopment of communications infrastructure, whereas lack of liberties and local government's actions brought about lower social capital, in comparison with other parts of Poland. The period of catching up in the Second Polish Republic was interrupted by the outbreak of the war, whereas in the times of the People's Republic of Poland it was verified by the political-social and economic transformation of the early 1990s.

Basing on the comparative analysis of the current socio-economic potential of Lublin, one may prove that the city should be put on a comparable level to Bydgoszcz, Szczecin, and Lodz, that is in the disadvantaged group of cities with over 300 thousand of inhabitants. However, close proximity to Warsaw causes, on the one hand, the „outflow” of human capital, and, on the other hand, better communication accessibility may create the chance for dynamising development. Lublin and Lublin Voivodeship's location close to the borders with Belarus and Ukraine makes them being considered as not very likely to develop.

The actions undertaken mostly by the local governments, using EU resources for dynamising development of the city, may demonstrate diverse effectiveness. From the four case studies, presented in the study, results the fact that in the two of them economic effectiveness may be low, and the profitability negative over a longer perspective. These are: new stadium Arena „Lublin” built on the premises of the closed sugar factory - Cukrownia „Lublin”, and the airport Port Lotniczy Lublin (in widnik). The remaining two cases instil greater optimism. The first is the subzone SSE EURO-PARK Mielec which create new jobs - however, not very dynamically - but so far it has not led to significant development of the city due to the presence of big strategic investors. On the other hand, the other example a joint-stock company „Ursus” is optimistic because the company is developing dynamically, it relates to the tradition of the brand and the location, and at the same time it displays high innovations.

Key words: Lublin, eastern borderland, city development, socio-economic potential, economic investment

*Roztocze jako region pogranicza
przyrodniczego i kulturowego*



Teresa Brzezińska-Wójcik, Ewa Skowronek

Zakład Geografii Regionalnej i Turyzmu, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Krajska 2cd, 20-718 Lublin, tbrzezina@poczta.umcs.lublin.pl,
ewa.skowronek@poczta.umcs.lublin.pl

Atrakcyjność turystyczna Krasnobrodu

WPROWADZENIE

Miasto Krasnobród jest położone w powiecie zamojskim, w południowo-wschodniej części województwa lubelskiego, na Różycy Tomaszowskiej. Jego obszar odznacza się dynamicznym, harmonijnym krajobrazem, wysoką jakością wód powierzchniowych i podziemnych, specyficznym mikroklimatem i wysoką zielonością – 18,6%. Miasto o powierzchni 7,0 km² zamieszkuje 3,1 tys. mieszkańców (*Rocznik Statystyczny...* 2014); średnia gęstość zaludnienia wynosi 443 osoby/km². Krasnobród należy na Różycy do miast z dużym napływem ludności (saldo migracji wyniosło 156,5 osób na 1000 mieszkańców w roku 2010). Decyduje o tym m.in. turystyczny i uzdrowiskowy charakter miasta oraz względnie bliskość dużego ośrodka miejskiego – Zamościa (*Potencjał...* 2011).

O kierunkach rozwoju funkcjonalnego Krasnobrodu zdecydowały w głównej mierze czynniki historyczne i środowiskowe. Najdłużej, bo od prawie 375 lat Krasnobród znany jest jako miejscowość pielgrzymkowa, funkcje sanatoryjne pełni od ponad 130 lat, od ponad 40 lat funkcjonuje jako miejscowość wypoczynkowa, a od 30 lipca 2002 r. posiada również statut uzdrowiska (Tucki i in. 2006). Jest drugim po Zwierzyńcu, najczęściej wybieranym przez turystów miastem Różycy, co świadczy o jego atrakcyjności.

Na atrakcyjność turystyczną składają się trzy elementy: ranga walorów turystycznych, dostępność komunikacyjna oraz baza materialna (podstawowa i towarzysząca) turystyki (Rogalewski 1979). Specyficzne cechy i elementy środowiska przyrodniczego oraz przejawy działalności człowieka, będące przedmiotem zainteresowania turystycznych tworzą walory turystyczne miejscowości. Walory te, ze względu na motywy ruchu turystycznego, są dzielone na trzy grupy: wypoczynkowe (służące regeneracji sił fizycznych oraz psychicznych), krajoznawcze (stanowiące przedmiot poznania), specjalistyczne (umożliwiający uprawianie różnych form turystyki kwalifikowanej) (Lijewski i in. 2002).

W niniejszym opracowaniu scharakteryzowano elementy składowe walorów turystycznych (wypoczynkowe, krajoznawcze, specjalistyczne), dostępność komunikacyjną, bazę materialną (podstawową i towarzyszącą) turystyki oraz określono wiodące funkcje turystyczne miasta Krasnobród.

HISTORYCZNE UWARUNKOWANIA ROZWOJU FUNKCJI TURYSTYCZNEJ MIASTA

Nazwa miejscowości Krasnobród pochodzi od słów *krasny* – piękny i *bród* – miejsce przeprawy przez rzekę. Wiadczą to o istnieniu tu od wieków przeprawy przez Wieprz, już w średniowieczu przebiegał tu jeden ze szlaków handlowych z Krakowa do Kijowa. Data założenia osady nie jest znana. Pierwsze, pisemne wzmianki o jej istnieniu pochodzą z 1564 roku, kiedy wieś należała do rodziny Lipskich (Tyrka, Rodzik 1998).

Jako miasto, Krasnobród był lokowany w 1576 roku przez Andrzeja Firleja. Miejscowość pełniła wówczas funkcję lokalnego centrum handlowego i rzemieślniczego (Szczygieł 1989). Później Krasnobród kilkakrotnie zmieniał właścicieli; należał kolejno do Leszczyńskich, Tarnowskich, Nostitz-Jackowskich i Fudakowskich (Bondyra 1993).

W kolejnych latach, miasto zyskało znaczny rozgłos jako ośrodek religijny, najpierw reformacki (w latach 1585-1671 istniał tu zbór kalwiński), a od 1640 roku stało się w tym ośrodkiem kultu maryjnego. Budynki kościelne, należące pierwotnie do zboru, przekazano w owym czasie dominikanom. Według legendy, w 1680 roku, królowa Maria Kazimiera, córka króla Polski Jana III Sobieskiego (wcześniej Jana Sobiepana Zamoyskiego) została w Krasnobrodzie cudownie uzdrowiona. W 1690 roku z jej fundacji rozpoczęto budowę kościoła murywanego, a niedługo potem klasztoru dominikańskiego (ryc. 1). Tak powstała miejscowość zwana Podklasztorem (Stworzyński 1834), dzielnica miasta. Przybywające tu pielgrzymki nadawały miejscu rozgłosu i wpływały na dalszy rozwój Krasnobrodu (Tucki i in. 2006).

Spółeczność lokalna Krasnobrodu tworzyli w równym stopniu Polacy oraz Polacy. Niewielki odsetek ludności stanowili Rusini. Kolejne spisy ludności wykazywały w Krasnobrodzie: 973 mieszkańców w 1827 roku, 1305 osób (w tym 662 żydów) w latach 1856/57 i 1806 mieszkańców (w tym 1148 żydów) w roku 1921 (Bondyra 1993).



Ryc. 1. Kościół i klasztor w Krasnobrodzie (fot. T. Brzezińska-Wójcik)

W kolejnych wiekach Krasnobród był znanym ośrodkiem garncarstwa, meblarstwa oraz produkcji gontów. Na przełomie wieków XIX i XX istniała tu również mała huta szkła oraz wytwórnia kafli. Znajdowały się tu czworoktorny rynek z magistratem, kościół, cerkiew, synagoga i zespół dworski (Gawarecki i in. 1979).

Położenie Krasnobrodu przy szlaku z Zamościa do Tomaszowa i Lwowa oraz w otoczeniu lasów, powodowało, że stoczono tu wiele bitew. W dniu 5 października 1672 roku hetman Jan Sobieski rozgromił hordy Tatarów i Kozaków Piotra Doroszenki, odbijając z ich ręk 2,5 tys. jasyru. W czasie powstania styczniowego, w okolicy rozegrało się wiele potyczek powstalców z wojskami rosyjskimi. Największa bitwa miała miejsce 24 III 1863 r., kiedy został rozбит oddział Marcina Lelewela-Borelowskiego. Po zakończeniu powstania, w 1868 roku, Krasnobród utracił prawa miejskie (Bondyra 1993).

W końcu XIX w. miasto zdobyło sławę dzięki Instytutowi Kumysologicznemu, założonemu przez dr Alfreda Rose w 1884 roku. Był to jeden z pierwszych w Europie i jedyny w kraju zakład przeciwgrucicy, w którym leczono kumysem (kobyłe mleko). Przyjeżdżali tutaj na leczenie chorzy nawet z zagranicy (Tyrka, Rodzik 1998). W czasie działań wojennych, zarówno I, jak i II wojny światowej, Krasnobród został bardzo zniszczony (Kwiatek, Lijewski 1998; Tyrka, Rodzik 1998).

W 1957 roku w Krasnobrodzie utworzono sanatorium dla dzieci, w którym są leczone choroby górnych dróg oddechowych oraz schorzenia narządów ruchu.

Rozwój funkcji wypoczynkowej Krasnobrodu związany jest głównie z utworzonym w 1974 roku zalewem rekreacyjnym. W sezonie letnim przyciąga on wielu turystów, którzy mają do dyspozycji położone wokół niego piaszczyste plaże, wypoczynalnie sprężone powietrze, jezioro oraz pole do mini-golfa. W pobliżu zalewu (ryc. 2 i 3) powstały ośrodki wypoczynkowe oraz liczne kwatery prywatne (Brzezińska-Wójcik, Skowronek 2009).

Z dniem 1 stycznia 1995 roku Krasnobród odzyskał prawa miejskie i herb – stylizowany liter "K" na czerwonym polu. Od 30 lipca 2002 roku miasto posiada status uzdrowiska (Tucki i in. 2006).

TURYSTYCZNE WALORY WYPOCZYNKOWE KRASNOBRODU

Na walory wypoczynkowe składają się dwa zespoły cech: niezbędnych, stanowiących minimum warunków dla wypoczynku oraz korzystnych – podnoszących wartość wypoczynkową (Wyrzykowski 1975).

Do cech niezbędnych walorów wypoczynkowych zalicza się zwykle: *czyste powietrze, cisza i niski stopień urbanizacji, walory estetyczne krajobrazu, walory klimatyczne.*

Jako powietrze atmosferyczne i wód powierzchniowych oraz stopień zanieczyszczenia opadów atmosferycznych jest istotnym czynnikiem bezpośrednio oddziałującym na organizm człowieka. Pod względem oceny jako czynnika ze względu na ochronę zdrowia ludzi, w Krasnobrodzie w 2008 r., stężenie dwutlenku siarki utrzymywało się na niskim poziomie; średnia wartość roczna wynosiła 4,1 µg/m³. Średnie zapylenie powietrza stwierdzono w granicach 10,3 µg/m³. Dopuszczalny roczny poziom



Ryc. 2. Widok na zalew w Krasnobrodzie z punktu widokowego „Kamieniółom”
(fot. T. Brzezińska-Wójcik)



Ryc. 3. Elementy infrastruktury turystycznej wokół zalewu
(fot. T. Brzezińska-Wójcik)

zanieczyszczenia powietrza benzenem ze względu na ochronę zdrowia ludzi wynosi $5 \mu\text{g}/\text{m}^3$ dla obszaru kraju i $4 \mu\text{g}/\text{m}^3$ dla obszarów ochrony uzdrowiskowej. W 2008 r. wartość średnia roczna na obszarze Krasnobrodu wynosiła $1,2 \mu\text{g}/\text{m}^3$ (28,8% normy) (*Aktualizacja programu...* 2009). Na podstawie oceny ogólnej stanu ekologicznego rzek, wody rzeki Wieprz w Krasnobrodzie oceniono jako dobre. Klasy elementów fizykochemicznych określono jako II. Z danych *monitoringu wód podziemnych* wynika, że w Krasnobrodzie nie nastąpiło przekroczenie normatywu NO_3 (15,9 mg/l), ustalonych rozporządzeniem Ministra Środowiska na około $50 \text{mgNO}_3/\text{dm}^3$ (*Raport...* 2014).

Ze wzgl du na biologiczne oddziaływanie i znaczenie dla komfortu wypoczynku ludzi istotne jest *nat enie d wi ków*. W zakresie zanieczyszczenia hałasem, skutki oddziaływania d wi ków na organizm człowieka oraz dopuszczalne nat enie hałasu w rodowisku mieszcz si w Krasnobrodzie w przedziale od 51,4 do 66,1 dB w okresie poza sezonem rekreacyjno-wypoczynkowym oraz od 49,8 do 66,1 dB w sezonie (*Aktualizacja programu...* 2009). Wielko ci zanieczyszczenia hałasem w Krasnobrodzie mieszcz si w grupie obszarów komfortu akustycznego w odniesieniu do instrukcji Pa stwowego Zakładu Higieny (za Kozłowsk -Szcz sn i in. 1997).

Z punktu widzenia *walorów estetycznych krajobrazu* dogodnie dla wypoczynku zarówno stałych mieszka ców, jak i turystów s miejskie zielone tereny rekreacyjne, obejmuj ce grunty zadrzewione i zakrzewione oraz ziele osiedlow . Miasto Krasnobród otoczone jest zbiorowiskami borowymi, o uniwersalnych wła ciwo ciach pod wzgl dem bioterapeutycznym (Krzymowska-Kostrowicka 1999). Bardzo warto ciowe s tak e torfowiska o znacz cych warto ciach florystycznych w dolinie Wieprza (Bałaga 1998) oraz zbiorowiska kserotermiczne porastaj ce nasłonecznione zbocza doliny Wieprza (Fijałkowski i in. 2000).

Korzystne *walory klimatyczne* Krasnobrodu uwarunkowane s zró nicowaniem terenu pod wzgl dem wysoko ciowym oraz urozmaiconym składem gatunkowym lasów otaczaj cych miasto. Tworz je przede wszystkim ł bór wie yz przewag sosny oraz lasy mieszane, z du ym udziałem jodły i buka (Fijałkowski 2003).

Do cech korzystnych, podnosz cych warto ci wypoczynkowe, zalicza si : szczególne walory widokowe krajobrazu; warunki do uprawiania czynnego wypoczynku (przydatno do w drówek pieszych, kolarskich, wodnych, oraz przydatno wód do k pieli i sportów wodnych w okresie letnim; przydatno terenów do sportów zimowych i w drówek narciarskich w okresie zimowym); korzystne warunki bioklimatyczne; walory lecznicze (wody, peloidy).

Szczególne walory widokowe krajobrazu wynikaj ze zró nicowania wysoko ci wzgl dnych na analizowanym obszarze. Do powszechnie przyjmuje si , e im wi ksze s deniwelacje, tym wi ksza jest atrakcyjno krajobrazu oraz przydatno terenu dla uprawiania turystyki pieszej, rowerowej, sportów zimowych (narciarstwa) (Baranowska-Janota 1986). W granicach miasta Krasnobród najwy ej wzniesione punkty stanowi : Góra Chełmowa (336,9 m n.p.m.) i Wzgórze Kamieniólom (314,0 m n.p.m.). Najni ej poło ony punkt o wysoko ci 252,0 m n.p.m. znajduje si przy zachodniej granicy miasta – w Hutkach, w dolinie Wieprza. Skrajna ró nica wysoko ci jest wi c stosunkowo du a i wynosi 84,9 m.

Bardzo istotne warunki do uprawiania czynnego wypoczynku w okresie letnim stanowi w Krasnobrodzie *wody powierzchniowe*. W granicach miasta s to rzeka Wieprz, sztuczne zbiorniki „małej retencji” (poł czone stawy „Zalew”, „Olender” i „Podkaplica”) oraz stawy pomi dzy Krasnobrodem a Hutkami. Ł cznie zajmuj one powierzchni ponad 61 ha (malowniczeuzdrowiska.pl/plik.php?id=31). Natomiast w zimie s to: długo zalegania pokrywy nie nej oraz jej mi szo . Pokrywa nie na pozytywnie wpływa zwłaszcza na psychik człowieka, gdy tłumi hałas i odbija promieniowanie słoneczne, zwi ksza c udział czynnych biologicznie promieni

nadfioletowych (Kozłowska-Szczepańska i in. 1997). W Krasnobrodzie pokrywa śniegu nie zalega w okresie od listopada do kwietnia. Łącznie, średnia liczba dni z pokrywą śniegu wynosi około 81 w roku. W okresie od grudnia do lutego pokrywa śniegu jest najgrubsza (6-9 cm) i zalega najdłużej, przez 14-22 dni w miesiącu (Kozłowska-Szczepańska i in. 2001).

Pod względem warunków bioklimatycznych obszar miasta Krasnobród, według typologii i regionalizacji antropoklimatycznej T. Kozłowskiej-Szczepańskiej (1991), znajduje się w zasięgu antropoklimatu umiarkowanego borealnego. Warunki bioklimatyczne, oddziałują one bezpośrednio na organizm człowieka (Krzymowska-Kostrowicka 1999), istotne są z punktu widzenia funkcji uzdrowiskowej. Za najważniejsze cechy klimatu – takie cechy, jak: usłonecznienie rzeczywiste, zachmurzenie, temperatura i wilgotność powietrza, wiatr, opad atmosferyczny, mgły oraz burze.

Do prowadzenia lecznictwa klimatycznego, kwalifikuje miasto średnie roczne usłonecznienie rzeczywiste, wynoszące w Krasnobrodzie 1563 godziny (dane dla lat 1976-1990). Biorąc pod uwagę normę usłonecznienia odnoszącą się do uzdrowisk rodunkowej Europy wynosi 1500 godzin rocznie, a dla miejscowości wypoczynkowych o dużym zakryciu horyzontu – przynajmniej 1350 godzin. Najmniejsze średnie miesięczne zachmurzenie (48-59%) występuje w Krasnobrodzie od maja do października, a największe (70-75%) od listopada do lutego. Dni pogodnych (z zachmurzeniem średnim dobowym równym i niższym niż 25%) średnio w roku jest 58. W przebiegu rocznym, najczęściej takich dni jest w sierpniu (ok. 9 dni), najmniej – w listopadzie i w grudniu (po ok. 2 dni). Dni pochmurnych (z zachmurzeniem równym i większym niż 90%) średnio w roku jest 95, z minimum (po ok. 2 dni) w lipcu i sierpniu. Z tego zestawienia wynika, że w Krasnobrodzie bardzo dobre warunki dla helioterapii są w lipcu i sierpniu. Średnia roczna temperatura powietrza wynosi około 7°C. Miesiącem najchłodniejszym jest styczeń; średnia wartość temperatury osiągnięta wówczas około -4°C, za miesiącem najcieplejszym jest lipiec – ok. 17°C. Uciążliwych dla turystów dni upalnych z maksymalną temperaturą wyższą niż 30°C jest w mieście niewiele, zwykle w lipcu i w sierpniu. Wiosną (około 31 w roku) jest dni gorących, z temperaturą maksymalną wyższą niż 25°C, z maksimum w lipcu i sierpniu (po ok. 10 dni w miesiącu). Liczba dni bardzo zimnych z temperaturą minimalną mniejszą lub równą -10°C nie przekracza 2 dni w roku; najczęściej w styczniu.

Czynnikami powodującymi zakłócenia w procesie oddawania ciepła z organizmu człowieka do otoczenia mogą być zbyt wysoka lub zbyt niska wilgotność powietrza. W Krasnobrodzie, w przebiegu rocznym najwyższe jej wartości (powyżej 80%) obserwuje się w okresie od września do marca (81-88%), a najniższe (poniżej 80%) w miesiącach od kwietnia do lipca. Z punktu widzenia wypoczynku, czynnikiem kształtującym subiektywne odczucia komfortu i dyskomfortu termicznego, jest liczba dni z wiatrem o prędkości >8 m/s, działającym negatywnie na organizm człowieka (drażniąc system nerwowy poprzez szybkie zmiany ciśnienia). Krasnobród pod tym względem wyróżnia się pozytywnie, ponieważ wiatr osiąga największe prędkości 3-4 m/s, głównie wzdłuż doliny Wieprza, więc zwłaszcza z sektora zachodniego, w miesiącach od listopada do marca.

rednia roczna suma opadu waha się od około 600 mm do 655 mm. Najwięcej dni z opadem przypada na miesiące od listopada do stycznia oraz od maja do lipca (Kozłowska-Szczepańska i in. 2001). Pod względem możliwości klimatoteraпии lub rekreacji na „wielkim powietrzu”, uwarunkowanej opadem atmosferycznym, miasto Krasnobród spełnia warunki stawiane uzdrowiskom. Z bioklimatycznego punktu widzenia, liczba dni z mgłą (negatywnie oddziałującą na samopoczucie człowieka oraz ograniczającą widoczność) w miejscowościach klimatycznych nie powinna przekraczać 50 w okresie od października do marca oraz 15 dni od kwietnia do września (lub te 38 dni średnio w roku) (Kozłowska-Szczepańska i in. 1997). W Krasnobrodzie, w przebiegu rocznym mgła występuje tylko przez 7-8 dni w miesiącu, najczęściej we wrześniu i październiku (Kozłowska-Szczepańska i in. 2001).

Krasnobród wyróżnia się także pozytywnie pod względem liczby dni z burzami, negatywnym zjawiskiem bioklimatycznym, powodującym szybkie zmiany pola elektrycznego atmosfery, a przez to także u niektórych osób, wywołane bodźcami akustycznymi (Kozłowska-Szczepańska i in. 1997). Obserwuje się tutaj około 20 dni z burzami w ciągu roku; najwięcej od maja do sierpnia – około 4-5 dni w miesiącu (Kozłowska-Szczepańska i in. 2001).

W zakresie walorów leczniczych, charakterystyczny jest poziom wód podziemnych w wapieniowo-krzemionkowych skałach pónokredowych znajdujących się w granicach miasta. Wody te, z racji właściwości fizykochemicznych, można uznać za mineralne. Są one bezwonne i bezbarwne, o dużej przezroczystości. Mineralizacja, określona na podstawie przewodności elektrycznej w 10°C, zawiera się w przedziale od 300 do 380 mg/l. Odczyn wód jest słabo zasadowy. Pod względem składu chemicznego są to wody dwujonowe typu HCO₃-Ca. Przewodzące jony – wodorowapniowy (około 80–90% moliwoli anionów) oraz wapniowy spośród kationów pochodzą zługowania skał wapienych. Niskie zawartości chlorków, siarczanów i azotanów świadczą o niewielkim stopniu ich zanieczyszczenia (Bartoszewski, Michalczyk 1996).

Funkcjonowanie uzdrowiska Krasnobród oparto na leczniczych właściwościach *złoty borowinowych* w Majdanie Wielkim, położonym w odległości około 6 km na wschód od Krasnobrodu (*Dokumentacja geologiczna...* 2000). Stopień rozkładu borowiny według skali van Posta (Grosse-Brauckmann 1990) wynosi H5-H6, a nawet w niektórych partiach złota – H7, co bardzo ułatwia przygotowywanie zabiegów. Zawartość składników organicznych w torfie wynosi ponad 80% suchej masy, a jego pH około 6,3. Borowina z udokumentowanego złota jest dobrym surowcem balneologicznym, wykorzystywanym głównie w leczeniu chorób narządów ruchu oraz reumatycznych (*Zbiór prac...* 2001).

Według typologii J. Wyrzykowskiego (1986), długość optymalnego okresu wypoczynkowego korzystania z letnich walorów środowiska przyrodniczego wynosi 14-150 dni w roku, w tym długość sezonu kąpielowego wynosi około 50 dni. Za długość optymalnego okresu korzystania z zimowych walorów wynosi 70-80 dni, w tym długość okresu korzystania z wód drówek narciarskich wynosi około 60 dni oraz 30 – z narciarstwa zjazdowego.

KRAJOZNAWCZE WALORY PRZYRODNICZE KRASNOBRODU

Podstawowym kryterium wyróżnienia krajoznawczych walorów przyrodniczych jest ich genetyczny związek z środowiskiem naturalnym. Generalnie, ujmując je w trzy kategorie walorów: ukształtowanych bez ingerencji człowieka (osobliwości flory i fauny; skałki i grupy skał; wozzy, doliny i przełomy rzeczne; wodospady, źródła i wywierzyska; jaskinie i grotty; głazy narzutowe i głazowiska; inne obiekty geologiczne); utworzonych przez człowieka i przyrodę (parki zabytkowe; muzea i zbiory przyrodnicze; ogrody botaniczne i ogrody zoologiczne); w których ingerencja człowieka nie wpływa na ich charakter i znaczenie (punkty widokowe; parki narodowe; parki krajobrazowe) (Lijewski i in. 2002). W granicach miasta Krasnobród, turystycznie użytkowane są obiekty należące do trzech wymienionych kategorii.

Do walorów ukształtowanych bez ingerencji człowieka należą osobliwości flory i fauny. Są to pomniki przyrody ożywionej („Aleja Królowej Marysieńki”, klony jaworowe, lipy drobnolistne) oraz pomniki przyrody nieożywionej („źródła w Kaplicy na Wodzie”) (*Rejestr pomników...*). W bezpośrednim sąsiedztwie Krasnobrodu znajdują się wozzy lessowe w rezerwacie „Wit ty Roch”. Naturalnym ośrodkiem miasta stanowi subbrzońskie nizinowe kotlinowe Wierpza. Jest ona wąska (do 1,0 km szerokości) i asymetryczna w przekroju poprzecznym. Powierzchnie teras nadzalewowych i zalewowych są nadbudowane licznymi stołkami napływowymi (Jahn 1956; Superson 1996) i wylotów suchych dolin. Na jednym z nich, utworzonym u wylotu doliny Zielonego zlokalizowana jest Krasnobrodu. Niekiedy, terasy nadzalewowe są nadbudowane wydmiami parabolicznymi i podługimi. Niektóre spośród nich, w okolicach krasnobrodzkiego zalewu, są wykorzystywane jako naturalne plaże. Holoceniczne dno doliny ma zróżnicowaną szerokość i zasadniczo pokrywa się z pasem meandrowym. Ważnym krajoznawczym walorem edukacyjnym są źródła (Bartoszewski, Michalczyk 1996), koncentrujące się w dolinie rzeki Wieprz (ryc. 4); przebiega nieznacznie-warstwowe przykorytowe i podzboczowe. Takie dwa niezależne wpływy, z których główny jest usytuowany pod Kapliczką Objawienia Matki Boskiej, znajdują się w Krasnobrodzie Podklasztorze. Spośród innych obiektów geologicznych uwagę turystów przyciąga stanowisko dokumentacyjne „Kamieniołom” (*Rejestr stanowisk dokumentacyjnych w województwie lubelskim...*). W nieczynnym wyrobisku (ryc. 5) odsłaniają się gazy późnokredowe (Cielicki i in. 1996) z gęstą siecią ciosowych w przypowierzchniowej części kompleksu skalnego. Dolinę Wieprza wypełnia kompleks osadów czwartorzędowych o wysokości około 40,0 m (Brzezińska-Wójcik, Superson 2001). Jego stropowa część stanowi wydmy piaszczyste datowane na schyłek ostatniego lądolodu (15000-10000 lat BP) (Buraczyński 2002). Starorzeczka w dolinie Wieprza jest wypełniona holocenicznymi osadami organicznymi i mineralnymi (Kociuba, Brzezińska-Wójcik 2002).

Walorami utworzonymi przez człowieka i przyrodę w Krasnobrodzie są parki zabytkowe oraz muzea i zbiory przyrodnicze. Zieleń komponowana zajmuje niewielkie powierzchnie w parkach: przypałacowym i w Parku im. Ks. K. Wojtowicza przed Sanktuarium w Krasnobrodzie. Za



Ryc. 4. ródła Wieprza pod kaplic „Na Wodzie” (fot. T. Brzezi ska-Wójcik)

w podwórzu przyklasztornym zlokalizowane jest Muzeum Wsi Krasnobrodzkiej i Geologiczno-Garncarskie, utworzone w latach 1989–1994. Na pi trze muzeum znajduje si ekspozycja, zorganizowana w 1992 r., prezentuj ca skamieniało ci ro lin i zwierz t (ryc. 6). Zgromadzono tu okazy skał wapienno-krzemionkowych, głównie z krasnobrodzkiego kamieniołomu, z odciskami zwierz t (amonity, g bki, belemnity; Brzezi ska-Wójcik i in. 2011) i ro lin (*Cunninghamia*; Karczmarz, Popiel 1966) pó nokredowych. Całoroczna, bezpłatna oferta turystyczna jest skierowana do szerokiego grona odbiorców.

Spo ród walorów, w których ingerencja człowieka nie wpływa na ich charakter i znaczenie, istotne s punkty widokowe i parki krajobrazowe. Przystosowany do ruchu turystycznego jest punkt widokowy nad stanowiskiem dokumentacyjnym „Kamieniołom”. Miasto znajduje si w granicach Krasnobrodzkiego Parku Krajobrazowego, utworzonego w 1998 r. (Walczak i in. 1993). Park chroni cenne drzewostany, głównie bór wie y z przewag sosny oraz lasy mieszane, z du ym udziałem jodły i buka (Fijałkowski 2003).

KRAJOZNAWCZE WALORY KULTUROWE KRASNOBRODU

Najciekawsze kulturowe walory krajoznawcze miasta zwi zane s z jego rozwojem i bogat histori . S to głównie *zabytki architektury*: sakralne i wieckie. Najstarsze pochodz z XVII w; powstały dzi ki fundacji Marii Sobieskiej i rodziny Leszczy skich. Pozostałe obiekty zwi zane s z objawieniami Matki Boskiej Krasnobrodzkiej (Tucki i in. 2006).

Najbardziej okazałym sakralnym obiektem zabytkowym jest barokowy ko ciół p.w. Nawiedzenia Naj wi tszej Maryi Panny, wybudowany w latach 1690–1699, oraz klasztor. Powstały one w miejscu poprzedniego drewnianego zespołu sakralnego, spalonego przez Tatarów w 1672 roku. W ko cielem, w ołtarzu głównym znajduje si cudowny obraz Matki Boskiej Krasnobrodzkiej o wymiarach 9 x 14 cm, na tle jego powi kszonej kopii (Kawala 1984).



Ryc. 5. Odsłonienie opok górnokredowych w stanowisku dokumentacyjnym „Kamieniołom” (fot. T. Brzezińska-Wójcik)



Ryc. 6. Muzeum Wsi Krasnobrodzkiej i Geologiczno-Garncarskie – fragment ekspozycji (fot. T. Brzezińska-Wójcik)

W Krasnobrodzie i najbliższej okolicy znajduje się wiele obiektów tzw. małej architektury sakralnej. Są to najczęściej kapliczki. Niektóre z nich są związane z Marią Sobieską. W odległości około 3 km na południowy-zachód od kościoła znajduje się drewniana, zbudowana w 1943 roku w stylu zakopiańskim, kapliczka w Rocha. Początki jego kultu w Krasnobrodzie sięgają XVII w. Według przekazów, podczas zarazy (dumy) Marysińska ufundowała kapliczkę i kazała umieścić w niej obraz w Rocha – patrona chorych na choroby

zaka ne. W kaplicy znajduje się ródleko, którego wody traktowane są jako lecznicze i w związku z tym otoczone zostały kultem religijnym (Kawala 1984).

Z XVIII wieku pochodzi Kaplica Objawienia na Wodzie, położona 0,5 km na północ od kościoła. Miejsca tradycja, właściwie nie z tym miejscem wiążą krasnobrodzkie objawienie Matki Bożej Jakubowi Ruszczykowi. Kaplica jest posadowiona na betonowych słupach, ponad rozległą niszą ródliiskow i składa się z dwóch drewnianych budowli połączonych wspólnym dachem. Wypływającej wodzie przypisuje się właściwość leczniczą (Kawala 1984).

Od Kaplicy Na Wodzie w kierunku kościoła wiedzie Aleja Najświętszej Maryi Panny (zwana kasztanowca) – objęta ochroną prawną. Wzdłuż niej usytuowane są kaplice w. w.: Onufrego (na planie czterolistnej koniczyny z XVIII w.) oraz XIX-wieczne – Mikołaja, Anny i Antoniego z Padwy (Kawala 1984).

Elementem współczesnym, XX-wiecznym w krajobrazie sakralnym miasta jest Kalwaria Krasnobrodzka (sceny Męki Pańskiej), powstała staraniem twórcy ludowego Lucjana Boruty. Kalwaria, oprócz pełnienia funkcji religijnych stanowi niewątpliwie przykład kultury ludowej terenów wiejskich Rostocza (Tucki i in. 2006).

Z opisanymi wyżej walorami kulturowymi nierozzerwalnie związana jest funkcja pielgrzymkowa. Motywem pielgrzymek do Krasnobrodu jest nie tylko kult Matki Boskiej Krasnobrodzkiej, lecz także „cudowne” właściwość wód w kaplicy w. Rocha (ryc. 7) i kaplicy „Na Wodzie” (ryc. 8). Najbardziej znane uroczystości odpustowe odbywają się: 1 i 2 lipca (Matki Bożej Jagodnej), 31 maja (Najświętszej Maryi Panny – Dzieci Chorych), w pierwszą niedzielę po 16 sierpnia (w święto Rocha).



Ryc. 7. Kaplica w. Rocha (fot. T. Brzezi ska-Wójcik)

W Krasnobrodzie zachowały się również obiekty zabytkowe o charakterze wieckim. Przykładem mogą być zabudowania dworsko-pałacowe wzniesione w pierwszej połowie XVII w. z inicjatywy ówczesnych dziedziców Krasnobrodu – Leszczyńskich (ryc. 9). Kompleks pałacowo-parkowy położony jest w części zachodniej miasta zwanej, Podzamkiem. Obecnie mieści się w nim Dziecięce Sanatorium Rehabilitacyjne. Początki obiektu sięgają pierwszej połowy XVII wieku. W 1674 roku odbył się tam synod



Ryc. 8. Kaplica „Na Wodzie” (fot. T. Brzezi ska-Wójcik)

kalwi ski pod dyrekcj Władysława Leszczy skiego – ówczesnego wła ciciela tych dóbr. Dawny dwukondygnacyjny barokowy pałac (kryty polskim dachem łamanym) był kilkakrotnie niszczone i odbudowywany; współcześnie nie ma on cechy klasycystyczne. Kolumnowa galeria i pałac z oficyn wybudowany na przełomie XVIII i XIX w. Wokół pałacu zachował się park dworski w stylu angielskim. Niektóre spośród ponad 700 cennych drzew parku podlegają ochronie pomnikowej. Innym zabytkowym obiektem, położonym w centrum miasta jest XIX-wieczny budynek kramów (Rolska-Boruch 2002).

Poczucie dziedzictwa kulturowego jest głęboko zakorzenione w rodzinach mieszkańców Krasnobrodu. W latach 80. XX wieku w dawnych budynkach gospodarczych utworzono Regionalne Muzeum Parafialne. Wystawia ono zgromadzone przedmioty w kilku działach tematycznych: etnografia (sprzęt gospodarczy i domowy: tj. drewniane pługi i brony, sprzęt tkacki, malowane skrzynie i kufry), paleontologia (skamieniałości skał późnokredowych i neogenu Roztocza), garncarstwo krasnobrodzkie (eksponaty to tzw.



Ryc. 9. Dawny pałac Leszczyńskich i Fudakowskich, obecnie sanatorium dla dzieci (fot. T. Brzezi ska-Wójcik)

siwaki, dzbanuszeki i dwójniaki, zwierzęta i ptaszki), flora i fauna Roztocza oraz wieś dożytkowa (ekspozycja w krytym gontem, modrzewiowym spichlerzu z 1795 roku). Ponadto, w klasztorze mieści się muzeum sztuki sakralnej, a w podwórzu przyklasztornym ptaszarnia, z ciekawymi okazami ptactwa (Krukowska 2004).

Do najważniejszych wydarzeń kulturalnych i sportowo-rekreacyjnych w mieście należą zaliczyć m.in.: Letnie Międzynarodowe Koncerty Organowe w Sanktuarium Maryjnym w Krasnobrodzie, Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej „Per Arte ad Astra”, Międzynarodowy Festiwal „Ładami Singera”, Majówek Roztoczański, Sobótki, Przegląd Orkiestr Dętych, Dni Krasnobrodu, Dożynki Diecezjalne, Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastoralek oraz w sezonie zimowym - Ogólnopolskie Zdrojowe Biegi Narciarskie.

WALORY SPECJALISTYCZNE W KRASNOBRODZIE

Walory specjalistyczne tkwią w zasobach środowiska przyrodniczego, umożliwiających uprawianie form turystyki kwalifikowanej, takich jak: kajakarstwo i sporty wodne, wioślarstwo, myślistwo, jeździectwo, narciarstwo.

Uprawianiu kajakarstwa w Krasnobrodzie służy rzeka Wieprz poza granicami miasta. Spływy organizowane są od miejscowości Hutki, poniżej zbiornika retencyjnego. Od tego miejsca przepustowość rzeki (głębokość 0,5–1,0 m, szerokość 3,0–4,0 m) umożliwia w drówek pojedynczych załóg lub kilku osad.

Możliwością do uprawiania sportów wodnych w Krasnobrodzie daje zalew utworzony w 1974 roku w dolinie Wieprza (Tyrka, Rodzik 1998). W jego ścisłości znajduje się wypożyczalnia sprzętu wodnego (rowery wodne, łódzie wiosłowe i kajaki), zjeżdżalnia wodna, park linowy oraz dobrze rozwinięta baza gastronomiczna.

Miłośnicy wioślarstwa mogą w *zbiornikach wodnych* łowić ryby, takie jak: tołpyga, amur, karp, lin, karaś, płość. Spośród ryb drapieżnych występują tutaj: sum, sandacz, szczupak i okoń. Połowę ryb umożliwia „łowisko specjalne” w Podzamku. Rzeka Wieprz na odcinku od jazu w Krasnobrodzie do Szczerzeszyna ma charakter rzeki górskiej, stąd występują w niej pstrąg i lipień.

W niedalekim ścisłości Krasnobrodu organizowana jest turystyka myśliwska. Prowadzi ją „Biuro Turystyki Myśliwskiej Roztocze”, należące do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie z wykorzystaniem łowisk w ośrodkach hodowlanych, bazy noclegowej w kwaterach myśliwskich (www.roztoczewita.pl/mysliwskie-szlaki).

Na terenie miasta można spędzić wakacje w siodle. Takie usługi świadczy: Ośrodek Kolonijny Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego oraz Tadeusz Kawa. Zabiegi z hipoterapii prowadzi Samodzielne Publiczne Sanatorium Rehabilitacyjne dla Dzieci imienia Janusza Korczaka.

Statystyka ruchu turystycznego w zakresie turystyki kwalifikowanej obejmuje, oprócz form wyżej wymienionych, także turystykę pieszą i rowerową (Lijewski i in. 2002). W Krasnobrodzie uprawianiu obu form służy różnorodny walory przyrodnicze i kulturowe oraz przygotowana sieć szlaków pieszych i rowerowych.

Do niedawna w zimie główną atrakcją miejscowością był stok na Górze Chelmowej z wyciągiem narciarskim o długości 0,5 km (aktualnie nieczynny) oraz wytyczone w okolicy trasy dla narciarstwa biegowego.

DOSTĘPNOŚĆ KOMUNIKACYJNA KRASNOBRODU

Położenie przy drogach krajowych, a więc dostęp do ponadregionalnej infrastruktury transportowej, przekłada się w sposób bezpośredni na atrakcyjność inwestycyjną miast (Myna 2010). Niestety, mimo położenia przy drodze wojewódzkiej 849 (Zamość–Jacnia-Wola Obszarska) oraz na skrzyżowaniu dróg powiatowych, miasto Krasnobród należy do najmniej sklasyfikowanych pod względem dostępności komunikacyjnej miast w województwie lubelskim (*Potencjał...* 2011). Mimo położenia na międzynarodowej trasie turystycznej – Trójka Przyjacieli Lublin–Łuck–Brześć, oceniany jest jako jeden z ośrodków o najgorszym wskaźniku dostępności komunikacyjnej w skali Polski (*Koncepcja Przestrzennego...*). Do Krasnobrodu dojechać można autobusami należącymi do PKS, Spółdzielni Pracy Kierowców i Pracowników Samochodowych *AUTONAPRAWA* oraz autobusami lub busami dwóch prywatnych przewoźników. Na terenie miasta znajduje się wystarczająca liczba dobrze usytuowanych miejsc parkingowych.

Do systemu polskich komunikacyjnych usług należą także walory turystyczne Krasnobrodu należące ponadto: szlaki turystyczne („Partyzancki”, „Łącznikowy” oraz Szlak „im. Władysławy Podobińskiej”), ścieżki spacerowe („Krasnobród–rezerwat w. Roch–Krasnobród–Majdan Wielki”, „Krasnobrodzkie Wesoły”, „Wokół Krasnobrodu”, „Do Szuru”) (www.zamosc.pttk.pl/szlaki.htm), trasy rowerowe („Roztoczański Szlak Rowerowy”, „Roztoczańskie krajobrazy cz. II”, „Na Figarni”) (www.roztozewita.pl/roztocze-wita/rowery/szlaki-rowerowe), trasy nordic walking (*Dokumentacja projektowa...*) oraz trasy tematyczne („Szlak Geoturystyczny Roztoczański”) (Brzezińska-Wójcik i in. 2011). Są one ciekawie zaprojektowane, bardzo dobrze oznakowane i utrzymane, dla każdej z nich można zakupić przewodnik turystyczny, szczegółowo opisujący wszystkie punkty trasy.

BAZA MATERIALNA TURYSTYKI W KRASNOBRODZIE

Baza materialna, określana mianem zagospodarowania turystycznego lub infrastruktury rozwoju turystyki (Warszawska, Jackowski 1979), obejmuje elementy podstawowe (bazę noclegową, bazę wypoczynkową) oraz towarzyszące (uzupełniającą).

Istotnym czynnikiem determinującym pojemność turystycznego obszaru jest liczba i jakość obiektów noclegowych (Matczak 1998). Baza noclegowa Krasnobrodu obejmuje 944 miejsca noclegowe bez gospodarstw agroturystycznych i pokojów gościnnych (*Potencjał...* 2011). W ośrodkach wypoczynkowych, pensjonatach, kwaterach prywatnych, gospodarstwach agroturystycznych i sanatorium rehabilitacyjnym znajduje się ponad 2150 miejsc noclegowych. Ponad połowę (58,1%) ogółu miejsc noclegowych dysponują ośrodki wczasowe. Kwatery prywatne i pokoje gościnne skupiają około 27%, zaś pensjonaty –

około 7% ogółu miejsc noclegowych. Udział sanatorium w zestawieniu miejsc noclegowych sięga około 7%. W mieście skupia się w przybliżeniu 98% ogółu miejsc noclegowych miasta i gminy Krasnobród (Brzezińska-Wójcik, Skowronek 2009).

Baza wypoczynkowa, obok infrastruktury noclegowej, jest uznawana za bardzo ważną z punktu widzenia zaspokajania podstawowych potrzeb turystów (Rogalewski 1977). Sezonowa oferta gastronomiczna Krasnobrodu jest raczej wystarczająca dla potrzeb turystów. Wiosną i wczesnym latem korzystają z wypoczynku na terenie zamkniętych obiektów noclegowych. Dla pozostałych przyjezdnych, usługi oferuje kilkanaście barów, skoncentrowanych głównie nad zalewem i w centrum miasta. Łącznie, w mieście i gminie znajduje się ponad 500 miejsc konsumencyjnych. W mieście znajdują się również cztery restauracje (Dobrowa, Marta, Pszczeliniec, Zacisze) z liczbą ponad 130 miejsc konsumencyjnych i dwie lodziarnie (30 miejsc).

Baza uzupełniająca obejmuje pozostałe obiekty i urządzenia umożliwiające realizację różnych form turystyki (Rogalewski 1977; Gaworecki 2003). W Krasnobrodzie tworzą m.in.: infrastruktura konferencyjna, obiekty i urządzenia sportowo-rekreacyjne oraz wypoczynalnie sprężone sportowo-rekreacyjnego.

Na analizowanym obszarze, infrastrukturę konferencyjną dysponują trzy obiekty noclegowe: „Centrum Szkolenia i Rekreacji KRASNOBRÓD”, „Jolanta” i „Pszczeliniec” (www.mojekonferencje.pl/krasnobrod).

Organizacja obiektów i urządzeń sportowo-rekreacyjnych umożliwia wyeksponowanie i udostępnienie dla ruchu turystycznego walorów miasta. Najważnym obiektem sportowym jest Miejski Stadion w Krasnobrodzie, o pojemności – 2000 miejsc (400 siedzących). Jest on nieco wietlny, a boisko z murawą ma wymiary 105x74 m. W wielu okresach wczesnych przygotowano boiska do siatkówki, a w wiosnę – wypoczynalnie rowerów.

Wokół zalewu, w 2013 roku, rozbudowano infrastrukturę służącą wypoczynkowi. Położono stawy „Olender” i „Podkaplica”, pogłębiono staw „Olender”, urządzono nową plażę na przygotowanej uprzednio wyspie, zbudowano plac zabaw oraz mini-aquapark dla dzieci, a także zagospodarowano teren na wschód od zbiornika jako miejsca do spacerów, spotkań, a także do organizacji imprez masowych (malowniczeuzdrowiska.pl/plik.php?id=31).

PODSUMOWANIE

O atrakcyjności turystycznej Krasnobrodu decydują cechy środowiska przyrodniczego, uwarunkowania historyczno-kulturowe, walory uzdrowiskowe oraz stan zagospodarowania turystycznego. Najważniejszym czynnikiem zewnętrznym rozwoju turystyki jest położenie miasta w sąsiedztwie Roztoczańskiego Parku Narodowego oraz w Krasnobrodzkim Parku Krajobrazowym.

Analiza uwarunkowań rozwoju turystyki na analizowanym obszarze wykazała duże różnicowanie form turystyki, do głównych należą: wypoczynkowa, uzdrowiskowa, pielgrzymkowa, krajoznawcza i kwalifikowana. W granicach miasta daje się zauważyć wyraźne związki pomiędzy cechami zagospodarowania przestrzennego a rozwijającymi się tam jej funkcjami.

Funkcja wypoczynkowa jest rozwijana głównie wokół zalewu, na terenie urz dze rekreacyjno-sportowych, o rodków wypoczynkowych, pensjonatów i szlaków turystycznych. Funkcja uzdrowiskowa realizowana jest wyl cnie w Sanatorium Rehabilitacyjnym dla Dzieci im. Janusza Korczaka. Funkcja pielgrzymkowa koncentruje si w Podklasztorze, w poblbi u Sanktuarium Maryjnego. Funkcja poznawcza zwi zana jest z wykorzystaniem walorów krajoznawczych przyrodniczych i kulturowych miasta. Istniej ce elementy bazy turystycznej stwarzaj podstawy dla rozwoju turystyki kwalifikowanej.

W wietle przeprowadzonych bada , miasto Krasnobród jest wa nym o rodkiem turystyczno-rekreacyjnym na Roztoczu Tomaszowskim. Decyduj o tym uwarunkowania wewn trzne i zewn trzne oraz nat enie ruchu turystycznego. Mimo to, braki w sferze materialno-technicznej i zasobach społecznych powoduj , e Krasnobród jest ci gle o rodkiem turystycznym o randze regionalnej.

Teresa Brzezi ska-Wójcik, Ewa Skowronek

Tourist attractiveness of the Krasnobród town

Krasnobród town is an important center of tourism and recreation on Tomaszowskie Roztocze subregion. About its tourist attraction decide the characteristics of the natural environment, historical and cultural factors, health resort values and structure as well as the standard of tourism infrastructure. The most important external factor of tourism development is the location of the town in the neighborhood of the Roztocze National Park and in the Krasnobrodzki Landscape Park.

Natural and socio-economic characteristics of the study area indicate a high diversity of tourism forms, the main are: leisure, health resort, pilgrimage, Sightseeing and the qualified tourism. About such directions of functional development of Krasnobród has decided mainly historical and environmental factors. The longest, because for almost 375 years the town is known as a pilgrimage place. In addition, Krasnobród serves as a sanatorium for more than 130 years, and leisure area – more than 40 years. And since 30 July 2002. the town has the status of health resort. It is the second after Zwierzyniec, the most frequently chosen by tourists town on Roztocze region, which proves its attractiveness.

However, despite long traditions of tourism development and high tourist arrivals, deficiencies in the sphere of material-technical and social resources they make of Krasnobród is still a tourist center with a regional rank.

Key words: Krasnobród, Roztocze region, tourist attractiveness, tourism forms, tourism functions

Ewa Skowronek, Teresa Brzezinska-Wójcik

*Zakład Geografii Regionalnej i Turyzmu, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin, ewa.skowronek@poczta.umcs.lublin.pl,
tbrzezinska@poczta.umcs.lublin.pl,*

Szczebrzeszyn *– miasto na pograniczu regionów*

WPROWADZENIE

Szczebrzeszyn, w nawiązaniu do regionalizacji fizycznogeograficznej Polski (Kondracki, Richling 1994) jest ułożony na pograniczu dwóch makroregionów – Wyżyny Lubelskiej i Rostocza. Granicę geograficzną, na podstawie kryteriów morfologicznych wyznaczali już: S. Pawłowski (1938) i M. Klimaszewski (1939–1946) oraz H. Maruszczak (1972) i J. Buraczyński (1995), zaś na podstawie kryterium morfograficznego – S. Pietkiewicz (1947) oraz S. Rosiecka (1948). Obserwacje terenowe były podstawą opisu wspomnianej granicy przez A. Jahna (1954), a elementy środowiska geograficznego (budowa geologiczna, hipsometria, hydrografia, klimat, gleby, roślinność) przez A. Chałubińskiego i T. Wilgata (1954).

W nawiązaniu do szczegółowych podziałów geomorfologicznych – Wyżyny Lubelsko-Wołyńskiej, zaproponowanego przez H. Maruszczaka (1972) oraz Rostocza – zaproponowanego przez J. Buraczyńskiego (1995), Szczebrzeszyn znajduje się na pograniczu Kotliny Zamojskiej oraz Rostocza Szczebrzeszynie – jednostek o randze subregionalnej.

Takie pograniczne położenie Szczebrzeszyna jest udokumentowane poprzez historię i funkcje, jakie miasto pełniło. Wpływ na to miały także cechy północnej krawędzi Rostocza, czytelne w morfologii i budowie geologicznej oraz we właściwościach klimatu, stosunków wodnych, gleb oraz roślinności. Zwłaszcza doliny rzeczne Rostocza oraz te, przebiegające na pograniczu Rostocza i Wyżyny Lubelskiej były ważnymi pasami komunikacyjnymi.

HISTORIA I WIELOKULTUROWOŚĆ MIASTA

Charakterystyczna, niepowtarzalna nazwa Szczebrzeszyn jest trudna do wyjaśnienia. Nie istnieją żadne źródłowe przekazy jej pochodzenia. Jedni przyjmują, że pochodzi ona od nazwiska lub przydomka założyciela – Szczebrzecha. Inni, nazwę miasta wywodzą od słowa szczebrzuchy – naczynia domowych wyrabianych przez rzemieślników, jest to jednak mało

prawdopodobne. Na temat pochodzenia nazwy powstało szereg poda-
 ludowych, które w różny sposób, na ogół bardzo fantastyczny i niedorzeczny,
 starają się jej pochodzenie ustalić. Legenda mówi, że nazwa pochodzi od
 ruskiego wyrażenia „szcze breszysz” (co znaczy bredzisz, kłamiesz), ponieważ
 mieszkańcy byli kłamliwi i zawadiacy. Uwzględniając strategiczną funkcję
 Szczebrzeszyna w czasach istnienia Grodów Czerwieńskich oraz jego
 lokalizację na wzgórzach przechodzących w rozległą dolinę, należałoby czy-
 jego nazwę z realnym położeniem. Ten pogląd potwierdza również fakt, że du-
 cz miejscowość otaczających Szczebrzeszyn wywodzi swoje nazwy ze
 środowiska przyrodniczego, w którym powstały, np.: Turzyniec pochodzi od
 tura, urawnica – od urawi, Topólcza – od topoli, Gorajec – od góry,
 Czarnystok – od zaciemnionego, skierowanego ku północy zbocza, Zaburze –
 oznacza miejscowość za borem, Podborcze – miejscowość pod borem,
 podobnie Zagroble, Mokrelipie itd. Słodka (Sutiejisk, Suteska) swoją nazwę
 zawdzięcza określeniu oznaczającemu wóz, ciasto przejechał (jeszcze w latach
 30. XX wieku we wsiach wokół Szczebrzeszyna przechodziło się z zabudowa-
 na pole przez „sutki” czyli w skie przejechał) (Kołodziejczyk 2014).

Zdaniem językoznawcy A. Piwowarka jest to nazwa rodzima,
 historycznie zmodyfikowana, wywodząca się z połączenia kilku form
 określających miejscowy krajobraz. Trzeba również brać pod uwagę jej
 pochodzenie z języka wschodniosłowiańskiego (Kołodziejczyk 2014,
<http://scebreshinum.republika.pl/pub06.html>). Prawdopodobnie wywodzi
 się ze słowa „szcerb” (szcerbić, szcerbaty) i wierszyn – wyżyn, gdy
 Szczebrzeszyn ulokowano na wzgórzach, w ród jarów. Może również oznacza
 „szcze werszyn” – ostatnie wzgórze (Kołodziejczyk 2014), czyli wzniesienie
 górę nad doliną Wieprza i niej położony, zrównany powierzchni Kotliny
 Zamojskiej, co podkreślałoby charakter obronny miejscowości strzegącej
 przeprawy nad brodem. Wersja nazwy miasta jest bardzo wiele.

Szcebrzeszyn to miasto o bardzo długiej i ciekawej historii. W okresie
 rywalizacji Polski i Rusi o Grody Czerwieńskie przebywali w nim ówczesni
 władcy Polski: Bolesław Chrobry, Bolesławmiały, Leszek Biały i Kazimierz
 Wielki. W okresach wietnościprzybywali tutaj: królowa Jadwiga, Władysław
 Jagiełło, Stefan Batory, a później hetman Jan Sobieski i Michał Korybut
 Wiśniowiecki (Przysada 1997).

Pierwsze ślady osadnicze, stwierdzone na wzgórzu zamkowym
 w Szczebrzeszynie pochodzą z neolitu. Przebywała tutaj wówczas ludność
 zaliczana do kultury wołyńsko-lubelskiej ceramiki malowanej (3500–3100
 BC), a następnie kultury pucharów lejkowatych (3100–2500 BC) (Zakościelna
 1993; Hoczyk-Siwkowska 1981). Prawdopodobnie tereny te zasiedlone były
 również w epoce brązu (kultury: mierzanowicka 1700–1450 BC i lużycka
 1200–ok. 700 BC) (Machnik 1961). Później, z niewyjaśnionych do-
 przyczyn osadnictwo zanikło. Badania archeologiczne wskazują, że tereny te
 zasiedlono ponownie w VIII wieku (Kutyłowska 1990). W okresie tworzenia się
 i funkcjonowania wczesnych państwociśłowiańskich Szczebrzeszyn
 należał do Grodów Czerwieńskich (XI–XIII w.). Był on ważnym miastem na
 terenie Księstwa Halicko-Włodzimierskiego. Leżał na skrzyżowaniu dwóch
 znaczących szlaków handlowych: szlaku bursztynowego z Bałtyku na
 południe oraz szlaku handlowego z Kijowa do Krakowa i dalej do krajów Europy

Zachodniej (W sowicz 1961; Kołodziejczyk 2014). Przez niemal cały wiek XI Szczebrzeszyn należał do Polski. B d c grodem granicznym odgrywał wa n rol w kontaktach gospodarczych i politycznych z Rusi . Był tak e znaczym o rodkiem kulturalnym i militarnym, a pó niej tak e religijnym (łaci skim). Jako przeciwwaga dla Szczebrzeszyna, ksi Jarosław M dry, po zdobyciu na krótko Grodów Czerwie skich i zabezpieczeniu nowo ustalonej granicy, w latach 1031–1038 wznosił nowy gród w S siadce. Po zniszczeniu przez Tatarów Grodów Czerwie skich w 1241 roku, nasiliła si rywalizacja Rusi z Polsk o posiadanie terenów mi dzy Wieprzem a Bugiem, w tym wa nego dla obu stron o rodka gospodarczego i politycznego jakim był Szczebrzeszyn. Było to przyczyn kilkakrotnego przechodzenia grodu z r k do r k mi dzy XI a XIII stuleciem (Przysada 1997).

Dzi ki zdecydowanym działaniom Kazimierza Wielkiego w latach 1340–1349 przyl czo do Polski ziemie chełmski , halicki i Grody Czerwie skie. Doprowadziło to do nasilenia konfliktów z Litw , która równie d ła do opanowania tych terenów. W 1352 roku podczas wyprawy przeciw Litwinom król stacjonował wraz z wojskami pod Szczebrzeszynom. Wtedy wła nie pojawiła si po raz pierwszy w ródlach pisanych nazwa miasta. Kazimierz Wielki wydał dokument, w którym nazwał Szczebrzeszyn „miastem ruskim” (Bondyra 1993). W czasach panowania Kazimierza Wielkiego na wzgórz w Szczebrzeszynie wybudowano zamek w postaci wie y mieszkalno-obronnej, która strzegła przeprawy na Wieprzu (Przysada 1997).

W 1366 roku, przy podziale Wołynia miasto znalazło si w granicach Polski. W tym samym roku Kazimierz Wielki oddał je Jerzemu Narymuntowiczowi. Nast pnie Szczebrzeszyn stał si własno ci Władysława Opolczyka. Od niego, najprawdopodobniej przed 1388 rokiem miejscowo otrzymała prawa miejskie magdeburskie (My li ski 1974), chocia Szczygiel (2004) uwa a, e lokacja na prawie niemieckim nast pila dopiero w 1410 roku. W 1377 roku Ludwik W gierski nadał miasto Dymitrowi z Goraja, a w 1388 roku król Władysław Jagiełło potwierdził przywileje (Chlebowski i in. 1888).

W 1394 roku Dymitr ufundował ko ciół, a w 1398 roku została erygowana parafia łaci ska w Szczebrzeszynie. Była ona bardzo rozległa, obejmowała znaczny cz ówczesnego powiatu szczebrzeszy skiego, wywieraj c znaczny wpływ na ycie religijne całego regionu (Przysada 1997). Drug wi tyni katolick , wzniesion przez Dymitra z Goraja w 1398 roku, był w Szczebrzeszynie ko ciół Franciszkanów pod wezwaniem wi tej Trójcy, wraz z klasztorem. Były to budynki drewniane, o których pierwsza wzmianka pochodzi z 1410 roku (Stworzy ski 1834). Na zniszczonych gospodarczo i wyludnionych terenach byłego pogranicza, Franciszkanie odgrywali bardzo wa n rol . Obok krzewienia religii katolickiej, uczyli miejscow ludno sposobów uprawy ziemi, zaznajamiali z nowymi gatunkami ro lin i zwierz t. Dzi ki działalno ci ko cioła rzymskokatolickiego i zakonników, Szczebrzeszyn, który przez wielu uwa any był za miasto ruskie, nabierał polskiego charakteru. Działalno Franciszkanów została zawieszona w okresie reformacji, a zabudowania klasztorne uległy zniszczeniu (Przysada 1997).

Dymitr nie miał potomka m skiego, dlatego ju w roku 1398, aktem wydanym w Krakowie darował Szczebrzeszyn i okoliczne wsie swoim bratankom, którzy w konsekwencji podziałów zostawili miasto Prociowi

(Prokopowi). Jego syn Zygmunt zmarł młodo i miasto odziedziczyła córka Zygmunta, która poślubiła Jana Tarnowskiego. W roku 1471 Szczebrzeszyn jako posag wszedł w posiadanie rodu Tarnowskich. W tym okresie w mieście rozwijał się handel i rzemiosło (Bondyra 1993). Jego społeczność tworzyli Polacy i Rusini wyznania rzymskokatolickiego i prawosławnego. Władca o tym funkcjonujący wówczas w tym mieście – kościół i cerkiew, która wraz z parafią ruską istniała w Szczebrzeszynie prawdopodobnie już w XII stuleciu, lub jak twierdzi Krasny (2010) w połowie XIV wieku.

Gród od początków swego istnienia był w tym w złym komunikacyjnym. W 1492 roku Jan Olbracht wyznaczył tę drogę do Lublina i Wielkopolski z województw południowych. W 1505 roku Aleksander Jagiellończyk nakazał płacenie cła drogowego, co znacznie przyspieszyło rozwój miasta (Stworczyński 1834). Położenie Szczebrzeszyna na skrzyżowaniu ważnych dróg handlowych i szlaków komunikacyjnych sprawiło, że osiedlili się tutaj ludzie, zajmujący się handlem, rzemiosłem i lichwą. Pierwsza wzmianka o nich pochodzi z 1507 roku. W połowie XVI wieku żydowska gmina wyznaniowa liczyła już około 100 osób i szybko się powiększała (Trzczyński 1990).

W drugim dziesięcioleciu XVI stulecia Szczebrzeszyn przejął Kmitowie herbu Szreniawa, a w 1555 roku był już własnością Górków (magnatów z Wielkopolski). Andrzej Górka dbał o rozwój miasta. W 1560 roku nadał miastu przywilej, w którym potwierdził prawo magdeburskie, rozszerzając je na przedmieścia Blonie i Zamojskie. Górka budował kalwinem szkołę w Szczebrzeszynie zbór, zamieniając na ten cel kościół parafialny. Otworzył również szkołę ewangelicką (Chlebowski i in. 1888). W roku 1560 zakończyła się przebudowa cerkwi pod wezwaniem Złotej Matki Bożej. W 1564 roku miasto było jednym z najwzrostających i najbardziej rozwiniętych ośrodków w ziemi chełmskiej, liczyło 224 domy oraz 1120 mieszkańców. Otoczone było murami obronnymi i posiadało zamek (Bondyra 1993), który spłonął w 1583 roku wraz z najwzrostającymi dokumentami związanymi z historią Szczebrzeszyna. Dlatego już w grudniu tego roku, król Stanisław Batory w Lublinie ponowił spalone przywileje (Chlebowski i in. 1888). W parafii, obok zamku, zniszczeniu uległa cerkiew oraz kościół drewniany.

W 1588 roku Andrzej Górka wydał przywilej na budowę w mieście cerkwi (ryc. 1 i 2). Został on potwierdzony dwa lata później przez Jana Czarnkowskiego kolejnego właściciela miasta, który w 1593 roku wyznaczył również oficjalne miejsce na cmentarz żydowski (Przysada 1997) (ryc. 3-6). W tym czasie Szczebrzeszyn był bardzo zadłużony. Taką sytuację wykorzystał Jan Zamojski, który między 1595 a 1598 rokiem, po licznych procesach ostatecznie przejął miasto i włączył je do Ordynacji. Szczebrzeszyn stał się z czasem siedzibą klucza dóbr (Chlebowski i in. 1888; Bondyra 1993).

Zamoyscy byli przeciwnikami reformacji. Dzięki staraniom Jana Zamoyskiego, w 1593 roku odebrano dawny kościół protestantom i oddano katolikom, z miasta wypędzono innowierców (Przysada 1997). Po ogłoszeniu unii brzeskiej w 1596 roku, miejscowa cerkiew prawosławna stała się siedzibą parafii greckokatolickiej (unickiej). Istniały wtedy na terenie miasta: kościół katolicki, cerkiew unicka i synagoga (dokument z 1584 r. stwierdza jej istnienie), władca ośrodek życia religijnego i kulturowego jego



Ryc. 1. Cerkiew Za ni cia Przenaj wi tszej Bogurodzicy w Szczebrzeszynie – prawosławna cerkiew filialna (fot. P. Kondraciuk)



Ryc. 2. Cerkiew w Szczebrzeszynie – odrestaurowane wn trze i zrekonstruowany ikonostas (fot. P. Kondraciuk)

mieszka ców. W II połowie XVI wieku szczebrzeszyska gmina ydowska nale ała do najwi kszych w tej cz ci kraju. Jej rozwój umo liwiały liczne, uzyskane od Zamoyskich przywileje (Lawera, Bata 2001).

Jak podaj ródła, w 1624 roku Szczebrzeszyn był zamieszkały przez *Polaków, Rusinów, Arian, ydów i „nieco Lutrów”* (Stworzy ski 1834). W latach 1610–1620 wybudowano istniej c wspólcze nie wi tyni pw. w. Mikołaja. Jej fundatorem był dziekan kapituły zamojskiej, a zarazem proboszcz szczebrzeszyski ks. Mikołaj Ki licki. W latach 1620–1638 z fundacji Tomasza i Katarzyny Zamoyskich na miejscu dawnego ko cióła wi tej Trójcy wzniesiono ko ciół murowany (ryc. 5), a przy nim klasztor (Zahajkiewicz 1985).



Ryc. 3. Synagoga w Szczepieszynie (fot. P. Kondraciuk)



Ryc. 4. Kirkut w Szczepieszynie (fot. T. Brzezińska-Wójcik)

W XVII wieku nastąpił schyłek znaczenia miasta. Przyczyniły się do tego liczne klęski i wojny, których doświadczała cała Rzeczpospolita. W 1603 roku wielkie spustoszenie wśród mieszkańców wywołała zaraza (Stworzyński 1834). W drugiej połowie tego stulecia zniszczenia Szczepieszynie dokonały kolejne najazdy wojsk: kozackich (1648 r.), szwedzkich (1656 r.) oraz tatarskich i tureckich. W 1672 roku Jan Sobieski zawiązał w Szczepieszynie konfederację wojsk koronnych (Chlebowski i in. 1888). Stanowiła ona ważną wydarzenie, gdy jej dalszą konsekwencją było wyniesienie Sobieskiego na tron Polski.

Zamoyscy usiłowali powstrzymać regres gospodarczy miasta, m.in. nadając przywileje cechom rzemieślniczym oraz pomagając w jego odbudowie (Chlebowski i in. 1888). W 1659 roku Jan Sobieski Zamoyski zezwolił na wybudowanie nowej synagogi w miejscu zniszczonej. Wzniesiono ją w stylu renesansowym, nakryto łamanym dachem polskim (Bondyra 1993). W roku



Ryc. 5. Macewa na kirkucie w Szczebrzeszynie (fot. T. Brzezi Ńska-Wójcik)

1668 nastąpiła konsekracja odbudowanego kościoła w. Mikołaja (Zahajkiewicz 1985). Zrujnowane i wyludnione miasto straciło jednak dawną pozycję na rzecz Zamościa i Biłgoraja. Taka sytuacja utrzymywała się również w kolejnym stuleciu (Lawera, Bata 2001).

Po odbudowie, centrum Szczebrzeszyna stanowił prostokątny, dookoła (150 x 100 m) rynek usytuowany narożnie do poszczególnych stron świata, z drogami przebiegającymi wzdłuż pierzei południowo-wschodniej. Przy tym gościecu, na północ od rynku znajdował się kościół parafialny, zaś na południe – kościół i klasztor Franciszkanów. Cerkiew była ulokowana za narożem



Ryc. 6. Kościół w. Katarzyny w Szczebrzeszynie (fot. T. Brzezi Ńska-Wójcik)

zachodnim, poniżej wzniesiono synagogę. W rodku rynku znajdował się ratusz. Warunki terenowe pozwoliły na powstanie uliczek o charakterze wiejskim jedynie na północnych obrzeżach za rynkiem (Górak 1990).

W czasach rozbiorów miasto znalazło się początkowo w zaborze austriackim, a później rosyjskim. W 1809 roku przeniesiono do Szczepieszyna szkołę zamojską – kontynuując tradycję Akademii Zamojskiej. Początkowo mieściła się ona w ratuszu. W latach 1819–1822 wzniesiono gmach główny szkoły oraz cztery budynki przeznaczone dla profesorów i na bursę (Górak 1990). Szkoła istniała do 1852 roku, kiedy po antycarskich wystąpieniach uczniów została zamknięta (Bondyra 1993). W 1854 roku obiekt szkolny zamieniono na koszary wojskowe (Lawera, Bata 2001).

W XIX wieku sytuacja społeczno-gospodarcza miasta uległa nieznacznej poprawie. W 1820 roku Szczepieszyn liczył 2828 mieszkańców, w tym 763 żydów, posiadał 466 domów drewnianych i 23 murowane. Był ośrodkiem administracyjnym i zbliżeniem produktów rolnych. Na jego terenie dobrze prosperowały faktury włókiennicze, co potwierdza wykazanie 100 sukienników (Chlebowski i in. 1888). W roku 1840 rozpoczęto budowę nowego ratusza. Postawiono go w miejscu starego, zniszczonego, który był siedzibą władz miejskich oraz spełniał rolę poczty i powozowni.

Rolniczo-handlowy charakter miasta potwierdzają zachowane dokumenty, według których w 1860 roku było tutaj 230 rolników, a do miasta należało 3604 morgów gruntu (APL RGL Adm. 1672). Zabudowa drewniana przy ulicach, poza rynkiem, nie różniła się od bogatszych chałup wiejskich. W 1860 roku na 466 domów było tylko 31 murowanych (niecałe 7%), co świadczy o bardzo wolnym rozwoju miasta. Budynki murowane powstawały dopiero od początków XIX wieku (Bondyra 1993). W latach 1865 i 1866 Szczepieszyn zniszczyły dwa wielkie powoły (Chlebowski i in. 1888). Warty podkreślenia jest fakt, że w latach 1868–1869 nie utracił on praw miejskich.

Działalność zaborców spowodowała zmiany w przeznaczeniu obiektów sakralnych. W roku 1875, w wyniku likwidacji unickiej diecezji chełmskiej, cerkiew unicka została zmieniona na wieżyce prawosławne. W 1883 roku usunięto siostry szarytki, a na ich miejsce sprowadzono prawosławne mniszki. W 1886 roku kościół w tej Trójcy zamieniony został na cerkiew prawosławne (Lawera, Bata 2001).

W 1890 roku Szczepieszyn liczył już 5129 mieszkańców, w tym 912 prawosławnych i 2381 żydów (Chlebowski i in. 1888). Żydzi trudnili się głównie handlem i rzemiosłem. Dzierżawili stawy rybne i prowadzili karczmy (Lawera, Bata 2001).

W 1915 roku Szczepieszyn zajęły wojska austriackie i pod ich rządami miasto pozostało do końca I wojny światowej. W początkach niepodległej Polski, miasto było zniszczone i podupadłe gospodarczo. Zmniejszyła się także liczba jego mieszkańców. W 1921 roku liczyło 6350 osób należących do dwóch głównych narodowości – polskiej (50%) i żydowskiej (42%), reszta mieszkańców stanowili Polacy wyznania prawosławnego. W tym okresie nastąpiła stopniowa odbudowa i rozwój miasta. W latach 20. XX wieku wszystkie ulice zostały wybrukowane kamieniem i oświetlone lampami naftowo-karbidowymi. Działały także instytucje jak: Szpital Grodzki, banki, szpital, apteka, poczta oraz dwie szkoły podstawowe i Seminarium

Nauczycielskie Mskie. Miasto miało charakter rzemiełniczo-rolniczy (Przysada b.r.).

W latach poprzedzających wybuch II wojny światowej, Szczebrzeszyn, poza Zamościem, był jedynym miastem w powiecie i wyrastał na lokalny ośrodek rzemiełniczy, handlowy i oświatowy. W 1936 roku liczba jego mieszkańców wzrosła do 8128 osób. Społeczność tworzyli Polacy – 60,5% (4933), Żydzi – 39,2% (3169) oraz prawosławni – 0,3% (26) (Przysada b.r.).

Podczas okupacji, hitlerowcy krwawo rozprawili się z tutejszą ludnością. W 1942 roku na miejscowym kirkucie rozstrzelali ok. 4000 Żydów, a resztę wywieźli do obozu w Bełżcu. 10 i 11 lipca 1943 roku eksterminowano prawie całą ludność, pozostawiając tylko nielicznych, potrzebnych do pracy dla Niemców. Na ich miejsce osadzono kolonistów niemieckich (Bondyra 1993). Kres eksterminacji mieszkańców Szczebrzeszyna położyło wyzwolenie miasta spod okupacji niemieckiej 25 lipca 1944 roku.

W latach wojny, Szczebrzeszyn poniósł duże straty materialne i ludzkie. Po wyzwoleniu, liczba mieszkańców spadła do niewiele ponad 5 tysięcy. Połowem tej grupy stanowiła ludność napływowa z terenów wschodnich oraz przesiedleni z województwa poznańskiego, którzy przeżyli wojnę i pozostali w Szczebrzeszynie (Przysada b.r.).

Współczesne miasto liczy ok. 5300 mieszkańców. Mimo to obecna społeczność reprezentuje jednorodną strukturę etniczną, na terenie Szczebrzeszyna przetrwały niepowtarzalne elementy dziedzictwa kulturowego wzniesione w przeszłości przez zamieszkujących tutaj wspólnie przedstawicieli różnych narodów i religii.

SZCZEBRZESZYN JAKO MIASTO NA POGRANICZU REGIONÓW PRZYRODNICZYCH

Szczebrzeszyn znajduje się w strefie *morfologicznej granicy pomiędzy Rostoczem a Wyżyną Lubelską*. Granicę tę wyznacza dolina Poru o szerokości od 2,0 do 4,5 km. Różnica wysokości pomiędzy lessowym zboczem doliny Poru, wyznaczającym krawędź Rostocza Gorajskiego i Rostocza Szczebrzeszyskiego a dnem doliny Poru zaliczanym do Wyżyny Lubelskiej wynosi około 100 m. W dolinie Poru elementem dominującym jest wysza terasa nadzalewowa (Superson 1977). Jest to płaska, słabo nachylona równina o wysokości 205–208 m n.p.m. Jej wysokość, przy ujściu Gorajca do Poru, wynosi około 2 m, a z biegiem rzeki wznosi się coraz wyżej ponad dno doliny i przy ujściu Poru do Wieprza (na północ od Szczebrzeszyna) jej wysokość względem dna dochodzi do 4 m. Najbliżej Szczebrzeszyna, w osadach peryglacialnych wyszej terasy nadzalewowej, została wyraźnie biała młoda, plejstoceńska dolina meandrowa dolnego Poru, zamykająca od północy Rostocze Szczebrzeszyskie (na odcinku od ujścia Gorajca do ujścia Poru). Wci te meandry rzeczne (o promieniach zakoli do 700 m, Superson 1979) wytworzyły u podnóża lessowej krawędzi Rostocza Szczebrzeszyskiego cztery półwyspy meandrowe, z których dwa zostały rozbite na krótkie ostrogi i wyspy meandrowe. Maksymalne deniwelacje pomiędzy dnem Kotliny Zamojskiej a wysokim, północnym brzegiem Rostocza Szczebrzeszyskiego, na którym ulokowano miasto, przekraczają 150 m n.p.m.

Dalej ku zachodowi, w profilu działu wodnego pomiędzy Bystrzycą Lubelską a Kosarzówką i Porem koło wsi Studzianki i Wola Studziańska, krawędź Roztocza Gorajskiego zaznacza się jako wyraźny stopień o wysokości ponad 20 m. Stopień ten ma założenia tektoniczne i strukturalne, wynikające z różnicy odporności pomiędzy górnokredowymi marglistymi opokami południowej części Wyniosłości Giełczewskiej a piaszczystymi opokami Roztocza. Zaznacza się tu również wyraźna różnica w położeniu mioceńskich piaskowców o spoiwie kwarcowym. Koło Sułowa nad Bystrzycą leżące w poziomie 280 m n.p.m. poza morfologiczną krawędź Roztocza, za wzdłuż działu wodnego Bystrzyca–Por koło wsi Aleksandrówka, sięga na wysokość 307 m n.p.m. (Jahn 1954).



Ryc. 7. Krajobraz rolno-leśny w okolicy Szczebrzeszyna (fot. T. Brzezińska-Wójcik)

Na wschód od Szczebrzeszyna, granica pomiędzy Roztoczem a Wyżyną Lubelską zaznacza się mniej wyraźnie niż brzeg Roztocza Gorajskiego na zachód od Szczebrzeszyna. Jest to krawędź Roztocza Tomaszowskiego, o wysokości około 60 m, rozcięta dolinami Wieprza, Wieprzca i Topornicy, opadająca konsekwentnie od Koziej Góry (316 m n.p.m.) po szerokie spłaszczenia brzońskiego stopnia Kotliny Zamojskiej o wysokości 250 m n.p.m. (Jahn 1954). Zaznaczają się tutaj szeroki grzbiet oraz pojedyncze wzgórza o kształtach stoliw (np. Dziewicza Góra), zbudowane ze skał późnokredowych. Wysokość grzbietu sięga 240–250 m n.p.m., za wzgórz – 270–285 m n.p.m.

W okolicach Szczebrzeszyna, charakterystycznym cechem jest kontrast urzeźbienia zboczy doliny Wieprza. Prawe, łagodnie nachylone zbocze tej doliny, zbudowane jest z opok i opok marglistych górnego mastrychtu (późna kreda). Na lewym, stromym zboczach, na którym ulokowany jest Szczebrzeszyn, odsłaniają się margle i opoki dolnego mastrychtu przykryte opokami górnego mastrychtu (Marszałek i in. 1994) i dodatkowo – pokryw lessu ze zlodowacenia północnopolskiego (Malinowski, Mojski 1978). Zbocze to jest rozcięte głębokimi wozami, wyloty których zamykają złożone stożki

napływowe. Wysoko ci stromych zboczy wozów dochodzą do kilkunastu metrów, a szerokość ich den – od kilkudziesięciu centymetrów do około 20 metrów. Jest to obszar o największej degradacji powierzchni przez erozję w wozowach nie tylko na Roztoczu, ale również na całej Wyżynie Lubelskiej.



Ryc. 8. Głęboka bocznicza lessowa w Szczebrzeszynie (fot. T. Brzezińska-Wójcik)



Ryc. 9. Dolina Wieprza w okolicy Szczebrzeszyna (fot. W. Kociuba)

średnia wartość erozji wynosi $3 \text{ km}^3/\text{km}^2$, a maksymalna dochodzi do $9 \text{ km}^3/\text{km}^2$ (Buraczyski 1975; 1989/1990).

Tak rozumiany przebieg krawędzi morfologicznej w okolicach Szczebrzeszyna wynika ze złożonej tektoniki w tej strefie, uwarunkowanej geologicznymi cechami szwu transeuropejskiego (*Trans-European*

Suture Zone TESZ – Królikowski i in. 1996; Grad i in. 1999; Guterch i in. 1999) w gł bokim podło u. W nawi zaniu do niego ujawniaj si mezozoiczno-kenozoiczne struktury nieci głe, nawi zuj ce w sposób bezpo redni i/lub po redni do przebiegu podrz dnych struktur paleozoicznych. W podło u paleozoicznym istnieje tu wa na granica geologiczna – strefa uskokowa Zakrzew–Sulów (Chi niakow, elichowski 1974), zaznaczaj ca si równie w pokrywie skał mezozoicznych (Wyrwicka 1980). Układ stref uskokowych i sp ka , sugeruje geometri całego Roztocza jako wielkoskalowej struktury kwiatowej o zasi gu regionalnym, gł boko zakorzonej w podło u (Jankowski, Margielewski 2014). W efekcie trwaj cego do dzi etapu elewacji przydyslokacyjnych (*footwall elevation; isostatic rebound*) (Wernicke, Axen 1988) nast puje neotektoniczne, nierównomierne d wiganie obszaru Roztocza (Jankowski, Margielewski 2014), w tempie si gaj cym około 1 mm/rok (Brzezi ska-Wójcik 2013).

Istnienie granicy geologicznej pomi dzy Roztoczem a Wy yn Lubelsk w okolicach Szczebrzeszyna wynika tak e z ró nej litologii skał mezozoicznych, buduj cych regiony. Struktur Roztocza buduj generalnie opoki i gezy mastrychtu dolnego, za Kotlin Zamojsk , nale c do Wy yny Lubelskiej – margle, opoki i kreda pisz ca mastrychtu górnego (Malinowski, Mojski 1978; Harasimiuk 1980; Wyrwicka 1980; Marszałek i in. 1994; Brzezi ska-Wójcik 2013 i *literatura tam cytowana*). Niew tpliwe jest to tak e granica erozyjna, udokumentowana zwłaszcza w dolinie Poru. Dolina ta stanowi południowy fragment obni enia, zwanego Kotlin Zamojsk (Maruszczak 1972), wyerodowanego w wychodniach mi kkich górnokredowych margli, opok i kredy pisz cej (Cie li ski, Wyrwicka 1970). Erozyjn , pó nokredow rynn wypelniaj osady czwartorz dowe o mi szo ci około 70 metrów. Osady maj zró nicowan litologi (od sp gu: piaski ze wirami, glina zwałowa, osady ilasto-piaszczyste, mulki, twory gliniasto-piaszczyste, osady piaszczysto-pylaste) i wiek (Jahn 1956; Malinowski 1964). W Szczebrzeszynie, w strefie granicy Roztocza i Kotliny Zamojskiej, sp g utworów czwartorz dowych znajduje si na gł boko ci 160 m n.p.m. (Jahn 1954).

Wa n rol w kształtowaniu cech geologicznych i morfologicznych granicy pomi dzy Roztoczem a Wy yn Lubelsk odgrywa less, pokrywaj cy wierzchwin Roztocza Gorajskiego i Roztocza Szczebrzeszy skiego warstw o grubo ci około 10 m (Malinowski 1964).

W odniesieniu do czynników klimatotwórczych, Szczebrzeszyn znajduje si w strefie wyra nie zarysowanej orograficznej *granicy pomi dzy dziedzinami klimatycznymi*: Tomaszowski (obejmuj c Roztocze Szczebrzeszy skie i Roztocze Tomaszowskie) a Lubelsko-chełmsk , zaproponowanymi przez W. Zinkiewicza i A. Zinkiewicza (1975). Granic t wyznaczono na podstawie izarytm poszczególnych elementów klimatu (W. Zinkiewicz, A. Zinkiewicz 1975).

Ponadto, północna granica geograficzna Roztocza wyra nie koresponduje z zasi giem antropoklimatu łagodnie bod cowego terenów le nych o cechach oszcz dzaj cych (Kozłowska-Szcz sna 1991). Spo ród elementów klimatotwórczych, granic t wskazuje izohieta około 600 mm opadu rocznego (Kaszewski i in. 2002).

Granica hydrograficzna pomiędzy Rostoczem a Wyżyną Lubelską podkreśla w okolicach Szczebrzeszyna bieg rzeki Por. Jego roczny przepływ dla trzydziestolecia 1951–1980 przy ujściu do rzeki Wieprz (Zalew Nielisz) w miejscowości Nawóz wynosi $2,85 \text{ m}^3/\text{s}$ (Michalczyk 1986). W strefie północnej granicy Rostocza do Poru uchodzą rzeki: Gorajec koło Radecznicy oraz Wieprz na wysokości Szczebrzeszyna. Ta granica geograficzna podkreśla jednakowy wskaźnik (warstwa) odpływu powierzchniowego – izoreja 140 mm (Michalczyk, Wilgat 2008).

W nawiazaniu do cech wód powierzchniowych i podziemnych, północna granica Rostocza jest równocześnie północną granicą subregionu hydrograficznego – IIA (Rostocze), wyróżnionego przez Z. Michalczyka i T. Wilgata (2008).

W strefie hydrograficznej granicy pomiędzy Rostoczem a Wyżyną Lubelską bardzo wyraźnie zaznacza się drenaż doliny Poru. Zwierciadło wód podziemnych obniża się od działu wodnego ku tej dolinie (Michalczyk 1996). W strefie północnej krawędzi Rostocza Gorajskiego i Rostocza Szczebrzeszyskiego zaznacza się zmiana położenia zwierciadła pierwszego poziomu wód podziemnych – z 240 na 220 m n.p.m. Zmiana taka mniej wyraźnie jest na wschód od Szczebrzeszyna – w strefie krawędzi Rostocza Tomaszowskiego. Natomiast w całej północnej strefie granicy regionu wyraźnie zmienia się głębokość występowania wód podziemnych poziomu użytkowego z ponad 10 m na około 2 m. Północną krawędź Rostocza Gorajskiego podkreśla wskaźnik odpływu podziemnego – izoreja 140 mm, zaś Rostocza Tomaszowskiego – 120 mm (Michalczyk, Wilgat 2008). Wymienione właściwości graniczne wynikają ze zróbnicowanej przepuszczalności skał podłoża, która wpływa na różnicę w właściwościach filtracyjnych utworów. Granice przepuszczalności zaznaczają się najbardziej na linii rzeki Por, a na wschodzie – ponieważ północną krawędź Rostocza Tomaszowskiego.

Różnica w rozmieszczeniu nierównomiernie wzdłuż północnej geograficznej granicy Rostocza. W strefie krawędzi Rostocza Gorajskiego różnica dolinne zasilają rzekę Por. Ale tylko nieliczne spośród nich biją u podnóża krawędzi tego subregionu. Znajdują się one w okolicach Zaporza oraz Radecznicy i należą do najwydajniejszych. Łączna wydajność ródłiska dolinowego podpływowego w Zaporzu, złożonego z kilku połączonych miejsc, wynosi około 300 l/s. Ródło dolinne w Radecznicy, które jest znacznie mniej wydajne (około 23 l/s) zasilają rzekę Gorajec przy jej ujściu do Poru (Burlikowska 1996). Na terenie miasta Szczebrzeszyna, ródłem o najwyższej wydajności (36,17 l/s; Bartoszewski, Michalczyk 1996) jest ródło poboczowe przy ul. Dr. Z. Klukowskiego, drenaż cieków wodonośny i zasilających rzekę Wieprz. W strefie krawędzi Rostocza Tomaszowskiego, we wsi Wierzchowiny występuje drugi obszar ródłiskowy, zasilający rzekę Wieprzec, a związany z północną granicą geograficzną. Łączna wydajność tych pulsujących wypływów wynosi około 50 l/s (Bartoszewski 1996).

Jeśli chodzi o zróbnicowanie genetycznych typów gleb, uwarunkowanych skał macierzystych, w okolicach Szczebrzeszyna swoistą granicą stanowi dolina Poru. Zaznacza się tutaj północny zasięg gleb płowych w kompleksie z brunatnymi i odgórnie oglejonymi wytworzonymi z lessów roztoczańskich.

Dolina Poru stanowi tak e południow granic płata gleb płowych w kompleksie z brunatnymi i odgórnie oglejonymi wytworzonymi z utworów pyłowatych (m.in. glin, piasków naglinowych). Na wschód od Szczepieszyna, w strefie kraw dzi Roztocza Tomaszowskiego zaznacza si północna granica płata gleb brunatnych w kompleksie z płowymi wytworzonych z gez górnokredowych. Gleby takie uwa ane s za osobliwo z gleboznawczego punktu widzenia, gdy przypominaj r dziny pod wzgl dem budowy. Jednak esłabe jest ich zró nicowanie na poziomy (Turski i in. 2008).

Uwarunkowania geologiczno-geomorfologiczne, glebowe oraz klimatyczne i wodne powoduj , e przez Szczepieszyn przebiega tak e *granica regionów geobotanicznych* – działów Mazowiecko-Poleskiego (kraina Wy yna Lubelska) oraz Wy yn Południowopolskich (kraina Roztocza ska). Regionalizacj geobotaniczn uzasadniaj krajozrazy ro linne. W okolicach Szczepieszyna i na wschód od miasta zaznacza si granica pomi dzy krajozrazami: borów, borów mieszanych, gr dów i buczyn Roztocza Szczepieszyskiego i Roztocza Tomaszowskiego a krajozrazami gr dowymi z du ym udziałem ł gów jesionowo-olszowych i olsów Kotliny Zamojskiej. Za na zachód od Szczepieszyna zaznacza si kontrast pomi dzy krajozrazami: wy ynych buczyn i gr dów w odmianie wi tokrzysko-roztocza skiej oraz gr dów z udziałem buczyn Roztocza Gorajskiego a krajozrazami d brów wietlistych i gr dów Kotliny Zamojskiej (Matuszkiewicz 1993).

W okolicach Szczepieszyna zaznacza si tak e granica regionów przyrodniczo-le nych pomi dzy dziedzinami: Roztocza i Wy yny Zachodniolubelskiej (Trampler i in. 1990). Podkre li nale y, espo ród ro lin naczyniowych tylko na Roztoczu wyst puje przedstawiciel kierunkowego gatunku ro lin alpejskich – zawilec narcyzowy (Fijałkowski i in. 2008).

Specyficzna jest lokalizacja Szczepieszyna w *polskim i europejskim systemie obszarów chronionych*. Miasto poło one jest w s siedztwie otuliny Roztocza skiego Parku Narodowego oraz w Szczepieszyskim Parku Krajozrazowym. Najbardziej cennym obszarem pod wzgl dem botanicznym jest „Las Cetnar” koło Kaw czyna na południowy-zachód od Szczepieszyna. Jest to jeden z wi kszych kompleksów le nych, poro ni tych buczyn karpack , z domieszk grabu, osiki i klonu. Poło ony jest ponadto w miejscu najbardziej charakterystycznym pod wzgl dem cech rze by terenu (gł bokie w wozy lessowe). Odnawia si tu bardzo dobrze buk i jodła, co wiadczy o du ej pr no ci ekologicznej tych siedlisk (Fijałkowski 2003). Na terenie Szczepieszyna wyst puje 20 pomników przyrody o ywionej, spo ród których najwi cej jest lip drobnolistnych i d bów szypułkowych - po 5 (na terenie cmentarza ydowskiego od strony ul. Cmentarnej), oraz wi zów pospolitych (4 na zabytkowym cmentarzu ydowskim). Do pozostałych nale : lipy szerokolistne, jesiony wyniosłe, grusze polne, klony, graby i jesiony (*Rejestr pomników przyrody w województwie lubelskim...*).

Wysoka warto przyrodnicza naturalnych krajozrazów oraz charakterystycznych dla nich fitocenoz w okolicach Szczepieszyna sprawiła, e obszar miasta obejmuj mi dzynarodowe systemy przyrodnicze, których celem jest ochrona dziedzictwa przyrodniczego Europy. Jednym z nich jest *Europejska Sie Ekologiczna (ECONET-EUROPA*, w skład której wchodzi Krajowa Sie Ekologiczna – ECONET-PL), na któr składaj si obszary

w złowe i korytarze ekologiczne oraz kierunki powi za przyrodniczych. Za drugim – *Program CORINE biotopes*, mający na celu gromadzenie informacji o takich biotopach, których identyfikacja w terenie jest podstawą wyznaczenia ostoi CORINE; *Europejska Sieć Ekologiczna NATURA 2000 (Program ochrony...)*.

PODSUMOWANIE

Szczebrzeszyn jest przykładem miasta na pograniczu regionów. O jego lokalizacji zdecydowały w znaczącym stopniu uwarunkowania przyrodnicze. Położenie miasta na styku regionów o różnych cechach: morfologicznych – na wysokim cyfry mieście dzydolinnym, nad brodem Wieprza; wzdłuż naturalnego pasa komunikacyjnego; klimatycznych – w klimacie łagodniejszym w porównaniu do cech otoczenia; glebowych – na żyznych glebach nalesowych; hydrograficznych – o łatwym dostępie do wód powierzchniowych i podziemnych; roślinnych – o zróżnicowanych krajobrazach, przelożyło się na wczesne i długotrwałe zasiedlenie tego obszaru. Z czasem zdecydowało o rozwoju różnych funkcji – najpierw grodu, a następnie miasta. Były to takie funkcje, jak: polityczna, militarna, komunikacyjna, handlowa, rolnicza, administracyjna, edukacyjna. Peryferyjne położenie polityczne i częste zmiany granic wykształciły dodatkowo obraz miasta, jako ośrodka wielonarodowościowego i zróżnicowanego religijnie. Sytuacja taka uległa nieodwracalnej zmianie w wyniku działań drugiej wojny światowej i wydarzeń powojennych. W konsekwencji, Szczebrzeszyn stał się niewielkim prowincjonalnym miastem z wieloma funkcjami administracyjnymi i rolniczymi. Zachował jednak krajobraz i klimat miasta pogranicza, na który składają się zróżnicowane zasoby przyrodnicze i dziedzictwa jego wielokulturowości. Stanowi ono dobrą podstawę do rozwoju nowej funkcji miasta – ośrodka turystycznego na pograniczu regionów.

Ewa Skowronek, Teresa Brzezińska-Wójcik

Szczebrzeszyn as a town on the border of the regions

Szczebrzeszyn is an example of the town on the border of the regions. Its location has been determined by natural conditions. The town place at the meeting point of regions with different characteristics: morphological, climatic, hydrographical, vegetal, has been resulted into early and long-term settlement of the area. And with time, the location of the town has decided to develop of its various functions: political, military, communications, trade, agriculture, administrative, educational. The peripheral political position and frequent changes of borders in the Roztocze region have been developed further image of Szczebrzeszyn as a diverse multi-ethnic and religiously center. This situation has irreversibly changed as a result of the Second World War and

post-war occurrences. As a result, Szczepieszyn has become small provincial town with a leading of administrative and rural functions. Town has retained, however, genius loci of the border city. The landscape of the city consists of diverse natural resources and supporting evidences of its multiculturalism. These values provide a good basis for the development of new city function – a tourist center on the border of regions.

Key words: Szczepieszyn, Roztocze region, borderland, multiculturalism, geodiversity

Ewa Skowronek, Teresa Brzezinska-Wójcik

*Zakład Geografii Regionalnej i Turyzmu, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin, ewa.skowronek@poczta.umcs.lublin.pl,
tbrzezinska@poczta.umcs.lublin.pl*

Zwierzyniec – tradycje ochrony przyrody na Roztoczu: od zwierzynicy ordynackiej do europejskiej sieci obszarów chronionych

WPROWADZENIE

rodowisko przyrodnicze Roztocza uległo w ciągu wieków znacznym przekształceniom, związanym głównie z działalnością człowieka. Urodzajne ziemie stworzyły znakomite warunki do rozwoju rolnictwa, powodując jednocześnie zmniejszanie powierzchni obszarów leśnych (Maruszczak 1952; Skowronek 1999).

Ogromne zmiany w użytkowaniu gruntów przeobraziły rodowisko przyrodnicze regionu. Jednak elementy podkreślone na Roztoczu nie uległo ono takiej degradacji, jak w innych częściach kraju. Wiąże się to z niewielką gęstością zaludnienia i małym zurbanizowaniem obszaru oraz ze słabym rozwojem przemysłu i położeniem z dala od wielkich ośrodków przemysłowych (Wilgat 1986; Skowronek i in. 2003).

Wszystkie niekorzystne oddziaływania człowieka na rodowisko, które miały miejsce na Roztoczu, nie przekreśliły jego walorów przyrodniczych i krajobrazowych. Do dziś zachowały się tutaj tereny o prawie niezmienionych warunkach przyrodniczych. Ten współczesny obraz zawdzięcza region między innymi tradycjom ochrony przyrody, sięgającym XVI wieku, kiedy utworzono tutaj Ordynację Zamojską. Objęła ona około 50 000 ha powierzchni leśnej Roztocza (Skowronek 1994).

TRADYCJE OCHRONY PRZYRODY NA ROZTOCZU – ZWIERZYNIEC ORDYNACKI

Już pierwszy ordynat – Jan Zamojski – cenił lasy i umiejętnie kształtował gospodarkę leśną; była ona dość intensywna, ale nie rabunkowa. Do gruntownej eksploatacji wyznaczał te lasy, na miejscu których zamierzał budować nowe osiedla i wprowadzać rolnictwo. Gospodarka leśna była więc silnie związana z działalnością osadniczą. Przy tej sposobności można było prowadzić również gospodarkę przemysłową. Tego rodzaju działalność ordynata była uzasadniona zwłaszcza w kluczach ordynacji, w których ze względu na ogromne bogactwo lasów, a mały stosunkowo obszar uprawny, wskazana była wręcz intensywna eksploatacja leśna, prowadząca karczunek na rzecz rolnictwa.

Jan Zamoyski dbał i troszczył się o należyty stan lasów w majątku. Z tego powodu sam nadzorował ich wykorzystanie, a gdy któreś z dóbr oddawał w dzierżawę, wyłączał z nich lasy. Dzierżawcy zobowiązani byli dbać, aby nie zostały one spustoszone, nie mogli również eksploatować lasów na własny rachunek. Zamoyski pozostawiał im jedynie prawo do tzw. gajenia na drwa, tj. zbierania drewna na opał i to tylko *drzewa leśnego i suszu* (czyli chrustu, uschłych gałęzi), oraz sprzedawania go. Na przykład dzierżawcom włości zamechskiej nakazywał *...puszcze cało chować, lasów, borów nie pustoszyć, leśnych towarów ani statków z nich nie robić [...]. Nie sprzedawać niczego ani dawać, chyba że na potrzeby folwarków oraz nie urządzać łowów, gdy to wszystko zastrzegł wyłącznie dla siebie. Swoim poddanym kanclerz pozwalał korzystać i brać z lasów ordynackich, zarówno na potrzeby własne, jak i na sprzedaż, również tylko suszu i drzewo leśne, surowo zabraniał im brać drzewa ze pnia oraz przebywać w łowiskach. W przypadku, gdy ktoś potrzebował drewna na budulec, mógł uzyskać na nie od ordynaty upoważnienie do urzędni danej włości. Przeciwno wyrządzać szkody w lasach występował ordynat surowo i energicznie. Kiedy w 1604 roku dozorca Puszczy Szczębrzeskiej doniósł mu o wielkich szkodach w barciach, wyrządzonych przez poddanych włości szczębrzeskiej (*przez pastuchy i inne ludzi swawolne*), wydał urzędnikowi nakaz, *aby pilnie coś najwięcej uczynił, jakoby widział tam szkód nie działosi, swawolne (tj. ludzi) aby zabierał, karał*, poddanym za to włości groził surowymi karami, gdyby się odważyli w dalszym ciągu pustoszyć lasy i stawiać opór bartnikom i leśnym (Tarnawski 1935).*

Kanclerz bronił swoich lasów również przed sąsiadami. Z tego powodu wybuchł spór z Adamem Gorajskim, który bezprawnie zajmował lasy ordynaty, leśne w sąsiedztwie jego dóbr, rozpoczął w nich wypalanie i wycinanie drzew. Kanclerz występował zdecydowanie przeciwko grabieżcy Gorajskiego. Ten, czując się pokrzywdzonym, wytoczył Zamoyskiemu proces, który zakończył się sukcesem kanclerza.

Dozór lasów zarówno w majątkach dziedzicznych, jak i w starostwach należał do zarządców dóbr lub dzierżawców, którym pomagali leśnicy i bartnicy (Tarnawski 1935).

Łowiectwo w dobrach ordynacji było wyłączone z dzierżawy i pozostawało w bezpośrednim zarządzie Zamoyskiego lub zarządców poszczególnych kluczy. W lasach wyznaczano obszary, na których można było polować, zwane łowiskami. Najzasobniejsza pod tym względem była włość zamechska, o której w lustracji z 1565 roku zanotowano, *że w rozległych jej lesiech są łowiska wielkie i dwory w borach pobudowane, w których łowcy zim i w lecie przemieszkiwają [...], bo zwierzęg sty* (Tarnawski 1935).

Podobne łowiska wymieniają również źródła na terenie włości rogozińskiej oraz w starostwie bełskim. W łowach brali udział oprócz zawodowych strzelców, poddani, np.: chłopcy z Babic włości zamechskiej, którzy według inwentarza z 1568 roku, zobowiązani byli oprócz pilnowania lasów (objętych ania konno) wyruszać *z sieciami na zwierzęta do lasów* (Tarnawski 1935). Jakże zwierzęta były w lasach należących do ordynacji, dokładnie nie wiadomo, ale na pewno były to: dziki, sarny, lisy, kuny, a z ptactwa leśnego: cietrzewie, głuszce i bałanty. W sarny obfitowała Puszcza Zamechska. Z niej, posłał Zamoyskiemu w 1580

roku podstaro ci zamechski Topornicki 20 saren, a w 1581 roku zostało sprzedanych w Sandomierzu 18 tych zwierząt (Tarnawski 1935).

Należy również wspomnieć o zwierzętach w dobrach Zamoyskiego. Były to wydzielone tereny leśne, prawdopodobnie ogrodzone, w których trzymano różne gatunki dzikich zwierząt. Istniały trzy takie zwierzęce: dwa w dobrach ordynacji i jeden w starostwie knyszyńskim. Najokazalszy polon był w Puszczy Szczebrzeskiej nad Wieprzem w pobliżu wsi Wywłoczka; przy nim z czasem powstała osada zwana Zwierzęcem. Dozór nad nim sprawował zarządca wspomagany przez leśnych. Ich obowiązkiem było strzeżenie zwierzyny i puszczy oraz co pewien czas sprawdzenie stanu liczebny zwierząt i informowanie o tym kanclerza. Cztery wsie klucza szczebrzeskiego były zobowiązane pełnić w nim służbę strzelecką (Tarnawski 1935).

Jan Zamoyski starał się zebrać w swoim zwierzęcu jak najbogatszy zwierzostan. W tym celu sprowadzał m.in. ubry i losie – zwierzęta, których nie było w jego lasach. Zwracał się o nie do swych powinowatych, ks. Radziwiłłów. W 1596 roku dziękował ks. Krzysztofowi Radziwiłłowi, hetmanowi wielkiemu litewskiemu, za przysłane mu ubryta (list z 6 IX 1596). W innym zaś liście (z 11 VI 1597), dziękując ks. Krzysztofowi za obietnicę wystarania się o loszaki, prosił przede wszystkim o samice, bo było ich mniej w zwierzęcu niż samców. Loszaki miały być odprowadzone z dóbr radziwiłłowskich (zapewne z dóbr bierawskich) do najbliższych posiadłości kanclerza do Knyszyna. Z listu do Radziwiłła z 28 X 1597 roku dowiadujemy się, że obiecane losie powinny zostać odesłane do zwierzęca ordynackiego, czego dopilnować miał podstaro ci knyszyński Marek Sobieski, kasztelan lubelski (Tarnawski 1935).

Kolejni następcy Zamoyskiego podjęli i kontynuowali gospodarkę leśną, mając na celu ochronę lasów i zwierzyny. Wiadczą o tym zapiski z XVIII wieku, w których wspomina się o *wielkim mnóstwie jeleni, saren, losi, ubrów, wilków, a nawet rysiów i tarpanów*, żyjących w lasach ordynackich. Tarpany ofiarowane były Zamoyskim przez biskupa Skierniewickiego na początku XVII wieku (Wachniewska 1959).

Rozwijał się także zwierzyniec ordynacki. Wiadczą o tym zapiski w pamiętnikach Stanisława arkońskiego z 1634 roku: *Za czym, po tej transakcji (dotyczy zawarcia pokoju z sultanem tureckim w 1634 r.) Jego Królewska Mość (król Władysław IV) powracając triumfator ze Lwowa na Tomaszów powracał czczeniowo tam od pana Zamoyskiego (Tomasza, drugiego ordynata), a także i we Zwierzęcu Wenacyi (polowania) również za wyszły odjechał na Szczebrzeszyn, Kazimierz do Warszawy.*

Nieco później, bo w 1672 roku, przejeżdżający do obcokrajowców Verdun zapisał w swoim dzienniku, że zobaczył Zwierzyniec otoczony wysokim płotem, mającym 4 mile obwodu (ok. 30 km). Były w nim jelenie, sarny, losie i dziki (Kseniak 1985).

Z czasem, powierzchnia zwierzęca coraz bardziej zmniejszono. W połowie XVIII wieku jego obwód wynosił 18 km. To zaniedbanie wynikało prawdopodobnie z zainteresowania się Zamoyskich Klemensowem, gdzie w 1744 roku wybudowano okazałą rezydencję pałacowo-parkową (Kseniak 1985).

W 1786 roku, zapewne w wyniku uszkodzenia ogrodzenia zwierzęca, zwierzęta wydostały się na wolność (Wachniewska 1959; Kseniak 1985). Należy



Ryc. 1. Kościół w. Jana Nepomucena w Zwierzyniec (fot. P. Kondraciuk)



Ryc. 2. Widok na Staw Kocielny z kościołem w. Jana Nepomucena w Zwierzyniec (fot. T. Brzezińska-Wójcik)

podkreśli, że nawet wówczas nie zaniedbano opieki nad lasami. W XVIII wieku lasy ordynacji chroniła zawodowa służba leśna. Na jej czele stał nadleśniczy, któremu w 1795 roku podlegało 10 leśniczych. Leśniczym pomagali leśnicy – mieszkańcy lasów, zwani budziarzami. W tym czasie zmieniły się nieco zasady użytkowania lasów. Pod koniec XVIII wieku wprowadzono bowiem wyręb drzew na użytek własny. Lasy karczowano jednak tylko pod osadnictwo (Pawłowska-Wielgus 1971).

W końcu XVIII wieku Aleksander, a następnie od 1801 roku Stanisław Zamoyski dwunasty ordynat, ponownie zainteresowali się osadami Zwierzyniec.



Ryc. 3. Widok na zrewitalizowany zabytkowy układ wodno-pałacowy w Zwierzycu (fot. T. Grabowski)

Wśród licznych podjętych działań należy wymienić odnowienie przez nich „Parkanu”. Według zapisów z XIX wieku powierzchnia zwierzynca o nazwie „Parkan”, wywodzący się od wysokiego drewnianego ogrodzenia, wynosiła wówczas 300 morgów (1 morga = 0,56 ha). Zwierzyniec rozciągał się na południe od osady, przylegając do niej bezpośrednio. Obejmował całą dolinę lewego strumienia wierzysz, a do „Malowanego Mostu”. Ta romantyczna nazwa pochodzi z czasów, gdy królowa Marysieńka, jeszcze jako ona ordynata Zamoyskiego, wojewody „Sobiepana”, przebywając w Zwierzycu wypływała gondolą z kanałów parku pałacowego, mijając „Czarny Staw”, płynąc rzeczką, która służyła spacerowi na „Malowanym Moście”. Cała ta trasa obejmowała ogrodzenie zwierzynca o wysokości 2,5 m. Były to potężne, głęboko wkopane w ziemię słupy (ociosane pnie drzew), połączone szesnastoma rzędami ziemi (Wachniewska 1959). Do „Parkanu” przylegał tzw. Zwierzyniec, określane mianem „teatru przyrody”. Rozciągał się na wschód od pałacu, zaraz za regularnym basenem, gdzie w ogrodzeniu znajdowała się luka widokowa na daleki wodny kanał, aleje lip oraz znajdujące się tu zwierzęta (Kseniak 1985).

Celem utrzymania parku była ochrona zwierzyny. Nigdy nie urządzano w nim polowań, zwierzęta stały i dobrze karmiono. Było to możliwe dzięki folwarkom ordynackim, dostarczającym karmę w ramach obowiązkowej kontraktacji określonych płodów. Do utrzymania rezerwatu, zwierzyny i naprawiania parkanu wyznaczone były cztery wsie: Rudka, Obroc, Wywłoczka i Sochy. Ich mieszkańcy spełniali w ten sposób swoje powinności pańszczytne. Do działalności gospodarczej i nadzorowania „Parkanu” powołano słubnych (Wachniewska 1959).

W połowie XIX wieku lasy klucza zwierzynieckiego, podlegające Wydziałowi Lasów Ordynacji Zamojskiej, pozostawały pod nadzorem leśniczego, który miał do pomocy trzech podleśniczych, którym podlegało z kolei sześć gajowych konnych i dwudziestu czterech pieszych. Dodatkowo przy traktach wiodących z lasów czuwali tzw. szlakowicy, sprawdzający asygnyaty (Kseniak 1985).

W wieku XIX w „Parkanie” żyły jeszcze setki jeleni, saren, danieli, dzików i wiele innych zwierząt. Nie było natomiast ubrów, łosi, rysy, a tarpany dawno już rozbito i rozdano okolicznym chłopom. W 1905 roku sprawy polityczne oraz społeczno-gospodarcze bardziej zaabsorbowały Ordynację Zamojską niż utrzymanie „Parkanu”. Zwierzyńiec zlikwidowano, Parkan rozgrodzono, a zwierzęta wypuszczono na wolność. Ginęły one masowo z rąk kłusowników (Wachniewska 1959).

Należy podkreślić, że przez cały okres istnienia zwierzyńca, a nawet później, prowadzono w lasach bardzo umiarkowaną eksploatację przez bory. Ponadto, zabroniono wypasu bydła, obowiązywały także wysokie opłaty za zbiór grzybów, jagód, zgrabianie ciółki. Dzięki temu, lasy te mogły przetrwać do dziś, zachowując wiele ze swej dawnej naturalności.

Tradycje ochrony przyrody kontynuowane były również w okresie międzywojennym. Wówczas, na terenie Ordynacji Zamojskiej utworzono wiele rezerwatów przyrody: „Bukowa Góra” (1934), „Kamienna Góra”, „Dolina rzeki Szum”, „Czartowe Pole”, „Jarugi”. Oprócz rezerwatów zatwierdzonych urzędowo, istniało także kilka rezerwatów umownych, między innymi „Góra Nart”, słynące wówczas z puszczańskiego charakteru drzewostanów jodłowo-bukowych i bogactwa zwierzyńca. W 1938 roku wydano po raz pierwszy w Polsce rozporządzenie o całkowitej ochronie wszystkich ptaków drapieżnych na terenie lątku (Kotula 1985). Ordynacja dbała również o ochronę starych i zabytkowych drzew. Wyłączono je z gospodarki leśnej i zabezpieczono. Najstarsze z nich chroniono poprzez zawieszanie na nich kapliczek. Tym sposobem przetrwał do dziś wielowiekowy dąb szypułkowy we Floriancu, a także skupisko kilku podobnych dębów w Górecku Kocielnym.

W 1939 roku podjęto prace nad utworzeniem parku narodowego na terenach najpiękniejszych lasów ordynackiego Roztocza z przylegającymi Dołami Turzynieckimi oraz doliną Wieprza na odcinku od Krasnobrodu do Kawczyńki. Projektowano przeniesienie gospodarstwa chłopskich z obszarów objętych tymi planami na ziemie ordynackie położone bliżej Zamościa. Grunty tych wsi miały zostać zajęte. W Zwierzyńcu planowano utworzenie stacji naukowej, finansowanej przez ordynację. Druga wojna światowa zniweczyła te plany, poczyniła także olbrzymie zniszczenia w lasach (Wachniewska 1959; Kotula 1985).

UTWORZENIE ROZTOCZAŃSKIEGO PARKU NARODOWEGO

Tradycje ochrony przyrody kontynuowano również po wojnie. Dzięki staraniom naukowców i leśników nie tylko zachowano niektóre dawne rezerваты, ale utworzono wiele nowych, chronionych w ten sposób najpiękniejsze i najbardziej cenne fragmenty lasu.

W 1959 roku powrócono do przedwojennego projektu utworzenia na tych obszarach parku narodowego. Planowany Zwierzyński Park Narodowy miał obejmować skupienia drzewostanów naturalnych nadleśnictwa Zwierzyńca i Kosobudy. Lasy te uważane są przez wielu leśników i geobotaników za jedne z najwartościwszych w Polsce. O przyrodniczej wartości Roztocza wiadczy ustanowienie tutaj przed utworzeniem parku 16 rezerwatów przyrody. Łączna powierzchnia projektowanego obszaru chronionego wynosiła 6400 ha (Fijałkowski, Izdebski 1959).

Wielowiekowe starania w zakresie ochrony przyrody znalazły wyraz w utworzeniu Roztoczańskiego Parku Narodowego. Został on zatwierdzony rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 maja 1974 roku. Jego obszar wynosił 4800,65 ha, w tym 4553,33 ha powierzchni leśnej. W 1979 roku areal powiększono do 6802,63 ha, a w 1990 roku (Dz. U. nr 88, poz. 510) do 7811,31 ha. Aktualna powierzchnia Parku wynosi 8482,83 ha (Grabowski, Kałamucka 2013). Odmiennie fizjograficzna oraz różnorodna flora i fauna powodują, że Roztoczański PN jest jednym z piękniejszych i cenniejszych obiektów chronionych w kraju.

Spółród 16 rezerwatów przyrody, w 1974 roku w skład utworzonego Parku weszło 10 wcześniej istniejących rezerwatów cisłych i czystowych, w tym 7 leśnych: Bukowa Góra (utworzony w 1957 r.), Obrocz (1957), Nart-Czerkies (1957), Maziarki (1959), Jarugi (1962), Krzywionka (1972), Rezerwat im. Z. Czubińskiego (1973) i 3 florystyczne: Maziarki, Stoki nad Wieprzem i Bór Sosnowy na Stokach. Rezerwat Kamienna Góra (1969) dołączył do terenów Parku w 1979 roku. Po włączeniu wymienionych rezerwatów do Parku, niektóre z nich zlikwidowano, uznając, że wystarczający jest sam status przynależności do RPN. W siedzibie Parku znalazło się jeszcze osiem rezerwatów: „Nad Tanwią” (1958), „Szum” (1958), „Czartowe Pole” (1958), „Piekielko” koło Tomaszowa Lubelskiego (1962), „Skrzypny Ostrów” (1967), „Debry” (1983), „Hubale” (1982) i „Witły Roch” (1983) (Fijałkowski, Izdebski 1974; Kotuła 1985).

Aktualnie, ochrona ciał objęta 12,1% powierzchni Roztoczańskiego Parku Narodowego. Najcenniejsze fragmenty drzewostanów jodłowych i jodłowo-bukowych, w niewielkim tylko stopniu zmienionych przez człowieka, obejmują obszary (strefy) ochrony ciał: Bukowa Góra, Jarugi, Nart, Czerkies, Międzyrzeki. Największy odsetek powierzchni Parku (85,4%) zajmuje strefa ochrony czynnej, wymagająca zabiegów pielęgnacyjnych i regeneracji rodowiska. Ochronie krajobrazowej podlega tylko 2,5% powierzchni Parku, w tym m.in. osady ródle nych Florianki i Kosobud. Wybitne walory przyrodnicze Parku zdecydowały o powołaniu na jego terenie 2 obszarów europejskiej sieci ekologicznej Natura 2000: Roztocze rodkowe PLH060017 (pokrywający się z granicami Parku) oraz obszar Specjalnej Ochrony Ptaków (OSO) Roztocze PLB060012, w którym Park stanowi 8,2% powierzchni (Grabowski, Kałamucka 2013).

Z dniem 25 marca 2013 roku, w związku z rozporządzeniem Ministra Rodowiska z 18 lutego 2013 r., wprowadzono nową organizację wewnątrz Parku. Stanowią ją komórki organizacyjne i samodzielne stanowiska pracy: Dział Ochrony Przyrody, Odelek Hodowli Zachowawczej, Odelek Edukacyjno-Muzealny, Stacja bazowa Zintegrowanego Monitoringu Rodowiska Przyrodniczego, Zespół Finansowo-Księgowy, Dział Administracyjno-Organizacyjny, Samodzielne Stanowisko do spraw Planowania Przestrzennego, Samodzielne Stanowiska do spraw Pracowniczych i Obronnych oraz Posterunek Straży Parku (Grabowski, Kałamucka 2013).



Ryc. 4. Wejście do Roztoczańskiego Parku Narodowego, brama stylizowana na wzór ogrodzenia dawnego „Parkanu” (fot. T. Grabowski)



Ryc. 5. Ekspozycja w Izbie Leśnej we Florjancie – dawniej leśniczówce Ordynacji Zamjowskiej (fot. T. Brzezińska-Wójcik)

krajobrazu; zieleni w miastach i wsiach; zadrzewie (Dz.U. z 2013 poz. 627). Na Roztoczu, w rozumieniu ustawy, do form ochrony przyrody należą: opisany wyżej park narodowy, rezerваты przyrody, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, pomniki przyrody, stanowiska dokumentacyjne, ułtyki ekologiczne oraz obszary Natura 2000.

Rezerваты przyrody obejmują obszary zachowane w stanie naturalnym lub mało zmienionym, ekosystemy, ostoje i siedliska przyrodnicze, a także siedliska roślin, siedliska zwierząt i siedliska grzybów oraz twory i składniki przyrody nieożywionej, wyróżniającej się szczególnymi wartościami przyrodniczymi, naukowymi, kulturowymi lub walorami krajobrazowymi. Na Roztoczu są to rezerваты: leśne (Las Lipowy w Uroczysku Bukowiec, Żaro le,



Ryc. 6. ścieżka edukacyjna „Na Bukowej Górze” (fot. T. Brzezińska-Wójcik)



Ryc. 7. Widok z Bukowej Góry na wzniesienia tereszpolskie
(fot. T. Brzezińska-Wójcik)

AKTUALNY SYSTEM OCHRONY PRZYRODY NA ROZTOCZU

Ochrona przyrody, zgodnie z obowiązującymi ustawami, polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody: dziko występujących roślin, zwierząt i grzybów; roślin, zwierząt i grzybów objętych ochroną gatunkową; zwierząt prowadzących w drowny tryb życia; siedlisk przyrodniczych; siedlisk zagrożonych wyginięciem, rzadkich i chronionych gatunków roślin, zwierząt i grzybów; tworów przyrody żywej i nieożywionej oraz kopalnych surowców roślinnych i zwierzęcych;



Ryc. 8. Stawy Echo w dolinie wierszcza w Roztocza skim Parku Narodowym (fot. W. Kociuba)

Debry, wi ty Roch, Bukowy Las w Rudzie Ró anieckiej, Minok t w Kadłubiskach, Jalinka w Siedliskach), florystyczne (Skrzypny Ostrów, Sołokiji w Dziewi cierz), torfowiskowe (Nowiny, ródla Tanwi), krajobrazowe (Szum i Czartowe Pole, Nad Tanwi) oraz stepowe (Machnowska Góra) (*Rejestr rezerwatów przyrody w województwie lubelskim...*; *Rejestr rezerwatów przyrody w województwie podkarpackim...*).

Granicami *parków krajobrazowych* obj te s obszary chronione ze wzgl du na warto ci przyrodnicze, historyczne i kulturowe oraz walory krajob-



Ryc. 9. Ostoja konika polskiego w Roztocza skim Parku Narodowym (fot. W. Kociuba)

razowe w celu ich zachowania oraz popularyzacji w warunkach zrównoważonego rozwoju. Na Roztoczu, do największych kompleksów leśnych o wybitnych wartościach przyrodniczych i krajobrazowych, objętych ochroną od 1984 roku jako Park Krajobrazowy „Lasy Janowskie”, należą fragmenty Puszczy Solskiej (www.parki.lubelskie.pl/parki_krajobrazowe/lasy-janowskie.html). Dwa kolejne Parki Krajobrazowe – Krasnobrodzki i Puszczy Solskiej, chronią odpowiednio: najwyższe wzniesienia subregionu oraz fragment doliny górnego Wieprza; wzgórze strefy krańcowej subregionu, wieś ełborskie bory sosnowe oraz progi skalne w korytach rzek utworzone w dniu 11 maja 1988 r. (Borchulski i in. 1988; Chmielewski 1990). Południowo-roztoczański Park Krajobrazowy, utworzony częściowo w 1989 roku (część podkarpacka), a częściowo w 1991 roku (część lubelska) obejmuje m.in. najwyższy szczyt (w granicach polskiego Roztocza) grup wzniesień: Wielki Dział (395 m. n.p.m.), Długi Goraj oraz Kręgi Goraj (390 m. n.p.m.). Fragment urozmaiconego krajobrazu Roztocza Szczerzeszyńskiego, z charakterystycznymi licznymi wozami lessowymi, objęty ochroną wieloprzestrzennego Szczerzeszyńskiego Parku Krajobrazowego w roku 1991).

Obszary chronionego krajobrazu obejmują tereny chronione ze względu na wyjątkowy krajobraz o zróżnicowanych ekosystemach, wartościowe ze względu na możliwość zaspokajania potrzeb związanych z turystyką i wypoczynkiem lub pełnienie funkcji korytarzy ekologicznych. Aktualnie, na obszarze Roztocza istnieją dwa Roztoczańskie Obszary Chronionego Krajobrazu, powołane odpowiednio Rozporządzeniami: Wojewody Podkarpackiego z dnia 28 czerwca 2005 r. oraz Wojewody Lubelskiego z dnia 17 lutego 2006 r. Pierwszy obejmuje gminy: Cieszanów, Horyniec, Lubaczów i Narol oraz miasto Narol (*Rozporządzenie Nr 67...*) i spełnia funkcję otuliny Parków Krajobrazowych: Puszczy Solskiej i Południoworoztoczańskiego. Za drugi – gminy: Batorz, Chrzanów, Dzwola, Godziszów, Modliborzycze na Roztoczu Gorajskim (*Rozporządzenie Nr 44...*).

Pomnikami przyrody są pojedyncze twory przyrody żywej (drzewa, krzewy gatunków rodzimych lub obcych) i nieożywionej (ródła, wodospady, wywierzyska, skałki, jary, głazy narzutowe, jaskinie) lub ich skupiska o szczególnej wartości przyrodniczej, naukowej, kulturowej, historycznej lub krajobrazowej. Obiekty te odznaczają się indywidualnymi cechami i okazałymi rozmiarami. Na Roztoczu, znaczne zróżnicowanie przestrzenne wykazują *pomniki przyrody żywej*. Dominują wśród nich lipy drobnolistne, których najwięcej jest w dawnych parkach dworskich, m.in. w: Turobinie, Radechnicy, Batorzu, Szczerzeszynie, Bełcu, Kosobudach, Majdanie Nepryskim, Tarnawatce, Adamowie oraz w Narolu Wsi. Brzozy brodawkowe oraz kasztanowce białe mają udział na Roztoczu Tomaszowskim. Dębów szypułkowych najwięcej jest na Roztoczu Tomaszowskim i Roztoczu Szczerzeszyńskim, zwłaszcza w Górecku Kościelnym i w Szczerzeszynie. Do pojedynczych okazów na Roztoczu należą m.in.: sosna wejmutka, wiąz górski i wierzba biała. Szczególnie wartościowe przyrodnicze stanowiska nieczynnie przebiegają i zimoziół północnego w Turzynieckich Dołach (*Rejestr pomników przyrody w województwie lubelskim...*).

Wśród *pomników przyrody nieożywionej* najliczniejszą grupę stanowi ródła, ródlika i zespoły ródła. Są to ródlika: Białej Łady

w Zastawiu i Zagrodach, Branwi w Branwi, Poru w Zaporzu i Radecznicy, Gorajca w Trz sinach; zespoły ród eł w: Dzwoli, Lutem, Wierchowiskach, Borownicy–Kopcach oraz ród eł „zawieszony” w Kolonii Wolicy na Roztoczu Gorajskim; Szumu w Górecku Starym na Roztoczu Szczebrzeszy skim; Jelenia tzw. „Morskie Oko” w Skwarkach i w Józefowie Morgach; Solokiji w Tomaszowie Lubelskim i w Kniazjach, Sopotu w Husinach, Wieprza w Hutkach oraz ród ełisko u podnó a O ciowej Góry w Bel cu na Roztoczu Tomaszowskim; Tanwi w Łukawicy, Potoków w Potokach, Prutnika w Siedliskach na Roztoczu Rawskim. Du grup stanowi skupienia skałek: „Placz cy Kamie ” we Floriance, na północnym zboczu „Lasowej Góry” oraz skałka osta cowa w ród eł pól na zboczu „Lasowej Góry” w Tereszpole Zygmunta na Roztoczu Szczebrzeszy skim oraz na szczytach wzgórz: „Wapielnia” koło Ulowa, „Kamie ” koło Stanisławowa na Roztoczu Tomaszowskim. Cztery osta ce skalne obj te s ochron pomników w Monasterzu koło Werchraty na Roztoczu Rawskim. Ochron obj to tylko jeden próg skalny w korycie przełomowego odcinka rzeki Jele – tzw. wodospad na Jeleniu koło Su ca (*Rejestr pomników przyrody w województwie lubelskim...*; rzeszow.rdos.gov.pl; www.narol.krosno.lasy.gov.pl/pomniki-przyrody; zpkprzemysl.pl/files/pomniki_przyrody.pdf).

Wa ne pod wzgl dem naukowym i dydaktycznym s *stanowiska dokumentacyjne*. S to miejsca wyst powania formacji geologicznych, nagromadze skamieniała ci lub tworów mineralnych, jaskinie lub schroniska podskalne wraz z namuliskami oraz fragmenty eksploatowanych lub nieczynnych wyrobisk powierzchniowych i podziemnych, a tak e miejsca wyst powania kopalnych szcz tków ro lin lub zwierz t. Na Roztoczu, w ród stano-wisk przewa aj obiekty geologiczne. Pierwsze stanowisko, wa ne z punktu widzenia wyst powania opok i opok marglistych na Kamiennej Górze w Krasnobrodzie na Roztoczu Tomaszowskim, znane jako „Kamieniołom”, utworzono ze wzgl du na liczne wyst puj ce skamieniała ci fauny (m.in. fragmenty pancerzy je owców i mał y). Drugim stanowiskiem jest „Piaskownia w Dziewi cierzcu” – nieczynne odsłoni cie pisaków mioce skich na Roztoczu Rawskim. Spo ród obiektów wodnych ochron obj to nisz ród ełliskow w Wierchowiskach na Roztoczu Gorajskim oraz tzw. Kamienie Kultu Sło ca w Nowinach Horynieckich (*Rejestr stanowisk dokumentacyjnych w województwie lubelskim...*; *Rejestr stanowisk dokumentacyjnych w województwie podkarpackim...*).

U ytki ekologiczne s pozostało ciami ekosystemów, istotnymi dla zachowania ró norodno ci biologicznej. Nale do nich: naturalne zbiorniki wodne, ród ełpolne i ród ełne oczka wodne, k py drzew i krzewów, bagna, torfowiska, wydmy, płaty nieu ytkowanej ro linno ci, starorzecza, wychodnie skalne, skarpy, kamie ce, siedliska przyrodnicze oraz stanowiska rzadkich lub chronionych gatunków ro lin, zwierz t i grzybów, ich ostoje oraz miejsca rozmna ania lub miejsca sezonowego przebywania. Na Roztoczu najliczniejsze s *u ytki le ne*, m.in.: Goraje, Wroni Dół w Lipiu, Kurosica i Marusia w Łukawicy, Jar, Skarpa i Weszka w Pławowie, Grochy w Rudzie Ró anieckiej. Drug grup stanowi *u ytki wodne*, m.in.: Belfond w Hutkach-Namulu (ród ełliska Wieprza), ród ełla Kaplicy na Wodzie w Krasnobrodzie, Stawy w Tarnawatce, Kobyle Jezioro w Hucie Złomy, jak równie Suche Jezioro w Lipiu, wierz-

bi czka i Staw w Kadlubiskach koło Narola. Wyst puje również jeden u ytek *krajobrazowy* – „Nad Tanwi ”. Unikatowe, ze wzgl du na skład ro linno ci, s *stanowiska ro linno ci kserotermicznej* w: Majdanie Górnym, Korhyniach i urawcach oraz Brodzka Góra. Do innych, mniej znanych, nale u ytki *bagienne* – Szkarady i Za Bagnami w Nowym Bru nie oraz Bagna i Czerwone Bagno w Lipiu, Spalone Bagno w Łówczy; i *torfowiskowe* – Karczunek w Nowym Bru nie (*Rejestr u ytków ekologicznych w województwie lubelskim...*; *Rejestr u ytków ekologicznych w województwie podkarpackim...*).

Jak dot d, na Roztoczu nie utworzono *zespołów przyrodniczo-krajobrazowych*, obejmuj cych fragmenty krajobrazu naturalnego i kulturowego zasługuj ce na ochron ze wzgl du na ich walory widokowe lub estetyczne.

Natomiast od roku 1992, na podstawie dyrektyw Rady 79/409/EWG z dnia 2 kwietnia 1979 roku w sprawie ochrony dzikich ptaków i Rady 92/43/-EWG z dnia 21 maja 1992 roku w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory, transponowanych do ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody w Polsce, obszar Roztocza jest wł czany do *Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000*. Sie t tworzy dwa typy obszarów: obszary specjalnej ochrony ptaków (OSO), specjalne obszary ochrony siedlisk (SOO). Wi kszo obszaru Roztocza jest obj ta Obszarem Roztocze PLB060012 – ostoj ptaków o randze mi dzynarodowej IBA PL111 Roztocze. W obszarze tym istnieje 12 specjalnych obszarów ochrony siedlisk – Roztocze rodkowe PLH060017, Debry PLH060003, wi ty Roch PLH060022, Zaro le PLH060028, Hubale PLH060008, K ty PLH060019, Sztolnie w Senderkach PLH060020, Niedzieliski Las PLH060092, Uroczyiska Lasów Adamowskich PLH060094, Uroczyiska Roztocza Wschodniego PLH060093, Minok t PLH060089, Horyniec PLH180017 (Stachyra 2012). Ponadto, pogranicze Roztocza i Kotliny Sandomierskiej oraz Roztocza i Kotliny Pobu a tak e stanowi ostoje ptaków, chronion Obszarami Natura 2000, odpowiednio: Puszcza Solska PLB060008 oraz Dolina Solokiji PLB060021 (obszary.natura2000.org.pl).

Ponadto, na mocy ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568, z pó n. zm.) oraz ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony rodowiska (Dz. U. 2001 Nr 62 poz. 627.), ochronie podlegaj tak e *parki – zabytkowe* lub *wiejskie*. Na Roztoczu, najliczniejsz grup stanowi *parki zabytkowe*. Najwi cej jest pozostało ci parków dworskich, m.in. w: Radzi cinie, Abramowie, Modliborzycach i Wierzchowiskach, Górecku Starym, Tarnawatce, Beł cu, Podlesinie. Interesuj ce zało enia krajobrazowe zachowały si m.in. w: Stawcach, Brzozówce, Rogó nie, Krasnobrodzie-Podzamku przy dawnym pałacu Leszczy skich, w Krynicach oraz w Siedliskach i w Narolu. Zabytkowe obiekty zieleni miejskiej zwi zane z Ordynacj Zamojsk przetrwały w Zwierzy cu. Nale do nich: Park Ordynacji zało ony w XVII wieku (park pałacowy, ziele na wyspie oraz przy osi wodnej), Park Plenipotent, Ogrody Oficjalistów przy ulicach Parkowej i Kolejowej. Na uwag zasługuj tak e: dawna szkołka le na i ogrodowa Ordynacji we Floriance, ziele towarzyszc a zabudowie dawnego folwarku Ordynacji w Panasówce, oraz pozostało ci ogrodu spacerowow u ytkowego w Zwierzy cu przy dawnej osadzie inspektora le nego Ordynacji.

Spśród innych parków, interesujący jest najstarszy (XVII w.) zespół zieleni w Radeckim, założony w typie kalwarii oraz pozostałość parku uzdrowiskowego w Horycach (Fijałkowski, Kseniak 1982; Rolska-Boruch 2002; *Rejestr pomników przyrody w województwie lubelskim...*).

Aktualnie, ze względu na cenne walory przyrodnicze czynione są starania o objęcie Roztocza programami ochrony inicjowanymi przez UNESCO. Planowane jest utworzenie Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Roztocze” oraz Geoparku „Kamienny Las na Roztoczu”.

Ewa Skowronek, Teresa Brzezińska-Wójcik

Zwierzyniec – the traditions of nature protection
in the Roztocze region: from menagerie of Zamoyski Estate
to the European network of protected areas

The Roztocze is a region of unique natural and landscape assets. About their uniqueness and the rank has been decided, inter alia, the traditions of environmental protection, has reached the sixteenth century. At that time, in the area belonging to the Zamoyski Estate was established menagerie. Its area, surrounded by a fence, has included area of the current area of Bukowa Mount strict conservation and part of the Florianka circuit. In menagerie of Zamoyski were deers, roe-deers, elks, wild boars, lynxes, wild cats, wild horses (tarpan) and other animals. Finally, the menagerie was liquidated at the beginning of the twentieth. High attractiveness of the natural environment of Roztocze region caused that in the interwar period in the Zamoyski Estate was established nature reserves: “Bukowa Mountain”, “Kamienna Mountain”, “Szum River Valley”, “Czartowe Field”, “Jarugi”. In 1938 was issued the first time in Poland, the regulation of the total protection of all birds of prey in the Zamoyski Estate.

The traditions of nature protection continued also after the Second World War. Not only retains some of former game-preserves, but was established many new. In 1959 returned to pre-war project of creating a national park in these areas. The centuries-old efforts in the field of nature conservation were reflected in 1974 in the establishment of the Roztocze National Park (RNP). Currently, the system of nature protection in the Roztocze, beside RNP consists of: nature reserves, landscape parks, protected landscape areas, natural monuments, documentation sites, ecological areas and Natura 2000 sites. Due to the valuable natural assets efforts are being made establishment of an International Biosphere Reserve “The Roztocze” and Geopark “Stone Forest in the Roztocze”.

Key words: Zwierzyniec, Roztocze region, history of nature conservation, environmental protection system

*Wyżyna Wołyńska –
dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe*



Przemysław Mroczek¹, Zdzisław Jary², Marcin Krawczyk²

¹ Zakład Geoekologii i Paleogeografii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin, przemyslaw.mroczek@umcs.pl

² Zakład Geografii Fizycznej, Uniwersytet Wrocławski,
Pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław, zdzislaw.jary@gmail.com,
marcin.krawczyk.10@gmail.com

Walory przyrodnicze i kulturowe zachodniej części Wyżyny Wołyńskiej

WSTĘP

Wyżyna Wołyńska stanowi najdalej na wschód wysunięty fragment Polski. Pod względem przyrodniczym, bogactwem regionu są lasy, jak też czarnoziemy. Naturalną rzeką Bug jest symbolem regionu, mającego charakter graniczny. Pod względem historyczno-kulturowym region jest kojarzony z działalnością Stanisława Staszica, obecnie ludność ukraińską oraz z miastem Hrubieszów, uważanym często za nieformalną stolicę regionu. Dlatego też bywa on nazywany hrubieszowszczyzną, a ze względu na skrajnie wschodnie położenie bywa nawet uważany za współczesne kresy Polski, niewiele mające wspólnego ze wschodnimi kresami II Rzeczypospolitej.

Zachodni skraj Wyżyny Wołyńskiej posiada szereg cech wyróżniających go od terenów sąsiadujących w obrębie granic współczesnej Polski, do których zalicza się Wyżyna Lubelska i Roztocze. Dodatkowo, ze względu na wielokulturowość mieszkańców, jest to także kraj, który do wadczony przez historyków minionych wieków, za szczególnym podkreśleniem wydarzeń z końca II wojny światowej i okresu tu po niej (działalność UPA). Współczesnie, region ten stanowi fragment południkowego pasa określanego mianem „ciały wschodniej” o dużym potencjale żywicielskim (złoty i urodzajny czarnoziemy), ale w znacznym stopniu wyludnionym (emigracja, szczególnie ludzi młodych) i zaliczanym do obszarów depresji społeczno-ekonomicznej (Kawałko 2011).

Walory przyrodnicze i kulturowe Wyżyny Wołyńskiej w granicach Polski, posiadały dotychczas marginalne zainteresowanie badawcze, a jego wzmożone przejawy były głównie związane z doliną Bugu, stanowiła „zaplecze” do bardziej szczegółowych analiz w obrębie bardzo atrakcyjnego „Podlaskiego Przełomu Bugu” (Bernat 2010). W badaniach nad walorami nadbudzkiego krajobrazu, U. Myga-Pitek (2007) podkreśla wyjątkową jego harmonię i autentyczność.

PODZIAŁ FIZYCZNOGEOGRAFICZNY

Wyżyna Wołyńska, będąca częścią Wyżyny Wołyńsko-Podolskiej, stanowi względnie równoleżnikowo zorientowany makroregion Europy

Wschodniej (Kondracki 2002). Jego zasadniczą część położona jest na terytorium Ukrainy (ryc. 1). W obrębie granic Polski znajduje się jedynie skrajnie zachodni jej fragment. W podziale fizycznogeograficznym J. Kondrackiego (2002), polska część makroregionu Wyżyna Wołyńska dzieli się na trzy mezoregiony, z których dwa mają charakter wałów z nadbudową lessów, określanych mianem grzęd – Horodelska i Sokalska, które rozdzielają obniżenie określone jako Kotlina Hrubieszowska.



Ryc. 1. Wyżyna Wołyńska na tle podziału fizycznogeograficznego Polski SE i krajów ościennych według J. Kondrackiego (2002). Strzałka i ramka wskazują zachodnią część wyżyny charakteryzowaną w tym opracowaniu

W innymi elementami krajobrazu Wyżyny Wołyńskiej są doliny rzeczne – przede wszystkim Bugu i jego lewobrzeżnego dopływu Huczwy. W podziale fizycznogeograficznym J. Kondrackiego (2002), jak te geomorfologicznym H. Maruszczaka (1972) rzeki te stanowią tylko częściowe granice jednostek rangi co najwyżej mezoregionów. W przypadku obu grzęd, przełomowa dolina Bugu jest jedynie granicą polityczną, po ukraińskiej stronie znajdują się wschodnie ich części. Zaznaczyć jednak należy, że tak jak dolina Huczwy, w północnej części Kotliny Hrubieszowskiej, ma charakter przełomowy przez obszary o cechach typowych dla siedmiego wybitnie lessowego mezoregionu – Grzęd Horodelskiej.

ZARYS WYBRANYCH ELEMENTÓW RODOWISKA PRZYRODNICZEGO WYŻYNY WOŁYŃSKIEJ W GRANICACH POLSKI

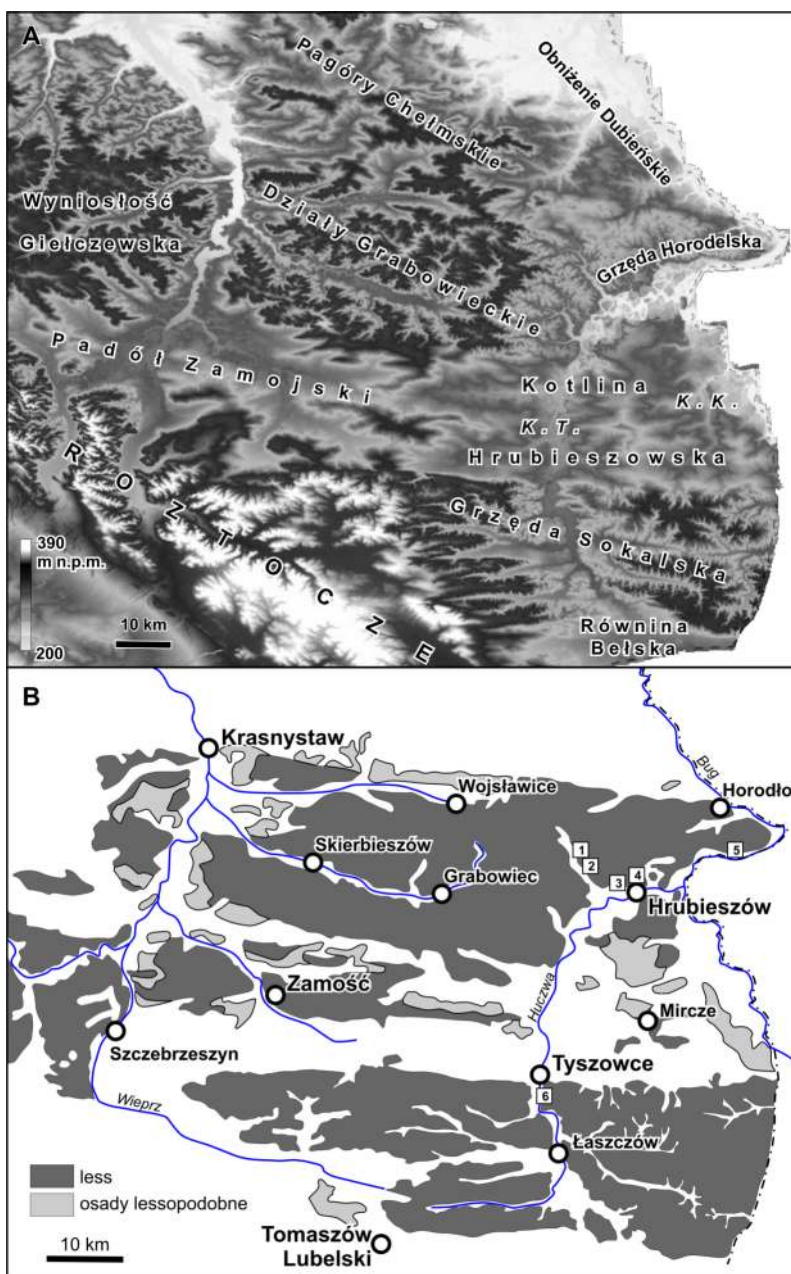
Pod względem fizycznogeograficznym, zachodni skraj Wyżyny Wołyńskiej stanowi wyjątkowy fragment Polski, mający szereg cech typowych bardziej dla wschodniej części Europy. Przed wszystkim jest ona czytelna w wykształceniu geokomponentów, ze szczególnym uwzględnieniem budowy geologicznej, rzeźby terenu, klimatu oraz szaty roślinnej. Przyrodnicze specyfiki regionu podkreśla także wykształcenie pokrywy glebowej oraz potencjalnej szaty roślinnej.

Wyżyna Wołyńska wraz z sąsiadującymi makroregionami (Wyżyna Lubelska i Podolska oraz Roztoczem) stanowi fragment tzw. wału metakarpacciego (Maruszczak, Sirenko 1992; Maruszczak 2001a), oddzielający kotlinę przedkarpaccią od nizin rodkowoeuropejskich. W obrębie polskiej części, wyżyna od północy sąsiaduje z Obniżeniem Dubieckim (Polesie Wołyńskie), od południa z Równiną Belską (Kotlina Pobudzińska), a od zachodu z Wyżyną Lubelsko-Lwowską, dzielącą się na Wyżynę Lubelską (Działy Grabowieckie i Padół Zamojski) oraz Roztocze (Roztocze rodkowe). Granice pomiędzy poszczególnymi jednostkami odzwierciedlają głównie strukturalne specyficzne uwarunkowania terenu i budowy geologicznej, ze szczególnym uwzględnieniem litologicznego zróżnicowania skał górnokredowych oraz plejstoceńskich pokryw lessowych, maskujących starsze podłoże o charakterze odmiennym ukształtowaniu. Granice zewnętrzne Wyżyny Wołyńskiej są bardzo wyraźne i mają charakter prostolinijnych krawędzi, czy też progów morfologicznych o kilkudziesięciometrowej wysokości. Szczególnie wyraźna jest krawędź północna z Polesiem Wołyńskim, co odzwierciedla się w znacznych kontrastach krajobrazowych.

Pod względem tektonicznym Wyżyna Wołyńska jest częścią platformy wschodnioeuropejskiej i leży w strefie objętej lwowskim ugięciem. Zasadniczym elementem budowy geologicznej wyżyny jest paleozoiczno-mezozoiczny kompleks skał osadowych. Rzeźba podłoża osadów czwartorzędowych rozwinięta jest na skałach wieku górnokredowego (margle, kreda piaszczysta, wapienie margliste). Wyżyna Wołyńska jest częścią ukraińskiej prowincji lessowej. Less w obrębie grzęd formuje cięgła pokrywy, powszechnie przekraczające 10 m wysokości i skrajnie osiąga nawet 30-35 m (Dolecki 1978, 2001). Wiek plejstoceński, oprócz lessów, są osady glaciogeniczne ze zlodowacej południowopolskich. W obrębie dolin rzecznych, towarzyszą im także osady fluwialne, zarówno plejstoceńskie, jak i holoceny.

Grzędy Horodelska i Sokalska cechuje typowo lessowy typ krajobrazu, kształtowany przez procesy denudacyjno-erozyjne. Efektem ich oddziaływania jest rozczłonkowanie wierzchołków mających falisty charakter, w znacznym stopniu modelowany przez postglacjalne procesy geomorfologiczne odpowiedzialne za formowanie głównie form bardziej denudacyjnych niż erozyjnych. W rzeźbie wierzchołków zaznacza się występowanie niecek łagodnie przechodzących w złożone systemy suchych dolin, szczególnie dobrze wykształconych w obrębie stoków, które przypominają ukraińskie *balki*. Formy erozyjne typu wozowego występują rzadko i głównie są powiązane z działalnością człowieka. Wysokość bezwzględna występuje na Grzędzie Sokalskiej (250 do 270 m n.p.m.). Na Grzędzie Horodelskiej wysokość wierzchołków lessowych są w przedziale 220-230 m n.p.m.

Odmienny, typowo denudacyjny typ krajobrazu cechuje Obniżenie Kotliny Hrubieszowskiej, stanowi jej wschodnie przedłużenie Padółu Zamojskiego (Wyżyna Lubelska; Chałubińska, Wilgat 1954). Tworzy powierzchnie to mozaika krasowiczych mniej odpornych skał górnej kredy, względnie cienkich plejstoceńskich pokryw pylastych (lessowych i lessopodobnych) i piaszczystych, jak i osadów fluwialnych, czwartorzędowych. Wysokość bezwzględna zawierają się w stosunkowo szerokim przedziale od 175 do 230 m n.p.m. Mezoregion ten jest znacznie niżej położony względem grzęd, sąsiadujących od południa i północy. Maksymalne wysokości



Ryc. 2. Zachodni fragment Wyżyny Wołyńskiej i regionów przyległych w granicach Polski na tle: A) modelu hipsometrycznego (zasoby: geoportal.gov.pl); B) rozmieszczenia lessów i osadów lessopodobnych według Marksa i in. (2008, zmodyfikowane). Użyte symbole – literowe: K.K. – Kotlina Kryłowska; K.T. – Kotlina Tyszowiecka; cyfrowe – profile lessowe wymienione w tekście: 1 – Kol. Zad bce; 2 – Nielew, 3 – Obrowiec, 4 – Hrubieszów-Feliks, 5 – Strzyków, 6 – Tyszowce

bezwzględnie dzielącej kotlinę na dwie jednostki, określone przez Jahna (1956) tak i jako kotliny: Tyszowiecka i Kryłowska (ryc. 2A). Osi pierwszej z nich jest Huczwa w jej rodzimym, biegu, za drugiej – graniczny Bug, do którego uchodzą niewielkie ciekły zarówno po polskiej, jak i ukraińskiej stronie. Wymienione rzeki miały i mają wyraźny wpływ na ukształtowanie powierzchni Kotliny Hrubieszowskiej. W jej rzebie zaznaczają się formy zróbnicowane genetycznie i wiekowo. Dno dolin Bugu i Huczwy jest morfologicznie niejednorodne, w ich ukształtowaniu zaznacza się szereg dawnych koryt rzecznych. W południowej części Kotliny Tyszowieckiej, poniżej wylotu z Grzdy Sokalskiej, są one widoczne jako szereg równoległych koryt (roztokowych?), za w północnej (odcinek między Werbkowicami i Hrubieszowem) – w formie różnej wielkości starorzeczy i towarzyszących im izolowanych wzniesień meandrowych, generalnie nadających dolinie charakter złożony z meandrowych erodujących starsze elementy rzeźby, ze szczególnym uwzględnieniem terasy lessowej Grzdy Horodelskiej (Dolecki 1999).

Sporządkiem rzek tylko Huczwa ma swoje źródła zasadniczo na Wyżynie Wołyńskiej. Uchodzi ona do Bugu poniżej Gródka, a jej średni przepływ na wysokości Gozdowa wynosi $3,41 \text{ m}^3/\text{s}$ (Michalczyk, Wilgat 2008). W Kotlinie Hrubieszowskiej jej głównymi dopływami są dwa ciekły: Sieniocha i Siniucha. Jej lewostronnym dopływem jest też Białka, będąca rzeką graniczną między Grzdy Horodelską i Działami Grabowieckimi, uchodząca do Huczwy powyżej Hrubieszowa. W widłach Huczwy i Sieniochy ulokowany był gród w Czermnie (Dobrowolski i in. 2015 – w tym tomie). Natomiast Bug jest rzeką przecinającą południkowo w poprzek wszystkie trzy mezoregiony. Jego średni przepływ w Strzyżowie wynosi $40,9 \text{ m}^3/\text{s}$ (Michalczyk, Wilgat, 2008). Oprócz Huczwy, „polskim” dopływem Bugu w Kotlinie Hrubieszowskiej jest Bukowa, za Grzdy Horodelskiej – Wieniawka. Sporządkiem wymienionych rzek tylko dolina Bugu jest granicą państwa. Zaznaczyć należy, że na południowym odcinku Wyżyny Wołyńskiej, na długości około 25 km, granica jest sztucznie poprowadzona w poprzek dorzecza Warańki, uchodzącej do Bugu jeszcze po stronie ukraińskiej.

W skali kraju, klimat Wyżyny Wołyńskiej cechuje się stosunkowo niewielkimi rocznymi sumami opadów (~550 mm), długimi i mroźnymi zimami oraz suchymi i ciepłymi latami. Znaczny kontynentalizm klimatu ma odzwierciedlenie w charakterze rocznym i potencjalnej, a ich wspólnym wypadkiem jest zapewne wykształcenie pokrywy glebowej. Najzimniejszym miesiącem jest styczeń ($-4,2^\circ\text{C}$), a najcieplejszym lipiec ($17,7^\circ\text{C}$). Średnia roczna temperatura powietrza z wielolecia dla powiatu wynosi $7,2^\circ\text{C}$.

Na terenie zachodniej części Wyżyny występuje cała gama glebowa od bardzo dobrych czarnoziemów (opis poniżej), rzędzin, a po gleby wytworzone z piasków. Znaczny udział powierzchni posiadających gleby hydrogeniczne, typu czarnych ziem i gleb organicznych – torfowych i mad. Gleby zasadniczo zaliczamy do bardzo dobrych i dobrych, wyróżniają się pod tym względem w skali kraju.

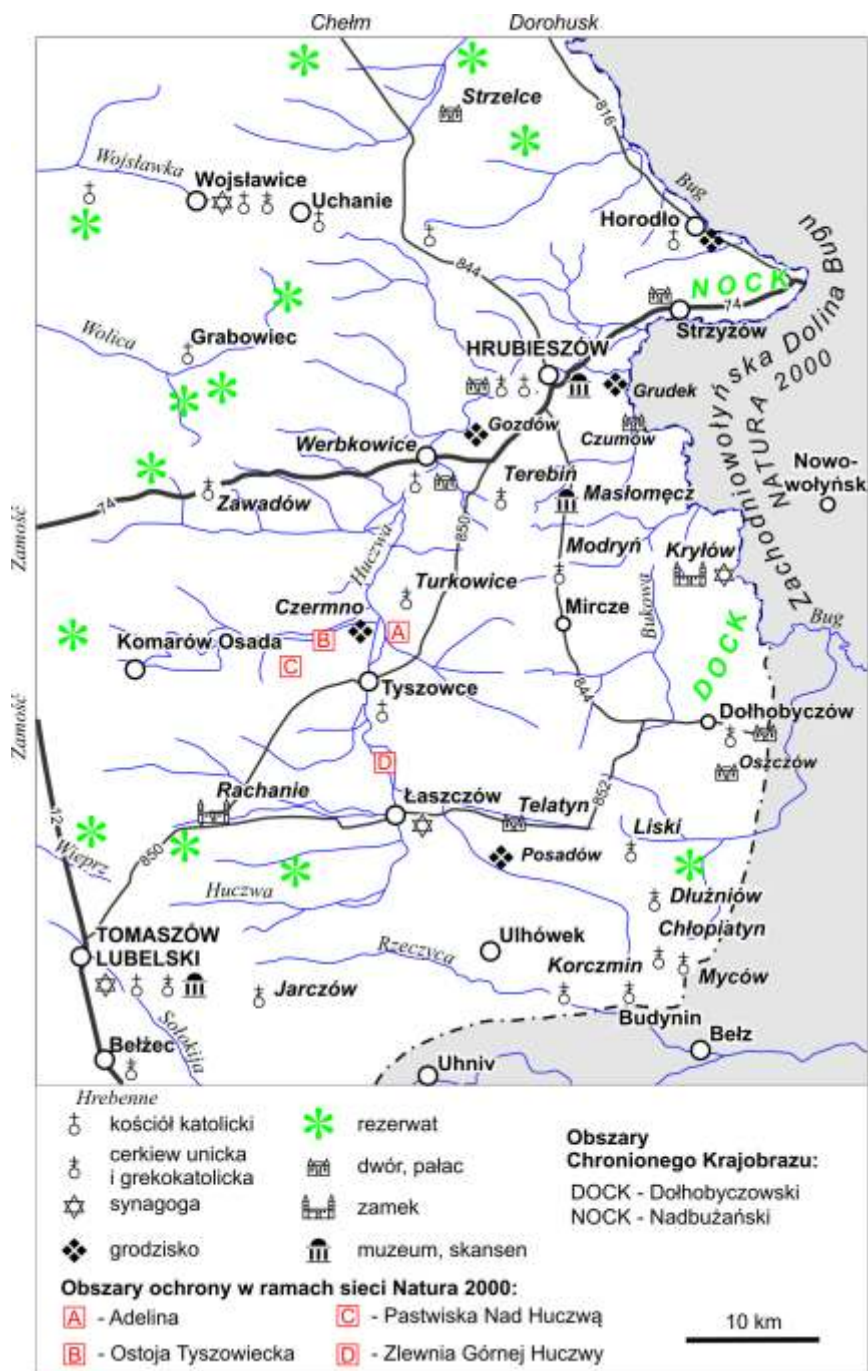
WARTOŚCI PRZYRODNICZE – CHARAKTERYSTYKA I NAJWAŻNIEJSZE OBIEKTY

Analiza elementów rodowiska przyrodniczego polskiej części Wyżyny Wołyńskiej jest zdominowana obecnie powszechnie występujących w tym regionie powierzchniowych osadów pylastych o różnej miąższości, okrywających skały wapienne górnej kredy. Z nimi bezpośrednio wiążą się ukształtowanie terenu i wykształcenie pokrywy glebowej.

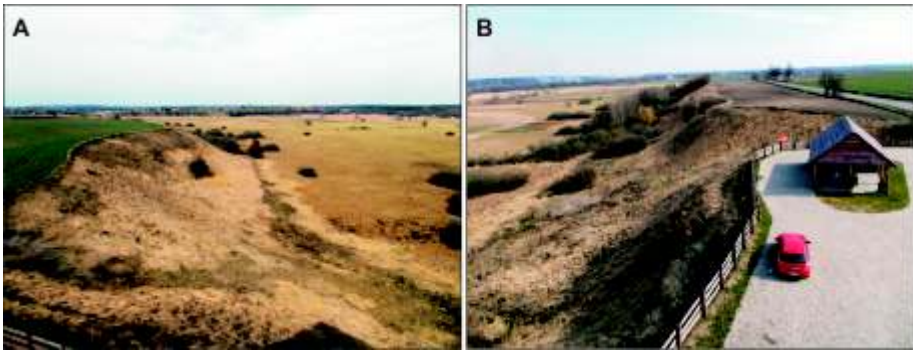
Formy ochrony przyrody. Istotnym elementem krajobrazu przyrodniczego jest dolina rzeki Bug, stanowiąca szlak ekologiczny, wchodzić w skład europejskiego korytarza, łączącego Morze Czarne z Bałtykiem. Cały odcinek doliny po polskiej stronie, stanowi Obszar Specjalnej Ochrony Siedlisk Natura 2000, określany mianem Zachodniowołyńskiej Doliny Bugu. Prawie w całości mieści się on w granicach Dolhobyczowskiego i Nadbużańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu (ryc. 3). W Kotlinie Hrubieszowskiej, w dolinie Huczwy (regionalny korytarz ekologiczny) i jej dopływów występują obszary objęte ochroną programu Europejskiej Sieci Natura 2000 związane z ochroną gatunków ptaków wodno-błotnych, są to: „Ostoja Tyszowiecka” (2693,1 ha), „Pastwiska nad Huczwą” (149,5 ha), Adelina (483,7 ha). Natomiast w obrębie Grzydzkiej Sokalskiej znajduje się obszar ptasi „Zlewnia Górnej Huczwy” (6504,6 ha), zawierający m.in. 2 rezerваты przyrody: „Las lipowy w uroczysku Bukowiec” (12,4 ha) i „Skarpa Dobużańska” (5 ha).

Doliny rzeczne. Dolina rzeki Bug i Huczwa – jego lewobrzeżny dopływ – są ważnymi elementami krajobrazu zachodniej części Wyżyny Wołyńskiej. Pierwsza z nich ma charakter asymetrycznej doliny przełomowej, przecinającej grzydzką skałę górnokredowych z nadbudowlessową na wierzchołkach, jak też stokach i wyszej, plejstoceńskiej terasie nadzalewowej. Jej zbocza ze stożkami postać niemal pionowych krawędzi o wysokości ciałach 15-30 metrów (np. rejon liczący na Grzydzkiej Sokalskiej), białostromych stoków z roślinnością kserotermiczną (np. rejon Królewskiego Kłosa koło Gródka, ryc. 4). Podobnie, ale z mniejszymi deniwelacjami (10-15 metrów), przedstawia się rzeźba doliny Huczwy, ze szczególnym uwzględnieniem odcinka w obrębie Grzydzkiej Sokalskiej (skarpy-rezerwat roślinności kserotermicznej w Dobużu) i północnej części Kotliny Hrubieszowskiej (powyżej oraz poniżej Hrubieszowa w rejonie grodziska w Gródku nad Bugiem).

Płaty lessowe. Na walory zachodniej części Wyżyny Wołyńskiej wyraźnie rzutuje wybitnie „lessowy” charakter regionu. Jednak w minimalnym stopniu z występowaniem pokryw lessowych wiąże się obecnie typowo erozyjnych form rzeźby, tak charakterystycznych dla krajobrazu Wyżyn Południowopolskich (np. zachodnia część Płaskowyżu Nałczowskiego, Roztocze Szczybrzeszowskie; Dolecki i in. 2004; Gawrysiak, Harasimiuk 2012). Ciągłe pokrywy lessowe są głównymi utworami powierzchniowymi na Grzydzkiej Horodelskiej i Sokalskiej (ryc. 2B oraz ryc. 1 w: Mroczek 2015 w tym tomie). Takie w Kotlinie Hrubieszowskiej pokrywy lessowe stanowią duży odsetek jej powierzchni, którego warto powiększyć tzw. osady lessopodobne, powszechnie występujące na miąższości dżyrzeczcu Huczwy i Bugu. Różnica pomiędzy osadami polega zasadniczo na odmiennej miąższości i ciążkości pokryw



Ryc. 3. Rozmieszczenie głównych obiektów przyrodniczych i kulturowych na Wyżynie Wołyńskiej w granicach Polski



Ryc. 4. Widok z wieży obserwacyjnej koło Czumowa (Kotlina Hrubieszowska) na odcinek doliny Bugu określany jako Królewski Kłót w kierunku: A – północno-zachodnim; B – południowo-wschodnim

oraz wykształceniu litologicznym (Maruszczak 2000). Osady lessopodobne są względnie cienkie, o zmiennej kilkumetrowej miąższości, bez wyraźnych wyklinowań i posiadają podwójny udział frakcji drobniejszej (ił, <0,002 mm) i grubszej (piasek, >0,063 mm), kosztem frakcji pylastej.

W obrębie grzęd, miąższość pokryw lessowych (lessów właściwych) jest największa w skali kraju (Dolecki 1995, 2001). Jej rekordowe wartości przekraczają lokalnie nawet 30 metrów w strefach przykrawdziowych na kontakcie z dolinami rzecznyymi. Cechy te jednoznacznie pozwalają je przyporządkować do wołyńskiego regionu lessowego, będącego głównym obszarem tego typu w zachodniej części Ukrainy (Bogucki i in. 2007). Podkreślenie wymaga fakt, że w obrębie poszczególnych mezoregionów, ich miąższość jest wyraźnie zmienna, co jest elementem krajobrazu sąsiednich pokryw lessowych, całkowicie wyklinowującej się (ryc. 5) i reprodukuje starsze elementy rzeźby krasowej (np. Jezioro Kacapka k. Zosina na Grzędzie Horodelskiej).

Badania geomorfologiczno-paleogeograficzne Maruszczaka (1996), jak te Doleckiego (1995, 2001) i innych wyraźnie podkreślają unikatowy, wybitnie lessowy charakter regionu ze szczególnym uprzywilejowaniem



Ryc. 5. Użytkowane rolniczo zagłębienie bezodpływowe na wierzchołku Grzędzie Horodelskiej w Jankach Górnych w przedłużeniu tzw. Jankowej Doliny – stoki budują osady pylaste, za dnem – kreda piaszczysta (górną kreda)

Grz dy Horodelskiej. Badania lito- i chronostratygraficzne cytowanych autorów udokumentowały występowanie lessów nie tylko ostatniego cyklu ich akumulacji (neoplejstocen), ale także wcześniejszych – mezoplejstocen, sięgających poniżej granicy Brunhes/Matuyama (>780 tys. lat). Wykształcenie lito- i pedologiczne oraz obecność struktur peryglacialnych w profilach Grz dy Horodelskiej było podstawą do konstrukcji schematów stratygraficznych plejstocenu reprezentatywnych dla polskich wyżyn lessowych (np. Maruszczak 2001b; Dolecki 2010), korelowanych z obszarami zarówno wschodniej, jak i zachodniej części Europy (Shelkopyas i in. 1985; Maruszczak 1994, 1996). Główne stanowiska badawcze to m.in.: Hrubieszów-Feliks, Nieledeń, Obrowiec i Kol. Zadanie. Współczesne stanowiska te są niedostępne do badań bezpoziomych, są w pełni zrehabilitowane i stanowią rezerwy olny. Z kolei na Grz dy Sokalskiej udokumentowano mniej stanowisk geologicznych tego typu, a opisane w literaturze głównie dotyczą lito- i pedostratygrafii neoplejstocenu (m.in. Maruszczak 1974; Buraczyński i Wojtanowicz 1975; Buraczyński i in. 1978; Wojtanowicz i Buraczyński 1978; Rzechowski 2001).

W XX wieku, a szczególnie od lat 50. do około 80., badania profili lessowych opierały się o analizy odsłonięć kopalnianych (cegielnie). W obecnych czasach dostępność stanowisk tego typu jest wyraźnie ograniczona. Wynika to głównie z braku nadal funkcjonujących cegieln. Jedynym obiektem tego typu jest zakład w Tyszowcach usytuowany w strefie północnej krawędzi u wylotu Huczwy z Grz dy Sokalskiej do Kotliny Hrubieszowskiej (ryc. 2A). Cegielnia w Tyszowcach (ryc. 6A,B) jest jednym z nielicznych zakładów z czynnym wyrobiskiem kopalnianym, nie tylko w polskiej części Wyżyny Wołyńskiej, ale ogólnie w polskiej części europejskiego pasa lessów. Kolejne stanowisko tego typu, dostępne do badań bezpoziomych, jest dopiero w Złotej (Polanowie Samborzeckim) na Wyżynie Sandomierskiej (Dolecki i Łanczont 1998; Moska i in. 2015). Wyjątkami są stanowiska, które pojawiają się okresowo, głównie w związku z inwestycjami geoinżynierijnymi. Przykładem takiego obiektu jest wkop w Strzyżowie na Grz dy Horodelskiej (ryc. 6C), powstały głównie dla potrzeb budowy obwodnicy budowy Hrubieszowa.

Sytuację geomorfologiczną północnej części Grz dy Sokalskiej oraz charakterystyk lito- i pedostratygraficznego profilu lessowego w Tyszowcach przedstawili Buraczyński i Wojtanowicz (1978), Jary (2007) oraz Jary i in. (2014). Cytowani autorzy, badając różnie odsłonięcia wykazały, że pokrywa lessowa w rejonie Tyszowców reprezentuje głównie dwa ostatnie cykle lessowe, rozdzielone eemsko-wczesnovistulianским kompleksem glebowym (ryc. 7). Kilkunastometrowa miąższość lessów z ostatniego zlodowacenia jest wyjątkowa, jak na warunki polskie. Współczesne dostępne do badań sekwencja lessowo-glebova w Tyszowcach cechuje się rekordową miąższością (18 metrów) oraz bogactwem markerów lito- i pedologicznych (Jary i in. 2014). Poziomy glebowe dokumentują okresy ociepleń klimatu różnej rangi stratygraficznej, wydzielane w obrębie vistulianu, ze szczególnym uwzględnieniem górnego pleniglacjału. Ich liczba i wykształcenie doskonale koreluje ten profil z ukraińskimi profilami lessowymi, określonymi mianem stanowisk reperowych o znaczeniu ponadregionalnym (np. Bojanice – Kusiak i in. 2012; Korszew – Fedorowicz i in. 2013).



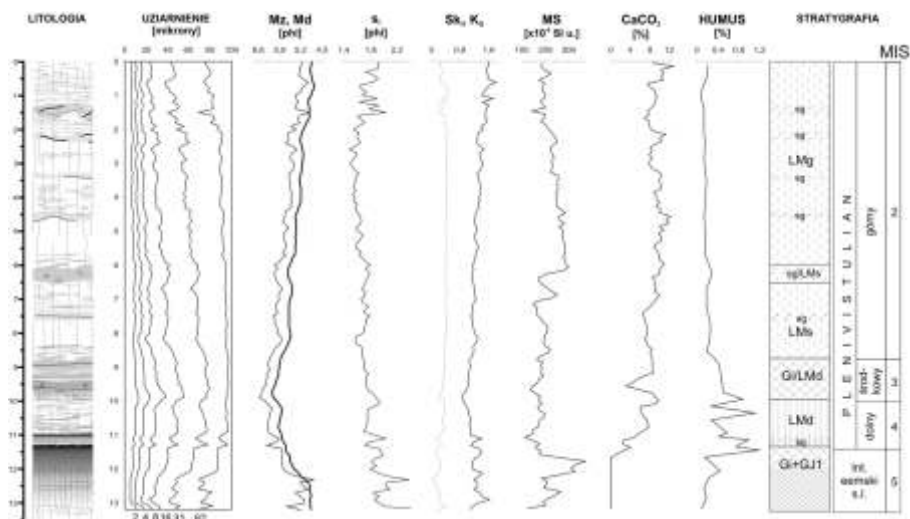
Ryc. 6. Jedyne stanowiska lessowe obecnie dostępne do badań bezpoziomych w zachodniej części Wyżyny Wołyńskiej: A i B – Tyszowce (listopad 2012 r.); C – Strzyżów (marzec 2014 r.)

Czarnoziemy. Dużo i niezwykle cenne wartości przyrodnicze zachodniej części Wyżyny Wołyńskiej są gleby określane mianem czarnoziemów. Jest to najbardziej znany w Polsce region występowania gleb tego typu (Maruszczak 1998; Turski i in. 2008). Ich rozwój jest wiązany zarówno ze specyficznymi skałami macierzystymi (lessy), jak też klimatem (znaczny kontynentalizm), pierwotną szatą roślinną (stepy) oraz działalnością człowieka w neolicie. Czarnoziemy występują w postaci ciętych płatów głównie na Grzędzie Sokalskiej, gdzie ich występowanie ogranicza się do wysokości maksymalnie osiągniętych 240 m n.p.m. Ponadto, ich obecność udokumentowano w północnej (lessowej) części Kotliny Hrubieszowskiej oraz przylegającej do niej południowo-zachodniej części Grzedy Horodelskiej. Zazwyczaj tworzą one mozaikę z innymi glebami, zazwyczaj brunatno-ziemnymi (płowe i brunatne).

Czarnoziemy hrubieszowsko-tomaszowskie są jednymi z najbardziej żyznych w Polsce. Zazwyczaj zaliczane są do bardzo dobrych i dobrych kompleksów pszennych.

WARTOŚCI KULTUROWE

Polska część Wyżyny Wołyńskiej bogata jest w unikatowe obiekty kulturowe, świadczące o specyficznym położeniu regionu zarówno pod względem geograficznym, jak też politycznym. Dotyczy to wiadków z czasów



Ryc. 7. Wykształcenie litologiczne oraz podstawowe wskaźniki fizykochemiczne sekwencji lessowo-glebowej w Tysowcach na tle zgeneralizowanej stratygrafii i globalnych stadiów izotopowo-tlenowych (MIS) według Jarego (2007, zmodyfikowane)

prehistorycznych i historycznych, ze szczególnym uwzględnieniem ostatniego tysiąclecia, tj. w okresie, gdy ziemie te znajdowały się pod wpływem politycznym na przemian polskich władców oraz wschodnich sasiadów. Podkreślenie wymaga fakt, że w okresie X-XIV w. tereny te stanowiły zachodnie rubieże Rusi Kijowskiej (Wołoszyn 2010, 2013) i były fragmentem pogranicza polsko-ruskiego, a więc jednocześnie nie pogranicza strefy prawosławnej i łacińskiej. W kolejnych wiekach, ze wschodnie wpływy cyklicznie odciskały wyrażenie na powierzchni tych ziem. W okresie późniejszym, na te dwie bardzo wyraźne strefy nałożyły się także wpływy kultury żydowskiej. Wyrazem złozonej historii tych ziem jest obecnie w krajobrazie szeregu unikalnych obiektów kulturowych. Do ich grona zaliczają się stanowiska archeologiczne różnorodnych kultur, dokumentujące wysoki rangę tych ziem począwszy od schyłku paleolitu (Gródek nad Bugiem, Moroczyn). Do grupy tej wliczyć należy te zachowane począwszy od współczesnych osadach tworzących tzw. Grody Czerwieskie (grodziska: Czerwno/Czerwie i Gródek/Wołyń), stanowiące w X-XI wieku przedmiot rywalizacji polsko-ruskiej. Z okresem późniejszym wiąże się szereg obiektów, głównie położonych w miasteczkach i wioskach. Spośród nich, z pewnością najwspanialszym i jednocześnie najwspanialszym jest Hrubieszów, któremu towarzyszy szereg mniejszych miejscowości o wybitnie wielokulturowym charakterze (np. Dolhobyczów, Horodło, Łaszczów, Kryłów, Tysowce).

Stanowiska archeologiczne. Na Wyźnie Wołyńskiej udokumentowano szereg wartościowych stanowisk archeologicznych (vide np. Kokowski 2005, 2007; Milan, Kuniewicz 2011), spośród których najstarsze są zazwyczaj związane ze społecznościami pochodzącymi z nadbrzeżia Dunaju

(V tysiąclecie p.n.e.). Na podstawie rozpoznania archeologicznego są one zaliczane głównie do kultur od ceramiki wstęgowej rytej (np. Gródek nad Bugiem, Hrubieszów-Podgórze, Wierszczów i Werbkowice), poprzez lubelsko-wołyńską (Gródek nad Bugiem), amfor kulistych (Gródek, Skibice), po ceramikę sznurową (np. Strzyżów). Z epok brzożowych jest występowanie szeregu lużyckich cmentarzysk (np. Gródek nad Bugiem, Łaszczów), zaś z kultur pomorsko – cmentarzysko w Gródku. Groby są także w tym markerem archeologicznym kultury wielbarskiej i samianej z Gotami (II w. n.e.), które dokumentują walki z Wandalami na obszarze Kotliny Hrubieszowskiej. Najbardziej szczegółowo zbadane są stanowiska tego wieku w pobliżu wsi Masłomierz, co pozwoliło na wydzielenie tzw. grupy masłomierckiej. Oddzielny temat badawczy dla archeologów i historyków stanowi badania nad Grodami Czerwieńskimi, prowadzone głównie na obszarze grodzisk datowanych na okres ich prosperity (X-XI wiek).

Wymienione powyżej kultury i przyporządkowane im stanowiska archeologiczne, posiadają względnie dobre rozpoznanie archeologiczne, potwierdzające ich wyjątkowość i wysoki rangę geopolityczną tego obszaru, ze szczególnym uwzględnieniem Kotliny Hrubieszowskiej. Spośród ich szerokiego grona, do grupy najważniejszych, dodatkowo o wysokich walorach geoturystycznych należą (ryc. 3):

1. Grodziska, dokumentowane we wszystkich mezoregionach składających się na polską Wyżynę Wołyńską. Do najważniejszych należą następujące obiekty, mające rangę prawnie chronionych zabytków:
 - a. Czerwno (Kotlina Hrubieszowska), położone w widłach Huczwy i jej lewobrzeżnego dopływu – Sieniochy. Jego pierwotna nazwa to Czerwień, który czasowo jest to samianą ze stolic Grodów Czerwieńskich. Badania geoarcheologiczne z ostatnich lat przyczyniły się do wyjaśnienia wieku osadnictwa w tym rejonie i uwarunkowań rodowiskowych lokalizacji grodu (Wojtanowicz 1974; Wołoszyn i in. 2015). Szerszy opis kompleksu grodowego jest przedstawiony w rozdziale R. Dobrowolskiego (2015) w tym tomie;
 - b. Gródek nad Bugiem (Kotlina Hrubieszowska), położony u ujścia Huczwy do Bugu, na wysokim ostwcu lessowym, budowanym sztucznie odcięty cyplem, dawniej porożonym z wierzchowin lessowych. Obszar grodu, określanego jako „Wołyń”, i szeroka strefa jego podgrodzia bogata jest w zabytki archeologiczne (monety arabskie, ruskie i tatarskie), świadczące o wysokiej gospodarczej i religijnej randze grodu. Na wysokości obecnego grodziska Bolesław Chrobry miał się przeprawić przez Bug podczas wyprawy przeciwko księciu kijowskiemu Jarosławowi Młodemu w 1018 roku. Dodatkowo lokalizację grodziska przedstawiono na ryc. 7;
 - c. Horodło (Grządza Horodelska), zwane zamczyskiem budowanym „Wałami Jagiellońskimi”, stanowi odizolowany głębokimi fosami fragment wierzchowiny lessowej, stromo opadającej ku wschodowi i współcześnie podcinanej przez koryto Bugu. Jego powstanie wiązane jest z Grodami Czerwieńskimi;
 - d. Posadów (Grządza Sokalska), tzw. „Zamczysko” położone na kulminacji niskiej grzędziny lessowej na kontakcie z podmokłym dnem doliny rzeki Kamionki (dopływ Huczwy). Okres funkcjonowania grodu określany jest na szeroki przedział czasu od X do XV wieku.

2. Cmentarzysko w Masłom czu (Kotlina Hrubieszowska), uwa ane za najwi ksz gock nekropoli w Europie rodkowej, funkcjonuj c pomi dzy II a IV wiekiem. Liczba udokumentowanych grobów przekracza 500, a ich wyposa enie po miertne wskazuje na pozycj społeczni i maj tno grzebanych mieszka ców. Ciekawostk jest fakt, e cz z nich to tzw. pochówki cz stkowe, zawieraj ce tylko wybrane cz ci ciała (głów , górni cz ciała, ko czyny). Cmentarzysko jest najlepszym, ale nie jedynym przykładem obecno ci Gotów w zachodniej cz ci Wy yny Woły skiej, na której obszarze s pozostało ci ponad 70 osad i 10 cmentarzysk. O ich obecno ci wiadczy liczne znaleziska, takie jak: skarb złotych monet i medalionów, miecz wyłowiony z Bugu koło Gródka. Licznie znajdowane s na polach monety rzymskie oraz odkrywane podczas wykopalisk archeologicznych importy rzymskie – np. wiecznik (candelabrium) maj cy za podstaw trójnóg wyobra aj cy lwie łapy i fibula legionowa w kształcie nied wiedzia, pochodz ca ze rodkowego b d górnego Dunaju.

3. Kurhany, ró nowiekowe nasypy ziemne o funkcjach grobowych, wi zane z ró nymi kulturami i o ró nym stopniu zachowania. Współcze nie wiele z nich jest znacznie zdenudowanych, po cz ci s one widoczne jedynie w mozaice barw powierzchniowych poziomów glebowych. Wyst powanie pochówków kurhanowych kultury ceramiki sznurowej oraz pucharów lejkowatych stwierdzono głównie na Grz dzie Sokalskiej (Bagi ska 1997; Licznar i Maruszczak 1998; Klimowicz i in. 2009; Machnik i in. 2009). Z kolei w Kotlinie Hrubieszowskiej dobrymi przykładami s wczesno redniowieczne kopce: Ksi ycowa Mogiła w Husynnem (Florek 2008), czy te Mogiła Chrobrego w lipczu.

Obiekty architektury i budownictwa. Zachodnia cz Wy yny Woły skiej ma wybitnie wielokulturowy charakter, kształtowany przez setki lat. Unikatowy klimat szeroko rozumianego nadbu a skiego pogranicza jest zapisany w jego zabytkach (ryc. 3), zachowanych w ró nym stanie do czasów współczesnych (ryc. 8). Do ich grona zaliczaj si m.in. zespoły pałacowo-parkowe reprezentuj ce przede wszystkim pałace i dwory – siedziby rodów szlacheckich i magnackich. Na uwag zasługuj klasycystyczne zespoły podworskie i okalaj ce je parki z przełomu XIX i XX wieku - np. w Dolhobyczowie (pałac z kompleksem zabudowa gospodarczych, projekt Antoniego Corazziego), Strzy owie, Trzeszczanach i Werbkowicach.

Region bogaty jest w obiekty sakralne, w ród których współcze nie dominuj ko cioly rzymskokatolickie, funkcjonuj ce cz sto w zabudowaniach pocerkiwnych. Na omawianym obszarze znajduje si co najmniej kilkana cie obiektów tego typu, które do wybuchu II wojny wiatowej, były cerkiewiami greckokatolickimi. Do ich grona zaliczy nale y tak e zespoły klasztorne i poklasztorne. Przykładowe z nich, poło one poza – oddzielnie omówionym – Hrubieszowem s zlokalizowane w: Chłopiatynie (1863-1864), przypominaj ca wygl dem cerkiew bieszczadzki ; Dłu niewie (pw. Podniesienia Krzy a wietego, 1882, najwi ksza cerkiew drewniana w Polsce); Dolhobyczowie (pw. w. Symeona Słupnika, 1910, zbudowana w stylu neobizantyjskim); Sulimowie (unicka, 1867, z cz ciowo zachowanym dawnym wyposa eniem) oraz Terebiniu pw. w. Eliasza (1779), Mordycu (1740) i Strzy owie (1817). Pami tk towarzyszc prawosławnym i unickim obiektom sakralnym, wiadczy cym o obecno ci ludno ci prawosławnej na tych ziemiach



Ryc. 8. Zrujnowane, wybrane zabytki zachodniej części Wyżyny Wołyńskiej:
 A – synagoga w Łaszczowie z 1782 roku (fot. T.Z. Zugaj, licencja GNU);
 B – pałac rodu Szeptyckich w Łaszczowie (XIX w.); C – zamek Ostrorogów
 "Zamczysko" w Kryłowie nad Bugiem (XVII w.) (fot. Ł. Wietlik)

s nieczynne, podpadają ceju cmentarze oraz krzy e przydro ne.

Oddzieln grup cennych obiektów stanowi pomniki oraz tablice walki i m cze stwa na cmentarzach oraz reprezentacyjnych miejscach w miejscowościach i kościołach, upamiętniających powstańców styczniowych, żołnierzy WP z lat 1918-1920 r. i września 1939 r., partyzantów poległych w walce z Niemcami i UPA, a także ludność cywilną – ofiary mordów hitlerowskich i nacjonalistycznych. Pod tym względem, wyjątkowym miejscem upamiętniającym martyrologię narodu polskiego oraz w walce z UPA jest Monaster Opieki Matki Bożej w Turkowicach (ryc. 9A-C). Do końca I wojny światowej była to własność skiego klasztoru prawosławnego (diecezja lubelsko-chełmska Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego). W tym miejscu w Turkowicach stanowiła miejsce pielgrzymowania ludności ukraińskiej, która czciła tu Turkowicką Ikonę Matki Bożej. Po I wojnie światowej mieścił się tu katolicki zakon Służebniczek NMP (tzw. Zakład dla Sierot Wojennych), zaś po II – technikum rolnicze. Od 2008 roku tylko częściowo do zabudowa powrócił klasztor służebniczek. Warty zwrócenia uwagi jest pomnik (ryc. 9D), upamiętniający śmierć jednej z sióstr wraz z jej podopiecznymi sierotami, zamordowanymi przez ukraińskich nacjonalistów (15 maja 1944 roku).

Hrubieszów. Nieformalnym centrum regionu jest Hrubieszów (do 1802 r. Rubieszów), w skali kraju to miasto najdalej wysunięte na wschód. Prawa miejskie uzyskał w 1400 r. z ręką Władysława Jagiełły, który w ten sposób

podniósł rangę stacji myliwskiej Jagiellonów, posadowionej prawdopodobnie na miejscu ruskiego grodu. Do wybuchu II wojny światowej blisko 50% jego mieszkańców stanowili Żydzi. Współczesny Hrubieszów to prawie 20-tysięczne miasto powiatowe. Podobnie jak w przypadku grodziska w Gródku nad Bugiem, jak i Lublina (Mroczek 2014, 2015) „wyspa” z najstarszymi miastami jest sztucznie odizolowanym cyplem lessowym, oddzielnym od południa od zasadniczej części wierzchołki lessowej północno-wschodniej

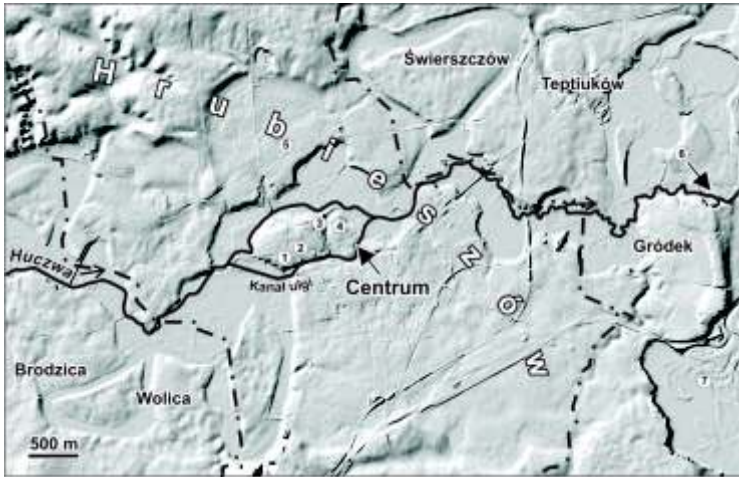


Ryc. 9. Kompleks klasztorny w Turkowicach: A – cerkiew w. Eufrozyny Połockiej, pocztówka z kolekcji Aleksandra Sosny z 1910 roku (commons.wikimedia.org); B – stan obecny (2015 r.); C – opuszczony budynek szkoły podstawowej; D – pomnik zamordowanej w 1944 roku siostry zakonnej i wychowanków sieroci ca

część Kotliny Hrubieszowskiej (ryc. 9). Przekop (tzw. „Kanał Ulgi”), częściowo wykorzystujący naturalne obniżenia denudacyjno-erozyjne został wykonany na odcinku blisko 1000 metrów, a różnice wysokości w strefie kanału dochodzą do 10 metrów. Według A. Jahna (1956) i L. Doleckiego (1999) ten płat lessowy to warstwa najmłodszych plejstoceniczkich osadów, maskujących jedynie starsze podłoże, w tym przypadku tzw. wyszczerzenie, piaszczyste terasy plejstoceniczkie. Warto odnotować, że jest to położenie kulminacji terenu w obrębie „wyspy” po jego skrajnej północnej stronie, gdzie wysokość bezwzględna (190-195 m n.p.m.) jest bardziej zbliżona do wysokości charakterystycznych dla północnej strony (obręb Grzydy Horodelskiej: 190-200 m n.p.m.) niż południowej („lessowa” północna część Kotliny Hrubieszowskiej: 180-190 m n.p.m.). Kanał oddziela blisko 0,9 km² powierzchni, z czego 60% stanowi obszar wierzchołki lessowej, wspaniale niegospodarczo zabudowanej.

Rejestr zabytków Hrubieszowa zawiera 23 pozycje, przy czym znaczna ich część to obiekty zlokalizowane. Układ urbanistyczny miasta obejmuje zabudowę wyspy otoczonej przez rzekę Huczwa wraz z przedmieściami w rejonie ulic Podzamcze i 1 Maja, z historyczną siecią ulic i placów oraz skalną zabudową, takimi sylwetkami miasta i ukształtowanie terenu z doliną przełomowej Huczwy, stanowiącej jej oś. Najważniejsze zabytki Hrubieszowa ulokowane zostały na izolowanym cyplu lessowym (ryc. 9):

1. Kościół rzymskokatolicki pw. w. Stanisława Kostki (Sanktuarium Matki Bożej Sokalskiej), powstał w 1630 r. Obecny kościół-sanktuarium do 1875 roku był cerkwią unicką;
2. Cerkiew prawosławna pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy posiadająca 13 cebulastych kopuł. Jedna z największych w tym wyznaniu w Polsce.



Ryc. 9. Położenie wybranych obiektów kulturowych na tle cieniowanego modelu terenu Hrubieszowa i jego najbliższego otoczenia (zasoby: geoportal.gov.pl).
Objaśnienia: 1 – dworek Du Chateau; 2 – cerkiew prawosławna pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy; 3 – kościół rzymskokatolicki pw. w. Stanisława Kostki; 4 – kirkut; 5 – kościół rzymskokatolicki pw. MB Nieustającej Pomocy; 6 – grodzisko w Gródku nad Bugiem; 7 – Królewski Kłost

3. Poddominikański kościół w tym Mikołaja w stylu barokowym, w latach 1736-1766 z klasztorem dominikanów. W tym posiada prezbiterium zwrócone w stronę zachodnią, klasztor obejmuje je dwoma skrzydłami od południa i wschodu, jest połączony z nim od strony południowej przejściem zawieszonym nad arkadami;

4. Dworek Du Chateau to parterowy niewielki pałac, nakryty mansardowym dachem. Z piętrowym centralnym ozdobionym czterokolumnowym portykiem w głównym. Do pierwotnego dworu przylegają zbudowane później prostokątne skrzydła (prawe – 1860 rok oraz lewe – 1941 rok). W budynku mieści się obecnie Muzeum im. ks. Stanisława Staszica oraz Towarzystwa Regionalne Hrubieszowskie;

5. Stary (od XVI w.) i Nowy (od XIX w.) cmentarz żydowski ulokowane na

wschodnim kraju sztucznego wzgórza, dodatkowo odciętego przez subpołudnikowuch dolin erozyjno-denudacyjnych (obecna ul. Ludna). Obie nekropole funkcjonowały do 1941 roku. Obecnie są one jedynymi wiadkami minionej obecności społecznohistorycznej w Hrubieszowie, gdy tak zwana Nowa Synagoga (budowa 1874 r.), młodsza z dwóch hrubieszowskich budowli, została zdewastowana podczas II wojny światowej i ostatecznie rozebrana w latach 50. XX wieku;

Na północnych przedmieściach znajduje się jeszcze jeden kościół rzymskokatolicki pw. MB Nieustającej Pomocy, wzniesiony w latach 1903-1905 razem z kompleksem koszar wojska rosyjskiego, jako cerkiew garnizonowa.

Miasto jest też kojarzone z księdzem Stanisławem Staszicem, który w 1812 roku utworzył Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie, pierwszą przedsiębiorczą organizację rolniczą w Europie, skupiającą uwłaszczonych chłopów z okolicznych wsi.

PODSUMOWANIE

Walory przyrodnicze i kulturowe polskiej części Wyżyny Wołyńskiej uznawane są za cenny fragment dziedzictwa ogólnonarodowego. Wymienione powyżej obiekty przyrodnicze mają szereg cech wspólnych z regionami wschodniej Polski, sąsiadującymi z wyżyną od zachodu. Dlatego też ta część Wyżyny Wołyńskiej bywa włączana do regionu lubelskiego. Jednak w ujęciu fizycznogeograficznym jest to obszar przynależący do jednostki regionalnej, której zasadniczy człon położony jest po wschodniej, ukraińskiej stronie. Podobnie dolina rzeki Bug nie wyznacza granic jednostek fizycznogeograficznych, jedynie jest wąską granicą polityczną.

Równie wymieniony inwentarz obiektów charakteryzujących walory kulturowe regionu ma zarazem cechy typowo polskie, jak te typowo ukraińskie. Bez względu na obiekty usytuowane na styku kultur są zabytkowe cerkwie prawosławne i rzymskokatolickie kościoły, zajmujące budynki po dawnych wiośniach prawosławnych, bardzo unikalnych. Sztucznie wprowadzona granica polityczna po II wojnie światowej, dodatkowo niekorzystnie skorygowana w 1951 roku, podzieliła ziemie o pierwotnie jednakowych cechach kulturowych. Zapewne, zanik elementów prawosławnych po polskiej (zachodniej) stronie Bugu, ma swój odpowiednik po stronie ukraińskiej (wschodniej).

Cenne dla zachodniej części Wyżyny Wołyńskiej są zarówno jej zasoby przyrodnicze, jak i kulturowe. Porównując ze sobą walory obu grup, stwierdzić należy, że te drugie są już lepiej wykorzystywane do promocji regionu, ze szczególnym uwzględnieniem prowadzonych obiektów archeologicznych w Kotlinie Hrubieszowskiej. Podkreślenie wymaga fakt, że powszechnie występujące pokrywy lessowe, występujące pod względem wysokości (>20 m), wieku (mezo- i neoplejstocen), charakteru rzeźby oraz wykształcenia pokrywy glebowej (urodzajne czarnoziemy) mogą być podstawą do promocji regionu opartej o niepowtarzalne kryteria. Zatem dziedzictwo geologiczne tych ziem jest wyjątkowe i może być do wykorzystania w promocji regionu. Tworzenie produktu (geo)turystycznego oparte o zasoby czwartorzędowych skał klastycznych jest na pewno trudne i skomplikowane, ale możliwe do realizacji (por. Solarzka i in. 2013; Vasilijewi i in. 2014).

PODZIĘKOWANIA

Autorzy pragną złożyć serdeczne podziękowania p. Józefowi Wochowi oraz p. Bogumile Tuckiej za wieloletnią pomoc w organizacji badań geologicznych na Grzędzie Sokalskiej, ze szczególnym uwzględnieniem odsłoniętych do badań bezpodłożnych w cegielni Z.P.U.H. "Skorpion" w Tyszowcach. Od ponad 15 lat, ich wsparcie i zaangażowanie umożliwiło prowadzenie badań nad paleogeografią czwartorzędową opartą o analizy sekwencji lessowo-glebowych w obiekcie unikatowym nie tylko w skali polskiej, ale także całej Europy środkowej.

Przemysław Mroczek, Zdzisław Jary, Marcin Krawczyk

Natural and cultural values of western part of Volhynian Upland

The western-most part of Volhynian Upland belongs to Poland. It is a macro-region with a number of natural features typical for Eastern Europe. It consists of three sub-latitudinal arranged mezoregions. Two of them are typical lands with upland relief - Horodło Ridge-Plateau and Sokal Ridge-Plateau. Their common feature is the cover loess representing the youngest Pleistocene sediments, which occur in the form of continuous and thick patches (over 30 m). The chernozems are typical soils developed on the loessic areas. The third mezoregion, separating the two above-mentioned loess areas, is the Hrubieszów Basin – relatively flat land with denudational type of relief developed on karstic rocks (Upper Cretaceous).

The main river is Bug, which is a border river between Poland and Ukraine. It is also very important ecological corridor. Its main tributary is Huczwa, draining the Sokal Ridge-Plateau, partly Hrubieszów Basin and the southern part of Horodło Ridge-Plateau.

The western part of Volhynian Upland is also very diverse according to cultural criteria. The archaeological research documented the presence of many prehistoric cultures. Hrubieszów Basin is the most famous area of the occurrence of Goths (II-IV c. A.D.). This area was also the territory of the independent country called as Czerwie Towns in the early Middle Ages. These lands were invaded by Polish kings, as well as eastern neighbors (Kievan Rus').

The region has a number of cultural features related to the Polish and Ukrainian population. In the contemporary landscape are present the number of religious buildings preserved in a diverse state. Some of them are still-functioning temples as the Orthodox or Catholic churches. Part of them is in ruin now or are destroyed and forgotten (e.g. Orthodox cemeteries). Similarly, in varying degrees are preserved secular monuments. The old and unique castles (e.g. Kryłów) are in ruin state. The old palaces are renovated and provide local tourist attractions.

Contemporary, informal capital is Hrubieszów. The town situated on loess promontory in the valley of Huczwa River. The town is rich in cultural monuments (Polish, Ukrainian). In Hrubieszów, as well as throughout the region, also preserved traces of the culture of the Jewish population.

Key words: Volhynian Upland, Bug River, Hrubieszów, loess, chernozem, natural heritage, cultural heritage

Radosław Dobrowolski¹, Marcin Wołoszyn^{2,3}, Jan Rodzik¹,
Przemysław Mroczek¹, Piotr Zagórski¹, Tomasz Dziekowsk⁴,
Krystyna Bałaga¹, Irka Hajdas⁵

¹ Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Kra nicka 2cd, 20-718 Lublin, radoslaw.dobrowolski@umcs.pl

² Instytut Archeologii i Etnologii PAN, O rodek Archeologii Gór i Wy yn,
ul. Sławkowska 17, 31-016 Kraków, marcinwołoszyn@gmail.com

³ Geisteswissenschaftliches Zentrum Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas
an der Universität Leipzig (GWZO), Reichsstr. 4-6, D-04109 Leipzig, Niemcy,

⁴ Zakład Archeologii Wczesno redniowiecznej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Pl. M. Curie-Skłodowskiej 4, 20-031 Lublin, tomasz.dzienkowski@poczta.umcs.lublin.pl

⁵ ETH Zürich, Labor f. Ionenstrahlphysik (LIP), HPK H 25, Otto-Stern-Weg 5, 8093 Zuerich,
Szwajcaria, hajdas@phys.ethz.ch

Kompleks grodowy w Czermnie – studium geoarcheologiczne

WST P

Grodzisko w Czermnie jest jednym z najwa niejszych wczesno-redniowiecznych obiektów osadniczych na terenie Polski wschodniej. Zdaniem historyków gród – zwany Czerwieniem – stanowił najwa niejszy o rodek tzw. Grodów Czerwie skich, zwartego obszaru osadniczego nad rodkowym Bugiem, b d tego przede wszystkim w X-XI w. przedmiotem rywalizacji Polski piastowskiej i Rusi Kijowskiej. Wa n rol odgrywał w tym regionie tak e gród Woły , zidentyfikowany ju przez Jana Długosza z umocnieniami w miejscowo ci Gródek, w miejscu uj cia Huczwy do Bugu (Poppe 1958; Ku nierz 2003; Wołoszyn 2013). Wysoka ranga grodu Czerwie podkre lana jest w latopisach: gdy autor najstarszej ruskiej kroniki, powstałej w pocz tkach XII w. *Powie ci lat minionych* opisuje zaj cie Czerwienia i Przemysła przez ksi cia Włodzimierza Wielkiego z satysfakcj odnotowuje, i grody te „s i do dzi dnia pod Rusi ” (*Powie ...*, s. 269; Ku nierz 2003; Wołoszyn 2013). W 1018 r., podczas interwencji na rzecz swego zi cia wi topełka Grody Czerwie skie odbija Bolesław Chrobry. Osłabienie pa stwa

Badania rodowiskowe prowadzono w ramach programu badawczego (grantu): „Złote jabłko polskiej archeologii. Zespoły grodowe w Czermnie i Gródku (Grody Czerwie skie) – chronologia i funkcja w wietle bada dawnych oraz weryfikacyjnych” (Narodowy Program Rozwoju Humanistyki, projekt nr 12H 12 0064 81).

Piastów po jego śmierci umocnił nad Huczwią i Bugiem. W 1340 r. Kazimierz Wielki władcą ziemie Rusi halicko-wołyńskiej, w tym region Grodów Czerwieńskich w obrębie *Corona Regni Poloniae*. Mimo późniejszych burzliwych dziejów polskiej granicy wschodniej Grody pozostały czysto polski i tak ewoluowały.

W XIV wieku Grody Czerwieńskie nie miały już takiego znaczenia jak w X-XI w., w każdym razie pojawiają się w późnym średniowieczu terminy Ru Czerwona nie należy do nazw Grodów. Umocnienia w Czermnie i Gródku padły zapewne ofiarą najazdu Mongołów w 1240 r., co potwierdzają militaria mające wschodni, mongolski proveniencję (groty strzał, topór) znajdowane podczas wykopalisk archeologicznych w obrębie grodziska oraz w zlewni Huczwy i Sieniochy (Ku nierz 2005; Sadowski 2009). W 1259 r. tatarski wódz Burundaj zajął demontaż umocnień grodów Rusi halicko-wołyńskiej, co zapewne dotyczyło także Czermna i Gródka, które ostatecznie straciły wówczas na znaczeniu, rolę lokalnych centrów przeżyły w wypadku Czermna Tyszowce, a w wypadku Gródka – Hrubieszów.

To, i późno średniowieczna urbanizacja (budowa murów miejskich, fosy) ominęła Czermnę ocalało relikty wczesno średniowiecznego kompleksu osadniczego i umocniło dokonanie fantastycznych odkryć archeologicznych. Do najważniejszych zabytków znanych z Czermna należą: liczne dewocjonaalia, w tym kamienna ikonka z wyobrażeniem Chrystusa, brązowe krzyże napierane, m.in. słusce przechowywaniu relikwii (tzw. enkolpiony), bogato ornamentowany rogowy kielich z wyobrażeniem bojara lub księcia i syreny, liczne ozdoby i czysci stroju. Wśród odkryć z lat 2010-2011 wyróżniają się dwa skarby srebrnej biuterii, pieczęć księcia ruskich (XIII/XIV w.), a także tzw. plomby typu drohiczyńskiego, zapewne rodzaj średniowiecznych znaków celnych. Warto w tym miejscu wspomnieć, iż w południowej nieopodal Czermna Perespie odkryto w 2014 r. (S. Sadowski) skarb ozdób srebrnych z przełomu X/XI wieku, bymoe jego ukrycie wiążę się z polsko-ruskimi walkami o Grody Czerwieńskie.

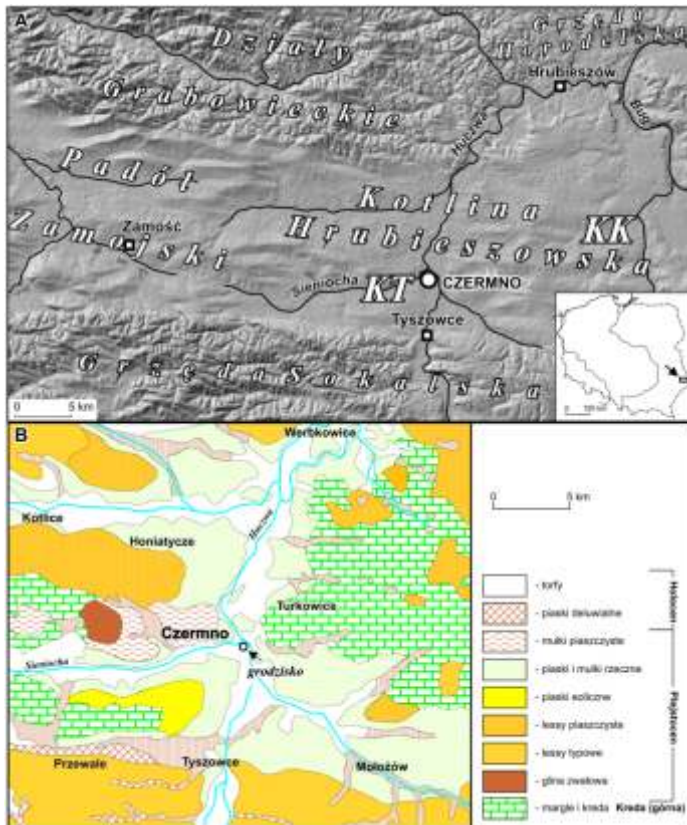
W wietle badań archeologicznych, kompleks osadniczy w Czermnie to grodzisko (tzw. Zamczysko, stan. 1) z ziemnymi obwałowaniami (do 6 m wysokością) wraz z szeroką strefą podgrodzi (stan. 2 i 3) oraz osady otwarte, którym na zapleczu towarzyszą cmentarzyska. Jego powierzchnia szacuje się na 70-150 ha (Wołoszyn 2013).

Zasadniczą część kompleksu jest ulokowana w widłach Huczwy i jej lewobrzeżnego dopływu – Sieniochy, razem stanowiących naturalne bariery hydrograficzne o znaczeniu obronnym. W lokalizacji osady ważne było ukształtowanie dna doliny rzecznej oraz litologia osadów podłoża w bezpośrednim jej sąsiedztwie. Jednak bez względu na lokalizację grodu należy spojrzeć szerzej – fizjograficznie osada położona jest w obrębie Kotliny Hrubieszowskiej w bliskim sąsiedztwie trzech wybitnie lessowych mezoregionów: od południa – Grzędz Sokalskiej oraz od północy Działów Grabowieckich i Grzędz Horodelskiej. Wymienione mezoregiony wyraźnie różnią się pod względem krajobrazowym, czego podstawowym, naturalnym wyznacznikiem jest różny ukształtowanie terenu, a co za tym idzie także odmienne wykształcenie pozostałych komponentów środowiska abiotycznego, ze szczególnym uwzględnieniem: litologii skał podłoża, stosunków wodnych i pokrywy glebowej.

ZARYS RODOWISKA ABIOTYCZNEGO OTOCZENIA KOMPLEKSU GRODOWEGO W CZERMNIE

Grodzisko w Czermnie zlokalizowane jest w zachodniej części Kotliny Hrubieszowskiej (Kondracki 2002), wydzielanej przez A. Jahna (1956) jako odrębna jednostka subregionalna określana mianem Kotliny Tyszowieckiej. Obszar ten, to fragment zachodniej, peryferyjnej części Wyżyny Wołyńskiej (rangi makroregion), położonej na pograniczu dwóch głównych megaregionów kontynentu europejskiego – Pozaalpejskiej Europy środkowej i Niżu Wschodnioeuropejskiego (Kondracki 2002) (Ryc. 1A).

Kotlina Tyszowiecka w całości wypreparowana jest w miękkich skałach w głównych górnej kredy (marglach i kredzie piaszczystej; ryc. 1B). Jest to obniżenie o charakterze denudacyjnym, z prawdopodobnymi założeniami tektonicznymi. Morfologicznie, od północy i południa, ograniczają ją płasko-



Ryc. 1. Lokalizacja zespołu grodowego w Czermnie na tle: A – mezoregionów fizycznogeograficznych Polski według J. Kondrackiego (2002) z uwzględnieniem wydzielenia regionów geomorfologicznych A. Jahna (1956): KK – Kotlina Krynowska, KT – Kotlina Tyszowiecka; B – zgeneralizowanej mapy utworów powierzchniowych według Rzechowskiego i in. (2009) i Szymańskiego (2001)

wyższe z wysokimi krawędziami (do 100 m) o złożonej genezie tektoniczno-denudacyjno-akumulacyjnej. Kompleks osadniczy położony jest w bliskim sąsiedztwie północnej krawędzi Grzydy Sokalskiej, zamykającej widok od południa (ryc. 2A) w odległości zaledwie 5 kilometrów. Nieco dalej (~12 km), po północnej stronie, widoczna jest krawędź Działów Grabowieckich. Obniżenie to, kontynuując się w kierunku zachodnim jako Padół Zamojski (zaliczany formalnie do Wyżyny Lubelskiej) było wykorzystywane, jako subrownoletnikowy szlak odwodnienia plejstoceńskich i dolodów: południowo- i rodkowopolskiego. Z tego względu duży różnicowanie hipsometryczne obszaru obniżenia jest relatywnie małe (deniwelacje ~30 m), zaś ilość osadów plejstoceńskich silnie zredukowana, ograniczona głównie do wypełnienia denudacyjnych dolin rzecznych.

Pod względem hydrologicznym obszar ten w całości należy do dorzecza Huczwy (rzeka IV rzędu), stanowi jej lewobrzeżny dopływ Bugu (ryc. 1), do którego uchodzi poniżej Hrubieszowa, na wysokości Gródka. Grodzisko położone jest w odległości blisko 100 metrów na zachód od współczesnego koryta Huczwy powyżej ujścia Sieniochy (ryc. 1A), odwadniającej zachodnią część kotliny. Oba koryta są obecnie sztucznymi kanałami. Szczególnie dobrze czytelne jest to w przypadku Sieniochy, która w odcinku ujściowym poprowadzono przekopem (1530 m) poprzez naturalne obniżenie na północo-zachód od strefy podgroździ, wydłużając ujściowy odcinek o blisko 100 metrów i nieznacznie zwiększając spadek (ryc. 3). Dna obu dolin rzecznych posiadać sieć rowów melioracyjnych, odwadniających tereny naturalnie podmokłe i zabagnione, co wskazuje na płytkie występowanie wód podziemnych piaskowato-czwartorzędowych, mimo generalnego deficytu wody. Odpływ całkowity z tego obszaru jest stosunkowo niewielki i wynosi 80-100 mm rocznie (Michalczyk, Wilgat 1998), przy rocznych opadach około 550 mm (Kaszewski 2008).

CEL I METODY BADAŃ SZCZEGÓŁOWYCH

Szeroko zakrojone badania środowiskowe były prowadzone równoległe z pracami archeologicznymi (ryc. 4). Nadzającym zadaniem badawczym, realizowanym przez zespół specjalistów z zakresu nauk o Ziemi, było: określenie współczesnych oraz rekonstrukcja holocenicznych warunków środowiska przyrodniczego otoczenia stanowiska archeologicznego w Czermnie. Ponadto, badania te posłużyły do oceny stopnia zmian środowiska wskutek działalności człowieka. Szczególnie uwagę zwrócono na odtworzenie sytuacji morfologicznej i hydrologicznej w dolinie Huczwy i Sieniochy w okresie wczesnego redniowicza oraz na historię przemian szaty roślinnej. Realizacja zamierzonych celów badawczych wymagała następujących działań:

1. szczegółowego kartowania geomorfologicznego bezpośrednio na stanowisku oraz w jego otoczeniu;
2. analizy sedymentologicznej sekwencji osadowo-glebowych w profilach katken glebowych i w sondowaniach geologicznych w celu określenia genezy osadów, środowisk sedymentacyjnych oraz kierunku i tempa zmian naturalnych i antropogenicznych;
3. analizy geoprzestrzennej stanowiska z wykorzystaniem technik precy-



Ryc. 2. Widok z wałów grodziska w kierunku: A - południowym, na horyzoncie widoczna jest krawędź Grzędy Sokalskiej w rejonie Kol. Mikulin; B - zachodnim, na majdan wewnątrz grodziska



Ryc. 3. Poło enie grodziska w Czermnie na tle hipsometrycznego modelu rze by oraz sieci rzecznej



Ryc. 4. Prace terenowe w 2013 roku w obr bie kompleksu grodowego w Czermnie: A i B - sondowanie w fosie s siaduj cej bezpo rednio z grodziskiem i dokumentacja rdzenia osadów organiczno-mineralnych (od lewej: J. Rodzik, R. Dobrowolski); C i D - wykopy archeologiczne w strefie podgrodzia II

zyjnego pozycjonowania geodezyjnego (GPS), tachimetrii laserowej oraz modelowania GIS;

4. analiz paleobotanicznych osadów biogenicznych (palinologicznych i makrofosylnych) i makrofosylnych szcz. tkówro linnych).

WYNIKI BADAŃ I ICH INTERPRETACJA

Rekonstrukcje paleomorfologiczne. Seria ponad 70 wierce geologicznych, wykonanych w otoczeniu stanowiska archeologicznego z poborem rdzeni o niezaburzonej strukturze osadów, pozwoliła na:

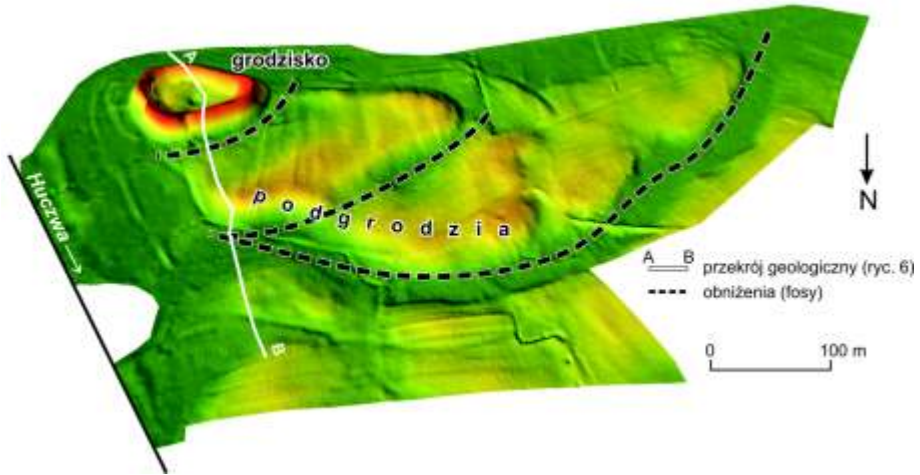
1. określenie mineralnej i biogenicznej sukcesji osadowej w obrębie dna doliny Huczwy i Sieniochy w bezpośrednim siedztwie grodziska,
2. oddzielenie naturalnych i antropogenicznych (nasypanych i kulturowych) segmentów litologicznych,
3. odtworzenie paleomorfologii obszaru wraz z interpretacją paleo-hydrologiczną, dotyczącą ewolucji układu koryt Huczwy i Sieniochy.

Przeprowadzone badania terenowe, uzupełnione o analizy laboratoryjne, pozwalają wnioskować, że podczas ostatniego zlodowacenia (Wisły) w kotlinowatym rozszerzeniu doliny Huczwy utworzyło się jeziorzysko wskutek postępującej agradacji w dolinach wyższej rangi. Położenie Czermna około 5 km od wylotu doliny Huczwy z Grzędą Sokalskiej (ryc. 1A) sprzyjało akumulacji osadów pylastych, wynoszonych z lessowego płaskowyżu. W warunkach zmiennego przepływu, a przede wszystkim jego braku, akumulowane były naprzemiennie subakwalne osady mulkowe, mulkowo-piaszczyste lub piaszczyste, zwykle silnie w glanowe. Na przełomie plejstocenu i holocenu zostały one rozcięte do głębokości kilku metrów przez wcinające się rzeki, za których powierzchnia tworzy obecnie teras nadzalewowy. W Czermnie, przy ujściu Sieniochy do Huczwy (ryc. 3), terasa ta ma kształt stożka, uformowanego wskutek podparcia dopływu przez recipienta. Z okresu rozcinania stożka pozostało kilka nieckowatych dolinek – dawnych koryt Sieniochy – o łukowatym przebiegu i zasadniczym kierunku WSW-ENE. W holocenie teras nadzalewowy opanowała roślinność, pod którą strop osadów uległ odwapnieniu i rozwinęły się gleby płowe, zachowane w wielu miejscach na powierzchni lub pod osadami antropogenicznymi. W podmokłych obniżeniach powstały gleby bagienne, zaś w starorzeczach na holocenowej terasie zalewowej tworzyły się gytie i torfy.

Kompleks osadniczy Czermno został posadowiony na dawnym, plejstoceńskim stożku Sieniochy przy jej ujściu do Huczwy. Gród i przylegające do podgrodzia usytuowano na nadzalewowej powierzchni stożka, zaś dawne koryta pogłębiono i funkcjonowały jako fosy (ryc. 5). Z materiału wydobytego z fos usypano na nierównej powierzchni cypla terasy wał o wysokości do 3 m, składający się z pakietów różnych poziomów gleby płowej oraz w glanowych mulków i piasków z podłoża. Wał ten stanowił podstawę pod drewnianoziemne umocnienia obronne grodu. Ich pozostałości oraz ładem późniejszej odbudowy i rozbudowy wałów, jest w glanowy utwór organiczno-mineralny, będący produktem rozkładu konstrukcji drewniano-ziemnych (jako wypełnienia używano także torfu, zwłaszcza w odcinku wału grodu od strony południowej) (ryc. 6). Między tą serią dochodzi do 4 m. Podobne prace

wykonano na obrzeżu podgrodzia 1, gdzie od strony zewnętrznej wykonano nasyp wału, zwieczony drewniano-ziemną konstrukcją obronną. Wał podgrodzia został jednak znacznie zredukowany przez prace agrotechniczne, związane z współczesnymi uprawami roli. Wały grodziska są natomiast dobrze zachowane. Ich wysokość wynosi 5-7 m, zaś nachylenie stoków jest znaczne: od strony wewnętrznej wynosi 10-15°, zaś od strony zewnętrznej 20-30°. Z kolei fosy uległy wypłyceniu o kilka decymetrów poprzez sedimentację torfów.

W okresie funkcjonowania grodu w strefie podgrodzia plantowano miejscami grunt pod zabudowę, o czym świadczą pakiety (warstwy) materiału z podłoża, nadbudowujące strop gleby i czynniki zawierające pakiety poziomów glebowych. Stropowe warstwy w obrębie całego kompleksu osadniczego stanowią w glinawy utwór organiczno-mineralny z węglikami, skorupkami, fragmentami kości i okruchami gliny. Tworzy on poziom czarnoziemny do głębokości kilku decymetrów na majdanie grodziska oraz na podgrodziach,



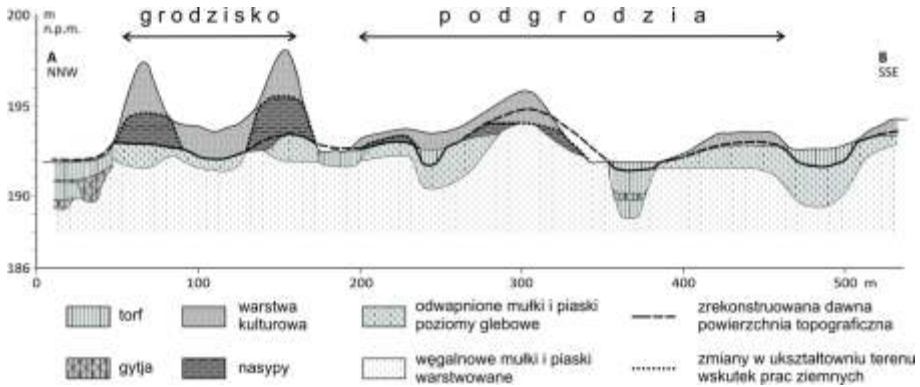
Ryc. 5. Model 3D rzeby terenu zespołu grodziska w Czermnie

gdzie jest użytkowany rolniczo (ryc. 4B,C). Wykazuje on duże podobieństwo do poziomu próchnicznego gleb czarnoziemnych, powszechnie występujących w zachodniej części Wyżyny Wołyńskiej (Turski i in. 2008). Różnica między nimi jest jednak istotna – współczesna pokrywa glebowa strefy podgrodzia rozwinęła się na warstwie kulturowej.

Miejscami na polach wyorywane są ostrokrawędziste fragmenty/bloki piaskowców kwarcytowych oraz zlepów muszlowych o średnicy do 20-30 cm, nieobecnych w podłożu ani w okolicy zbudowanej ze skał górnokredowych, z nadkładem tylko osadów czwartorzędowych (ryc. 1B, 6). Nie można wykluczyć, że jest to pozostałość obiektu kamiennego, np. cerkwi prawosławnej (por. np. Kokowski 2010; Poznański 2010). Pełna weryfikacja tej tezy wymaga jednak drobiazgowych badań. Znajdowane na polach fragmenty skał można wiązać z osadami mioceńskimi, występującymi w obrębie kulminacji wzgórz na Pagórach Chełmskich, do których południowej granicy w linii prostej jest blisko 40 kilometrów.

Rekonstrukcje paleohydrologiczne. W świetle uzyskanych wyników można przyjąć, że warunki hydrologiczne w średniowieczu były

generalnie podobne do współczesnych, a poziom wód gruntowych w dolinach rzecznych nawiązywał do holocenicznych zmian wilgotno-ciepłotermicznych. Przymierzalnie budowa fosy odbywała się w okresie relatywnie suchym. Ukształtowanie powierzchni den dolin Huczwy i Sieniochy wskazuje na istotne różnice od współczesnego układu hydrologicznego tego obszaru (ryc. 3). Sieniocha w swym ujściowym odcinku płynęła na południe od osady, gdzie w pobliżu grodu uchodziła do Huczwy, płynęcej wówczas bliżej grodu niż



Ryc. 6. Reprezentatywny przekrój geologiczny przez kompleks grodowy w Czerminie. Lokalizacja linii przekroju jak na ryc. 5

współczesne, co potwierdza podobne wnioski wyliczone przez archeologów na podstawie znajdowanych pozostałości konstrukcji drewnianych mostów (Florek 2012; Wołoszyn i in. 2015). Zważywszy na ówczesny przewag powierzchni lewnych, przepływy rzeczne były bardziej wyrównane. Bug przy ujściu Huczwy (w pobliżu wczesnośredniowiecznego stanowiska Gródek/Woły) niesie obecnie ok. 50 m³/s wody, jest więc stosunkowo duży rzek, zarówno powyżej, jak i poniżej ujścia Huczwy. Możliwe, że w wczesnym średniowieczu stanowił dogodny szlak wodny. Średni przepływ Huczwy przy ujściu do Bugu wynosi 4,2 m/s (Michalczyk, Wilgat 1998), zaś w okolicy Czermina 2-3 m/s. Spadek Huczwy w dolnym odcinku wynosi <0,5‰, jest więc charakterystyczny dla rzek nizinnych. Obecnie na znacznym odcinku koryto Huczwy jest uregulowane (wyprostowane), dawniej rzeka była więc dłuższa, spadek był mniejszy, zaś nurt – głębszy. Wielkość przepływu Huczwy, przy (a) stosunkowo małym spadku, (b) co najmniej kilkumetrowej szerokości rzeki i (c) głębokości 1-2 m wystarczała do transportu pni drzew i stosunkowo dużych łodzi płaskodennych z towarem.

Rekonstrukcje paleobotaniczne. Analiza pyłku i zarodników roślin objęła osady organogeniczne z dwóch profili. Frekwencja sporofit i stan ich zachowania w obydwu profilach były relatywnie dobre, dające podstaw do wnioskowania w zakresie rekonstrukcji paleobotanicznych. Poczatek sedymentacji biogenicznej w profilu Czermin 29, wydatowany został radiowęglowo (metodą AMS) na VI wiek. Od początku, w zapisie spektrum pyłkowych, zaznacza się istotna rola człowieka w kształtowaniu lokalnej szaty

roślinnej. W tej początkowej fazie otoczenie grądu było niewątpliwie wilgotne i ze znacznym udziałem gatunków nitrofilnych. Dokumentują to względnymi wysokimi frekwencjami pyłku drzew siedlisk wilgotnych, m.in. olszy i wierzy oraz pokrzywy. Obecne były również otwarte powierzchnie wodne z roślinnością szuwarową. Faza intensywniejszej aktywności gospodarczej człowieka wyraża się wyodrębnieniem się zwłaszcza w okresie XI-XIII w. Wyraża się ona zwiększonym udziałem wskaźników antropogenicznych, jak np. pyłek *Cerealia*, *Cannabaceae* i *Melampyrum*. Jest to równocześnie odcinek profilu cechujący się mniejszą obecnością pyłku taksonów związanych z podmokłymi siedliskami (relatywnie suche warunki siedliskowe). Faza ta ma swój odpowiednik również w spektrach pyłkowych profilu Gródek. Z końcem tej fazy (od schyłku XIII w.) odnotowuje się ponowne uwilgotnienie siedliska wyrażone wzrostem udziału *Cyperaceae* oraz innych gatunków wodnych i bagiennych. Ten powolny regres poświadczą także analizy zabytków archeologicznych oraz pisanych: w drugiej połowie XIII w. Czerwie znika z kart redniowiecznych kronik.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

W świetle wykonanych badań rodowiskowych stwierdzić można, że wczesno redniowieczny zespół osadniczy w Czerminie (pierwotnie Czerwie) znajduje się w obrębie kotlinowatego rozszerzenia doliny Huczwy, wypełnianego w wistulianie przez mułki, mułki piaszczyste i piaski, przeważnie w glinowe, akumulowane w rozlewisku na przedpolu płaskowyżu lessowego. Utwory te zostały w holocenie rozcięte przez Huczwę i jej dopływ Sienioch. Osad zlokalizowano w dogodnym miejscu pod względem ukształtowania powierzchni, obronności oraz transportu. Gród i podgrodzia posadowiono na izolowanych wyniesieniach terasy nadzalewowej, pooddzielanych przez paleokoryta Sieniochy w obrębie jej stożka. Obszar ten przystosowano do osadnictwa, pogłębienie paleokoryta i sypiec wały pod umocnienia obronne oraz plantacje terenów pod zabudowę.

Położenie kompleksu osadniczego w równoleżnikowym kierunku strukturalnych stwarzało dogodne warunki komunikacyjne na szlakach dzynarodowych, między Rusią Kijowską, a Polską Piastów. Osad posadowiono nad Huczwą, rzeką obecnie skanalizowaną, o średnim przepływie ponad 4 m/s przy ujściu oraz 2-3 m/s w rejonie Czermina. Taki przepływ rzeki, w redniowieczu meandrującej lub anastomozującej, mógł być wystarczający do transportu łodziami, zwłaszcza materiałów budowlanych – np. kwarcytowych zlepień z Pagórów Chełmskich – Uherki do Bugu, następnie w górę Bugu i Huczwy. Układ sieci rzecznej umożliwił więc transport regionalny w kierunku południowym.

Osadnictwu wczesno redniowiecznemu sprzyjały warunki paleohydrologiczne i paleoklimatyczne. Generalnie w holocenie poziom wód gruntowych był niższy od obecnego, o czym świadczą m.in. rozwój gleb płowych, obecnie przeważnie oglejonych. Prawdopodobnie podczas funkcjonowania osady poziom wód był stosunkowo wysoki o czym świadczą wzrost udziału pyłku roślin higrofilnych w profilach palinologicznych oraz sedymentacja gyttii, a następnie torfów na powierzchni holocenickej terasy zalewowej.

Radosław Dobrowolski, Marcin Wołoszyn, Jan Rodzik, Przemysław Mroczek,
Piotr Zagórski, Tomasz Dziekowski, Krystyna Bałaga, Irka Hajdas

Hillfort complex at Czermno – geoarchaeological studies

The archaeological site at Czermno (Hrubieszów Basin, SE Poland) comprises the main stronghold, situated on a well-drained holm at the confluence of two rivers (Huczwa (tributary of the Bug) and its small tributary – Siniucha) and a group of open settlements on the marshy bank of the Huczwa. The stronghold went out of use during the second half of the thirteenth century.

Environmental aspects of the location and operation of the hillfort in Czermno are carried out on the basis of fieldworks, as well as the laboratory analysis. In the vicinity of stronghold, the dense network of geo- and pedological drilling were carried out to record the lithology of Pleistocene (mainly the fluvial sands and silts) and Holocene sediments (organogenic peats and dammed lacustrine loams and chalks). Additionally, the precise topographical surveys analysis – total station and GPS equipment – were conducted. The materials (geological cores and undisturbed samples) collected on the area of suburbs, shafts of the stronghold and the palaeomoats were examined in the laboratories. Field and laboratory analysis (e.g. palynology and radiocarbon dating) allowed to draw the palaeological conclusions. Our interdisciplinary studies allowed to: reconstruct an early medieval relief, restore the original river network systems and precise the time of the first settlement, as well as clarify the development phases of the town and its wide suburbia.

An important element of the project is making a paleogeographical investigation of the site and main conclusions of our research are: 1) the stronghold with was situated at the end of eastern-most part of irregular remains of Pleistocene, sandy terrace. The settlement was situated at the end of relatively dry area very close to the medieval riverbed of Huczwa River; 2) the terrace was divided – naturally (fluvial processes) and finally by intentional settlers works – on several independent, partly sub-parallel isolated “islands” located a few meters above the Holocene flood terrace of Huczwa river; 3) The moats – boundaries between stronghold and outside districts – were primarily Huczwa's riverbed and channels: natural (older riverbed-like linear depressions) and artificial, made by settlers; 4) the original depth of channel borders were lower about 1 meters or more - what was interpreted as the effect of accumulation of Medieval and younger post-Medieval organic sediments (gytyas, peats). Consequently the primary surface of settlement floor was located higher than modern one – it is mainly the effect of recent planation.

Key words: Czermno, Cherven Cities, Hrubieszów Basin, Huczwa River, palaeoreconstruction, palaeoenvironment

*Jan Rodzik¹, Przemysław Mroczek²,
Anna Hyrchala³, Bartłomiej Bartecki³*

¹ Roztoczańska Stacja Naukowa w Guciowie, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin, jan.rodzik@umcs.pl

² Zakład Geoekologii i Paleogeografii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej,
Al. Krańcowa 2cd, 20-718 Lublin, przemyslaw.mroczek@umcs.pl

³ Muzeum im. ks. Stanisława Staszica w Hrubieszowie,
ul. 3-go Maja 11, 22-500 Hrubieszów, archeo@muzeum-hrubieszow.com.pl

Antropogeniczne przekształcenia rodowiska przyrodniczego w otoczeniu wielokulturowego stanowiska archeologicznego na krawędzi Grzyby Horodelskiej w Rogalinie koło Hrubieszowa

WSTĘP

Powszechnie uznawana jest atrakcyjność terenów lessowych dla osadnictwa, w tym dla osadnictwa prahistorycznego. Sprzyjają temu takie cechy rodowiska przyrodniczego tych obszarów, jak stosunkowo urodzajne i łatwe w uprawie gleby, ywa rze białe i źródła urozczyszczone, łatwa lokalizacja osad w korzystnych warunkach mikroklimatycznych (Reder, Rodzik 2012). Jednak cechy obszarów lessowych, takie jak: duże spadki i deniwelacje oraz podatność lessów na procesy geomorfologiczne, sprzyjają także przekształcaniu rodowiska przyrodniczego pod wpływem antropopresji. Aczkolwiek uytwardzenie rolnicze powoduje w takich warunkach diametralną zmianę roślinności, to w obszarach wyznaczonych, zwłaszcza w obrębie pól lessowych, następują także nieodwracalne zmiany rzeźby oraz pokrywy glebowej (Maruszczak 1963, 1988; Rodzik i in. 2008).

Gleba, ze względu na długotrwałość jej formowania, stanowi wskaźnik intensywności procesów geomorfologicznych i kierunku przemian rzeźby. Zwłaszcza profile gleb białych i wielopoziomowych gleb płowych, powszechnie występujących na lessach, są dobrymi markerami dawnej antropopresji oraz reperami, przydatnymi do rekonstrukcji rzeźby. Wgląd w pokrywę glebową umożliwia przede wszystkim różnego rodzaju wykopy, zwłaszcza wykopiska archeologiczne, którym towarzyszy szczegółowa dokumentacja i dokładne rozpoznanie struktury i tekstury gruntu. Szczegółowe badania paleogeograficzne, prowadzone równoległe z badaniami archeologicznymi, pomocne są także w rekonstrukcji warunków rodowiskowych w okresie działalności badanej kultury prahistorycznej oraz pozwalają określić zmiany rodowiska, jakie zaszły do czasów obecnych (Rodzik i in. 2014). Celem niniejszej pracy, prezentującej interdyscyplinarne ujęcie geoarcheologiczne, jest próba określenia zmian niektórych elementów rodowiska geograficznego

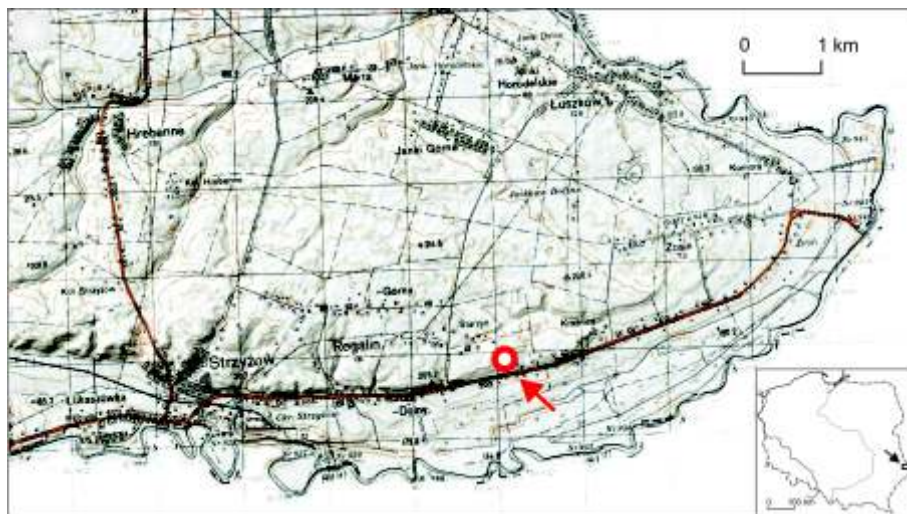
(rzeźba, gleby) fragmentu krawędzi Grzdy Horodelskiej od czasu działalności w tym rejonie kultur prehistorycznych.

MATERIAŁ I METODY

Wielokulturowe stanowisko archeologiczne o współrzędnych geograficznych: N 50° 50' 44" oraz E 24° 4' 49", znajduje się w Rogalinie Dolnym koło Strzyżowa w powiecie hrubieszowskim. Położone jest ono na Grzędzie Horodelskiej (ryc. 1), będącej wybitnie lessowym mezoregionem (Dolecki i in. 2004), przeciętym doliną Bugu. Stanowi on zachodni skraj Wyżyny Wołyńskiej - regionu Europy Wschodniej (Kondracki 2002).

Stanowisko znajduje się na wysokości ok. 200 m n.p.m., tuż nad załosem południowej krawędzi Grzdy, na cyplu, ograniczonym od wschodu przez zbocze suchej dolinki rozcinającej krawędź. W systemie stanowisk archeologicznych oznaczono je numerem 15, nr arkusza AZP 86-96/17.

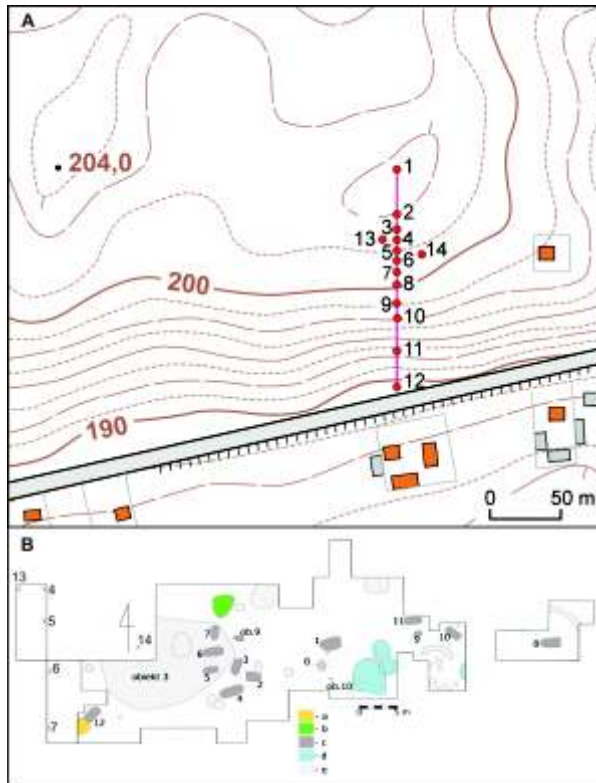
W 2008 roku Komenda Powiatowa Policji w Hrubieszowie przekazała do Muzeum im. ks. St. Staszica informacje o fragmentach szkieletu ludzkiego leżących na powierzchni pola ornego w Rogalinie. Na miejscu odkrycia znaleziono również fragmenty ceramiki i paciorki fajansowe, łącznie z kulturą strzyżowską. Teren ten wytypowano do ratowniczych badań wykopaliskowych. W latach 2009-2014 pracownicy Muzeum przy współpracy ze studentami z Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie przebadali 947,5 m² powierzchni w obrębie 35 wykopów.



Ryc. 1. Położenie stanowiska w Rogalinie według mapy topograficznej 1:25 000 (zasoby: geoportal.gov.pl)

W październiku 2013 r., podczas prowadzenia wykopalisk w zachodniej części stanowiska, wykonano wzdłuż transektu N-S przekrój niwelacyjno-glebowy, składający się z 12 profili glebowych (ryc. 2A). Dodatkowo, wykonano dwa profile sondowe. Sześć profili opisano na cianach wykopów, pozostałych w miarę potrzeb sondowaniem, natomiast osiem profili zbadano za

pomoc sondy *Eijkelkamp*, z próbnikiem, umożliwiający pobieranie rdzeni o niezaburzonej teksturze. Poszczególne poziomy poddano makroskopowej analizie polowej oraz testowi na reakcję z 10% HCl. Pomiary odległości wykonano taśmą mierniczą, pomiary kątów - klizymetrem *Suunto*. Do interpretacji zmian powierzchni topograficznej wykorzystano metodę porównawczą polowej analizy profili glebowych, zastosowaną przez Rejmana i in. (2014) oraz Rodzika i in. (2014).



Ryc. 2. Stanowisko archeologiczne nr 15 w Rogalinie Dolnym k. Hrubieszowa: A - rozmieszczenie sond glebowych oraz linii profilu niwelacyjno-glebowego (ryc. 8) na tle mapy topograficznej; B - plan rozmieszczenia obiektów archeologicznych. Objawy: X - sonda glebowa wraz z numerem, a - obiekty kultury pucharów lejkowatych, b - obiekty kultury amfor kulistych, c - groby i obiekty kultury strzy owskiej, d - obiekty kultury trzcinieckiej, e - obiekty nieokreślone kulturowo

W celu charakterystyki elementów rodowiska geograficznego, przydatnej w ich rekonstrukcji, dokonano przeglądu archiwalnych materiałów kartograficznych, zwłaszcza historycznych map topograficznych. Uwzględniono takie opracowania, jak:

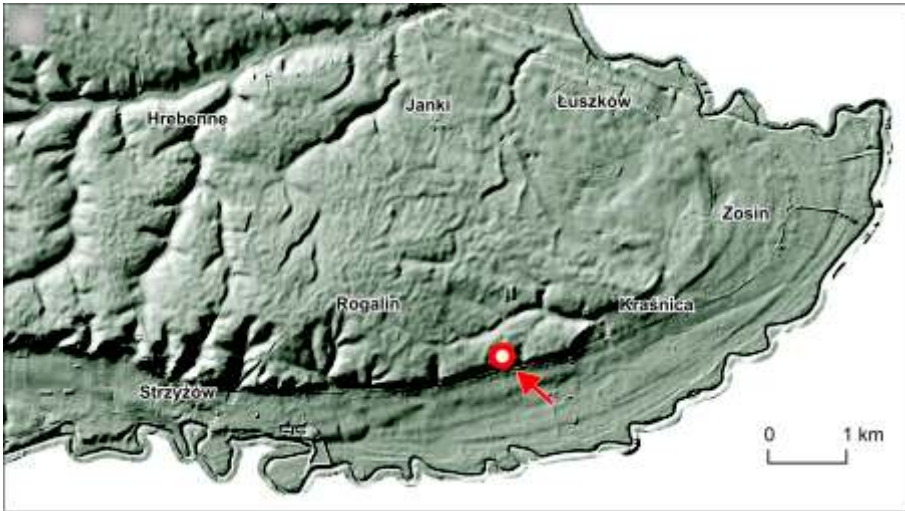
- a) *Karte des Königreiches Galizien und Lodomerien (1779-1782)* - tzw. mapa von Miega, wydana w skali 1:28800,
- b) *Topograficzna Karta Królestwa Polskiego (1830)* - tzw. „Mapa Kwatermistrzostwa”, wydana w skali 1:126 000,

- c) *Karte des Westlichen Russlands (1915)* - niemiecka przeróbka wydana w skali 1:100 000, rosyjskiej mapy, tzw. „wiorstówki”, wydanej ok. 1890 r.,
- d) *Taktyczna Mapa Polski* - wydawana w latach 30. XX w. w skali 1:100 000 przez Wojskowy Instytut Geograficzny WP.

W celu scharakteryzowania współczesnego użytkowania ziemi skorzystano z zasobów Geoportalu (geoportal.gov.pl), wykorzystując dostępne tam mapy topograficzne, cieniowane modele rzeźby terenu oraz ortofotomapy.

WARUNKI NATURALNE OTOCZENIA STANOWISKA

W podłożu Grzydy Horodelskiej występują górnokredowe margle, na których zalegają utwory glacialne zlodowace południowopolskich oraz pokrywa lessowa o wysokości do 30 metrów (Dolecki 1978, 2001). Falista wierzchołkowa lessowa tego mezoregionu znajduje się na wysokości 220-230 m n.p.m. Do zboczy doliny Bugu przylegają nadzalewowe terasy plejstoceńskie



Ryc. 3. Ukształtowanie powierzchni Grzydy Horodelskiej między Strzyżowem i Zosinem na podstawie cieniowanego modelu rzeźby terenu (zasoby: geoportal.gov.pl) - strzałka wskazuje położenie stanowiska archeologicznego

(Jahn 1956; Dolecki 1999). Dolina Bugu na tym odcinku przybiera kierunek niemal równoleżnikowy. Stanowisko znajduje się w obrębie równoległego do niej garbu lessowego o długości ok. 2 km i szerokości 300-500 m (ryc. 3).

Między lessu wynosi tu kilkanaście metrów (ryc. 4). Jest to fragment tzw. terasy nadzalewowej najwyższej, oddzielony od jej powierzchni systemem dolin erozyjno-denudacyjnych. Jego lekko falista powierzchnia wierzchołkowa, o wysokości 200-204 m n.p.m., obniża się łagodnie (nachylenie 1-2°), w kierunku lewego zbocza doliny Bugu. Zbocze ma natomiast charakter krawędzi lessowej o nachyleniu 10-11° i wysokości >10 m. Niżej, w poziomie 186-190 m n.p.m., znajduje się listwa nadzalewowej terasy wyższej o szerokości do 100 m, na której znajduje się szosa oraz zabudowania wsi. Dalej przebiega

terasa nadzalewowa ni sza z polami uprawnymi, o szeroko ci ok. 200 m i wysoko ci 183-185 m n.p.m., za w kierunku koryta Bugu rozci ga si szeroki, ł kowy pas teras zalewowych na wysoko ci 176-180 m n.p.m. (ryc. 5).

Nadbu a ski obszar Lubelszczyzny w obr bie Wy ny ny Woły skiej został wydzielony jako odr bny region klimatyczny. Wyró nia si on znacz kontynentalizacj , z takimi cechami, jak: surowe zimy, upalne lata i stosunkowo niskie opady. rednia roczna temperatura powietrza wynosi tylko 7,3 °C, ze



Ryc. 4. Mięszo pokrywy lessowej Grz dy Horodelskiej mi dzy Strzyżowem i Zosinem według Doleckiego (1978, 2001) - strzałka wskazuje położenie stanowiska archeologicznego

redni dla lipca 17,8 °C oraz dla stycznia -4,2 °C. rednia roczna suma opadów wynosi tu około 550 mm; w lipcu spada ponad 80 mm opadu, za w styczniu niespełna 30 mm. Stosunkowo długo, bo około 75 dni, zalega tu zwarta pokrywa śniegowa, za stosunkowo krótki jest okres wegetacyjny, wynoszący 212 dni (Kaszewski 2008).

Położenie stanowiska na krawędzi zbocza o ekspozycji południowej warunkuje wysz temperaturę powietrza w stosunku do dna doliny, zwłaszcza podczas pogody radiacyjnej. Położenie takie w dzień sprzyja nagrzewaniu podłoża, natomiast noc umożliwia sływ chłodnego powietrza po zboczu na dno doliny. Z kolei kontrast termiczno-wilgotnościowy, między wierzchołkami a dnem doliny, może wpływać na podwyższenie sumy konwekcyjnych opadów burzowych w rejonie krawędzi (Parczewski 1960; Rodzik i in. 1998).

Konsekwencją kontynentalizmu Grz dy Horodelskiej są małe zasoby wodne (Kowalska, Wieleba 1973). Występuje tu najniższy odpływ całkowity na Lubelszczyznę, nieprzekraczający 100 mm, z czego na odpływ podziemny przypada mniej niż 60 mm. Grz da Horodelska znajduje się w II regionie hydrograficznym Lubelszczyzny, wyróżniającym się takimi małymi i wydajnymi ródłami i stosunkowo płytkim położeniem zwierciadła wód gruntowych. W dnie doliny Bugu, na terasach zalewowych, woda występuje płytko pod powierzchnią, pod zboczem doliny na terasach nadzalewowych na głębokości kilku metrów, za na wierzchołku terasy nadzalewowej najwy-

szej głąbokości nie do kilkunastu i więcej metrów. Obszar ten położony jest w dorzeczu Bugu, który prowadzi tu średnio 41 m³/s wody (Michalczyk, Wilgat 2008).

Lessy Grzydy Horodelskiej stanowi dobre podłoże do rozwoju żyznych gleb. Na zachód od Hrubieszowa są to czarnoziemy, zaś na wschód - gleby brunatne w kompleksie z płowymi (Turski i in. 2008). Stanowią one podstaw



Ryc. 5. Główne formy rzeby Grzydy Horodelskiej między Strzyżowem i Zosinem według Doleckiego (1999, zmodyfikowane) - strzałka wskazuje położenie stanowiska archeologicznego

żyznych siedlisk naturalnych. W podziale geobotanicznym Lubelszczyzny Grzyda Horodelska zaliczana jest do krainy: Wyżyna Lubelska, okręgu subwołyńskiego i podokręgu: Grzyda Hrubieszowska, który charakteryzuje występowanie żyznych gródów dębowych i kłosa (Fijałkowski, Izdebski 2008).

WYNIKI BADAŃ

Osadnictwo i użytkowanie ziemi. Warunki naturalne sprzyjały tu rozwojowi osadnictwa i rolnictwa zarówno w okresie prahistorycznym, jak i później. Na wielokulturowym stanowisku odkryto łącznie 35 obiektów archeologicznych, najstarsze z neolitu należą do kultury pucharów lejkowatych i kultury amfor kulistych. Odkryto tam również 12 grobów kultury strzyżowskiej datowanych na wczesną epok brązu, a także obiekty kultury trzcinieckiej z tej epoki w postaci jam zasobowych/ mietniskowych, towarzyszących

budynkom mieszkalnym (ryc. 2B). W obrębie badanego stanowiska, odkryto naturalne, kopalne zagłębienie bezodpływowe o wymiarach 18x11 m i głębokości nieprzekraczającej 1,4 m od obecnej powierzchni gruntu (obiekt 3). W jego wypełnisku, na różnych głębokościach natrafiono na liczne fragmenty neolitycznej ceramiki i narzędzi krzemienych pochodzących z kultur pucharów lejkowatych. W jego obrębie znaleziono jamy grobowe kultury strzyowskiej o czytelnych profilach dla trzech osobników. Ceramika tej kultury, narzędzia krzemienne oraz pokonsumpcyjne szczątki zwierzęce zlokalizowano pod krawędzią, na powierzchni terasy nadzalewowej wyszej.

Osadnictwo nowożytne w siedlisku stanowiska datuje się dopiero od XX wieku. Podobnie, jak wsie okoliczne, Rogalin jest wsią młodą - nie ma jej na mapie von Miega z końca XVIII w., ani na mapie Kwatermistrzostwa z pierwszej połowy XIX w.; nie wspomina o niej także słownik geograficzny z końca XIX w. (Saklowski 1974). Na wymienionych mapach otoczenie stanowiska pozbawione jest jednak szaty leśnej lub innych lub innych oznak rolniczo naturalnej (ryc. 6), co wskazuje, że teren ten znajdował się wówczas w użytkowaniu rolniczym. Obecnie występuje tu niemal wyłącznie rolnictwo uprawne oraz ruderalne (w obrębie siedlisk ludzkich) i segetalne (chwasty polne). Ze względu na stosunkowo żyzne gleby (kompleks pszenno-dobry) stosuje się uprawy

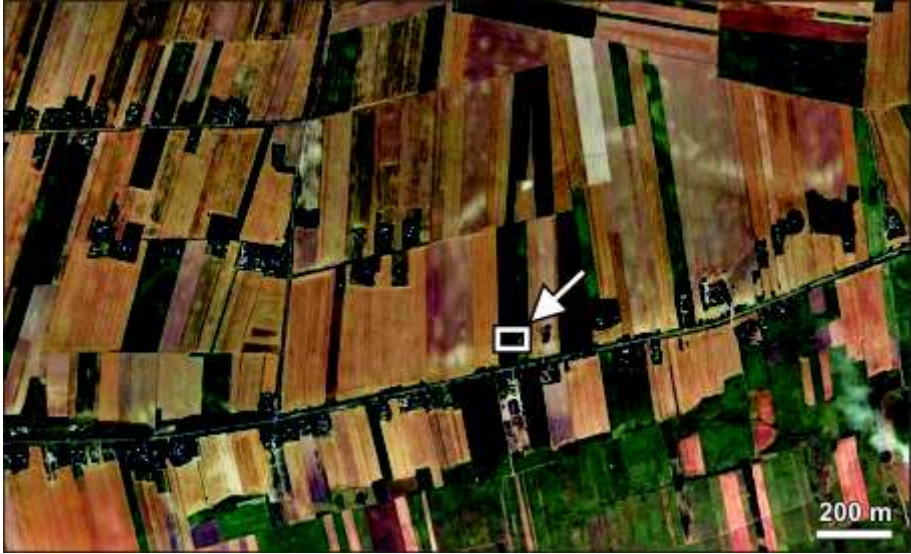


Ryc. 6. Pokrycie terenu Grzdy Horodelskiej między Strzyowem i Zosinem według *Karte des Königreiches Galizien und Lodomerien (1779-1782)* tzw. mapy von Miega strzałka wskazuje położenie stanowiska archeologicznego

o wysokich wymaganiach glebowych, jak: pszenica, rzepak i (do niedawna) burak cukrowy. Obecnie coraz większą powierzchnię zajmują plantacje krzewów jagodowych (czarnej porzeczki i maliny) oraz warzyw kapustnych: kalafiora i brokuła. Działki w otoczeniu stanowiska, długie na 450 m i szerokie na 40-60 m, biegną niemal prostopadle do szosy (przy której znajdują się

gospodarstwa), poprowadzonej równoległe do krawędzi (ryc. 7). Taki rozkład pól charakteryzuje się wzdłuż stokowym kierunkiem uprawy.

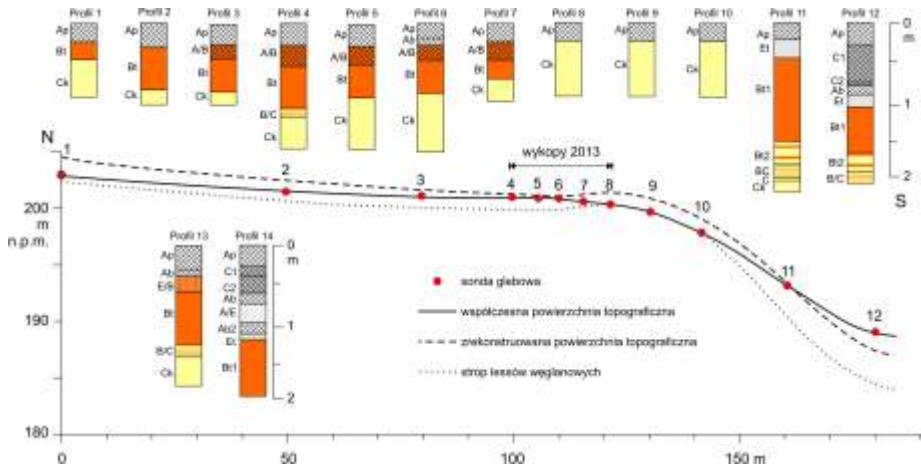
Stan pokrywy glebowej. W okolicy stanowiska stwierdzono występowanie gleb płowych o różnicowanej miąższości: gleb o rozbudowanym profilu oraz gleb z jednolitym poziomem iluwialnym. Na płaskiej powierzchni wierzchowinowej występują stosunkowo płytkie gleby płowe zbrunatniałe, o miąższości około 1 m i budowie profilu: Ap-Et(A/B)-Bt-Ck, zaś w jej obniżeniach i podkrawędzi gleby głębsze na 150-200 cm, o rozbudowanym profilu:



Ryc. 7. Układ pól uprawnych w otoczeniu stanowiska archeologicznego w Rogalinie na tle ortofotomapy (zasoby: geoportal.gov.pl)

Ab-Et-Bt1-Bt2-BC-C-ck. Na wypukłościach terenu występują gleby ze zredukowanymi poziomami górnymi, w skrajnych przypadkach redukcja objęła cały profil glebowy. Pozbawiony gleby naturalnej jest załom krawędzi w pasie o szerokości około 20 m odsłania się tu na powierzchni jasno ołty less w glanowy (ryc. 8).

W obniżeniach wierzchowinowych i u podnóża krawędzi występują gleby namyte. W takich miejscach w pełni zachowany profil glebowy przykrywają osady deluwialne o miąższości do 1 m (ryc. 8, profil 12). U podnóża krawędzi warstw deluwialnych stanowi niemal jednorodny, masywny diamikton rolny. Z kolei sondowanie w obrębie kopalnego zagłębienia w rejonie stanowiska wykazało istnienie pogrzebanego kompleksu glebowego (ryc. 8, profil 14). Nad główną glebą, o rozbudowanym profilu, ale słabym stopniu przemycia znajdują się górne poziomy gleby nadległej, jednak ze wspólnym poziomem iluwialnym. Ten kompleks glebowy przykryty został warstwą masywnych, zhomogenizowanych osadów o miąższości do 60 cm, zinterpretowanych jako diamikton rolny.



Ryc. 8. Przekrój niwelacyjno-glebowy przez krawędź Grzędzkiej w rejonie stanowiska archeologicznego, wykonany w październiku 2013 r.

INTERPRETACJA WYNIKÓW I DYSKUSJA

Zmiany szaty roślinnej i gleb. Warunki naturalne, jak i typy gleb w rejonie stanowiska wskazują, że pierwotnie mogły tu występować bory wietliste z rolinno ci ciepło- i wapieniolubnymi oraz - zwłaszcza w obni eniach - płyty gródów. Dno doliny zajmował prawdopodobnie - typowy dla granicznej doliny Bugu - łąg d bowy. Sugeruje to tre mapy von Miega z lat 1779-1782, na której zaznaczone są tamki i płyty rolinno ci le nej (ryc. 6), za zmiany szaty roślinnej w dnie doliny, zwłaszcza na terasie zalewowej były z pewnością mniejsze, niż na jej zboczach i na wierzchołku. Stwierdzone na podstawie tej mapy użytkowanie rolnicze otoczenia stanowiska w końcu XVIII wieku wskazuje, że przy braku tu typowego osadnictwa wiejskiego, okolica ta mogła należeć do wsi kszęcego majątku, np. dóbr strzy owskich, wzmiankowanych od XVI w. (Sakłowski 1974). Z pewnością można uznać, że otoczenie stanowiska znajduje się w nieprzerwanym użytkowaniu rolniczym przynajmniej od 250, a niewykluczone, że od 450 lat.

Procesy geodynamiczne i ich skutki. Najbardziej spektakularnym, geomorfologicznym skutkiem użytkowania rolniczego i komunikacyjnego obszarów lessowych jest rozwój wozów (Rodzik i in. 2008). Mimo grubej pokrywy lessowej w wozy na Grzędzie Horodelskiej występują nieliczne ze względu na małe deniwelacje (Maruszczak 1963). W otoczeniu stanowiska deniwelacje nie przekraczają 30 m, nie ma tu więc wozów, nawet drogowych. Powszechnie zachodzi natomiast intensywna powierzchniowa erozja gleb w obrębie wypukłości terenu oraz akumulacja osadów deluwialnych w obni eniach (ryc. 8). Na załomie krawędzi doprowadziło to do całkowitej redukcji gleby, z której materiał znalazł się u podnóża zbocza. Na silną erozję duży wpływ ma wzdłuż stokowy układ pól uprawnych, ułatwiający transport

materiału w dół stoku, zarówno przez wodę, jak i przez narzędzia rolnicze (Rodzik i in. 2008).

W fosylnym zagłębieniu w rejonie stanowiska stwierdzono pogrzebany kompleks glebowy, wskazujący na dwufazowe wypełnianie, a tym samym na dwa okresy użytkowania rolniczego (ryc. 8, profil 14). W pierwszym okresie, prahistorycznym, na głównej glebie holocenicznej akumulowane były deluwia (prawdopodobnie rolnicze) o miąższości (w sondowaniu) do 40 cm. Proces ich akumulacji przebiegał przez dłuższy czas, w trakcie funkcjonowania w tym miejscu obiektów o charakterze osadniczym. Prawdopodobnie miało to miejsce w okresie kultury pucharów lejkowatych, na co wskazują, rozproszone w przekształconych pedologicznie deluwacjach, liczne fragmenty ceramiki i narzędzi krzemiennych tej kultury. W okresie funkcjonowania kultury strzyowskiej zagłębienie było już wypełnione, bowiem w jego obrębie ludność tej kultury wykopała jamy grobowe. W obszarach lessowych stwierdza się neolityczną fazę wypełnienia zagłębienia bezodpływowych deluwiami (Rodzik 2010). Rozwinięta na nich kolejna gleba świadczą o powrocie w to miejsce szaty leśnej. W drugim okresie, nowożytnym, kompleks gleb przykryty został warstwą osadów deluwialnych o miąższości do 60 cm. Z kolei w profilu gleby fosylnej pod krawędzią stwierdzono tylko jednofazowe wypełnienie do 80 cm, co wskazuje na brak użytkowania rolniczego stromego stoku krawędzi w okresie prahistorycznym (ryc. 8, profil 12).

Najstarsze obiekty archeologiczne na stanowisku nr 15 w Rogalinie należą do kultury pucharów lejkowatych, której ludność intensywnie wykorzystywała rolniczo tereny wierzchowin lessowych. Wylesiając teren pod uprawę, stosowała gospodarkę arowo-odłogową (Reder 2007). U schyłku neolitu teren ten użytkowany był przez pasterską ludność kultury amfor kulistych. Z kolei wraz z początkiem epoki brązu Grzędzi Horodelska, w tym teren stanowiska w Rogalinie, znalazł się w centrum obszaru zajmowanego przez kulturę strzyowską, która założyła tu cmentarzysko funkcjonujące przez co najmniej 200 lat. Wykorzystanie południowych stoków wzniesień do celów sepulkralnych odnotowano także na innych stanowiskach tej społeczności w regionie hrubieszowskim. Osada towarzysząca cmentarzysku w Rogalinie znajdowała się prawdopodobnie niżej na terenie terasy nadzalewowej wyszej. Ostatnia faza użytkowania stanowiska przypada na rodki epoki brązu i czas osadnictwa kultury trzcinieckiej, następującej po kulturze strzyowskiej.

Można zatem domniemywać, że w okresie od neolitu po rodki epoki brązu, obszar stanowiska był regularnie wykorzystywany. Jak dotąd nie odnotowano tu materiałów młodszych niż epoka brązu. W okresie rzymskim w pierwszych wiekach naszej ery obszar ten znajdował się w strefie oddziaływania ludności kultury wielbarskiej, w dużym uproszczeniu utożsamianej z germańskim plemieniem Gotów. Łąki osadnictwa tych społeczności pochodzącho by z pobliskiego Strzyowa (Prochowicz 2006), czy nieco oddalonego Gródka i Masłomca, gdzie funkcjonowały, liczące po kilkaset pochówków, bogate cmentarzyska (Kokowski 2007). Na stanowisku w Rogalinie brak również materiałów z okresu plemiennego czy z wczesnego redniowiecza. Obszar w dorzeczu Huczwy i Bugu odgrywał ważną rolę polityczną i ekonomiczną w czasie funkcjonowania Grodów Czerwskich (Woloszyn 2010, 2013). W bezpośrednim sąsiedztwie stanowiska w Rogalinie

znajduje się stanowisko nr 1 w Strzybowie, gdzie odkryto osadnictwo redniowieczne, za w promieniu kilkunastu kilometrów znajdują się redniowieczne cmentarzyska i grodziska. Brak materiałów zabytkowych z tego okresu na stanowisku w Rogalinie wskazuje, że od początku epoki łaża teren ten był zalesiony.

W fazach u ytkowania rolniczego wypełnianie zagł bie i obni anie wypukło ci terenu zlikwidowało mikrofalisto wierzchowiny lessowej i spowodowało jej planację. Wspomniane wy ej, kopalne zagł bienie oddzielone było od kraw dzi niewielkim garbem, który został całkowicie zerodowany. W jego obr bie, jak i poni ej, gleba została zerodowana a do lessu w glanowego, co spowodowało obni enie górnej cz ci stoku przynajmniej o 1 m, podniesienie podnó a stoku o 0,8 m oraz zmniejszenie nachylenia o około 2° (ryc. 8).

Bior c pod uwag czas nowo ytnego u ytkowania rolniczego (450-250 lat) mo na obliczy intensywno planacji. rednie tempo obni ania załomu kraw dzi, przekracza 2,2-4,0 mm, za akumulacja u podnó a zbocza przebiegała w tempie do 1,8-3,2 mm/rok. Wypełnianie zagł bienia bezodpływowego na wierzchowinie zachodziło w tempie 1,3-2,4 mm/rok. Nieznany jest czas u ytkowania prahistorycznego, jednak, ze wzgl du na ówczesny poziom agrotechniki, wypełnianie zagł bienia było wtedy z pewno ci wolniejsze. Naley tu zaznaczy , e w ostatnich dziesi cioleciach nast pilo przyspieszenie erozji agrotechnicznej na skutek mechanicznej uprawy, za erozji wodnej na skutek wprowadzenia słabo chroni cych gleb upraw okopowych (Maruszczak 1988). Dlatego mo na s dzi , e obecne tempo, zarówno erozji, jak i akumulacji jest znacznie wy sze.

Tempo erozji gleby i akumulacji osadów deluwialnych w Rogalinie porównano z wynikami uzyskanymi dla obszarów lessowych Płaskowy u Nał czowskiego o podobnym u ytkowaniu rolniczym (Rejman i in. 2014; Rodzik i in. 2014). Autorzy ci stwierdzili, e w obr bie szeroko poj tych powierzchni wierzchwinowych, w ostatnich 200 latach nat enie erozji na garbach osi ga 4,3-4,5 mm/rok, za akumulacji w zagł bieniach bezodpływowych 9-10 mm/rok. Porównanie to wskazuje, e w obr bie zakre lonych ram czasowych nowo ytnego u ytkowania ziemi nale y przyj krótszy z wymienionych okresów, a wi c najwy ej 250 lat. Ostatnie wylesienie i rolnicze u ytkowanie ziemi w tym rejonie jest prawdopodobnie zwi zane z zagospodarowaniem, w ramach tzw. „kolonizacji józefi skiej”, obszarów zaj tych przez Austri w 1772 r. podczas I rozbioru Polski (Lepucki 1938).

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Na podstawie bada geoarcheologicznych stwierdzono, e otoczenie stanowiska nr 15 w Rogalinie Dolnym koło Hrubieszowa u ytkowane było z przerwami od neolitu. Mo na wyró ni dwa okresy intensywnego u ytkowania: prahistoryczny od epoki neolitu do epoki br zu (kultura pucharów lejkowatych, kultura amfor kulistych, kultura strzy owska, kultura trzciniecka 3600-1100 lat p.n.e.) oraz współczesny (od II poł. XVIII wieku).

Skutkiem u ytkowania prahistorycznego było z pewno ci wylesienie, zwłaszcza w obr bie wierzchowiny i uprawa roli (neolit) z gospodark pastersk

(schyłek neolitu początek epoki brązu), charakterystyczny również dla kultury strzyowskiej. Spowodowało to nieznaczny erozję garbów oraz częściowe wypełnienie zagłębienia bezodpływowych i płytkich niecek. Stok krawędzi raczej nie był wówczas użytkowany rolniczo i mimo dużego nachylenia (10-15°) nie ulegał degradacji. Bydło wypasano prawdopodobnie w dolinie Bugu, z tego przezłęg dębowy. Teren stanowiska, o korzystnym mikroklimacie i zapewniłby dobrą obserwację doliny Bugu był wykorzystywany pod osadnictwo, a następnie pod nekropoli.

Od początku I tysiąclecia p.n.e. w otoczenie stanowiska powrócił las, zapewne typu dębowo-wietliczej z płatami grądów w wilgotniejszych zagłębieniach i u podnóża krawędzi, wykarczowany prawdopodobnie w II połowie XVIII wieku. Współczesne użytkowanie rolnicze, niewykluczone, od początku plodozłozimanie, spowodowało istotne zmiany w rzeźbie i pokrywie glebowej. Przede wszystkim zerodowana została gleba w pasie górnego załomu krawędzi, za materiał został przemieszczony do jej podnóża, gdzie nadbudował profil glebowy. Spowodowało to złagodzenie krawędzi, natomiast erozja agrotechniczna doprowadziła do znacznej planacji wierzchownicy. Częściowo zerodowane zostały garby wierzchownikowe, natomiast wypełnieniu uległy płytkie niecki i zagłębienia bezodpływowe.

Badania geoarcheologiczne, prowadzone przez archeologów, geomorfologów i paleogeografów, pozwalają na kompleksowe ujęcie historii zmian środowiska przyrodniczego pod wpływem zmiennej antropopresji. Dokładniejsze efekty można by uzyskać przy uczestnictwie w badaniach dodatkowo specjalistów z innych dziedzin przyrodniczych, takich jak: gleboznawstwo, paleobotanika i paleoklimatologia.

Jan Rodzik, Przemysław Mroczek, Anna Hyrczała, Bartłomiej Bartecki

Anthropogenic transformations of natural environment in the surrounding area of multicultural archaeological site on the edge of Horodło Ridge-Plateau in Rogalin near Hrubieszów

The paper presents the natural effects of anthropogenic activity within the loess slope of the Bug River valley (Horodło Ridge-Plateau, SE Poland). Based on archaeological excavations and analysis defines the scope of spatial and temporal of prehistoric settlement. Modern and historic land use was determined on the basis of cartographic and historical analysis. The topographic-soil cross-section was made in a transect through the slope (sequence from the topmost part to the bottom). Field analysis of soil profiles – analyzed on the walls of trenches and in the cores of drills – made it possible to evaluate changes in soil cover and relief in prehistoric and modern times.

Key words: Strzyów Culture, relief reconstruction, loess area, Volhynian Upland, soil cover

Literatura

- Aktualizacja programu ochrony rodowiska dla powiatu zamojskiego na lata 2009–2012. Załącznik do Uchwały nr XXVII/168/2009 Rady Powiatu w Zamościu z dnia 25 listopada 2009 roku.*
- APLRGL Adm., 1672: *Opis statystyczny miasta Szczepieszyna 1860 r.*; 166–185.
- Badura B., Jary J., Smalley J., 2013: *Sources of loess material for deposits in Poland and parts of Central Europe: The lost Big River*. *Quaternary International*, 296; 15–22.
- Bagińska J., 1997: *Groby kultury mierzaniowickiej na Grzędzie Sokalskiej*. *Sprawozdania Archeologiczne*, 49; 191–209.
- Bałaga K., 1998: *Rozwój torfowisk postglacjalnych w okolicy Krasnobrodu na Rostoczu ze szczególnym uwzględnieniem wskaźników działalności człowieka*. *Przebieg Geologiczny*, 9/1; 881–886.
- Baranowska-Janota M., 1986: *Turystyka na obszarach parków narodowych i krajobrazowych*. *Problemy Turystyki*, 3/4; 37–43.
- Bartmiński P., Plak A., Dębicki R., 2010: *Odporność na degradację gleb leśnych miasta Lublina*. *Proceedings of ECoPol*, 4, 1; 99–104.
- Bartoszewski S., 1996: *Dorzecze Wieprzycy*. [w:] Z. Michalczyk (red.), *Ródla Rostocza. Monografia hydrograficzna*. Wyd. UMCS, Lublin; 100–104.
- Bartoszewski S., Michalczyk Z., 1996: *Dorzecze górnego Wieprzycy*. [w:] Z. Michalczyk (red.), *Ródla Rostocza. Monografia hydrograficzna*. Wyd. UMCS, Lublin; 87–104.
- Bartoszewski S., Michalczyk Z., Sposób J., Turczyński M., Zielińska B., 2012: *Transformacja warunków obiegu wody na obszarze Lublina*. [w:] Z. Michalczyk (red.), *Ocena warunków występowania wody i tworzenia się spływu powierzchniowego w Lublinie*, Wyd. UMCS, Lublin; 65–68.
- Bernat S., 2010: *Walory, zagrożenia i ochrona krajobrazu przygranicznego odcinka doliny Bugu*. *Problemy Ekologii Krajobrazu*, XXVI; 257–269.
- Bernat S., Flaga M., 2014: *Dziękuję ci i widoki miejsc kultu. O doświadczeniu sacrum w krajobrazie* [w:] M. Ostrowski, J. Partyka (red.), *Krajobraz sakralny*. Uniwersytet Papieski JPII w Krakowie, Narodowy Uniwersytet im. I. Frankiego w Lwowie, Kraków-Lwów; 37–56.
- Bogucki A., Hołub B., Łanczont M., 2007: *Volhynian Upland, main elements of geology and land relief*. [w:] A. Bogucki (red.), *Problems of Mid-Pleistocene interglacial*. Publ. I. Franko University, Lviv; 6–10.
- Bojarczuk H., 2005: *Hrubieszowskimi łąkami ks. Stanisława Staszica*. [w:] S. Jadczyk (red.), *Hrubieszów i ziemia hrubieszowska*, Express Press, Lublin; 37–24.
- Bondyra W., 1993: *Słownik historyczny miejscowości województwa zamojskiego*. *Dzieje Zamojszczyzny*, Lublin-Zamość.
- Borchulski Z. z zespołem, 1988: *Dokumentacja do utworzenia Parku Krajobrazowego Rostocza Południowego*. Maszynopis, IGPIK Lublin, 20 map w skali 1:25000.
- Brzezińska-Wójcik T., 2013: *Morfotektonika antropogeniczno-lwowskiego segmentu pasa*

- wy ynnego w wietle analizy cyfrowego modelu wysoko ciowego oraz wska ników morfometrycznych. Wyd. UMCS, Lublin.
- Brzezi ska-Wójcik T., Grabowski T., Moskal A., Pawłowski A., Wiechowska I., 2011: *Cz opisowa do Mapy „Szlak geoturystyczny Roztocza rodkowego”. Informator – mapa turystyczna. 1:50000*. Wyd. Kartpol, Lublin.
- Brzezi ska-Wójcik T., Skowronek E., 2009: *Potencjał turystyczny Roztocza Tomaszowskiego na przykładzie gminy miejsko-wiejskiej Krasnobród*. Annales UMCS, B, 64, 1;171–199.
- Brzezi ska-Wójcik T., Superson J., 2001: *Wpływ ruchów neotektonicznych na warunki rozwoju doliny górnej Wieprza na Roztoczu Tomaszowskim (SE Polska)*. [w:] A. Kostrzewski (red.), *Geneza, litologia i stratygrafia utworów czwartorz dowych*, 3. Wyd. Nauk. UAM, Pozna , Ser. Geogr.; 85–103.
- Bukowska-Flore ska I., 2001: *Wst p.* [w:] I. Bukowska-Flore ska (red.), *Miejsca znac ce i warto ci symboliczne*, Studia etnologiczne i antropologiczne, 5. Wydawnictwo Uniwersytetu l skiego, Katowice; 7–11.
- Buraczy ski J. (red.), 2002: *Roztocze. rodowisko przyrodnicze*. Wyd. Lubelskie, Lublin.
- Buraczy ski J., 1975: *Erozja w wozowa na Roztoczu – mi dzierzecze Gorajca i Wieprza*. Folia Societatis Scientiarum Lublinensis, Geografia, 17, 1/2; 13–19.
- Buraczy ski J., 1989/1990: *Rozwój w wozów lessowych na Roztoczu Gorajskim w ostatnim tysi cleciu*. Annales UMCS, B, 44/45; 95–104.
- Buraczy ski J., 1995: *Regiony geomorfologiczne Roztocza*. Annales UMCS, B, 48; 59–73.
- Buraczy ski J., Rzechowski J., Wojtanowicz J., 1978: *Studium sedymentologiczne i stratygrafia lessów w Ratyczowie na Grz dzie Sokalskiej*. Biul. Inst. Geol., 300, Warszawa.
- Buraczy ski J., Wojtanowicz J., 1975: *Nowe profile lessowe Grz dy Sokalskiej*. Annales UMCS, B, 28; 1–37.
- Burlikowska I., 1996: *ródla w dorzeczu Poru*. [w:] Z. Michalczyk (red.), *ródla Roztocza. Monografia hydrograficzna*. Wyd. UMCS, Lublin; 49–63.
- Chalubi ska A., K sik A., Maruszczak H., Wilgat T., 1954: *Przewodnik wycieczki na Roztocze*. Przewodnik V Zjazdu PTG, Lublin; 87–124.
- Chalubi ska A., Wilgat T., 1954: *Podział fizjograficzny województwa lubelskiego*. Przewodnik V Zjazdu PTG, Lublin; 3–44.
- Chi niakow A.W., elichowski A.M., 1974: *Zarys tektoniki obszaru lubelsko-lwowskiego*. *Kwartalnik Geologiczny*, 18, 4; 707–719.
- Chlebowski B., Walewski W., Sulimierski F., 1888: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowia skich*, 11. Warszawa; 827–830.
- Chmielewski T.J., 1990: *Parki krajobrazowe w Polsce. Metody delimitacji i zasady zagospodarowania przestrzennego*. SGGW-AR, Warszawa.
- Cie lak F., Gawarecki H., Stankowa M., 1976: *Lublin w dokumencie*. Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.
- Cie li ski S., Kubica B., Rzechowski J., 1996: *Mapa geologiczna Polski. 1:200 000. Tomaszów Lubelski, Dolhobyców. B – Mapa bez utworów czwartorz dowych*. Wyd. Kartogr. Polskiej Agencji Ekologicznej S.A., Warszawa.
- D browski M., 2000: *Lubelski lipiec 1980*. Zarz d Regionu rodkowowschodniego NSZZ Solidarno , Lublin.
- Daszy ska-Goli ska Z., 1932: *Stosunki ludno ciowe województwa lubelskiego*. [w:] I. Czuma (red.), *Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego*, 1. Drukarnia Pa stwowa w Lublinie, Lublin; 129-224.
- Dobrowolski R., Wołoszyn M., Rodzik J., Mroczek P., Zagórski P., Dzie kowski T., Bałaga K., Hajdas I., 2015 - w tym tomie: *Kompleks grodowy w Czermnie (Kotlina Hrubieszowska) – studium geoarcheologiczne*. *Dokumentacja geologiczna w KAT. „B” zło a torfu „MAJDAN WIELKI” w Majdanie*

- Wielkim, 2000, Balenoprojekt, Warszawa.
- Dokumentacja projektowa tras do uprawiania Nordic Walking na terenie Gminy Krasnobród. Szczepreszyn, kwiecień, 2013 r.
- Dolecki L., 1978: *Mapa rozprzestrzenienia i miąższości lessów na Grzędzie Horodelskiej*. Biuletyn LTN, 20. PWN, Warszawa; 25–29.
- Dolecki L., 1995: *Litologia i stratygrafia mezoplejstoceny utworów lessowych południowo-wschodniej części Wyżyny Lubelskiej*. Wyd. UMCS, Lublin.
- Dolecki L., 1999: *Sediments of the Pleistocene terraces of the Bug and Huczwa Rivers in the vicinity of Hrubieszów*. Geological Quarterly, 43, 1; 27–38.
- Dolecki L., 2001: *Podstawowe profile lessów neoplejstoceny Grzędzie Horodelskiej i ich interpretacja litologiczno-stratygraficzna*. Wyd. UMCS, Lublin.
- Dolecki L., 2010: *Stratigraphy and main lithological features of loess formation in the south-eastern part of Lublin Upland (SE Poland)*. Annales UMCS, B, 65, 1; 7–42.
- Dolecki, L., Łanczont, M., 1998: *Loesses and paleosols of the older part of the Wisła (Würm) glaciation in Poland*. Geologija, 25, 31–38.
- Dolecki L., Kołodziej T., Mroczek P., 2004: *Rozmieszczenie lessu na Wyżynie Lubelskiej i Rostoczu. Głównie stanowiska badawcze i stan badań*. Annales UMCS, B, 59, 1; 9–35.
- Dybała J., 1972: *Plac Litewski w Lublinie. Dzieje zabudowy i założenia urbanistyczne*, Roczniki Humanistyczne, 20, 5; 71–101.
- Dylewski R., 2005: *Wiedza, by widzieć*. Scriptores, 29; 23–38.
- Fedorowicz S., Łanczont M., Bogucki A., Kusiak J., Mroczek P., Adamiec G., Bluszcz A., Moska P., Tracz M., 2013: *Loess-paleosol sequence at Korshiv (Ukraine) – chronology based on complementary and parallel dating (TL, OSL), and lithopedosedimentary analyses*. Quaternary International, 296; 117–130.
- Fijałkowski D. (red.), 2003: *Ochrona przyrody i środowiska na Lubelszczyźnie*. Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lublin.
- Fijałkowski D., Izdebski K., 1959: *W sprawie utworzenia Zwierzyńckiego Parku Narodowego*. Sylwan, 9; 1–11.
- Fijałkowski D., Izdebski K., 1974: *Rostoczański Park Narodowy*. [w:] Przewodnik XII Ogólnopolskiego Zjazdu PTG. Lublin; 176–184.
- Fijałkowski D., Izdebski K., 2008: *Szata roślinna*. [w:] S. Uziak, J. Turski (red.), *Środowisko przyrodnicze Lubelszczyzny*. Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lublin; 317–419.
- Fijałkowski D., Kseniak M., 1982: *Parki wiejskie Lubelszczyzny*. PWN, Warszawa.
- Fijałkowski D., Romer S., Wawer M., 2000: *Znaczenie muraw kserotermicznych Lubelszczyzny w gospodarce i ochronie bioróżnorodności*. [w:] S. Radwan, Z. Lorkiewicz (red.), *Problemy ochrony i użytkowania obszarów wiejskich o dużej wartości przyrodniczej*. Wyd. UMCS, Lublin; 243–248.
- Florek M., 2008: *Issues concerning the existence and functions of the so-called great kurgans in Małopolska in early phases of the Early Middle Ages*. Acta Archaeologica Ressorviensia, 3; 297–307.
- Florek M., 2012: *Badania archeologiczne wczesnośredniowiecznego zespołu osadniczego w Czermnie nad Huczwą (do 2008 roku)*. [w:] J. Bażyńska, M. Piotrowski, M. Wołoszyn (red.), *Czermna – gród między Wschodem a Zachodem. Katalog wystawy*, Tomaszów Lubelski–Leipzig–Lublin–Rzeszów; 117–149.
- Gawarecki A., Marszałek J., Szczepanik T., Wójcikowski W., 1979: *Lubelszczyzna. Sport i Turystyka*, Warszawa.
- Gawarecki H., Gawdzik C., 1966: *Lublin. Przewodnik turystyczny*. Wyd. PTTK, Okręgowa Komisja Krajoznawcza, Lublin.
- Gawarecki W.W., 2003: *Turystyka*. PWE, Warszawa.
- Gawrysiak L., Harasimiuk M., 2012: *Spatial diversity of gully density of the Lublin Upland and Rostocze Hills (SE Poland)*. Annales UMCS, B, 67, 1; 27–43.

- Gmiterek H., 2008: *Lublin w stuleciach XVII i XVIII*. [w:] R. Szczygiel, H. Gmiterek, P. Dymmel (red.), *Lublin. Dzieje miasta, T. I, Od VI do końca XVIII wieku*. Towarzystwo Miłośników Lublina, Wydawnictwo Tylda; 91–164.
- Górac J., 1990: *Miasta i miasteczka Zamojszczyzny*. O rodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Zamościu, Zamość.
- Grabowski T., Kałamucka W., 2013: *Wiadomo ci wstąpienie o Parku*. [w:] R. Reszel, T. Grzędziński (red.), *Roztoczański Park Narodowy – przyroda i człowiek*. Wyd. RPN, Zwierzyniec; 31–37.
- Grad M., Janik T., Yliniemi J., Guterch A., Luosto U., Tiira T., Komminaho K., Roda P., Höing K., Makris J., Lund C.-E., 1999: *Crustal structure of the Mid-Polish Trough beneath the Teisseyre-Tornquist Zone seismic profile*. *Tectonophysics*, 314, 1–3; 145–160.
- Grosse-Brauckmann G., 1990: *Ablagerungen der Moore*. [w:] E. Göttlich (red.), *Moor- und Torfkunde*. Schweizerbart'sche Verlagsbuchhandlung, Stuttgart; 175–236.
- Guterch A., Grad M., Thybo H., Keller G.R., POLONAISE Working Group, 1999: *POLONAISE'97 international seismic experiment between Precambrian and Variscan Europe in Poland*. *Tectonophysics*, 314, 13; 101–121.
- Harasimiuk M., Henkel A., 1982a: *Szczegółowa mapa geologiczna Polski, 1:50 000, Arkusz Lublin*. Wyd. Geologiczne, Warszawa.
- Harasimiuk M., Henkel A., 1982b: *Objaśnienia do Szczegółowej Mapy Geologicznej, 1:50 000, Arkusz Lublin*. Wyd. Geologiczne, Warszawa.
- Harasimiuk M., Henkiel A., 1975/1976: *Wpływ budowy geologicznej i rzeźby podłoża na ukształtowanie pokrywy lessowej w zachodniej części Płaskowyżu Nałęczowskiego*. *Annales UMCS, B*, 30/31; 51–80.
- Harasimiuk M., Jezierski W., 2001: *Profil lessów w Skowieszynie na Wyżynie Lubelskiej*. [w:] H. Maruszczak (red.), *Podstawowe profile lessowe*, Wyd. UMCS, Lublin, 93–100.
- Harasimiuk M., Kociuba D., Dymmel P., 2007: *Plany i widoki Lublina*. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział Miejski w Lublinie; 1–172.
- Hoczyk-Siwkowska S., 1981: *Sprawozdania z badań archeologicznych przeprowadzonych na wzgórzu zamkowym w Szczepieszynie w latach 1976-79 i 1981 r. (Mps)*. Archiwum Wojewódzkiego Ośrodka Archeologiczno-Konserwatorskiego w Zamościu.
- Jabłońska-Deptuła E., 1997: *Wielkomiejski plan rozwoju Lublina z 1924 roku*. [w:] T. Radzik i A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie, KAW-Lublin sp. z o.o., Lublin; 237–243.
- Jahn A., 1954: *Zarys morfologii Wyżyny Lubelskiej*. Przewodnik V Zjazdu PTG, Lublin; 45–65.
- Jahn A., 1956: *Wyżyna Lubelska. Rzeźba i czwartorzęd*. *Prace Geogr. IG PAN*, 7.
- Jakimińska G., 1997: *W grzybie w Lublinie w drugiej połowie XVI i XVII wieku*. *Studia i Materiały Lubelskie*, 14, Muzeum Okręgowe w Lublinie, Lublin; 7–22.
- Janas E., 1997: *Miasto wydzielone. Lublin u schyłku XVIII wieku*. [w:] T. Radzik, A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie, KAW-Lublin sp. z o.o., Lublin; 159–172.
- Jankowski L., Margielewski W., 2014: *Tektoniczne i litofacjalne uwarunkowania rozwoju Roztocza i jego rzeźby, w świetle historii formowania Karpat i zapadliska przedkarpacciego*. [w:] W. Margielewski, J. Urban, L. Jankowski, K. Buczek (red.), *Strukturalne i litofacjalne uwarunkowania rozwoju rzeźby Roztocza w aspekcie historii tektoniczno-basenowej Karpat i zapadliska przedkarpacciego*. *V Warsztaty Geomorfologii Strukturalnej, Zwierzyniec–Józefów–Horyniec*, 24–26 września 2014 r.; 9–30.
- Jary Z., 2007: *Zapis zmian klimatu w górnośląskich sekwencjach lessowo-*

glebowych w Polsce i w zachodniej części Ukrainy. Rozprawy Naukowe IGiRR UWr, 1, Wrocław.

- Jary Z., Mroczek P., Moska P., Ciszek D., Raczyk J., Krawczyk M., Skurzyński J., Korabiewski B., Seul C., 2014: *Tyszowce loess section – the huge LIL1 loess accumulation and three generations of ice wedge casts*. [w:] Z. Jary, P. Mroczek (red.), *Kukla Loessfest'14 – 7th Loess Seminar in Wrocław*, International Conference on Loess Research in memoriam George Kukla, September 8-15 2014. Abstracts and field guide book. Institute of Geography and Regional Development, University of Wrocław; 68–69.
- Jersak J., Sendobry K., Mieszkowski Z., 1992: *Postwarcińska ewolucja wyżyn lessowych w Polsce*. Wyd. UJK, Katowice.
- Kałamucka W., Rodzowski J., 2011: *Miejsca znaczące Lublina*. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego, 15; 161-175.
- Karczmarski K., Popiel J.S., 1966: *Wstępne badania nad florą górnokredów Roztocza*. Annales UMCS, B, 21, 12; 270–283.
- Kaszewski B. M., 2008: *Klimat*. [w:] S. Uziak, J. Turski (red.), *rodowisko przyrodnicze Lubelszczyzny*. Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lublin; 75–111.
- Kaszewski B. M., 2008: *Warunki klimatyczne Lubelszczyzny*. Wyd. UMCS, Lublin.
- Kawała T., 1984: *Sanktuarium Maryjne w Krasnobrodzie*. Wyd. Kurii Biskupiej, Lublin.
- Kawałko B., 2011: *Strategiczne kierunki rozwoju województwa po 2013 roku*. [w:] W. Janicki (red.), *Województwo lubelskie. rodowisko-społeczne stowagospodarka*. Norbertinum, Lublin; 229–245.
- Klimaszewski M., 1939–1946: *Podział morfologiczny południowej Polski*. Czasopismo Geograficzne, 17, 3–4; 133–182.
- Klimowicz Z., Chodorowski J., Dębicki R., Bis M., Kokowski A., Sadowski S., 2009: *Anthropogenical transformation of soil within the grave-mound in Kolonia Kryłów (Hrubieszowska Basin)*. International Agrophysics, 23, Lublin; 333–341.
- Kociuba D., 2003: *Zmiany funkcji dolin rzecznych na obszarze Lublina*. Annales UMCS, B, 58, 5; 121–137.
- Kociuba D., 2012: *Lublin. Rozwój przestrzenny i funkcjonalny od redniowiecza do współczesności*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Kociuba W., Brzezińska-Wójcik T., 2002: *Zarys paleogeografii roztoczańskiego odcinka doliny Wieprza (SE Polska) w czwartorzędzie*. Annales UMCS, B, 54, 4; 49–82.
- Kokowski A., 2005: *lady przeszłości*. [w:] S. Jadczyk (red.), *Hrubieszów i ziemia hrubieszowska*, Express Press, Lublin; 3–10.
- Kokowski A., 2007: *Goci od Skandynawii do Campi Gothorum*. Wyd. Trio, Warszawa.
- Kokowski A., 2010: *Czeremno – nowe otwarcie!* Archeologia i Etnografia, 6, 52, 21–23.
- Kołodziejczyk R., 2014: *Szczebrzeszyn dawnych lat*. BEL Studio Sp. z o.o., Warszawa; 4–5.
- Kondracki J., 2002: *Geografia regionalna Polski*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kondracki J., Richling A., 1994: *Regiony fizyczno-geograficzne*. [w:] J. Kondracki, *Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne*. PWN, Warszawa.
- Kopecki W., 2008: *Kościół klasztor dominikanów w Lublinie*, Lublin.
- Kotula Z., 1985: *Ochrona przyrody w rejonie Roztoczańskiego Parku Narodowego*. [w:] T. Wilgat (red.), *Roztoczański Park Narodowy*. KAW, Lublin; 31–35.
- Kowalska A., Wieleba K., 1973: *Stosunki wodne Grzydy Horodelskiej*. Biuletyn LTN, 15, PWN, Warszawa; 45–52.
- Kozłowska-Szczepaniak T., 1991: *Antropoklimat Polski (próba syntezy)*. Zesz. IGiPP PAN.
- Kozłowska-Szczepaniak T., Błażejczyk K., Krawczuk B., 2001: *Bioklimat Krasnobrodu*. Dokumentacja Geograficzna, 24.
- Kozłowska-Szczepaniak T., Błażejczyk K., Krawczyk B., 1997: *Bioklimatologia człowieka. Metody i ich zastosowanie w badaniu klimatu Polski*. Monografie IGiPP PAN, 1.

- Krasny P., 2010: *Fabrica Ecclesiae Ruthenorum. Dzieje cerkwi w Szczepreszynie i jej rozbudowy w latach 1777–1789 w wietle kroniki ks. Jana Karola Lipowieckiego*. Dodo Editor, Kraków.
- Krischtafowitsch N., 1902: *Gidro-geologiczeskoje opisanije teritorii Lublina i jego okrestnostiej*. Warszawa.
- Krischtafowitsch N., 1904: *Der geologische Bau und das Alter einiger Posttertiärer Torflager des Gouv. Lublin*. L'Ann. Geol. et Miner. de la Russie, VII.
- Królikowski C., Petecki Z., Dadlez R., 1996: *Vertical discontinuities of the Earth's crust in the TESZ zone in Poland – gravity data*. Geol. Quart., 40, 2; 155–168.
- Krukowska R., 2004: *Krasnobród – uzdrowisko i miejscowo wypoczynkowa*. [w:] R. Dobrowolski, S. Terpilowski (red.), *Stan i zmiany rodowiska geograficznego wybranych regionów wschodniej Polski*. Wyd. UMCS, Lublin; 159–163.
- Krzykała S., 1972, *Lata kapitalizmu*, [w:] H. Zins (red.), *Historia Lublina w zarysie 1317–1968*. Wyd. Lubelskie, Lublin; 115–136.
- Krzymowska-Kostrowicka A., 1999: *Geoekologia turystyki i wypoczynku*. PWN, Warszawa.
- Kseniak M., 1985: *Zwierzyniec – zarys historyczno-urbanistyczny*. [w:] T. Wilgat (red.), *Roztocza ski Park Narodowy*. KAW, Lublin; 13–17.
- Kusiak J., Lanczont M., Bogucki A., 2012: *New exposure of loess deposits in Boyanychi (Ukraine). Results of thermoluminescence analyses*. Geochronometria, 39, 1; 84–100.
- Ku nierz J., 2003: *Historia i stan bada latopisowych grodów Czerwie i Woły oraz ich okolic*. [w:] P. Kondraciuk, J. Ku nierz, A. Urbas (red.), *Zamojsko-woly skie zeszyty muzealne*, 1, Zamo ; 9–26.
- Ku nierz J., 2005: *Militaria z Czerwna nad Huczwo . Próba rekonstrukcji sposobu ataku Tatarów na gród (w 1240 r.) na podstawie dotychczasowych bada archeologicznych*. Acta Militaria Mediaevalia I. Sztuka wojenna na pograniczu polsko-rusko-slowackim w redniowieczu. Kraków – Sanok 2005; 115–132.
- Kutyłowska I., 1990: *Rozwój Lublina w VI-XIV wieku na tle urbanizacji mi dzyrzecza rodkowej Wisły i Bugu*. Rozprawy habilitacyjne, 58, Wyd. UMCS. Lublin.
- Kuwałek R., 2001a: *Chasydyzm i chasydzi*. [w:] R. Kuwałek, W. Wysok, Lublin. Jerozolima Królestwa Polskiego. Stowarzyszenie „Dialog i Współpraca”, Lublin; 41–48.
- Kuwałek R., 2001b: *Spoleczno ydowska w XIX i XX wieku*. [w:] R. Kuwałek, W. Wysok (red.), *Lublin. Jerozolima Królestwa Polskiego*. Stowarzyszenie „Dialog i Współpraca”, Lublin; 49–75.
- Kuwałek R. 2001c: *Szlakiem pami ci*. [w:] R. Kuwałek, W. Wysok, *Lublin. Jerozolima Królestwa Polskiego. Stowarzyszenie „Dialog i Współpraca”, Lublin; 103–140*.
- Kwiatek J., Lijewski T., 1998: *Leksykon miast polskich*. Muza SA, Warszawa; 372–373.
- Lawera H., Bata A., 2001: *Miasto i gmina Szczepreszyn*. Oficyna Wydawnicza „APLA”, Krosno; 8–39.
- Lepucki H., 1938: *Dzialalno kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji 1772-1790*. Kasa im. J. Mianowskiego, Lwów.
- Lewandowski J., 1997: *Pierwszy rz d niepodleglej*. [w:] T. Radzik i A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie, KAW-Lublin sp. z o.o., Lublin; 223–236.
- Licznar S.E., Maruszczak H., 1998: *Charakterystyka gleb kopalnych i wspóczesnych z rejonu kurhanów neolitycznych na Grz dzie Sokalskiej (Polska SE) przy zastosowaniu metod submikromorfologicznych*. Roczniki Gleboznawcze, 49, 3/4; 105–118.
- Lijewski T., Mikulowski B., Wyrzykowski J., 2002: *Geografia turystyki Polski*. PWE, Warszawa.
- Lublin. Przewodnik*, B. Nowak (red.), Wyd. Test, Lublin, 2000.

- Machnik J., 1961: *Badania archeologiczne na Roztoczu Lubelskim w 1959 roku*. Sprawozdania Archeologiczne, 12. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Machnik J., Bagińska J., Koman W., 2009: *Neolityczne kurhany na Grzędzie Sokalskiej w świetle badań archeologicznych w latach 1988-2006*. Polska Akademia Umiejętności, Kraków.
- Madurowicz M., 2007, *Miejska przestrzeń to samo ci Warszawy*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Malinowski J., 1964: *Budowa geologiczna i właściwości geotechniczne lessów Roztocza i Kotliny Zamojskiej między Szczepczeszynem a Turobinem*. Prace Inst. Geol. 41; 1–122.
- Malinowski J., Mojski J.E., 1978: *Mapa Geologiczna Polski 1:200 000, ark. Lublin, B – Mapa bez utworów powierzchniowych*. Wyd. Geol., Warszawa.
- Małkowski Z., 1972: *Wojna i okupacja* [w:] H. Zins (red.), *Historia Lublina w zarysie 1317-1968*. Wyd. Lubelskie, Lublin; 137–172.
- Marczewski J. R., 2005: *Wierze religijne* [w:] M. Zahajkiewicz (red.), *Dzieje archidiecezji lubelskiej*. Gaudium, Lublin; 87–230.
- Marks L., Ber A., Gogolek W., Piotrowska K., 2008: *Mapa Geologiczna Polski 1:500.000, arkusz SE*. Państwowy Instytut Geologiczny, Warszawa.
- Marszałek S., Małek M., Drzymala J., 1994: *Objaśnienia do Szczegółowej mapy geologicznej Polski 1: 50 000, ark. Szczepczeszyn*. Wyd. Geol., Warszawa.
- Maruszczak H., 1952: *Stan i zmiany lesistości województwa lubelskiego w XIX i XX wieku*. Annales UMCS, B, 5; 109–178.
- Maruszczak H., 1958: *Charakterystyczne formy rzeźby obszarów lessowych Wyżyny Lubelskiej*. Czasopismo Geograficzne, 26; 335–353.
- Maruszczak H., 1961: *Le relief des terrains de loess sur le Plateau de Lublin*. Annales UMCS, B, 15; 93–122.
- Maruszczak H., 1963: *Warunki geologiczno-geomorfologiczne rozwoju erozji gleb w południowej części województwa lubelskiego*. Wiadomości IMUZ, 3, 4; 17–44.
- Maruszczak H., 1972: *Wyżyna lubelsko-wołyńska*. [w:] M. Klimaszewski (red.), *Geomorfologia Polski T. 1*, PWN, Warszawa; 340–383.
- Maruszczak H., 1974: *Gleby kopalne i stratygrafia lessów Grzędzie Sokalskiej*. Annales UMCS, B, 26; 27–66.
- Maruszczak H., 1988: *Zmiany środowiska przyrodniczego kraju w czasach historycznych*. [w:] L. Starkel (red.), *Przemiany środowiska geograficznego Polski*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź; 109–135.
- Maruszczak H., 1996: *Korelacja stratygraficzna lessów polskich, ukraińskich i niemieckich*. Biuletyn PIG, 373; 107–115.
- Maruszczak H., 1998: *Wpływ gospodarki neolitycznej na rozwój tzw. czarnoziemów hrubieszowsko-tomaszowskich*. Przegląd Geograficzny, 70, 3-4; 336–340
- Maruszczak H., 2000: *Definicja i klasyfikacja lessów i osadów lessopodobnych*. Przegląd Geologiczny, 48, 7; 580–586.
- Maruszczak H., 2001a: *Rozwój rzeźby wschodniej części wyżyn metakarpackich w okresie posarmackim*. Przegląd Geograficzny, 73, 3; 253–280.
- Maruszczak H., 2001b: *Schemat stratygrafii lessów i gleb ródlessowych w Polsce*. [w:] H. Maruszczak (red.), *Podstawowe profile lessów w Polsce*. Wyd. UMCS, Lublin; 17–29.
- Maruszczak H., Racinowski R., 1976: *Dynamika akumulacji eolicznej lessu młodszego w okolicy Lublina w świetle uziarnienia i składu minerałów i związków chemicznych*. Biuletyn Inst. Geol., 297. Z badań czwartorzędowych w Polsce, Warszawa; 211–225.
- Maruszczak H., Sirenko I., 1992: *Problemy regionalizacji geomorfologicznej wschodniej części wału metakarpackiego*. Annales UMCS, B, 44/45; 37–65.
- Maruszczak H., 1994: *Korelacja chronostratygraficzna lessów Polski Południowej i Ukrainy Północno-Zachodniej*. Przegląd Geologiczny, 42; 728–733.
- Marczak A., 1998: *Turystyczna baza noclegowa Łodzi i jej wykorzystanie w latach*

1979-1997. *Turyzm*, 8, 2; 27–55.

- Matuszkiewicz J.M., 1993: *Krajobrazy ro linne i regiony geobotaniczne Polski*. Prace Geograficzne IGI PAN, 158.
- Mazurkiewicz J., 1972: *Okres upadku i reform stanisławowskich*. [w:] H. Zins (red.), *Historia Lublina w zarysie 1317-1968*. Wyd. Lubelskie, Lublin; 69- 87.
- Mencel T., 1972: *Okres walk narodowowyzwole czych*. [w:] H. Zins (red.), *Historia Lublina w zarysie 1317-1968*. Wyd. Lubelskie, Lublin; 89- 114.
- Michalczyk Z. (red.), 1997: *Strategia wykorzystania i ochrony wód w dorzeczu Bystrzycy*. Badania hydrograficzne w poznawaniu rodowiska, 5. Wyd. UMCS, Lublin.
- Michalczyk Z., 1986: *Warunki wyst powania i kr enia wód na obszarze Wy ny Lubelskiej i Roztocza*. Wyd. UMCS, Lublin.
- Michalczyk Z., Wilgat T., 1998: *Stosunki wodne Lubelszczyzny*. Wyd. UMCS, Lublin.
- Michalczyk Z., Wilgat T., 2008: *Wody*. [w:] S. Uziak, J. Turski (red.) *rodowisko przyrodnicze Lubelszczyzny*. Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lublin; 113–209.
- Michałowski S., 1997: *Lublin o rodkiem d e niepodległo ciowych Polaków w ostatnich latach zaborów*. [w:] T. Radzik, A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie, KAW-Lublin sp. z o.o., Lublin; 209- 223.
- Mieg F. von, 1779-1783: *Karte des Königreichs Galizien und Lodomerien 1:28 800*. Kriegesarchiv, Vien.
- Mikulec B., 1997: *W rod pionierów polskiego przemysłu*. [w:] T. Radzik, A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie, KAW-Lublin sp. z o.o., Lublin; 173- 190.
- Milan T., Ku nierz J., 2011: *Zarys dziejów regionu i historia bada archeologicznych*. [w:] J. Ku nierz, Mylian T., O. Osaulczuk, A. Urba ski (red.), *Archeologia doliny polsko-ukrai skiej rzeki War anka*. Zamo ; 19–34.
- Moska P., Jary Z., Adamiec G., Bluszcz A., 2015 – w druku: *OSL chronostratigraphy of a loess-palaeosol sequence in Złota using quartz and polymineral fine grains*. Radiation Measurements.
- Mroczek P., 2014: *Wpływ budowy geologicznej i ukształtowania terenu na historyczne i współczesne inwestycje in ynierskie i budowlane w Lublinie*. *Przełd Geologiczny*, 62, 10/2; 645–653.
- Mroczek P., 2015 - w tym tomie: *Lublin – miasto na lessach*; 11–24.
- Mroczek P., Jary Z., Krawczyk M., 2015 – w tym tomie: *Walory przyrodnicze i kulturowe zachodniej cz ci Wy ny Woły skiej (Polska SE)*.
- Myga-Pi tek U., 2007: *Kryteria i metody oceny krajobrazu kulturowego w procesie planowania przestrzennego na tle obowi zuj cych procedur prawnych*. [w:] M. Kistowski, B. Korwel-Lejkowska (red.), *Waloryzacja rodowiska przyrodniczego w planowaniu przestrzennym*. Problemy Ekologii Krajobrazu, 19. PAEK, Gda sk-Warszawa; 43–50.
- Myna A., 2010: *Uwarunkowania i skutki niedorozwoju ponadregionalnej infrastruktury transportowej na przykladzie województwa lubelskiego*. *Barometr Regionalny*, 2 (20); 41–49.
- My li ski K., 1972: *redniowiecze*. [w:] H. Zins (red.), *Historia Lublina w zarysie 1317-1968*. Wyd. Lubelskie, Lublin; 9–36.
- My li ski K., 1997: *Lublin na dawnych szlakach handlowych*. [w:] T. Radzik, A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie, KAW-Lublin sp. z o.o., Lublin; 27–50.
- My li ski K., 1974: *W pa stwie piastowskim*. [w:] T. Mencel (red.), *Dzieje Lubelszczyzny T. I*, PWN, Warszawa; 143–180.
- O óg K. S., 2014: *Pomniki Lublina*. O rodek „Brama Grodzka – Teatr NN”, Lublin.
- Pawłowska-Wielgus A., 1971: *Inwentarze materiałów kartograficznych AOZ ze Zwierzy ca 1786–1941*. Warszawa.

- Pawłowski S., 1938: *Charakterystyka morfologiczna południowej kraw dzi Wy yny Lubelskiej*. Bull. Ac. Sc., Cracovie.
- Pietkiewicz S., 1947: *Podział morfologiczny Polski północnej i południowej*. Czasopismo Geograficzne, 18; 123–168.
- Poesen J., 2011: *Challenges in gully erosion research*. Landform Analysis, 17; 5–9.
- Poppe A., 1958: *Gród Woly . Z zagadnie osadnictwa wczesno redniowiecznego na pograniczu polsko-ruskim*, Studia Wczesno redniowieczne, 4; 227–300.
- Potencjał ekonomiczny miast w województwie lubelskim w latach 2000-2010. Analizy statystyczne*. Urz d Statystyczny w Lublinie, 2011.
- Powie lat minionych*, F. Sielicki (red.), Wrocław-Warszawa-Kraków, 1968.
- Pozna ski M., 2010: *Aerial Surveys of the Earthwork Castle in Czeramno. Preli-minary Interpretations and Reconstructions of the Early Medieval Elements of the Settlement Complex*. *Analecta Archaeologica Ressooviensia*, 5; 439–456.
- Prochowicz R., 2006: *Osada z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu rzymskiego w Strzy owie, pow. hrubieszowski, w wietle bada z lat 1935-1937 i 1939*. *Wiad. Archeolog.*, 58; 265–281.
- Program Ochrony rodowiska Gmina Szczepieszyn do 2015 roku*. Szczepieszyn, 2004.
- Przetacznik-Gierowska M., Tyszkowa M., 1996: *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne, Tom I*. PWN, Warszawa.
- Przysada A., 1997: *Przewodnik – Szczepieszyn i okolice*. UMiG, Szczepieszyn, 15–21; 42–63.
- Przysada A., b.r.: *Synagoga w Szczepieszynie dawniej i dzi . Urz d Miasta w Szczepieszynie*, Szczepieszyn; 1–35.
- Radzik T., 1994: *Uczelnia M drców Lublina*. Wyd. UMCS, Lublin.
- Radzik T., 1997: *yli z nami*. [w:] T. Radzik, A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie, KAW-Lublin sp. z o.o., Lublin; 245–269.
- Raport o stanie rodowiska województwa lubelskiego w 2013 roku*. Wojewódzki Inspektorat Ochrony rodowiska w Lublinie, Lublin, 2014.
- Reder J., 2007: *rodowiskowe uwarunkowania rozwoju osadnictwa i gospodarki społeczno ci pradziejowych południowo-wschodniej Lubelszczyzny*. [w:] E. Banasiewicz-Szykuła (red.), *Pradzieje południowo-wschodniej Lubelszczyzny*. Lublin; 5–21.
- Reder J., Rodzik J., 2012: *Osadnictwo i u ytkowanie ziemi w zlewniach sto ków*. [w:] J. Superson, (red.), *Morfogeneza sto ków napływowych w dolinie Bystrej (Płaskowy Nał czowski, Wy yna Lubelska)*. WNoZiGP UMCS, Lublin; 43–65.
- Rejman J., Rafalska-Przysucha A., Rodzik J., 2014: *The Effect of Land Use Change on Transformation of Relief and Modification of Soils in Undulating Loess Area of East Poland*. *The Scientific World Journal*, vol. 2014; 1–11.
- Rocznik Statystyczny Województwo Lubelskie, 2014. Podregiony, powiaty, gminy*. Urz d Statystyczny w Lublinie, Lublin.
- Rodzik J., 2010: *Influence of land use on gully system development (case study: Kolonia Celejów loess catchment)*. [w:] J. Warowna, A. Schmitt (red.), *Human impact on upland landscapes of the Lublin region*. Kartpol, Lublin; 195–209.
- Rodzik J., Ciupa T., Janicki G., Kociuba W., Tyc A., Zgłobicki W., 2008: *Współczesne przemiany rze by Wy yn Polskich*. [w:] A. Kotarba, A. Kostrzewski, K. Krzemie , L. Starkel (red.), *Współczesne przemiany rze by Polski*. Wyd. Wydziału Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków; 165–228.
- Rodzik J., Janicki G., Zagórski P., Zgłobicki W., 1998: *Deszcze nawalne na Wy ynie Lubelskiej i ich wpływ na rze b obszarów lessowych*, [w:] L. Starkel (red.), *Geomorfologiczny i sedymentologiczny zapis lokalnych ulew*. Dokumentacja Geograficzna, 11; 45–68.
- Rodzik J., Mroczek P., Wi niewski T., 2014: *Pedological analysis as a key for*

- reconstructing primary loess relief – A case study from the Magdalenian site in Klementowice (eastern Poland)*. *Catena*, 117; 50–59.
- Rodzo J., Gawrysiak L., Bochra A., 2005: *Rze ba terenu a organizacja przestrzeni miejskiej Lublina*. *Annales UMCS*, B, 60, 2; 35–45.
- Rodzo J., Szcz sna J., 2012: *Multiculturalism as an element of Lublin's tourism product*. *Annales UMCS*, B, 67; 199-217.
- Rogalewski O., 1977: *Zagospodarowanie turystyczne*. WSiR, Warszawa.
- Rolska-Boruch I., 2002: *Z przeszło ci kulturowej Lubelszczyzny*. *Inwentarz topograficzno-rzeczowy zabytków województw lubelskiego*. Akademia Społeczna, Lublin.
- Rosiecka S., 1947: *Regiony morfologiczne Wy ny Lubelskiej w wietle mapy hipsometrycznej, wysoko ci wzgl dnych, wysoko ci rednich, górnych poziomów denudacyjnych, dolnych poziomów denudacyjnych*. R kopis, Wrocław.
- Rozwałka A., 1997: *Przemieszczenia lubelskiego grodu w czasach redniowiecza i jego zwi zki z powstaniem miasta*. [w:] T. Radzik, A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie, KAW-Lublin sp. z o.o., Lublin; 7–21.
- Rozwałka A., Nied wiadek R., Stasiak M., 2006: *Lublin wczesno redniowieczny: studium rozwoju przestrzennego*. Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, Wydawnictwo Trio, Warszawa.
- Rzechowski J., Cie li ski S, Marszałek S., 2009: *Szczegółowa Mapa Geologiczna Polski, 1:50000, arkusz Tyszowce*. Wyd. Pa stwowego Instytutu Geologicznego, Warszawa.
- Sadowski S., 2009: *Przyczynek do zagadnienia identyfikacji zabytków pochodzenia mongolskiego na ziemiach polskich, w wietle znaleziska unikatowego topora z Tuczap*. [w:] H. Taras, A. Zako cielna (red.), *Hereditas praeteriti Additamenta archaeologica et historica dedicata Ioanni Gurba Octogesimo Anno Nascendi*, Instytut Archeologii UMCS, Lublin; 397–406.
- Sakławski W., 1974: *Województwo lubelskie w 15-tu tomach Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowia skich*. *Wyci g hasel*. Polskie Towarzystwo Geograficzne O/Lublin.
- Shelkopyas, W.N., Christoforowa, T.F., Palienko, W.P., Morozow, G.W., Maruszczak, H., Lindner, L., Wojtanowicz, J., Butrym, J., Boguckij, A.B., 1985: *Chronology of loess and glacial deposits in the western part of the Soviet Union and adjoining areas*. Institute of Geological Sciences AN USSR, Preprint 85-18, 1- 51.
- Siwek-Ciupak B., 2014: *Majdanek. A Historical Outline*, Lublin.
- Skorowidz miejscowo ci Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego powszechnego Spisu Ludno ci z dn. 30 wrze nia 1921 r. i innych ródeł urz dowych. T. 4, Województwo lubelskie*. GUS Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 1924.
- Skowronek E., 1994: *Historia ochrony przyrody na Roztoczu*. *Chro my Przyrod Ojczyst*, 50, 3; 5–14.
- Skowronek E., 1999: *Antropogeniczne przemiany krajobrazu Roztocza na przykładzie dorzeczy Białej Łady i górnego Wieprza*. *Praca doktorska (maszynopis)*. Zakład Geografii Regionalnej INoZ UMCS, Lublin.
- Skowronek E., Krukowska R., wieca A., 2003: *Transformations of cultural landscape: the case of the Polish-Ukrainian borderland*. [w:] H. Palang, G.L.A. Fry (red.), *Monographs in Landscape Ecology: Landscape Interfaces, Cultural Heritage in Changing Landscapes*. Kluwer Academic Publishers, Dordrecht Harbound; 71–91.
- ładkowski W., 2000: *W epoce zaborów*. [w:] T. Radzik T., W. ładkowski, G. Wójcikowski, W. Wójcikowski, *Lublin. Dzieje miasta, Tom II. XIX i XX wiek*.

- Towarzystwo Miłośników Lublina, Wydawnictwo Multico; 11–172.
- Sochacka A., 1997: *Rodowody lubelskich dzielnic*. [w:] T. Radzik, A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie, KAW-Lublin sp. z o.o., Lublin; 405–418.
- Solarska A., Hose T.A., Vasiljević D.A., Mroczek P., Jary Z., Marković S.B., Widawski K., 2013: *Geodiversity of the loess regions in Poland: Inventory, geoconservation issues, and geotourism potential*. *Quaternary International*, 296; 68–81.
- Stankowa M., 1959, *Trybunał Koronny w Lublinie*, Kalendarz Lubelski, Lublin.
- Studziński J., 1995: *Zakłady mechaniczne E. Plage i T. La kiewicz*. [w:] J. Czerepińska, G. Michalska, J. Studziński, *Katalog architektury przemysłowej w Lublinie, I*; 60–68.
- Stworzyński M., 1834: *Opisanie statystyczno-historyczne dóbr Ordynacji Zamojskiej*. Rkpś – odpis maszynowy w bibliotece Archiwum Państwowego w Lublinie.
- Superson J., 1977: *Geomorfologia i morfogeneza doliny dolnego Poru*. *Biul. LTN, D*, 19, 2; 63–68.
- Superson J., 1979: *Geomorfologia doliny meandrowej dolnego Poru (Wyżyna Lubelska)*. *Annales UMCS, B*, 34; 143–158.
- Superson J., 1996: *Funkcjonowanie systemu fluwialnego wyżynnej części dorzecza Wieprza w zlodowaczeniu wisły*. Rozprawy habilitacyjne Wydziału BiNoZ UMCS. Wyd. UMCS, Lublin.
- Superson J., Rodzik J., Reder J., 2014: *Natural and human influence on loess gully catchment evolution: A case study from Lublin Upland, E Poland*. *Geomorphology*; 28–40.
- Szczygieł R., 2008a: *Lokacja miasta na prawie niemieckim i jego rozwój do końca XVI wieku*. [w:] R. Szczygieł, H. Gmiterek, P. Dymmel, *Lublin. Dzieje miasta, Tom I, Od VI do końca XVIII wieku*, Towarzystwo Miłośników Lublina, Wydawnictwo Tylda; 23–90.
- Szczygieł R. 2008b: *W dobie przedlokacyjnej* [w:] Szczygieł R., Gmiterek H., Dymmel P., *Lublin. Dzieje miasta, Tom I, Od VI do końca XVIII wieku*, Towarzystwo Miłośników Lublina, Wydawnictwo Tylda; 9–22.
- Szczygieł R., 1989: *Lokacje miast w Polsce w XVI wieku*. Rozprawy habilitacyjne Wydziału Humanistycznego UMCS. Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Szczygieł R., 2004: *Proces lokacji na prawie niemieckim miasta Szczepieszyna*. *Annales Academiae Pedagogicae. Studia Historica*, 3; 195–202.
- Szewczyk R., 1947: *Ludność Lublina w latach 1583-1650*. Nakładem Towarzystwa Naukowego KUL, Lublin.
- Szkurlat E., 2004: *Wiźni terytorialne młodzieży z miastem. Uwarunkowania, przemiany*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Szymański J., 2001: *Szczegółowa Mapa Geologiczna Polski, 1:50000, arkusz Grabowiec*. Wyd. Państwowego Instytutu Geologicznego, Warszawa.
- Tarnawski A., 1935: *Działalność gospodarcza Jana Zamojskiego Kanclerza i Hetmana Wielkiego Koronnego (1572–1605)*. *Lwów*; 237–240.
- Tramplera T., Kliczkowska A., Dmyterko E., Sierpińska A., 1990: *Regionalizacja przyrodnicza na podstawie ekologiczno-fizjograficznych*. PWRiL, Warszawa.
- Trzeciński A., 1990: *Ładami zabytków kultury ydowskiej na Lubelszczyźnie*. Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej w Lublinie, Lublin.
- Tucki A., Krukowska R., Buczek M., 2006: *The cultural and environmental heritage of Krasnobród as the basis for the diverse functions of the town*. [w:] E. Skowronek, W. Wołoszyn, T. Speck, K. M. Born (red.), *Cultural Landscapes of the Lublin Upland and Roztocze*. *Kartpols.c., Lublin*; 184–191.
- Turski R., Uziak S., Zawadzki S., 2008: *Gleby*. [w:] S. Uziak, R. Turski (red.), *rodowisko przyrodnicze Lubelszczyzny*, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lublin; 211–315.

- Tworek S., 1967: *Rola kulturalna Lublina w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI-XVIII wiek)*. Wyd. Literackie, Lublin.
- Tworek S., 1972: *Odrodzenie i reformacja*. [w:] H. Zins (red.), *Historia Lublina w zarysie 1317-1968*. Wyd. Lubelskie, Lublin; 37–67.
- Tyrka Z., Rodzik J., 1998: *Krasnobród – mała monografia miasta*. Mała Pracownia Geograficzna, Lublin.
- Vasiljevi D.A., Markovi S.B., Hose T.A., Ding Z., Guo Z., Liu X., Smalley I., Luki T., Vuji i M.D., 2014: *Loess-palaeosol sequences in China and Europe: Common values and geoconservation issues*. *Catena*, 117; 108–118.
- Wachniewska A., 1959: *Z historii ochrony przyrody na Roztoczu*. *Chro my Przyrod Ojczyst*, 15, 3; 11–19.
- Wadowski J. A., 2004: *Ko cioly lubelskie*. Norbertinum, Lublin.
- Walczak M., Lubelska T., Radziejowski J., Smogorzewska M., 1993: *Obszary chronione w Polsce*. Instytut Ochrony rodowiska, Warszawa.
- Warszy ska J., Jackowski A., 1979: *Podstawy geografii turystyki*. PWN, Warszawa.
- W sowicz T., 1961: *Uwagi w sprawie osadnictwa wczesno redniowiecznego na Lubelszczy nie*. *Archeologia Polski*, 6.
- Wernicke B., Axen G.J., 1988: *On the role of isostasy in the evolution of normal fault systems*. *Geology*, 16; 848–851.
- Wilgat T., 1986: *Ochrona rodowiska przyrodniczego w województwie zamojskim. Zamo i Ziemia Zamojska*. Przewodnik do XII Olimpiady Geograficznej, Zamo , 11–13 kwietnia 1986, Lublin.
- Wilgatowie K. i T., 1954: *Polo enie i rozwój Lublina*. [w:] Przewodnik V Ogólnopolskiego Zjazdu PTG. PTG, Lublin; 67–85.
- Witkowski W., 1971: *Podlubelska Wieniawa*. *Rocznik Lubelski*, 14.
- Witusik A. A., 1997: *Władysław Łokietek dobroczy ca Lublina*. [w:] T. Radzik, A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie, KAW-Lublin sp. z o.o., Lublin; 23–26.
- Wojtanowicz J., Buraczy ski J., 1978: *Materials to the absolute chronology of the loesses of Grz da Sokalska*. *Annales UMCS, B*, 30–31; 37–54.
- Wojtanowicz W., 1974: *Sytuacja geologiczno-geomorfologiczna grodziska Czermno*. [w:] Przewodnik XII Ogólnopolskiego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Lublin, 28-21 lipca 1974; 48–51.
- Woloszyn M., 2013: *Grody Czerwie skie i problem wschodniej granicy monarchii Pierwszych Piastów. Stan i perspektywy bada* . *Studia nad dawn Polsk*, 3; 87–118.
- Woloszyn M., Florkiewicz I., Kr piec M., Nosek E.M., St pi ski J., Lity ska-Zaj c M., 2015 – w druku: *Czermno, site No. 70. From the 2014 rescue excavation on the Huczwa River bank*.
- Woloszyn M., Janeczek A., Dobrowolski R., Rodzik J., Mroczek P., Zagórski, P., Bałaga K., Pidek I.A., Hajdas I., 2015: *Beyond boundaries... of medieval principalities, cultures and scientific disciplines. Cherven Towns - insights from archaeology, cartography and paleogeography*. [w:] O. Heinrich-Tamáská, H. Herold, P. Straub, T.Vida (red.), *Castellum, civitas, urbs - Zentren und Elitenimfrühmittelalterlichen Ostmitteleuropa (Centres and Elites in Early Medieval East-Central Europe)*. *Castellum Pannonicum Pelsonense*, 6. Budapest, Keszthely, Leipzig, Rahden/westf.; 177–196.
- Wyrwicka K., 1980: *Stratygrafia, facje i tektonika mastrychtu zachodniej cz ci Wy yny Lubelskiej*. *Kwartalnik Geologiczny*, 24, 4; 805–819.
- Wyrzykowski J., 1975: *Walory wypoczynkowe rodowiska przyrodniczego Polski w wietle stanu bada* . *Zeszyty Naukowe Instytutu Turystyki*, 2/3.
- Wyrzykowski J., 1986: *Geograficzne uwarunkowania rozwoju urlopowej turystyki wypoczynkowej w Polsce*. *Acta Universitatis Wratislaviensis*, 935, *Studia Geograficzne* 44.

- Wysok W., 2001a: *Przeładowania i zagłada*. [w:] R. Kuwałek, W. Wysok (red.), *Lublin. Jerozolima Królestwa Polskiego*. Stowarzyszenie „Dialog i Współpraca”, Lublin; 77–101.
- Wysok W., 2001b: *Ydźci lubelscy w okresie staropolskim*. [w:] R. Kuwałek, W. Wysok, Lublin. *Jerozolima Królestwa Polskiego*. Stowarzyszenie „Dialog i Współpraca”, Lublin; 7–31.
- Wzorek J., 1991: *Drzewo Krzyża wi tego. Kościół OO. Dominikanów Lublin*, Lublin.
- Zahajkiewicz M., 1985: *Diecezja Lubelska-informator historyczny i administracyjny*. Wydawnictwo Kurii Biskupiej, Lublin.
- Zakościelna A., 1993: *Krzemieniarstwo kultury woły sko-lubelskiej ceramiki malowanej*. Praca doktorska, (maszynopis). Instytut Archeologii UW, Lublin-Warszawa.
- Zbiór prac dotyczących uzyskania statusu uzdrowiska przez Krasnobród wykonanych przez Izbę Gospodarczą „Uzdrowiska polskie” w ramach umowy zawartej 6 lipca 2001r. z Urzędem Miasta i Gminy Krasnobród (maszynopis)*.
- Zinkiewicz W., Zinkiewicz A., 1975: *Atlas klimatyczny województwa lubelskiego 1951-1960*. Wyd. Lub. Tow. Nauk., Lublin.
- Ziółek J., 1997: *Lublin uniwersytecki*. [w:] T. Radzik, A. Witusik (red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie, KAW-Lublin sp. z o.o., Lublin; 383–403.

ródła internetowe:

- Dz. U. 2001 Nr 62 poz. 627. *Ustawa z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony rodowiska*. <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20010620627> [data pobrania: 19.03.2015]
- Dz. U. Nr 162, poz. 1568, z późn. zm. *Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. <http://prawo.lego.pl/prawo/ustawa-z-dnia-23-lipca-2003-r-o-ochronie-zabytkow-i-opiece-nad-zabytkami/> [data pobrania: 19.03.2015]
- Dz. U. z 2013 poz. 627. *Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody*. Ze zmian wprowadzonych przez art. 5 pkt 1 ustawy z dnia 4 stycznia 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 165), która weszła w życie z dniem 7 marca 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 627, 628, 842, z 2014 r. poz. 805, 850, 1101, 1863, z 2015 r. poz. 222.), <http://prawo.lego.pl/prawo/ustawa-z-dnia-16-kwietnia-2004-r-o-ochronie-przyrody/> [data pobrania: 17.03.2015]
- http://lublin.cerkiew.pl/parafie.php?id_n=4&id=190&type=history [data pobrania: 29.04.2015]
- <http://lublin.luteranie.pl/ewangelicy-w-lublinie> [data pobrania: 03.05.2015]
- <http://obszary.natura2000.org.pl> [data pobrania: 15.03.2015]
- <http://restauracja.ugotuj.to/restauracja/miejsce-restauracja/miasto-Krasnobr%C3%B3d/województwo-lubelskie/1> [data pobrania: 14.03.2015]
- <http://rzeszow.rdos.gov.pl> [data pobrania: 7.03.2015]
- <http://scebreshinum.republika.pl/pub06.html> [data pobrania: 28.04.2015]
- <http://teatrnn.pl> [data pobrania: 28.05.2015]
- http://www.90minut.pl/skarb.php?id_klub=4723&id_sezon=71 [data pobrania: 6.03.2015]
- <http://www.dakul.jezuici.pl> [data pobrania: 28.05.2015]
- <http://www.krasnobrod.pl/krasnobrod.php?get=page,,1325> [data pobrania: 21.03.2015]
- <http://www.kul.pl> [data pobrania: 04.05.2015]
- <http://www.malowniczeuzdrowiska.pl/plik.php?id=31> [data pobrania: 7.03.2015]
- <http://www.mojekonferencje.pl/krasnobrod> [data pobrania: 16.03.2015]

- <http://www.narol.krosno.lasy.gov.pl/pomniki-przyrody> [data pobrania: 01.08.2013]
- http://www.parki.lubelskie.pl/parki_krajobrazowe/lasy-janowskie.html [data pobrania: 08.03.2015]
- http://www.parki.lubelskie.pl/parki_krajobrazowe/poludnioworoztoczanski.html [data pobrania: 08.03.2015]
- http://www.parki.lubelskie.pl/parki_krajobrazowe/szczebrzeszynski.html [data pobrania: 08.03.2015]
- <http://www.roztocze.net.pl/prakonie.php> [data pobrania: 08.03.2015]
- http://www.roztocze.net/newsroom.php/11737_Lato_w_siodle_-_Krasnobl%20C3%B3d.html [data pobrania: 08.03.2015]
- <http://www.roztozczewita.pl/mysliwskie-szlaki> [data pobrania: 15.03.2015]
- <http://www.roztozczewita.pl/restauracje-i-kawiarnie/categorygoogle/5> [data pobrania: 14.03.2015]
- <http://www.roztozczewita.pl/roztocze-wita/rowery/szlaki-rowerowe> [data pobrania: 08.03.2015]
- <http://www.umcs.pl> [data pobrania: 06.05.2015]
- <http://www.zamosc.pttk.pl/szlaki.htm> [data pobrania: 08.03.2015]
- http://zpkprzemysl.pl/files/pomniki_przyrody.pdf [data pobrania: 6.03.2015]
- Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030.*
- http://www.mir.gov.pl/rozwoj_regionalny/polityka_przestrzenna/kpzk/aktualnosci/documents/kpzk2030.pdf [data pobrania: 15.03.2015]
- Popiel–Popielec J., O Ł., liwiska M., 2012: *Kolej elazna w Lublinie do II wojny wiatowej*. Zasoby cyfrowe Teatru NN w Lublinie:
- http://teatrn.pl/leksykon/node/604/kolej_%20C5%BCelazna_w_lublinie_do_ii_wojny_%20C5%9Bwiatowej [data pobrania: 20.05.2015]
- Rejestr pomników przyrody w województwie lubelskim,*
- http://lublin.rdos.gov.pl/images/stories/rejstry/lubelskie_pomniki_przyrody_06_06_2013.pdf [data pobrania: 04.03.2015]
- Rejestr rezerwatów przyrody w województwie lubelskim,*
- http://lublin.rdos.gov.pl/images/stories/rejstry/rezerwaty_przyrody_aktualizacja_04_06_2012.pdf [data pobrania: 31.07.2013]
- Rejestr rezerwatów przyrody w województwie podkarpackim,*
- http://rzeszow.rdos.gov.pl/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=63&Itemid=110 [data pobrania: 31.07.2013]
- Rejestr stanowisk dokumentacyjnych w województwie lubelskim,*
- http://lublin.rdos.gov.pl/images/stories/rejstry/lubelskie_stanowiska_dokumentacyjne_2011_09_12.pdf [data pobrania: 04.03.2015]
- Rejestr stanowisk dokumentacyjnych w województwie podkarpackim,*
- http://rzeszow.rdos.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=534&Itemid=100 [data pobrania: 31.07.2013]
- Rejestr u ytków ekologicznych w województwie lubelskim,*
- http://lublin.rdos.gov.pl/images/stories/rejstry/lubelskie_uzytki_ekol_2011_09_12.pdf [data pobrania: 31.07.2013]
- Rejestr u ytków ekologicznych w województwie podkarpackim,*
- http://rzeszow.rdos.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=779&Itemid=116 [data pobrania: 31.07.2013]
- Rozporz dzenie Nr 44 Wojewody Lubelskiego z dnia 17 lutego 2006 r. w sprawie Roztocza skiego Obszaru Chronionego Krajobrazu,*
- <http://zlpklublin.bip.lublin.pl/dokp/84.pdf>, [data pobrania: 17.03.2015]
- Rozporz dzenie Nr 67 Wojewody Podkarpackiego z dnia 28 czerwca 2005 r. w sprawie Roztocza skiego Obszaru Chronionego Krajobrazu.*
- <http://zpkprzemysl.pl/files/rozt.ochk.pdf>, [data pobrania: 17.03.2015]
- Stachyra P., 2012: *Monitoring siedlisk i gatunków Natura 2000.*
- http://www.roztozczanski.pn.pl/raport_2012/Monitoring2000.pdf [data

Literatura

- pobrania: 15.03.2015].
www.majdanek.eu [data pobrania: 28.05.2015]
Wyszkowska H., 2007: *Kadr. Budynek Bobolanum przy Al. Raclawickich*,
<http://zoom.lublin.pl/index.php?mid=11&aid=533> [data pobrania: 04.05.2015]

Współczesny Lublin. Rodowisko przyrodnicze – dziedzictwo wielokulturowe – oblicze gospodarcze

Przemysław Mroczek
Lublin – miasto na lessach

Małgorzata Flaga, Jolanta Rodzina, Joanna Szczepaniak
Historyczne podstawy współczesnej tożsamości Lublina

Małgorzata Flaga, Jolanta Rodzina, Joanna Szczepaniak
Przestrzeń kulturowa Lublina

Andrzej Miszczuk, Magdalena Miszczuk
**Przemiany społeczno-gospodarcze Lublina
– przeszłość i teraźniejszość**

Roztocze jako region pogranicza przyrodniczego i kulturowego

Teresa Brzezińska-Wójcik, Ewa Skowronek
Atrakcyjność turystyczna Krasnobrodu

Ewa Skowronek, Teresa Brzezińska-Wójcik
Szczebrzeszyn – miasto na pograniczu regionów

Ewa Skowronek, Teresa Brzezińska-Wójcik
Zwierzyniec – tradycje ochrony przyrody na Roztoczu: od zwierzynca ordynackiego do europejskiej sieci obszarów chronionych

Wyżyna Wołyńska – dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe

Przemysław Mroczek, Zdzisław Jary, Marcin Krawczyk
Wąwoziny przyrodnicze i kulturowe zachodniej części Wyżyny Wołyńskiej

Radosław Dobrowolski, Marcin Wołoszyn, Jan Rodzik,
Przemysław Mroczek, Piotr Zagórski, Tomasz Dziekoński,
Krystyna Bałaga, Irka Hajdas
Kompleks grodowy w Czermnie - studium geoarcheologiczne

Jan Rodzik, Przemysław Mroczek,
Anna Hychała, Bartłomiej Bartecki
**Antropogeniczne przekształcenia rodowiska przyrodniczego
w otoczeniu wielokulturowego stanowiska archeologicznego
na krawędzi Grzyby Horodelskiej w Rogalinie koło Hrubieszowa**